











Pawlicki Stefan, ks. prof. dr

Historya filozofii nowożytnej od Bakona do Kanta

/Wykłady na U.J. r. 1903./

30. 4. 903 8409 Hist. Fil. 1a

Wstęp ogólny. Wybred. na to lato do wykład. przedmio. nader
prakty. bo ~~więc nie wprost a twórcz. exam~~ należ. do tych, któr. bezpośred. wymaga. się przy każd. Doktor. exam.
1° Przypomn. się tow: że każd. obraz. się o wzmiank. filoz: z ~~obszaru~~ rozwoju
myśli ludz: w wszyst. wiek. i we wszyst. kraj. Każd. zna przynaj: grecki.
i nowożyt. europ: A z tej więc. zaczy. któr. nowożyt. ~~epo:~~ która przynaj. nam. zebra.
(w tym też, zas. od Bek. do Kant. są i waż: cechy: od ~~późniejsz.~~
nie tyl. dla probl. pomoc. i dla wyty. uzasad: na współcz: oraz:
lecz i dla tej: że to co naucz. filozo. uczonym: t. j. Kant i nast.
jego i wszyst: krom: filo: XIX stu: niezrozum. by pozost: Dorzuca:
Bako. Dekar. Spino. Leib.
2° A żąd. żeb. każd. znał rzeczy. pis. choć jed. filoz: nowożyt:
pewn: rzecz: w ustaw. w tych wykł: krótka z wszyst. myśl. przedz.
dos. obszer: [illegible] każd. mogł ~~[illegible]~~ wybr. do stud. swoich specjal.
tej. któr. więc. epo: jej. wyrobi. Bo w tym wybrać. jak. filoz.
stoby rzeczy. nie ze nim kontakt: w myśl: Tata. wiadz. się zaskoczy.
lub też któr. z epo: przedkanto. bo ze nimi przewa: korzyst.
nie tyl. wzgl. że mało uspis. w porówn. z filoz. XIX stu. lecz
i to, że widzi. ich w dalszej odległo. a stąd: zadanie [illegible]

rozum. się Tata: [illegible] filoz. pokanto.

skrzydła nie odrosną, skoro czemprędzej autor dodaje pociechę, że byleby dochowały sobie wierności, ich rząd miłosny po śmierci odbierze wielką nagrodę. „Bo prawo nie pozwala, aby poszli do ciemności podziemnych ci, którzy już zaczęli podróż niebieską, lecz świetny żywot i błogi wiodą wśród wspólnej ~~pochodu~~ wędrówki, a gdy kiedyś doczekają się skrzydeł, to razem, w nagrodę miłości." 56) Jest oczywistem, ~~Uniósł się za~~ że autor ~~zbyt~~ daleko zapędził się ~~daleko ...~~ (w zapale młodzieńczym ~~chcąc porwać~~ pragnąc rozbudzić w) przyjaciołach swoich entuzyazm do ~~wspólnych~~ badań filozoficznych, uderzył w strunę estetyczną (która najsilniej ~~drgała~~ wywołała dźwięczała w duszy każdego Greczyna, nie bacząc na smutne następstwa teoryi jednostronnej, a nawet robił groźne ustępstwa ~~wielu zapomnę o celu najwyższym, utonąwszy w rozkoszy ...~~ obyczajowe jej wartość moralną. Ci zaś, ~~A nawet ci~~ (którzy by bez skazy wytrwali w ~~tej~~ namiętnem przylgnieniu do siebie, ~~będą zawsze~~ (~~parami wędrować~~) wprawdzie zdążaliby ku szczytom idealnym wiedzy, szukając wybawienia rychłego z dusznej doczesności, ale, jak anachoreci, oderwani od społeczeństwa, niezdolni do pracy dla innych, do pełnienia obowiązków towarzyskich. Wybór narodu musiałby ~~rozpaść~~ rozbić się na pary kochanków, nie dbających o resztę a patrzących tęsknym wzrokiem w górę, aby tam kiedyś ~~zacząć~~ życie nowe.

30.4.903

a[2]

Hist. Filo.

Tak zw. Filo. nowsz. nie jest dawniejsz. od w. XVII. Zaczy. się od Bakona i Dekarta (Vierteryusza), z któr. pierw. umie. r. 1626 (9 kwi.) drugi 1650 (11 lut.). Ma przeto filoz: nowsz. ledwo trzysta lat istnie-: co w porówn: z greck: i schol: jest bardz. mało. Grecka istn: jak: 12 wiek: scholast: przeszło trzech wiek: jeśli ją zaczyn. od Szkota Erygeny (+877) a nawet bliżk. 10 wiek: jeśli ją doprow: aż do Boecyusza (+524) – w obu zaś. kon. jej naznacz. na r. 1495 kied. + Gabr. Biel, któr. nie przydom. ostat. scholast:

Za to filozo. nowsz: choć taka młod: niestych. jest boga: w samodz: syste: któr. nasz: w oporz: do teolo: lub przynaj: niezależ. od niej od relig. objaw. istn: rozwiąz. wszystk. zagad. metafiz: które nie mniej dzisiaj dokucz: ludzko. cywiliz. jak 600 lat przed Chr. kied. pierw. Tales zacz. filozof. Ten boga: plon syste: zmusz: nas do podział: tej filoz: które zrodz. się na począt. XVII stu. na nowszą i najnowsz: Nowsz. idzie aż do Kan: najnow. od K. do naszy. czas. Ten podz. nie jest dowol: ani tyl: bogact. syst. nowsz: bo rzeczywiś. międz: Kan: a poprzedn: leży przepa: któr. można przeskocz: ale któr. nie można wypełn.

W Biesiadzie zaraz pierwsze założenie jest odmienne. Żaden z mówców nie wspomina o preexystencyi dusz, choć wszyscy ją znali, zapewne, należąc do różnych misteryów; oni zaś tylko wychwalają błogie skutki miłości doczesnej, w przyrodzie i społeczeństwie; są to dziś rzeczy, które dla Sokratesa w Fedonie wcześniej nie istniejące. Wobec tych mówców wyrażających mniej więcej główne poglądy Greków ówczesnych na znaczenie miłości wśród zjawisk tego świata, także Platon musiał stanąć na gruncie rzeczywistszych stosunków społecznych. Zadanie miał przed sobą to samo, ale rozwiązał je odmiennie, bo zmieniły się warunki dookoła niego. Założył szkołę, która miała odrodzić naprzód uczniów swoich, potem Grecyę. Odrodzenie się mogło tylko być dokonanem przez szukanie prawdy, ale jakże prostą jest droga, wiodąca do niej w Fedonie! Wystarcza zakochać się w pięknym chłopcu, żyć z nim i dla niego, aby wzbudzić w sobie pragnienie nieba i [illegible] pewności powrotu do niego. W Biesiadzie droga o wiele dłuższa i bardzo mozolna. O przypominaniu sobie tego, cośmy znali w życiu poprzedniem, nie ma nawet wzmianki, dla braku sposobności, skoro pominięto preexystencyę. Zapewne tutaj

30.4.1953

3. 6

Hist. Filo.
nowożyt.

Najdawn. z filozo. tej epo: jest Bak: urodz. się 28 lat przed Hobb: a 36 lat przed Dek. Ale ~~międ.~~ zerzyt. tera przezw. scholasty: rodzi się w drug. połow. 16° stul. (1560 a pierw. jego dzieł. De dignit. et augm. scientiar ~~a ich ostat.~~ głos ~~przedstawi: Gabryel Biel + 1496 który 30 64~~ – ukaz. się w pierwo. angiels: szczuplejsz. opracow. (the two books of Fr. B. on the proficience and advancement of learning divine and human) w Lond. 1605 r. [Teraz. rozszerz. wyd. w 1623] Coż rob. filoz: przed niem? ~~te~~ Przy ciągłe. wzrost. ducho: które. panu. w ludzko. i prawdop. że now. kierun. święci. poza empir. i natural: B. już daw. był przygoto. we wszy. tej. wyst. pomin. Wyprzedz: po części na to wyst. w moich wykład. o filo. Odrodz: które dla brak. czas: a także. dla ~~praktyc~~ powod: ~~wynik~~ wynik.: z natu. rzeczy ~~~~ skończ. na r. 1527 więc: pustosze. i zrabow. Rzy. przez wojska Karola V. podwodz. Bourb: porzuc. za sob. uczeni: wo- ~~~~ humanizm. i platoniz; pot. now: przeobraż: polity. ziem. i ~~~~ w społecz. dzisiejsza.

za rychło przekwita; ~~ona~~ ona
~~prędko mija,~~ a gdyby nawet była długotrwała, nie może iść w
parze z widokiem nieśmiertelnym Hermesa Praxytelesowego
jego zalety duchowe ~~równać się~~ z czystem sercem
ani ~~piękność jego duszy równać się na serce~~ z Hippolita w tragedyi Eurypidesa ni
~~Fedonie~~, z dumą szlachetną Hemona ~~Neoptolema~~ w Antygonie ~~Filoktecie~~... A
wtedy znowu okaże się niedostateczną owa ~~nie sprawdzi się~~ definicya miłości, bo wedle zdania psycho-
logów nic tak nie rozpogadza duszy, jak zachwyt ~~miłość~~ (sztuki ~~pięknych~~,
nic tak jej nie oczyszcza od zmysłowych poruszeń, jak pielęgno-
wanie ideału. To stanowisko niebotyczne zajęła Diotyma w Bie-
siadzie.[63] Dla niej obrzęd fizyologiczny istnieje ~~jest zjawiskiem, towarzyszącem~~
tylko przy (niższych formach miłości, u zwierząt i ludzi, gdy chodzi o bez-
pośrednie ~~którego celem~~ ~~jest~~ utrzymanie rodzaju, lub gdy powstało nienaturalne, zbyt ~~napodtyka się czasem nawet tam,~~
gdzie ~~o płodzenie fizyczne~~ wykluczone jest ~~nikt nie myśli~~, przy ~~zbytnie~~ gorące (upodoba-
nie w postaci młodzieńczej, ale te anomalie znikają z oczu, odkąd ~~gdy~~ się wypły-
nęło na szerokie morze piękności. Wtedy lubowanie ~~kochanie~~ się w jednostkach
nierozłączne i wynikające z niego ~~połączone z niem~~ (perturbacye ~~wewnętrzne~~ wydają się być (niewolą
sromotną a/ dusza od nich uwolniona, zatapia się w bezwzględnej
wiedzy i rodzi wiele myśli wspaniałych, gdyż jest będąca (przepełnioną filozofią.

30/VI. 903 4. FC

Hist. filo. nowoży.

Nie myśl. powt. co powiedz. o przyczy: wytworze: się now. kierun. filozo: ze szko. scholasty: w ciąg. XIV i XV stul. Przypom. tyl. po krótk: że gwałt. społecz. polity. chrześcij. średniow: a wraz z nim filozo. średnio. dla tych sam. powod. zaczy. się rozło: pot. rozpad. dla któ. gotyc: archi: powol: ustęp: tyw. przez renes. archit: Tak sa średnio. przez klasy. styl Cycero: malars. i rzeźb: średnio: przez floren: now. szko: malar. i rzeźbiar: Humaniz. dokony. reorty.

Władz. cesar. idz. coraz bardz. w poniew. bo króle. książ. i wolne rzeczypos. uzależniaj. do ~~[illegible]~~ zupełn. niezależno. polity. a papież. także nie bez. stuk. bo sobo. się z nim. kło. a tych papież. jest ogół. kultu. Równocześ. pod wpływ. humanist. wytwarz. się także intellig. świec. przedtem nieзна: która rozz. z język. Cyce: przeje. [illegible] także. obyczaj. i filoz: pogań. Od sobo. floren: przyb: jeun. humaniz. grec: a z nim filoz. platoń: która podcz. drug. poło. 15° stul. doszło do niezwykł. znaczen: Stąd wal. z filo. Arysto: panuj: po wszechn: chrześcija. główn. zajmuj. się wspra. teol. i prawa. Pod kon. 15° stul. i na ~~[illegible]~~ 16° - rozros. się na pogod. ~~[illegible]~~ kierun: Szko. ateń. namalo. koło r. 1511 [illegible] Ti. [illegible] w sędziw. zgod.

Pomimo szczytnego idealizmu swego, Diotyma nie przebywa w obłokach, a choć myślą wznosi się po nad gwiazdy, do siedzib przeczystych Bóstwa, nie opuszcza ani na chwilę twardego gruntu doczesności; nie lekceważy stosunków, wśród których życie ludzkie dobiega swego kresu. A to jest także wyższość pewna, którą Biesiada góruje nad Fedrosem. Przedewszystkiem tłumaczy ona to, bez czego nie byłoby miłości, popęd do rodzenia. W Fedrosie dusze spadają na ziemię ~~za karę; gdyby~~ za grzech popełniony w niebie, a lepsze z nich pragną tem powrócić jak najprędzej. Jeżeli ludzie się kochają, to nie na to, aby mieć dzieci i dożyć się wnuków ~~w celu mnożenia się, lecz by nabrać w ich miłości~~, lecz żeby przypominać ~~sił potrzebnych do powrotu~~ sobie piękności raju utraconego i dodawać sił do powrotu. Jednakże na planecie naszym ~~Ale za na ziemi~~ rośliny i zwierzęta ~~które~~ po swojemu kochają się i mnożą, a z ich przykładem większość ~~[illegible]~~ ludzi to samo robi. Mamy więc po ~~Po~~ jednej stronie niezliczone ~~zastępy~~ zastępy jestestw, upatrujących cel ~~swego~~ życia swego w mnożeniu się, po drugiej osobniki jakieś wyjątkowe, objawiające wstręt najwyższy do podobnego ~~tak niskiego~~ celu. Przez takie nienaturalne rozdarcie doczesności, staje się ona zgoła niezrozu-

30.4.903

5

1.

A chowzi na płótno: Platoni. jenn. wiele pói. w szko. Rzeme: uich. vagow. Aryst. z uniwersy: opór protest: który kat. w kalwins. jak. Luters. zakład: urzęd. porzó. do zysk. Aryst: zdaw. się zepsu: jego filo. duży. panow. choć w sowol. pod nim. ni u katoli. form. Powrz. jej. w logi: metafi. a przedmiot. w ucał: przyrod. zdaw. się niewierny: po Tryg. kaléslu. welk:

Tymczas. zjaw. się nowy czynnik, który grunto. tak się zdaw: wszad: nie tyl. Aryst. lecz i wiel: filo: stwory. Bo zwa. dbać. że w ciąg. 15° stul: chora: jak. powrz. filo: rest. duży. Ci którz. przest. uzna. się Aryst. zerwa. się od chorag. Plat. ale z nie mniejs. moc. twar. ośzkar. ufno: i ostatecz. Mówi: albo Plat. albo Arysto: obok tej. mniejsz. grup. oświad. się ze metaryzl. Epikur. lub lekk. sceptycyz. akademick. lub ety. Stoic. Ale właśn. zamiast przez resp. dla starzy: przyjaz. chwil. odz. taborem głos: ani Plat. ani Aryst: lecz coś nowe: stworzyć nas ich obowiąz; my uczy. uczeni od niej. Dokon. tej. stud. przyrodzi: przedt. niedołężn. i zaporzdy. uprawia: Rewolu. wywoł. dzieło Kopernik: de orbium coelestium revolutionibus wyd. w roku jego śmierci. przypis: Pawło. III (Farnese)

Hist. filo. nowożyt.

miałaby a miłość pojęciem zaświatowem, nie mającem żadnego związku z tem, co rzeczywiście dzieje się na ziemi. Wszystko, co żyje, płodzi, bo i czemże jest życie, jeśli nie afirmacyą siebie samego? Nie można istota dokładniej objawić bytu swojego, jak płodząc nową do siebie podobną a w tem wysileniu tak potężnem, że nie cofa się nawet przed zniszczeniem siebie samej; porywa afirmacyę do negacyi największej. Większość jednostek zwierzęcych i roślinnych przypłaca to zatwierdzenie swego bytu i ginie po wydaniu potomstwa. Słusznie więc Diotyma nazywa miłość płodzeniem. Ta najdoskonalsza funkcya jestestw organicznych w Fedrosie zupełnie wykluczona z definicyi miłości, jako niski, niegodny popęd zwierzęcy, gdy przeciwnie w Biesiadzie nie ma miłości, któraby nie była płodzeniem, cielesnem lub duchowem. Dzieci rodzone lub wychowane, twory sztuk pięknych, zdobycze wiedzy lub mądrości, prawa polityczne czy religijne, a przedewszystkiem cnoty pielęgnowane we własnej duszy czy w innych, oto rozmaitość owoców, bogata owoców, dojrzewających pod tchnieniem gorącem jednej i tej samej siły. Zapewne przeczuwał Platon w drugiej części Fedrosa, tam gdzie wspomina o nasionach,

6. f

Histo Filo. nowożyt.

Zob. Höffd. I. 97

A przed Koperni.: wielk. Kard. Mikoł. Kuzańczyk (1401-1464) ~~[illegible]~~ nauczał że ziem. jest w ruchu, bo świat jest nieskończ. zat. nie ma środk. Jeśli zaś ziem. nie jest środ. świa. musi być rucho= ma wedł. ogól. ~~[illegible]~~ miejsc. i ruch ma względ. Jedn. Kuz. nie twierd. że ziem. obr. się koło słońc.: to jest właśnie Koperni. twierdz. tyl. że ona w ruchu jest i ruch ten poprzez nieskoń. przestr. wyobrzy. —

Wszyst. to wskaz.: fizy. i astrono. Wszystko: A jesz.: doda. przypad. na końcu XV stul. odkry. Ameryki i wyprawy: stąd coraz dalsz. i śmielsz. podróż. a coraz ten ciąg. ogrom. wzrasta: ~~[illegible]~~ wschodnie. wszystko: i konieczn. badań. przez przyro: ab. zadość uczyn.: coraz wzrast. wymag.: handl. przemysł. i sztuk. piękn.: przypomi. się jed. z największ. artyst. renesan. Leonardo da Vinci jest równocz.: badacz. niezrówn. przyro.: nie mów. się dziw. że w tych sam. Włoch: który od począt. XVI stul. z genial. zapad. upraw. wszyst. sztu. piękn. i literatu. ~~[illegible]~~ i filozo. platoń. z nie mniejszą zapad. rzucił się na ~~filozo~~ badan.: przyro.: aby stworz. jakiś nowy obraz kosmo.: odpowiadaj. zmienio. wszech. społecz. Ruch ten nowy, ~~[illegible]~~ zapocz.: przez Włoch. południ. który ~~[illegible]~~. i z racy swej. były zasz.: skłonn. do spekula.: kosmologi. ~~[illegible]~~ jest pod nazw.: włosk. filo. przyro.:

rzucanych przez mówcę w duszę słuchacza, że może być zapładnianie duchowe, ale wyrazu nie używa ani też ~~umy~~słowej prokreacyi, razem z fizyczną, nie podciąga pod wyższe pojęcie. 64) Następstwem tego było, że ~~ani~~ nie zdołał w Fedrosie dać jasnej, prawdziwie naukowej definicyi stanu psychologicznego, o którym rozprawia, ani powiązać go z podobnemi objawami ~~[illegible]~~ w świecie doczesnym. W Biesiadzie zaś ~~przeciwnie~~ zaradził po mistrzowsku temu brakowi, wykazawszy, że miłość każda jest chęcią płodzenia a płodzenie każde ~~[illegible]~~ rodzajem ~~pragnieniem~~ nieśmiertelności. –

Ale czy to jeszcze ta sama nieśmiertelność, której dusze ~~Tu jednak spotykamy się z pewną trudnością, która nie~~ posiadacze w Fedrosie? Niektórym 65) zdaje się ~~jednemu wydaje się niepokonaną. Mówią~~, że Platon nie wierzył w nieśmiertelność duszy, gdy pisał Biesiadę, ~~uważając ją~~ ~~musi być~~ zatem za wcześniejszą ją mając ~~od Fedrosa, w którym~~ gdzie ~~wiara ta wyłożona bez żadnej chwiejności.~~ A nawet Horn, choć gruntownie i jasno dowiódł, że ~~jest~~ Fedros musi być ~~wcześniejszy~~ o wiele lat od niej dawniejszym, nie mniej przypuszcza, że w Biesiadzie znajduje się ~~mamy~~ pogląd ~~odmienny~~, nie dający się pogodzić z teoryą nieśmiertelności ~~wyłożoną~~ w Fedrosie. 66) Tu bowiem wykładana jest ~~według niego~~ osobista

1.5-203

7. 2

Hist. filo. nowożyt.

Jedn. z pierw: i styczn. w tym ruch. jest Bernardino Telesio ur. w Cosenza 1508 + tamż. 1588 = zwalcz. fizy. Aryst. w imię ~~doświadcze~~ zgodn. zmysł: i własn. doświadcz. Porzuca materyi i form: arystot. staw. dwa pierw. czynn. i jed. bierne: Bierne jest mater; czynn: są ciepło i zimno. Mater. jest treścią każd. ciała; ciepło i zim. są to bezcielesne przeciw. sob. siły, z których ciepło wszyst. w nich sprawia i rozwie: zimno zaś ściąg. i ~~wstrzymuje~~ do stanu sprowadz. Ciepło jako pierw. pomnaż. skoncentro. w słoń. które się u Telez.: porusz. jeszcze - a ziemia nieruchomo - (nie znał jeszcze syst. Kopernik. lub go przyj. nie chciał - reprezentu. zim. Tym sposo. między zast. ... którzy ~~...~~ ... Aryst. Przy tej obserw. owe dwie siły (zim. i ciepł.) oświeca t.j. wszel. odbier. wraż. a że każd. wraż. jest wysiłek: oświeca materyi. zost. zewn. pod dział. zim. ciepł. oraz i myśli - Mater: co do ilości zaws. ta sama, przyjmu. pod dział. owych 2 dział. sił ... ~~...~~. Mater. znajd. się w niezmier. pust. przestrze. Sfer. do której przyjmowa. związ. nie za pomocą przez duchy, lecz przez własn. natu. - Głów. dzieło jego ma tyt: De natura w pierw. wyd. ~~...~~ (Rzym 1565), w drug: De rer. natura etc. (Neap. 1570) Chociaż nag. odwoł. się do potrzeb. sobie. doświadcz: zost. niezatarte pod wpływem Demokr: i Parmen. a w owoczes. stan. nauk jego doświadcz. nie były wolne: od uprzedz. ~~...~~ twierdz. które ~~...~~: dowieść nie umiał.

i zaświatowa, tam ziemska i na ziemi mogąca być uzyskaną. Wy-
daje się *Hornowi* ta różnica zasadniczą, zwłaszcza wobec słów wyra-
żnych Biesiady, że natura śmiertelna, zatem i ludzka, nie może
innej dostąpić nieśmiertelności prócz tej, którą daje płodzenie, a stąd
wyprowadza on wniosek, że preexystencya dusz w Fedonie
zastąpiona została teorya nową, według której człowiek, choć nie jest nieśmier-
telnym, zostać nim może w tem życiu przez czyny cnotliwe i kon-
templacyę idei piękności.[67] Ale próba ta nie udała się, jak widać z
ostatnich słów Diotymy, gdzie znowu mowa o nieśmiertelności prawdziwej,
osobistej, a nie fikcyjnej, owej nieosobistej, którą daje rodzicom
pozostawienie dzieci cielesnych po śmierci lub wielkim ludziom
czyny polityczne albo dzieła literackie, przechowujące ich sławę
wśród pokoleń następnych. Stąd Platon w dialogach późniejszych,
Fedonie i Rzeczypospolitej, miał powrócić znowu do preexystencyi, sta-
nowiącej przecież podstawę najpewniejszą dla nieśmiertelności duszy ludzkiej,
bo, jak mówi *Horn*, albo się jest nieśmiertelnym, a wtedy było się nim
zawsze, albo się nim nie jest, a wtedy nigdy się nim nie zostanie.[68]

8. 6

Histo. filo. nowożyt.

Współczes. jemu Cardanus (1501–1576) z Pawii – matem. mięsz. przy tem filo. i lek. – nap. de subtilitate (1552), de varietate rer. (1557), arcana aeternitatis dopie. po śmier. jeg. wyd. w Opp. omnia Lugd. 1663 10 voll. U niego ciepło i światł. stanow. dwoje śród. które wszyst. ożyw. – Tyl. trzy żywio.: woda, ziemia, cieplo = Wszyst. dzieje się przez mechaniz.-przyrod. Jul. Caes. Scaliger (1484–1558 o nim: in quibus da intercl. plus anima sapit, in plurimis minus quovis puero intelligit = Był fantast. i zabob. Takie myśl. wyraz.: w bezpośred. możno. Tozpozn. się z Bost. i dostępow. wszystki. sekreta.

Trzecim jest Fr. Patrizzi z Dalmacyi (w Clissa 1529 + 1597 w Rzym.) Discussiones peripateticae tomi IV 1571–82 – przeciw pozycj. Arysto. wymierz. z wielk. uczon. a wszakże jener. podstę. napis. W drug. dziele. Zwróczyw. jak mniem. na zawsz. porządk. zniewczod. bryst. w drug. dziele: Nova de universis philosophia libb. quinquaginta comprehensa etc. Ven. 1591 – dodan. Zoroast. oracula, Hermetis libelli etc = wykł. rodz. platoni. filozo: porządk. w której przyj. pitagorej. platoni. i kabbalist. teor: postugi. się także w offici. nauk: Telezyus. z którą być zapoznaj. Rozpa. się to dzieło na cztery części: panaugia (o substan.: pierwo. – jest światło.) – Buhle II. 2. 645) – Panarchia (czyli o pierw. zasadz. w której wszyst. zawar. i z któr. wszyst. wycho.

Ale trudność, którą Horn poruszył, jest tylko pozorna, bo nie ta sama, lecz różna [nieśmiertelność] rozbierana jest w dwu dialogach, na co dotąd, zdaje się, nie zwrócono uwagi. Po słynnym dowodzie w Fedrosie, zapewniającym każdej duszy nieśmiertelność a który, jak wspomniałem, jest i. 69) naśladowany z Parmenidesa, następuje) podział mieszkańców niebieskich na śmiertelnych i nieśmiertelnych. Bogi są nieśmiertelne, bo nigdy nie rozłączają się z ciałami swemi niewidzialnemi, reszta istot śmiertelna, bo choć dusze ich nie giną zmieniają jednak powłokę cielesną od czasu do czasu. Co do tego faktu myśl Platona jest tak jasna, że nie dopuszcza innego tłumaczenia. 70)

Upadek zatem dusz jest utratą ciał niebieskich a rodzenie się ich na ziemi przyobleczeniem ciał grubszych. Skąd wynika, że człowiek tylko względnie jest nieśmiertelny, o ile dusza jego nie może zaznać zniszczenia, ale prawdziwej, bezwzględnej nieśmiertelności nie dostała się jemu. Czy kiedyś jej dostąpi po skończeniu trzy- lub dziesięciotysięcznego tułactwa, według tego, czy prowadził życie filozoficzne lub też zwyczajne, na to pytanie Fedros wprost nie odpowiada, ale po [...] jest [...] filozoficzne [...] jej dostąpi [...].

Ta pierw. zasa: jest jedna i troj: Jako jedn. czy. monas jest
ona potęg. rodz. i rodzi dyadę – a monad. i dyad. raz: wydaj:
tryad. – Wyłusz. przymio. boż: i stwor. świa: Od wszk. jest pierw.,
z pierw. rodzi się dobr., z dobr: zasad: pierw. i t. d. w szeregu
wśl. korzys. z Ficina = III Pampsychia – o duszy i duch. świat.
jest ożyw: = IV Pankosmia = o przestrz. form. świata: i przymio.
tędzi. o praświetle, praciepłe, o pierw. emanac: o świ. empiryjs.
o nieb. i ruchu nieb. Ta część, jak sam powie: poleg. w znacz.
części na badan. Telezyu: któr. ogrom. chwali (II. 2. 648) – a
przyt. bez. jedyni. polemi. przeciw perypat.

Obaj przyj: Telesio i Patrizzi, nie korzyst. jeszcz. z nowo: syst.
Kopernik: = tem śmielej robi je podst. swoj. kosmolo: Giord.
Bruno 1548 (ur. w Nola) um. na stosie w Rzy. 1600
Rozważ. świat w wielkości: – odróż. universu od mundu =
w ogóle: jest materyalisty. ewolucyonist =

Hist. filo. nowoż.

Buhle II. 2. 647 sq

sekwencya mitu wymaga, że powróciwszy do nieba, ~~m~~ człowiekowi ten sam los, co przedtem, zagraża, bo każdy ~~zabezpieczony szczęśliwości tylko do~~ nowego pochodu z bogami ku krainie wieczystych idei, może go pozbawić skrzydeł i strą-cić na ziemię ~~padół ziemi~~. Zarzutu tego Platon snać ~~może~~ nie przewidywał, ~~w Fedrozie~~, skoro nie podał żadnych ~~obmyślił~~ środków, zapobiegających ~~aby uchronić duszę od~~ nowemu nieszczęściu. 71/ Wskazał tylko drogę, po której każdy ~~może~~ najspieszniej i najlepiej powrócić do ~~swojej~~ pierwszej ~~ojczyzny dawnej~~ ojczyzny.

~~Ale~~ 72/ Biesiadnicy zadaje ~~postawił~~ sobie pytanie ~~temat~~ inne, wyższe, tej mniej więcej treści: czy ~~takiemi warunkami~~ może istota śmiertelna uzyskać nieśmiertelność prawdziwą? Nie chodzi już o nieśmiertelność duszy ludzkiej, tę powszechnie przyjmowano w misteryach, lecz o posiadanie na zawsze szczęśliwości. Któż ~~Każdy~~ jej nie pragnie? ~~bo każ-~~ Któżby nie chciał posiąść to, co dla niego ~~wydaje się~~ jest dobrem lub takiem być się wydaje? Ale nie wszyscy używają tych samych środków, bo gdy ~~...~~ Jedni dbają o potomstwo cielesne, inni przekładają duchowe; jedynym rozkosz pociąga zmysłowa, innym wieczysta przyświeca nadzieja. Z mowy Diotymy poznaliśmy różne te stopnie tych ludzkich usiłowań, wszystkim ~~mają~~ jest to ~~sobie~~ wspólne, że jest utrwalenie ~~że choć za-~~ po sobie ~~pewnić człowiekowi~~ pamięci ~~trwałą~~ ze pomocą tworów lub ~~które po~~ osób ~~sobie zostawi~~. Innym sposobem, wedle Platona, ~~może~~ stworzenie dzieze

Ms. 913

10/ 0

Obok syst. filozof. przyrodniczy. rozwój się nau. szczegól. zwłaszcz. przyrodni: raz. podróży i wypraw zamorsk. które coraz dalsz. odkrywaj. i kontynen: dotkn. coraz dokładn. wiedzy o powierzch. ziemi i jej mieszkań. tak ludzk. jak zwierz. roślin. królestw:

1492 Kolomb odkry. Ameryk. 22 paźd.
1493 Vasco de Gama płyn. do Indyi
1519 Ferd. Cortez odkry. Mexyk.
1520 Magelhaens opływ. cała ziem.
1541 Fr. Xawery jed. udający się do Indii Wschod. jako apost.
1606 Jezuici w Paragwayi

Obok tego wiecej imponuj. odkry: naukow.

1452-1519 ~~wspól. Kopernik~~ Leonardo da Vinci dz. Zob. Höffd. I. 180 =

Ueberweg III. 1. 44-45.

1473-1543 Mikoł. Kopernik.

1543 de orbium coelestium revolutionibus =
poprzedz. w 1539 w Gdańs. narratio prima de libris revolutionum przez Joach. Rheticus a prof. w Wittenb.
Zob. Höffd. I. 110 sq. =.

Filo. rozwój.

(mowa także o zwierzętach) objawić nie może żądzy nieśmiertelności. To nie jest jednak jego ostatnie słowo. Wyłączywszy (wszystkie stopnie tego popędu, porywającego dusze śmiertelników), Diotyma nie kończy wcale na sławie, choć (jest jego formą najdoskonalszą,[72]) lecz idzie dalej (wyraziwszy obawę, czy Sokrates potrafi dotrzymać jej kroku). Przygotowanie tak uroczyste nie miałoby powodu rozumnego, gdyby to, co następuje, nie było czemś nowem, niezwykłem. Dostrzegł tego Horn, ale zużytkować nie umiał.[73]) Diotyma rzeczywiście wykłada coś nowego, gdy w słowach natchnionych wymienia stacye, przez które wiedzie droga do prawdziwej nieśmiertelności. Poznaliśmy ją dokładnie.[74]) Teraz należy wyróżnić jedno słówko, które tłumaczy wszystko. „Wtedy jedynie (μοναχοῦ), tak mówi, danem jest człowiekowi rodzić cnotę prawdziwą, ponieważ dzierży już prawdę.“[75]) Czyż na stopniach poprzednich nikt nie zdobywał się na czyny cnotliwe? Niewątpliwie, skoro słyszeliśmy że Homera i Hezyoda, a następnie Likurga i Solona i niejeden nawet wśród barbarzyńców prawodawca „wykonali wiele pięknych czynów a krzewili cnoty wszelakie.“[76] Teraz jednak tłumaczy nam Diotyma,

4–15 maj godzin 7 4.5 203

Rozkład

I. Bakon werulams: 1560–1626 =

Hobbes 1588 – 1679

Herb. of Cherbury 1581 – 1648

Cudworth 1617 – 1688

godz. 5 =

II. Dekart 1596 – 1650

Kartezjanizm

(III Gassendi 1592 – 1656)

Geulinx 1625 – 1629

Malebranche 1638 – 1715

Blaise Pascal 1623–1662

III godz. 5

IV Spinoza 1632–1677

godz. 4

IV Locke 1632–1704

godz. 4

Berkeley 1685–1753

Deizm

Shaftesbury 1671–1713

Filo. moral.

Hume 1711–1776

VI Leibniz 1646–1716 7 godz =

(Vico)

Wolff 1679–1754

11. a

I – 4 – 15 maj

II – 18 – 26 "

III 4 – 12 czerw.

IV 15 – 19 czerw.

22 – 26 "

V 30 czerw. – 10 lip.

=

I 7 godz.

II 5 "

III 5 "

IV 4 "

4 "

V. 7 "

32 "

także miłość zaczyna się od pokochania młodzieńca urodziwego i wyrabiania w nim uczuć cnotliwych, ale dodaje Diotyma, że poczynałby sobie bardzo nierozsądnie, 57) gdyby chciał do jednego przywiązać się ciała, skoro we wszystkich oglądać może piękność tę samą. Ta zewnętrzna jest o wiele niższą od duchowej, nawet ~~gdy~~ przebywającej w powłoce niezbyt okazałej. Będzie zatem miłość zwracała się 58) przedewszystkiem ku duszom, aby doskonalić je w cnotach, ale nawet zadanie tak wzniosłe nie jest celem ostatnim człowieka. Musi wznieść się jeszcze wyżej, i dopóki sercem gorącem nie obejmie instytucyj ogólnych i praw, i wiedzy wszelkiej, podziwiając w nich piękność i ład, wszędzie jaśniejące, ~~w nich utajone~~ że zaś miłość wedle Diotymy nie ma być tylko kontemplacyą bierną i karmiącą się, lecz czynną i rodzącą, będzie prawdziwie kochający człowiek, bogacić tworami swemi owe dziedziny idealne, będzie ulepszać instytucye, działać zgodnie z prawami, uprawiać nauki. 59) Odbiegliśmy zaiste już niezmiernie daleko od Fedrosowej miłości jednego chłopczyny, która nawet w formie najcnotliwszej, wydaje się kapłance z Man-

7.5.903 12 6

Filo. nowoż.

1564–1641 Galileo Galilei = Ueberw: III. 1. 50–51 –
Höffd. I. 187 –

1571–1630 Jan Kepler = Höffd. I. 181 – 187

Apologia Tychonis contra Ursum de hypothesibus astronomicis – Prag. 1597 = Mysterium cosmographicum 1597

Astronomia nova s. Physica coelestis tradita commentariis de motibus stellae Martis Prag. 1609

jedno zostało dzieł Epitome astronomiae copernicanae

—

Kepler w młodo. uczył się teolo. i póź. zajęd. od. się astrono.
i poparc. syst. Koper: przeci. z dawn. teor. duchów, poruszaj. gwiaz.
Gwiazd. stał. uważ. że granic. kosmo. i odrzuc. hipotez. Brun.: o nieskoń.
cy nieskoń. q. świat. Sfera gwiazd stał. obejmu. przestrz. pusz. w której
środ. znajd. się słoń. Na około. słoń. krąż. planety a raz. z niemi i ziem.
W świe. rozbr. harmon. pitag. która znow. jest wyraz. Troj. św.
Formy pierw. geometr. i rozkł. ciał nieb. w przestrz. odpow. sob.

(Sokrates) Na końcu Fedrosa tak się modli: „O miły Panie i bogowie wszyscy, którzyście tutaj obecni, sprawcie, abym został wewnętrznie pięknym; cokolwiek zaś zewnątrz posiadam, niechaj zawsze się zgadza z mojem wnętrzem i t. d." 79) Prośba nie zadziwia, bo Sokrates zawsze piękność duszy cenił wyżej od cielesnej i od dóbr doczesnych, ale w estetyce Fedrosa nie odgrywa ona żadnej roli, bo tylko cielesna przypomina nadziemską, którą oglądano w życiu dawniejszem. Przywilej ten w Biesiadzie zupełnie zaniechany a jeżeli w niej także upodobanie w postaci pięknej młodzieńczej stanowi początek rozwoju dialektycznego, niebawem tracimy ją z oczu, wypływowszy na szerokie morze piękności. Zato odsłania się hierarchia form estetycznych, świadcząca o postępie niezmiernym ducha platońskiego. Zapewne ta sama idea w obu dialogach jest źródłem wszystkiego, co nazywamy pięknem, ale w Fedrosie tylko w jednostkach się przejawia i w nich poznaną bywa. Umysł od nich wprost do idei się wznosi. Przeciwnie dzieje się w Biesiadzie. Tam najmniej dokładnie poznajemy ideę w jednostce, lepiej daleko we wszystkich razem czyli w ich

Metodologia i badania przyrodoznawstwa

1) Leonardo da Vinci 1452 – 1519 =

Mikołaj Kopernik 1473 – 1543

Jan Kepler 1571 – 1630

Galileo Galilei 1564 – 1642

dusze niewolą niską i małoduszną. 60) Każdy powiedziałby o zdrożnościach, którym Platon przebacza w imię miłości czułej i dozgonnej: Kto ma ~~delikatne~~ wyrobione poczucie moralne, pojmuje od razu ~~bez trudności~~ wywozy Biesiady w tej materyi delikatnej. 61)

Jest także definicya miłości pod każdym względem doskonalsza w Biesiadzie. W Fedrozie ~~czytaliśmy~~ jest, ~~że one jest~~ to jedna z czterech obłędów dobrych, budzący ~~powstający~~ się na widok pięknej postaci, ale ubogiej, bo zeńska ~~także~~ wyzwolić wraz ~~ale które zaś pragnąć wiary pięknych~~, niedobry ~~zły~~, kończący się płodzeniem ~~dzieci~~ ~~utraconych w życiu przez siebie~~. 62) Wykazałem poprzednio, że określenie takie jest niedostateczne, bo nie stosuje się do ~~wszys~~ wszystkich wypadków. (Wszakże może filozof brzydki mieć uczniów brzydkich, co się wydarzało ~~bo i takich miewał~~ czasem Sokratesowi, i z nimi być ~~zostawać~~ (w przyjaźni serdecznej i rozprawiać (o rzeczach wiecznych nie doznając nigdy) ~~o pięknie~~, ~~bez żadnych~~ wzburzeń patologicznych! Ale gdyby ~~nawet~~ miało być prawdą, że ~~Jeżeli zaś~~ (koniecznie wypada zaczynać rozwój swój duchowy od podziwiania ~~objawów~~ piękności, niewątpliwie ~~zdaje się, że~~ posąg ~~piękny~~ lub obraz lub dramat, ~~daleko~~ lepiej odpowiadają temu celowi, niż młodzieniec ~~piękny~~, którego ciało nadobne prędko ~~więdnie~~ ~~marnie~~

15.903

I Filozo. ang: od Bakona aż do Lockego

t. j. do r. 1690, kiedy. ukaz. się jego księgi o rozum. ludz.

Ramy historyczne = panow. Elżb: (1558 – 1603) Jakuba I (1603 – 1625) Karol I (1625 – 1649) dyktatura Oliviera Cromwelle'a pod tyt. Protektora (1653 – 1658) i jego syna Ryszarda (1658 – 59) Karola II (1660 – 1685), Jakuba II (– 1688). Kończy się ta epoka wstąp. na tron Wilh. III z domu Oranii = 1689 (– 1702) =

§ 1. Znaczen. Bakona jest olbrzym. nie dla tego że stwor: nowy syst. przyro: za przykł: głoś. myśli. wiel: który. od Telezyu. i Patrizziego aż do Giord. Brun. i Campanelli wypad. się na tworz. now. i twór dzielszy. teor: kosmologi: aby niemi zast: filo. Arys: Bak. nie stwor. now. syste: bo każd. syst. musi mieć charakt. dogm: a Bak. był natu. na wskroś antydogm. Gdyb. był uległ poku: stwor. now. syst: byłb. coś zrobił, co przeciw. się jego natu i byłb. niewart. wiel. niedołęż. chwil. dla tego że nie stworz. wsz. now. astron. syst. Kopern: już od 50 lat przed nieprzypadk. wzros: podtrzymy: twórcz. Bak. dla tego jest wiel: że staw: tw. fundam. zasad.

typie rodzajowym. Z nim bowiem ~~wobec którego~~ porównana piękność jednostki ~~jednego ciała~~
okaże się licha i nic nieznacząca. To też dozgonne w niej rozko-
szowanie, nawet ~~mniej lub więcej~~ cnotliwe, będące w Fedrozie warunkiem
niezbędnym ~~nieomylnym~~ odkupienia, ~~skoro nas łączy~~ wprost ~~z pięknością niebieską~~,
jest ~~przeciwnie~~ w Biesiadzie czemś niedołężnem, ~~nawet~~ nikczemnem,
bo nad ~~niegdy~~ pięknością objawami zmysłowemi wznosi się piramida wspaniała ~~cała skala~~ tworów nie-
zmysłowych, które ~~idei, teraz całą~~ poznać trzeba, zanim się tonie w ~~można dojść do~~ kontem-
placyi idei piękności wieczystej, niewzruszonej. Są najprzód dusze
piękne, potem czyny społeczne, domowe i polityczne, potem dzieła
artystyczne i naukowe, wreszcie wiedza jedna, najwyższa, za
pomocą której oglądamy Piękność istotną. A ~~Jednakże~~ nawet na
tym szczeblu najwyższym, gdzie dusza jednoczy się z ideą w sposób
najdoskonalszy, nie ukończony ~~kończy się~~ jej rozwój, lecz ~~ta~~ zaczyna ~~[illegible]~~ two-
rzyć ~~na nowo~~, już nie obrazy i podobieństwa prawdy, jak ongi, lecz praw-
dę samą, w cnotę rzeczywistą. Tak wywalcza sobie nieśmiertelność, ~~Dostępuje ona [illegible]~~ nie przez samą
kontemplacyę tego, co piękne, lecz przez utożsamienie się w czynach samodziel-
nych z prawdą i cnotą. Gdy się zważy to potężne wzbijanie się

5.5.903

Filo. nowoż.

Umys. dziel. się na synte. i anality. wedł. tego, czy ~~ub~~ w rozumo-
zaczyn. od ogól. zasad i wyprow. to niej wszystk. konklu. dodaw-
je (dla tej. syntety.) do sieb. Najświet. tej. i najpopular. przykład. rozumo-
waniem: któr. z kol. pewni. wszys. teor. krytykat. Przeciw. postępo.
nauki przyrod.: gdy chcą za pomocą mnóst. obserw. konst. jakieś
prawo ogól. n.p. że plane. obrac. się na około słońc. i około swej. osi.
Bako. od począt. zapeł. siedz. tej. postępo. swe: że zamiast deduko.
z ogól. zasad jak. ~~tam~~ wywodz., raczej stawi. sob. zadan. i do niej
szu. środk.: ~~Zapew~~ Staw. sob. zadan. jest celem prakty. i Bak.
w tem wzgl. różni. się od myśli. poprzedn.: że ci rozumo. na
podstaw. zasad z góry przyjęt. — meto. antycyppacyjn. = on zaś staw.
sob. za cel. prakty.: najprzód pozn. przyrodę pot. wyjaśni. czy interpreto.

A zob. tę zasad. przeprowadz. określ. swój. stosunk. do starożyt.
Patrz. na powagę, któr. więcej. czyst. przez tyl. wiek.: a po nim zacz.
wiąż. Plat. ~~Ste~~ pyt.: czy starożyt. ma prawo do tego: abyś. jej
słuchali ślep. dla tego, że starożyt.? Współcz. Bako. Galileo, któr.
~~zdaj~~ się praw. nie zaczął, energicz. zwalcz. polegan. na krytycz. na
zdan. Arystot.: W swoich dialog.: (de' mass. syste. — Delle scienze nuove —
żąd. żeby w now. wynalez. najprzód zbad. ich prawdz.: a pot. dopiero badano, czy
~~mają zawsze~~ powagę autoryt.

duszy ku ~~do~~ coraz wyższym dziedzinom ~~regionom~~ piękna ~~prawdy~~ i dobroci, dzięki swej ~~...~~ energii ~~now~~ niezłomnej, niezmużonej, trudno się nie dziwić, że znajdują się ~~byli lub są~~ niekiedy ~~przez~~ uczeni, którym namiętne ~~...~~ zakochanie się w pięknej twarzyczce i lekkie trzepotanie ~~smętne odlatywanie od niej~~ na skrzydełkach tęsknoty, ~~... do ojczyzny ... dojrzał~~ wydaje się ~~we wszystkiej uważali~~ objawem dojrzalszym myśli platońskiej.

Sama różnica ~~porównanie~~ poglądów estetycznych, pomijawszy wszystkie względy inne, powinna ich była ~~ich~~ ostrzec, że Fedros jest pierwszą ~~...~~ próbą ~~świetną~~ młodego myśliciela ~~mędrca~~, Biesiada dziełem ~~utworem myśliciela wytrawnego~~ skończonego ~~wytrawnego~~. 80)

Nie mogąc wszystkich dotknąć ~~wyłożyć~~ problemów, zostających w bliższym lub dalszym związku z Fedrosem i Biesiadą, odsyłam czytelników do bogatej literatury, po części już wymienionej, która ~~wzorem~~ z rokiem każdym wzrasta w sposób zdumiewający. 81) Ale jedno pytanie domaga się już teraz jakiejś takiejś odpowiedzi, zanim pójdziemy dalej, bo ~~tylko po krótce dotknę jednego pytania: Czy teorya Platona~~ jego rozwiązanie ułatwi nam badania następne. Czy teorya miłości, którą poznaliśmy, jest choć w części ~~...~~ prawdziwą? Że ~~jest prawdziwa? Że~~ jest niezwykłą, pełną błysków genialnych, na to ~~zgadzali się~~ zgadzano się, a ~~zawsze krytycy wszystkich wieków~~ wspaniały zaś zastęp filozofów, poetów i literatów od Arystotelesa do Plotyna,

16 6

Filo. nowoży.

Bakon zupeł. odw. i powsz. starożyt. — Nov. Org. I. 84 —

Nasze czasy sa starsz. od tak. zw. starożytno. Mamy więc. doświad. od nasz. poprzedni. Przez podróż. i odkryc. znamy dziś dalsz. krai. mórz i gwiazd od ludz. starożyt — Być. by hańb: gdyb. wobec niezmier. rozszerzon. obraz. świa. materyal.: ducho: pozost. w tych scien. grani. któr. nakreśl. mu starożytno.

Now. czasy maj. now. prawa i now. potrzeb. A potrzeb. jest wynajdyw. now. prawdy. Bo prawd. nie jest córa powa. lecz czasu; nasz czas starszy, mozn. więc pełniej wydobyw. prawdy. Te prawd. wiod. nas z szereg. wynalazk. i odkryć, któr. zmien. cywiliz. od niepoznan:

Bek. trzy wymie: (Org. I. 129 — Cogit. et visa) Kuno Fisch. 142) proch, kompas i sztu. drukar. One przekształci. zupeł: sztu. wojen. żeglu. nowo. i Tatwo. nalyw. ośw. Za tem posz: jako uczestn. następ. wielkiej refor. w umyst. dziedz. życia.

Ale wynalaz: któr. tyl. zawdzięcz. czasy nowoży: były zwykl. dziecko. przypad. Dawniej duch ludz. uznawał: od jeden. powa: nie umiał wynajdy: teraz duch czas. żąd. aby ciągl. robić wynalaz: bo tak. zadziwiaj. przyno. pożyt. Ale dot. robio. je przypadko: bez ducha filozofi. — Nov. Org. I. 11 a filozo: nie wynajdy. żadn. tworów, logi: nie stworz. żadn. wiedz. = ‡

‡ Sicut scientiae quae nunc habentur, inutiles sunt ad inventionem operum, ita et logica quae ~~nunc~~ habetur, inutilis est ad inventionem scientiarum =

pospolitej, Timeuszu i kilku innych dialogach, otrzymamy materyał bogaty, dający się ułożyć w całość systematyczną, jeżeli nie zawsze strojną i zgodną, to w każdym razie nader zajmującą. Od niej zaczynamy wykład psychologii platońskiej, zostawiając dla powodów praktycznych rozbiór Fedona na później. Ponieważ jednak zbyt wielka jest ilość szczegółów, ograniczamy się do najważniejszych, odsyłając czytelnika po resztę do książek specyalnych. 8)

a. Początek duszy.

~~W Fedrosie dusze~~

W Fedrosie dusze poszczególne istnieją zawsze, bo taka ich natura. Każda dzierży w sobie pierwiastek życia i ruchu, czyli jest swojem życiem i ruchem, nie może zatem nigdy zaprzestać ani jednego ani drugiego, bo musiałaby rozłączyć się z sobą, pozbawić siebie samą. To zaś niepodobna 9) Czy na tem rozumowaniu można oprzeć nieśmiertelność, zobaczymy przy Fedonie; tu nas tylko obchodzi pytanie, czy dusza mogła powstać? Platon odpowiada stanow-

Filo. nowozyt.

Potrze. ted. now. logi. odpowiad. now. ducho. wynalazcz. Ludz. maj. zmysły. i oręż. wynazdy. od dawn: los ślep. wied. ich wyzgo. Dot. przypad. rządz. wynalazk. odt: sztu: ma zastąp. przypad. Casus ma ustać a ma panow. ars.

Ale na to potrze. now. Kolomba. Ten, który odkryd świat now. nie pojech. na chybi trafił i ten postaw. sob. jasn. cel, znalez. now. kontyn. ~~zbawienie~~ ~~now.~~ Tak. Kolom. ma być Bek. i obmyśl. cel i wytycz. racye, dla któr. spodzie. się dotrzeć do celu ~~drogę~~:

Sicut Columbus fecit, ante navigationem illam suam mirabilem maris Atlantici; cum rationes adduceret cur ipse novas terras et continentes, praeter eas quae ante cognitae fuerunt, inveniri posse confideret — Nov. Org. 92 sub fin.

Cel. do któr. zmie. Bak. za wynal: prage. więc Org. stwar. do zobien. wynalaz. i powst: że nie stwor. żad. zyste: jak filo: ~~przeczy~~ lub w nowsz. czas. Telesio, Patrizzi, Severino. i.t.d. bo uważ. że oni czas po tem nie jest ani żad. wzgl. z now. syst. Nasze przeciw. postanowien. jest spróbo. czy potrafi. wreszcie wielmożną pod ludz. potęg. i ludz. rozszerzen. ~~się~~ zrnuić trwałe fundam. i granic. dalej rozszerzyć. O niegoż, choćby któż lecz. mię wprzedni. nie dba † Nov. Org. 116 on nie chce dać teor. komplet. lecz tyl. semina veritatis sincerioris in posteros spargere.

od Boecyusza do Św. Tomasza i Danta, od natchnionych mistyków Odrodzenia aż do trzeźwego Schopenhauera, świadczy wymownie, że wpływ jej był potężny i porywał ~~tych~~ tych nawet, ~~którzy nawet jej ulegali~~, którzy odrzucali jej podstawę zasadniczą, nieśmiertelność osobistą. Ale czy prawdziwa? czy ~~może~~ ostoć się wobec krytyki naukowej? Sądząc z postępowania wielu ~~Czytając niektórych~~ literatów tegoczesnych, gotóweś odmówić ~~uwierzyć~~, uwierzyć, że ona pozbawiona ~~jest~~ wszelkiej wartości, ~~bo~~ tak skoro rozprawiają ~~piszą~~ o miłości, jak gdyby ~~przed~~ na świecie nigdy nie było Platona. To wygodnie, ale trochę zakrawa na dziecinstwo, bo w końcu ~~ostatecznie~~ publiczność zawsze się dowie, że Platon był i dwatysiące kilka set lat temu ~~przed nimi~~ napisał ~~powiedział~~ wiele ~~dużo~~ mądrych rzeczy o Kochaniu. A jakże n.p. wygląda niepocieszne obok niego że najlepiej zro- ~~o tej samej kwestyi~~ Renan, który ~~miał pretensyę~~, filozofa nie umiał istotę miłości! W prawdzie zaczyna rozumnie jako nikt nie potrafi wytłumaczyć świata, kto nie uwzględnia ~~[illegible]~~ tego, co stanowi jego duszę a duszą świata jest miłość. 82/ ~~To prawda.~~ Ale gdy po tak ~~jak określić~~ ~~Ale [illegible]~~ pięknym zaczęciu chce określić tę duszę świata, powie nam, że to ~~stoi tę duszę świata nieznająca spoczynku? Według autora~~ to bar- nasz związek ~~[illegible]~~ cielesny z matką przyrodą, czyli nasz najdoskonalszy, za pomocą którego przelewamy życie nowe. Choć nie lubi jasnych definicyj, jako niezgodnych z jego wiarą ~~bo krępują jego wiarę~~ powiadpiewającą i prześlizgającą się dialektyką pragnął

Ażeb. plan swój urzeczywistn. - pragn. Bak. utwo. now. logi: wynalaz: ratio-nem inveniendi. która każd. poda możno. robien. odkr: Narz. tę logi. swoj. novum organum, bo odpow. now. potrzeb. ludzk.: tak jak star. organon Aryst. odpow. potrzeb. jego wieku. Aryst. analizo. teoret. wiedz. Bak. analiz. praktycz. wiedz.

Regnum hominis. Jeżeli: cel. wiedzy jest inwencja, wolno zapyt. jaki jest cel inwencji? Boć ona także musi służ. jakiś celowi. Celem jej korzy. człow. Ma przez wied. zaspakaj. swoj. potrzeb. pomnaż. swoj. przyjemno., powiększ. swoj. siły. Ma panow.: a moż. tyl. panow. przez rob. odkryć i wynalaz. Człow. moż. tyl. ile posiad. wiedzy - Scientia et potentia in idem coincidunt - Nov. Org. I.3. Hominis imperium sola scientia constare; tantum enim potest, quantum scit - Cogit. et Visa p. 592 -

Wiedza nie istn. dla sieb. lecz dla celu prakty. Cel. najwyż. jest panow. człow.; środk.. do niej. inwencja a środk. do inwen. wiedza. Powin. zat. wied. być prakty. i warto. jej powin. mierz. się na zaspokoj. potrzeb życ. Jak teor.: oderw. od życia, bez korzy. jest, tak znow: każd. szczegół życ. zasługu. na badan. Wied. musi zarów. wyjść. najszczegół. rzecz. jak najdrobniej. i najprost. Wszak słoń. świec. i nad pała. i nad rynszto: Co zasługu. na to, żeb. było, zasługu. także aby było wiedziane. Nov. Org. I. 120.

jednak tę kwestyę rozświecić zupełnie i napisał „Księcię z Jouarre"

której sens moralny tej sztuki jest taki ostatecznie, w przedmowie wyłożony w ten sposób,

że szczęściem najwyższem człowieka, zatem i celem jego, bo dwóch tych

rzeczy rozłączyć nie można, jest (polega na swobodzie nieograniczonej uważanej za) popęd płciowego,

nawet wtedy, gdy ustaje nadzieja znika pewność potomstwa. 83/ Dotyczy, mająca która

płodzenie dzieci za nazywa stopień najniższym (wśród objawów miłości, byłaby niż by

teoryę akademika francuzkiego nazwała grubą i zawsze niewymowną podłą, gdyż skoro

wszelkim (pochwala ona wbrew prawom przyrody odtrączanie odłączenie przyjemności od celu, dla którego

została stworzoną a przeznaczenie człowieka zasadza na zamyka w używa-

niu cielesnem. Wtedy o kochaniu miłości prawdy, cnoty lub Boga żadnej zgoła

mowy być nie może a powiązanie połączenie którego kolwiek z tych pojęć z

ideą miłości jest co najmniej niedorzeczne.

Jeżeli materyaliści, zgodnie z swojem założeniem, najczęściej tak zasad definicyą mi-

każdą miłość uważają za stosunek płciowy, uniewinnia ich powierzcho-

wność i lekkość, z jaką sądzić przywykli o wszelkich tajemnicach i życia

bardzo powierzchownem zrozumieniem istoty wszechświata, ale

ludzkiego ale gdy

że gdy który od nich myśliciel, pessymista Schopenhauer, wygłasza

zdanie podobne, należałoby to nazwać byłaby zagadką niepojętą, gdyby cały system jego

19 e

Filo-nowoży.

Ale nie moż. rzeczy znać nie obcuj. z niemi, tak jak ludz. znać nie moż. nie poreśtej. z niemi. Przez to obcow. nabyw. doświadcz. Bez doświadcz. nie ma wiedzy. Tyl. doświadcz. bogą. moż. nam dać obraz dokład. świa.

Nov. Org. I. 36

Ale doświadcz. nie jest odkry. lecz tyl. drog. do nieg. Wielu ludz. ma doświadcz. a jedn. mało odkryw. Sztu: wynalazk. jest sztu. prakty. Jak sztu. estety. wyd. utwor. piek. za pomo. wyobr. tak sztu. prakty. wyd. utwo. korzyst. za pomo. rozu. Korzyst. zaś jest, co służ. powiększ. sił ludz. i rozszerz. jej panow. Najpierwszym. życio. przyro. staj. się korzyst. za pomo. nauk: a to jest możeb. gdy zna: wszyst. ich warun. I znow. powsta. Ba: że panow. nad przyro. poleg. na znajd. jej sił i istot = Nov. Org. I. 3, 129 sub fine – Wiedz. i panow. jedno est, dla teg. Nov. Orga: dzi. wiedz. i panow: dla teg. drugi tyt: Aphorismi de interpretatione naturae sive de regno hominis.

Bakon a Spino: ! Kuno Fisch. 149 –

Bakon a Grecy – który taki. choć doszł do kontempl. prawdy –

Powien na to, że o postęp. gnęb. śpiew. Sofokl: = Drugi śpiew choru w Antygo: (tłum. Morawsk.)

Siła jest dziwów, lecz nad wszystkie sięga
Dziwy człowiecza potęga
Bo on poza świata po za sine morze

Gdy toń się wzdyma i kłębi
I z roku na rok znym lemie-
szem porze
Matkę ziemicę do głębi itd.

dzi na tem tłumaczeniu naciąganem. Przytacza bohaterów, którzy
polegli na polu bitwy, mędrców, którzy wypili truciznę. 89) Czyż do-
zawsze / była im pobudką szukania śmierci?
prawdy ich płynęło z litości śmierć ponieśli? Może czasem i z po-
czucia obowiązku! Ale obowiązek żaden nie istnieje w tym syste-
którego opierającym etykę / Współczucie zresztą odnosi się
mie, etyka (tylko na współczuciu oparta. Jednakże współczucie
zaś jedynie
tylko do cierpień odnosi się, własnych czy obcych i jest czysto ujem-
zadanie spełnia gdy / coś, co
nej natury bo pragnie usunąć to, coś jest złego, właściwie być nie
także
powinno. Z ustaniem złego, ustaje powód litości. Miłość przeciwnie
co gotuje
szuka tego, co jest dobrem, bo jego posiadanie daje nam szczęście
ona
litości a że zawsze chcemy być szczęśliwi, miłość nigdy nie wy-
nigdy, lecz
czerpuje się, nabywa ciągle, tworzy, doskonali i w tem dzia-
swojem zamienia się w
łaniu dodatniem znajduje źródło nieprzebrane szczęścia. Zape-
u
wne kojarzy zwierzęta i ludzi, by nie przepadały typy przed-
wiecznych rodzajów, ale gdy Schopenhauer zatrzymuje miłość
na
na tym stopniu pierwszym, i tylko płodzeniu cielesnem, jej przezna-
cza, Diotyma niewiasta głębiej wtajemniczona, metafizyki
zakreśla jej / i bogatsze / zakładaniu
zaświatowej, odkrywa działanie szersze miłości w tworzeniu

7.5 20 a

§ 2. Krótka wczesn. biografii. Bak. Fran. syn Mikoł. ur. w Londy. 22 sty. 1561 był. dla nadzwycz. zdolno. umysło. policzo. międz. pierw. geniu. świa. gdzi. granato. wydow. nauko. i relig. było ~~spaczony~~ harmonijn. rozwin. wszyst. władz. boga. dusz. Nietk. w Cambridge, gdz. przeszedł. tyl. trzy letn., nabr: dość pogard. dla Arist. i scholast. któr. tam panow. wszechwł. Przedstaw. ją głów. Everard Digby, któr. stud. prawdop. B. scholast. i myst. = Zob. Freudenthal, Beiträge zur Gesch. der engl. Philos. Archiv IV–V / Ale Ramizm szerzo. przez William'a Temple (1556–1626) zyskał owoc wszę. granit. uczęsty. i ucz. uniw. w Cambr. charakt. wszę. postęp. w porówn. z Oxf. – [O stos. tak Temple jak Digby do B. zob. wspo. Freudenth. w Arch. IV] Maj. lat 15 zost. przydz. do ambas. ang. we Fran: ale tam pozost. tyl. bardz. krótko. bo ambas: przenos. się za dwor. fran. z jedn. prow. do drug. Pozn. wszyst. dwi. ludzi i stycz. i nabyw. wykwint. form: dwors: któr. były tak we Fran: jak w Engl: gdz. takż. od dzieci. przypatry. się życiu dwors. i uczest. mały. chłopcy. bawi się w ogrod. króla. pod jej oczym. Ona zwykła nazywać go małym strażn. pieczęc. Nagła śmierć. ojca, któr. za króla Elżb. piasto. pieczę Koron. zmusza go powr. wcześ. do powro. Bez majątk. bo spuścizn. po ojcu zabra. brat star. a bar. ambit. i lub. wszyst 18 letni młodz. t

Filo. nowoż.

Artyk. mój w Encyk. Wychow. Warsz. 87 Tom I p. 567 sq

zost. dziw. obłaskawion. i pochlebo. umysł. przez wiedz. Dla tego przepisz. go tut. z bardzo. z r. 79 (list.–grud.)

Wypowiedz. zwięź. wszystk. co mówił na wiekowy. B. i o stosun. jego do religi.

+ obiec. wszyst. przemi.

+ 1579

bliźniego w naszem rozumieniu ani pomieścić się nie da w tej teorji ani w niej żadnego poparcia nie znajduje. Jest to fakt zasmucający, ale nie można go zataić, można co najwięcej uniewinnić.

W świecie starożytnym tylko Żydzi wierzyli, że nie można kochać bliźniego, nie kochając Boga. To też Mojżesz na dwu tych przykazaniach oparł prawodawstwo swoje. 97) Powątpiewali wszak, czy bliźnim jest także innoplemieniec, ale do potomków Abrahama stosowali oba prawa w całej rozciągłości, święcie przekonani, że one są nierozłączne, iż nie można jednego wypełnić bez drugiego. Chrześcijaństwo usunęło wszystkie wątpliwości, podniesione przez małoduszność żydowską i rozszerzyło pojęcie bliźniego do wszystkich dzieci bożych a wyjaśniło nadto związek przyczynowy, zachodzący między jednem prawem a drugiem. Żydzi wiedzieli, że mają kochać Boga i bliźniego, bo taka jest wola Najwyższego; chrześcijaństwo odsłoniło powód ontologiczny tej ekonomii moralnej, wypowiedziany przez usta św. Jana, że mamy kochać się obopólnie, „bo miłość jest z Boga i każdy, co

7-5-903

Bogat. wdow. o któr. się stara. zabi. nie uwzględ. żyw. Ten ~~sk~~, któ-
go był obiecy: w urzęd. jen. attorney'a, styna. prawni. Edw. Coke'a
w r. 1598 wsadził go ~~za~~ zaw. za dłu. do więz. W tem rozpaczli. położe.
podtrzym. go był hr. Essex, bohat. Kadyxu a po licz. przyjaciel.
usług. nagr. majątk. ziemsk. obdarz. i to w spos. tak delik., że więź. od
dam cenił sob. B ten sposób udarow. Mimo to, po tylu dobrodziej.
ab. przypodob. się Królo. zasiąd. w trybu: mając: radzi. Essex'a o
zbrod. stanu a po stracen. jego (25 lut. 1601) pisz. obron. Królo.
(a declaration) a po kil. let. „własn. apolo." (his apology), dwa
pisma tak płask. i nikczem. że nawet wszystk. jego ~~przyj.~~ wielbiciele
nie potraf. ich do koń. przeczyt.

Dopiér. po śmier. Elżb. los tak dłu. nieprzyja. uśmiech. się
pomy. filozo. w osob. ks. Buckingham'a. Ten hojn. obsypy. filozo.
swemi łask: Pod protek. wszechmo. faworyt. Jakub. I ros. B. w
znacz. i docho: Aby wyrobić się lepiej. B dla ks. Buckingh. (George
Villiers) rozpra. o znacze. i obowiąz. faworyt. król. Jakub I
był ciąg. otocz. fawory. B. zost. kancle. w tym sam. r. 1618 kied.
ścięto wielk. Waltera Raleigh

Filo. nowożyt.

Opin. publi: potęp. i Królo. i B. = Zob. moj: obrazem. upadł. Królo. zwo. pored. w głęb. melancho. która towarz. aż do śmier.

21 ba

okaże się później.

Ale w Timeuszu jest druga hipoteza, która już starożytnym tłumaczom sprawiała dużo kłopotów 16). Czytamy tam, że świat powstał w czasie, lub właściwie razem z nim się zaczął, bo dopóki świata nie było, ani czasu żadnego być nie mogło. 17) Otóż Stwórca, rozmieściwszy w przestrzeni duszę świata, aby zewsząd go objęła, i wprawiwszy ją w ruch harmonijny i rozumny, resztki substancyi, z których ona została utworzona, na nowo wrzucił do kotła światorodnego i z tej mieszaniny, znacznie podlejszej od poprzedniej, tyle dusz poszczególnych wydzielił, ile było gwiazd stałych na stropie niebieskim. 18) Tam one poznać miały i naturę wszechświata i własne przeznaczenie swoje. Dowiedziały się tedy z ust Najwyższego, że mają narodzić się w ciałach śmiertelnych, aby dać początek rodowi ludzkiemu. Żeby zaś żadna nie czuła się pokrzywdzoną, każda dostanie ciało mężczyzny, bo to doskonalsze od niewieściego, a jeśli przeżyje pobożnie, wedle zasad sprawiedliwości, czas sobie wyznaczony, powróci na gwiazdę

7.5.903

Filo. nowożyt.

22

Studya praw. w słynn. Koleg. Gray's Inn, założ. przez Edw. III, aby
zost. adwok. pot. sędz. Droga drug. i mozol. W 1582 osięg. dypl. utter-
barrister (stop. przygoto. do adwokat.) a ter. lat póź. jest barrister'em
(adw.), a zaś w 1589 reader'em – po ang. dokt. czy prof. praw.
Pozost. do śmierci członk. w Gray's Inn, gdz. miał długo mieszk.
a ter. póź. drugi ~~[illegible]~~ piastow. wyson. urzęd. zamyśl. się tem, aby zupełn.
oddaw. się nauk. Królo. jedn. powins. zdolno. stał. odznacz. urzęd.
a moż. wuj Cecil-Burleigh, podówcz. podskarb. królew. skąpi protek.
prawdop. dla tego, że nie znal. w nim ani zamiłow. praw. ani tęg.
charakt. Może i dla tego, że nie cen. zob. bard. filoz. stud. B., który dla
tego głów. dobij. się o jaki urząd, aby mógł swob. oddaw. się badan. przyrodn.
(Zob. list B. do Burl.: w moich not.)

Obszerniej: szczegó. zob. w moich not. i w ~~[illegible]~~ monogr. Kuno Fischer'a –

Wyczerp. zob. B. te nieporozum. śmiet. wzawrze. w życ. parlam.
(1584–1621). Mąż tato zyms. umysł. znak. a gęst. zasad. i życ.
wzgl. wstęp. od raz. nie mówi. polity. jako tel. pierwszorzęd. należ.
do wszyst. głów. komisy. i zabier. głos w każd. spra. ważniej. sz. Nie
polepsz. to jedn. w niej. jego położ. materyal., bo Królo. rozgniew. za
kilkakrot. sprzeciw. nie uwzględ. nawet prośb mocn. hr. Esseksa o nadel
nie chce mu powierz. żadn. urzęd. W przeciw. na życze Burleigh'a (który
był jej pierwszy. polity.) zamiast – go otrzy. urząd Komory, ale bez dochod.
bo te zacz. dopie. pobier. w 1608 t. j. 20 lat późn.

preexystencyę błogosławioną od wieków, wtedy pytanie o genezę ogólną zamienia się w skromniejsze o pochodzenie tych dusz, które chwilowo pokutują na ziemi. Odpowiedź, że zjawiły się tutaj przez własną winę, może ~~być~~ się wydać niedostateczną, bo ~~zostawia~~ zaraz nowe powstaje pytanie, dla czego jedne dusze upadły, inne wytrwały w dobrem, ale Platon nie poruszył tej kwestyi drażliwej, lecz poprzestał na tem, co powszechnie wierzono w misteryach.

W Timeuszu muszą dusze zaludniać ziemię, bo tego wymaga piękność wszechświata. Stwórca postanowił, aby w nim były rośliny, zwierzęta, ludzie.[23]) Oczywiście głównie dba o ludzi, bo to ród „najpobożniejszy" (θεοσεβέστατον), ale dla harmonii kosmicznej potrzebne także zwierzęta i rośliny. Te ostatnie mają początek odmienny, ale w zwierzętach i ludziach przebywa ta sama dusza nieśmiertelna. Bo najprzód rodzą się sami mężczyźni, a dopiero ze drugim zachodem kobiety, jeszcze później zwierzęta. Mężczyzna właściwie powinien wystarczyć dla ozdoby Kosmosu, żyjąc sprawiedliwie i cześ-

7.5.903.

Filo. nowożyt.

Ład. Jak. I obj. rządy, ubieg. się B. o jeg. łaski - napis. mu pros-
wokł. do ladn - pot. wystos. adres do uieg. pet. nejnie. mar. poddelst.
i t. d. - zob. moj. not. specyal. -

Po Koron. (23 lip. 1603 zost. pasow. ny ~~rycer~~: a filo. ubolew. że otrzym. godno.
w tak. wiel. gron. bo aż stu koleg. - 10 maj. 1606 ożen. się z Alice
Barnham, córk. bogat. kupc. z któr. nie miał dzieci. co nazwał
w swoj. Testamento - ostatno. przed śmierć. odwoł. dla ważn. i wielk.
powody!: który był może jed. ze staw. B. któr. po śmierć. B. ~~poślub~~.
wdow. Um. ona 24 let po filo.

Pod protek. Buckingh. rośc. B w łas. i dostoj. Zost. solicyto.
jen. 25 czer 1607 o któr. urz. ubieg. się przed 13 laty, zost. fiskał. jen.
27 paźd. 1613, choć żąd. teg. już przed 20 laty, pot. 9 czer. 1616
człon. tajn. rady. uczyn. 7 mar. 1617 ~~kanclerz~~. pieczętarz (keeper)
wielk. pieczę: czem był ojciec jeg. za Elżb. a 7 sty. 1618 W. kancl.
- zob. not. specyal. moje! -

W r. 1617 zost. baron. werulamsk. w lut. 1621 wicehr. Santalbańsk.
(viscount of St Alban) W tym. roku 22 sty. obchodz. w
świet. celebr. swoj. urodz. 60 let. Była to uczta Baltazera
po któr. nastąp. straszn. przebudz.

Co zaszło aż do zwołan. parlam. zob. w moich not. specyal.

swoją, aby tam po wszystkie już czasy używać szczęścia najwyższego. Ktoby zaś grzeszny prowadził żywot podczas pierwszej pielgrzymki swojej, narodzi się po raz wtóry kobietą, a gdyby i kara ta nie poskutkowała, przejdzie w postać zwierzęcia o podobnych obyczajach, a nie doczeka się końca przemian i utrapień, dopóki nie pokona cielesnych skłonności i wzburzeń, za pomocą rozsądku i nie odzyska ~~powró~~ dawnej, pierwotnej czystości.[19])

Ogłosiwszy te ustawy wiekuiste, Stwórca dusze z gwiazd stałych przesiedlił na ziemię, księżyc i resztę planet,[20]) a bogom niższym poruczył przyprawienie im ciał odpowiednich, sam zaś powrócił do swego zwykłego sposobu istnienia.[21]) Wtedy bogowie niżsi zabrali się do pracy i wkrótce rodzaj ludzki był gotów, co wszystko Platon opisuje bardzo szczegółowo.[22]) Ponieważ fantastyczna jego anatomia i fizyologia zajmą nas później, ograniczymy się tutaj do jednej genezy duszy. Ta zaś niewątpliwie miała miejsce w czasie. ~~W~~ Chociaż bowiem już pierwsi ~~uczniowie~~ następcy Platona spierali się o prawdziwe znaczenie Kosmogonii

7.5.903

24

§3 Instauratio magna. Od dzieciństw. przekon. że nau. potrzeb. grunto. refor. (Która zresztą za jeg. czas. choć o tem nie wiedz. była po części ~~prze~~przeprowadz. w prac: Keple. i Galil. opiela ... dawn: naukowców w manuskrypt. Leonar. da Vinci, których nie wyd.) chciał Bak. utwor. wiel. całokszt. wszelk. wiedzy ludz. pod jedn. myślą przewodn. Miała to być owa instaur. magna o któr. marz. przez życie całe. Pomysł nie mógł się udać, bo był za wiel. na owe czasy, ani Bak. nie miał dość czasu ni nauki, żeb. go ~~wy~~wykon. ani też nau. specyal. nie był. podów. należy. wszrzonej: nie któr. nauk. albo też w pieluszk. albo jeszcze nie były narodzo. Ale nauk. w grani. ówczes. nau: był. Bak. zdział. coś lepsz: gdyb: był znan. ~~dzieła~~ ówczes. przyrodn. fizyk. i astrono. i gdyb. mógł: był zaczął się naukami ścisł. Prócz tego był pozna. wiedz. FB. że tyg. wyd. praca reformator. tyl. udać się może gdy się całkowit. zerwie z tradyc. i religij. wiar., że w owej instaur. miały miejsce pomieszane. teolo. i nauki historyi.

Dzieł. było obliczo. na sześć części: 1° Encyklop. nauk 2° metodolo. 3° wykł. faktów przyrodzo. 4° drabin. umysłu, scala mentis cz: zrdn. tłumacz. fakt. przyrodn. 5° Wstęp. do filozo. drugiej czyli #

Filo. nowoż.

prodromi sive anticipationes philosophiae secundae (odpowiad. 4°; 5° drugiej. krytycyolo. i filozo. fundament. Nazwał: 6° Filozof. ~~prakty.~~ activa ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

do których wzdycha tylu śmiertelników. Niejeden Ateńczyk podówczas mówił sobie, jak bogacz ów w ewangelii: „duszo, masz wiele dóbr doczesnych zgotowanych na wiele lat, odpoczywaj, jedz, pij, używaj!" [1]) Może i zdziwił się, słysząc od Platona, że jeśli jest coś, dla czego warto żyć na ziemi, to oglądanie piękności wiekuistej i poznanie prawdy. [2]) Jak w Jerozolimie, tak i w Atenach śpiewano wśród nocnych hulanek: „wieńczmy się różami, dopóki nie uwiędną; niechaj po każdej łące przejdzie rozpusta nasza." [2]) Ale trafiały się natury szlachetniejsze i głębsze, które ocknęły się na wołanie Diotymy, że tylko ten posiądzie przyjaźń Boga, tylko ten dostąpi nieśmiertelności, kto ukochał cnotę i prawdę. [4]) Że takie skutki błogie w ciągu wieków wydawała teorya platońska miłości, któżby o tem wątpił? W rocznikach Akademii zapisane są świetne nawrócenia, od Polemona aż do św. Augustyna, gdy jeszcze błąkał się po manowcach Manicheizmu. [5])

Zatrzymałem się dłużej nad tą teoryą, zniewolony bogactwem myśli, obfitością kwestyi delikatnych w niej nagromadzonych. Każdy dialog platoński, wedle trafnych słów Olimpiodora, jest jakoby światem. [6]) Fedros jest

7.5.903 — 25

Za osob. ogni dodatko. mor. uwai. kał. zw. pisma history. i moral. polity. t. j. Histo. Henry. VII (pierw. owca history. w angiel. lit. zeitnge. nc tę nazws) i wyd. v. 1621 de sapientia veterum 1609 r. i 58 essays or counsels civil and moral polityq. lub etyq. treść. wyd. po raz pierw. w angiel. ięzy. w r. 1597 jako icy. wydaw. dział. pot. w łacińsk. przekł.: sermones fideles 1638 (lub teź interiore rerum) = 3e wyd. ang: pomnoż. wyszło w r. 1625 =

Filo. nowożyt.

Z olbrzym. dzieła tyl. dwie pierw. cz.: zost: jako tako wykończo:

1° the two books of Francis Bacon on the proficience and advancement of learning divine and human Lond. 1605 po łaci. i rozszerzon: de dignitate et augmentis scientiarum Lond. 1623 =

{ tajemni. przyrody i odsłon. sama isto. wzrok ściery podś. 49. fakt. zmiem. i poszczegól. zjawis. pod prawa ogól. i stałe

2° Cogitata et visa uk. się w Lond. 1612 jako pierw. zarys późniejsz. znacz. przerobion. Novum Organum scientiarum Lond. 1620

Z 3ciej i 4ej cz. mamy tyl. urywki i przygotow. szkice, z 5ej i 6ej tyl. przedmo.

W 3ciej cz.: Historia naturalis świat. zebr. i opis. zjawis. i przedmio. przyrod.; niezbęd. a wedł. niey. najważ. do filozof. materyał.

W czw. części = scala intellectus s. filum labyrinthi zamierz. wstępem {

Podniósłszy z poglądów Platona kilka szczegółów, które albo sprzeciwiają się uczuciu chrześciańskiemu albo nie zupełnie go zaspokajają, nie chciałem w niczem zmniejszyć jego zasług. Bo niedostatki te lub błędy znajdują się u wszystkich Greków owego czasu, z wyjątkiem Sokratesa, on zaś wynagrodził je tyla pomysłami, dziś jeszcze nie pozbawionemi interesu, wyjaśnił tyla błyskami niejedną wątpliwość dla współczesnych i potomnych, że właśnie chrześcianin potrafi najlepiej ocenić wszystko, co zdziałał, bo tylko chrześcianin pojmuje, czego mu brak i czego dać nie mógł. Znajdują się w Platonie prawie wszystkie czynniki, wchodzące w skład teoryi, która uwieczniła się pod jego imieniem. Jest dusza nieśmiertelna, bez której nie ma szczęścia prawdziwego, jest powrót do lepszej ojczyzny. Zapewne brak tam Ojca Miłosiernego, przyjmującego duszę stęsknioną do swojej chwały. Wielka to różnica, bo gdzie Jego nie ma, żadne widowisko, nawet najwspanialsze, nie zdoła wypełnić naszych pragnień, uciszyć naszych niepokojów. Ale jest tam ostatecznie coś, co swoim blaskiem potężnym przygasza blichtry i mamidła ziemskie,

11.5.903

Piąta część miała rob. wyrwaczo. tyt. Prodromi s. anticipationes philo. secundae. Miał w niej aut. miejsc. zgo. przykł. starcz. prawdzi. swoj. meto. i pod. w niej opis i dziej. własn. odkr. Pomimo żad. nie zrob. częśta naw. nie zost. zacz.

Filo. nowożyt.

Szósta część wreszcie: philosophiae secunda s. scientia activa ~~ma~~ dopeł. był napis. przez pokol. nast. gdy korzyst. z rad i wskazów. auto. zupeł. opanuja przyro.

Żad. z tych częś. nie zost. wykoncz. tylko wraz: ogromn. kup. materyału budowlan. zewn. zarys. i bez tedu porzucon.

Staw. auto. filozofi. opiera się głów. na dwóch pierw. części. Nad niemi też wyp. zastano. się dłuż. W sprawie że Encyklo. ukaz. się najpier. po ang. (1605) pot. w tłum. znacz. rozszerzo. 1623 ~~przerob.~~ 12 xięg = de dignitate et aug. scientiarum = Z tej częś. najlep. dowied. się moż. co B wiedz. o każd. nau; co trzym. o jej postępie. jak. staw. jej zad. na przyszło.. Wyłożyw. w 1ej ks. plan dzieła i potrzeb. dzie. oraz zbijan. zarzut. któr. wyk. rob. nauk. i uczoni. dzie. B wied. ludz. na hist. poez. i filoz. wedł. trzech głów. władz ~~duszy~~ umysłu, przez ich. przyjęt.: pamięć, wyobraź. i rozum —

W 2iej ks. rozbie. histo. i poez. Tamta jest alb. przyrodz. naturalis alb. społecz. civilis. Ta znowu rozpa. się na czyst. w znacz. ściślejsz. na kościel. i liter. — które to ost: zaniedbano ... #

nie istn. Trzeb. podnieść z zapom. że pierw. dla niej ułoż. plan grunto. —

niewątpliwie, bo obejmuje ludzkość cierpiącą i szczęśliwe bogi, doczesne przemiany i wiecznie trwające wzory, pogodne królestwo prawdy i mętne obszary domysłów, a nadto metodę filozofii, zasady wymowy i piśmiennictwa. Kto z dzieł Platona tylko Fedrosa przeczyta, byleby przyswoił go sobie należycie, potrafi rozwiązać każdy problem życia w duchu platońskim i w tem znaczeniu przyjąć można twierdzenie Schleiermachera, że w Fedrosie naszkicowany jest cały system wielkiego filozofa. Inni przekładali Biesiadę, znajdując w jej rozpamiętywaniu najwyższy polot ku prawdzie. Ona także jest światem, którego stopnie rozwoju dusza przebiega, aby stanąwszy na niebiańskim stropie, ujrzeć sprawy ludzkie opromienione ideą najpiękniejszą. Ale bogata natura Platona wydobyła ze siebie mnóstwo innych poglądów światowych, do których przejść nam wypada, aby nacieszyć się i napawać niewyczerpaną twórczością tego „męża wybranego", jednego z owych representative men, nad którymi unosi się Emerson. 7)

11.5.903 27 6

Filo. nowoży.

Poez. dzieli na epicz. dramaty. i paraboli; tę ostat. mieni być naj-
doskonalsz. Alegor. w zakr. mitolo. jest najwyż. obja. wyobra. twórcz.
W 3 iej ks. przecho. do filo: która jed. unosi się w jasn. przezrocze (przecina)
etera, liquidum aethera secans, gdy hist. po ziemi kro. a poez. w
sen. pogrążo. jest marzen. Są trzy przedmio. któr. filo. się zajmu: Bóg,
świat i czło. Bóg. zajm. się teolo; świa. filo. przyro; człow. antropo.
Poniew. zaś trzy te głów. nau. wyrosły niby gałę. z jedn. pnia - rami
arbor qui conjunguntur in uno trunco - muszą mieć wspól. podsta.
w ogól. zasad. bytu i myślen. Przeto należ. stwor. jedn. wiedz. fundam.
któr. moż. b. takż. nazw. wiedz. powszech. - scientia universalis -
aby odróż. ją od nauk specyal. Moż. ją także nazw. filo. pierw.
dla okaz. że jest wstęp. i podsta. do filo. specyal. Trud. jedn. wyro-
zum. jakie aut. jej wyzn. grani. i przedmio. skoro nie ma być ani metaf.
w rozum. arystot. ani fizy. filozo. w znacz. nowożyt. realist. ani
logi. wyłą. scholastyk. Sądz. po uwag. w ks. III rozd. 1 moż. przypu.
że to jak. rodz. kryteryolo. czyli nau. o najogól. praw. myśle. Są
tam jednak domieszk. i zasad. czys. metafiz. natu. Bą prawdo. nie
wyrob. sob. jasn. pojęc. o tej kwes. a także widocz. jest, że nie zgłęb. metaf.
ani logi. Aryst: Na uniw. w bambr. wspaniałego pogar. dla lingt.
w imię Ramizmu - któr. tam miał dos. obstaw. wielbi. i ryzzacu. c
w późniejsz. lat. nie miał czem. czo woli, żeb. tę lukę niech wypełn.

oddając bogom, wraca po śmierci na gwiazdę swoją, by jej więcej nie ~~nigdy już nie~~ opuścić. Nie wstąpiła ~~utracić bożego oręża~~ do ciała dla odcierpienia kary, lecz aby spełnić posłannictwo podwójne. Miała dać światu ozdobę biologiczną, bo przed jej ukazaniem się nie było jestestw żywych ani na planecie naszej ani na innych; miała także na ziemi przez czyny cnotliwe urzeczywistnić zakon Najwyższego, a przedewszystkiem cześć Mu oddawać, bo harmonie świata ~~ta~~ nie byłaby kompletna, gdyby nie wznosiły się modły do Boga. To też między pobudkami stworzenia człowieka wymieniona jest jego pobożność.[24]) Ziemia zatem nie jest dla duszy miejscem wygnania ani ciało nie jest więzieniem, dopóki ona wiernie wypełnia swą missyę, a wypełnić ją może, bo przybywa, jak Adam biblijny przed upadkiem, wyposażona we wszystkie przymioty potrzebne, duchowe i cielesne.

Jednakże mało która dusza wychodzi zwycięsko z pierwszej próby. Inne muszą ~~u~~narodzić się ~~po raz~~ wtóry i trzeci, a wtedy ukazują się ~~pierwsze~~ niewiasty i zwierzęta. Niewiasta jest niedoszłym mężczyzną, zwierzę organizmem jeszcze niższym. Gdy w Fedrosie tylko wyjątkowym

Filo. nowoż.

Teolo. najgorz. na refor. Bak. wychod. nie bard. on na nią Task: przy czem dobr. przypo. że nigd. teol. nie studyo: Jun. nauk. zawsze zysk. niedostat wrzd. ja zaś obawa o zbyt. Tantum abē ut aliquē defectū observē, ut excessū potiꝰ reperiā. Powin. stron. z praw przypo. dowod. że Bóg istn. i odpier. zarzu. ateusz. Tak. znaczy. jego słyn. aforyz: leves gustus in philo. movere fortasse ad atheismū, sed pleniores haustus ad religionē reducere (de augm. I. 5)

I drug: zdan. znany: Philosophiae objectū triplex: Deus, natura et homo. Percutit autē natura intellectū nostrū radio directo Deus autē propter mediū inaequale radio tantū refracto; ipse vero homo sibimet ipsi monstratur et exhibetur radio reflexo. Teolo. przeto natural. czy filozofi. wystar. do zbicia ateiz. bo wystarcz. ści ostateczn. nie daj. przyczy. przyrod. bez wiązk. ich do bosk. Opatrzno. Ale do obro. prawd chrześci. objaw. teolo. przyrod. nie wystar. bo nie ma pomos. od wiar: na któr. poleg. objaw. ale wręcz któr. tyl. przypo. bada. nie na zwyk. zasad.

= Credo quia absurdum.

Niech więc teolo: natural. czy filoz. nie kusi się o głęb. niezrozu. Boga lub o bronien relig. objaw. bo to sprowad. jak świad. wieki alb. relig. heretyc. alb. filozo. fantasty. Teolo. objawio. nie jest nau. bo nie opier. się na argum. lecz na wierze, ani dogm. jej nie zysk. przez argum. nib. umiejęt. bo tem one wiarogodn. im mniej do prawd. podobne =

Timeusza i wielu z nich przeczyło, żeby ~~Platon~~ mistrz ~~ich~~ naznaczał początek jakiś światu, ~~a~~ Neoplatończycy zaś ~~nowożytni~~ prawie wszyscy, przez sztuczne allegoryczne tłumaczenie ~~dowodzili~~ bronili tej samej zasady, cieszącej się sympatyami także wielu nowożytnych komentatorów, nie zmienia to jednak faktu, że położenie dusz indywidualnych w Timeuszu jest zgoła inne, niż w ~~Fedrosie~~ owym dawniejszym dialogu. Fedros nic nie wie o ~~tem, że dusze muszą spadać~~ koniecznem spadaniu dusz na ziemię, lecz własnej ich winie przypisuje ~~że wszystko się wydarza~~ smutne to zdarzenie. Jeżeli zdobędą się na hart niezłomny i ~~nigdy~~ nie zwolnią biegu w pochodzie ze bogami, mogą ~~wszystkie~~ przebywać ~~w~~ zawsze w pogodzie olimpijskiej nieśmiertelnej. Ziemia byłaby zaludniona przez same zwierzęta, jak wolno domyślać się z niektórych uwag autora, ale myślących mieszkańców ~~nigdyby~~ nie ujrzałaby nigdy na swej powierzchni. Dopiero grzech przedwieczny zaludnia ją, ale grzech ten nie był ~~potrzebny, gdy zaś~~ konieczny a pobyt skazanych na niej nie ma innego celu, krom odcierpienia kary ~~zjawili się na padole opuszczonym skazańcy, myśli tylko o tem,~~ Jeżeli ich kiedyś zabraknie, stanie ~~żeby go opuścić czem prędzej.~~ się ona tem, czem była przedtem, więzieniem opuszczonem. To jest logiczne, jeżeli się przyjmuje

11 Śr 903

Tak macierz dawn. wypraw. teolo: na drog. cała onto. sen. swego odtąd filozo. przyro. maj. ją za math. wszyst. nauk. i za niezgłęb. źródł. mądro. Jest alb. teorety. (speculativa) gdy bad. przyczyny, alb. prakty. (operativa) gdy z nich wydob. skut. korzyst. Teorety. rozpa. się na fizy. szczegól. czy. nau. o zewn. mechaniz. przyro.; alb. o przycz. ruchu i mater. (de efficiente et materia) i na metafizy. nau. o przeznacze. i wewnętrz. isto. rzeczy (de forma et fine). Prakty. zaś filo. przyro. głów. dźwig. przemysł. i panow. nad przyro. dziel. się na mecha. i magię, Pominię. ługu. poddzia. tej częś: dod. tyl. że matem. tak częs. jak stosu. umiejętno. w dodatku uzupełniaj. filozo. przyro.

Czwarta księ. poświęco. antropo: Ta rozwa: natu. ludz. alb. w osobnik: i wted. nazy. się ph. humanitatis alb. w społeczeńs. jako ph. civilis. Ph. humanitatis (dziś zwykl. antropolo.) bada ciało ludz. a z duszy tyl. umysło. obja. gdyż szlachetn. częś. jej funk. jej duchowość i nieśmiertelno. należ. do wiary i teolo. objaw. Ciał. zajmu. się sztuko. medycy. pot. kosmetyka i atlety. nareszc. voluptaria obejmu. wszyst. sztu. piękn. z wyjątk. poezyi.

Władz. umysło. i sztu. myśle. rozbier. są w ks. V i VI gdzie pod ogól. nazw. logi mieszc. się dialekt. wnioskow. gram. i retory. Ks. VII zajmu. się upra: cnotliw. woli czy. ety. Ks. VIII polity. czy. sztuk. życi. w społeczeńst. W IX ks. krót. powie. aut. zaj. się teolo. objaw. ale że dot. nie przyświe. mu gwiaz. filo. woli zacho. milcze. Zresztą widz. on w teolo. grunt. leżąc. odłog. dodaj. złości. Taka była właściwie umysł. ludzi w wyższ. sferze czy przeni. czy katolic. Tantum fuit hominum diligentia in seminandis aut tritico aut zizaniis.

Filo. nowoży.

ciała jednego, przyobleka drugie, jest w niej widocznie coś trwałego, co zginąć nie może. Ta treść niezniszczalna jest życiem jej i ruchem i prawdziwą istotą, nie dającą się od niej oddzielić.

Szczegółowo tylko w Fedonie mowa o grzechu pierworodnym i jego skutkach nieszczęsnych, 13) ale [illegible] przyjmuje go Platon, jako rzecz powszechnie znaną, także w innych dialogach a razem z nią istnienie dusz bez początku, bo obie te rzeczy trzymają się ściśle razem i w dawnych podaniach i w jego pierwotnej psychologii. W Menonie n. p. powołuje się na świadectwo poetów, jako dusze „ponoszą karę za dawne przewinienie i że nieśmiertelne są i często już rodziły się i nie tylko tutaj i w Hadesie, lecz wogóle wszystko widziały ani rzeczy nie ma, którejby nie poznały". 14) Całe nareszcie opowiadanie Era Armeńczyka w dziesiątej księdze Rzeczypospolitej, choć wyłącznie zajmuje się przygodami duszy po śmierci ciała, polega na wierze podwójnej, że dusza od wieków jest i zawsze trwać będzie. 15) Że Fedon tę samą wykłada naukę,

12.3.903

Filo. nowoż.

Że wszyst. jedn. sob. niekonsekw. poszcz. dodać o prawowit. wygo-
rozu. w wierz. boż.; o stopn. jedno. w którėe. oq. wrażen. toleranc.; otum.
słowa Boż. z któr. uwag wnosić może, że jak o wielu inn. nauk. tak
o teolo. nie miał jesz. pojęć: ani nie zab. w niej odpow. wykształc. –
Taka jest owa instaur. magna nauk, zmierzaj. całą wiedz. ludz.
ująć encyklopedy. w całokształt ~~logicz.~~ umysło.

§ 4. Krytyka instaur. bakońskiej. Głów. pomysł na któr. spoczy. ten
syst. nauk, za niewąt. błęd. a w następst. swoi. dla rozwoj. nauk. szkodli.
Podział wied. ~~wedł.~~ wiedz duszy na hist. poez. i filo. jest dowol:
polegaj. jedyn. na wykluczen. woli, na niepotrzeb. i niemożeb. oddziel.
pamię. od wyobr. a rozmięsz. prakty. rozsąd. z rozu. teorety.

Nie dowodz. ~~zbyt.~~ zwłaszcza gustu wymowę poez. dydakty. bo rodz. ten
mowy wyzn. jest poetyą.

Ani podstawa nie może ~~…~~ gwałtow: oddzielen. poezji od reszty sztuk
wyżs. pięk. przeciw. z tej. sam. co one źródł. i natchnień. są rozum, + odsuń. od godno.
co one prawda wiekuist. Gdy zaś się czyta, że dzieło sztu. maj. tylk. nau. –
służ. rozkosz. (de augm. scient. IV. 2), i dręcz. się przykro wieść.
tak często powtarz. się wrażen.: że ant. uszczuplił. nau. wszys. sąd.
zestarzeli. umysło-wyzw. Każ. abstrak. jest ma ustęp. każ. post. nadzmysło.
jest ma zasadniczy. Tak. jego wyjrzeb. psycho. dostatec. … Dla szczeg.
utwo. filo. bez metafi. wiedzi; dla szczeg. niemo. się ety; dla szczeg. teolo. …

ekspiacyjne są skuteczne są do odzyskania pierwotnej szczęśliwości. Prawdopodobnie kapłani także więcej nie żądali, bo żaden dogmat religijny nie był podówczas ściśle określony. Platon zachował treść dogmatu, bo wierzył, ale będąc zarazem filozofem, ad usum philosophorum tak go sformułował, że grzechem przedwiecznym było to zaniedbanie prawdy gwoli namiętnościom zmysłowym, odkupieniem zaś miłość filozofii i cnoty. Czy przełożeni misteryów pochwalali tak szczytne tłumaczenie, nie wiadomo; występować przeciw niemu nie mieli powodu, skoro nie naruszało ani essencyi dogmatu ani nie uwłaczało ceremoniom. Trzeci zaś punkt zachował Platon całym i nietkniętym, owoc w preexystencyę dusz, bez której ani odkupienie nie miałoby celu, ani wina żadna nie mogła być popełnioną w życiu dawniejszem. Zarazem dawała ona najlepszą rękojmię, że ani w przyszłości duszom nie zagraża nicość. Stąd się tylko filozofując wśród wszechświat, co zresztą przychodziło z wiarą w metempsychozę. Jeżeli bowiem dusza przebywa po kolei w ciałach rozmaitych, jest ona właśnie tem, co je ożywia i porusza, a jeżeli po wszystkie

12.5.903

31 8

Filo. nowoż.

Z niepozn. świata. choć oprócz praw. żadn. nau. nie pozn. grunto-
zabie. się do refor. nauk. która po ozg. była niepotrzeb. po ozgn. już doko.
przez Galil. Keple. Gilb. i tyl. inn. On tył. o tem nie wiedz. Niewiado-
mości ~~pod tym~~ co do teg. jest kolosal. i mó. iść w parz. z lekceważen.
z któr. patrz. na przeszło. całą i na teraźniejszo. Greccy w oczach jego
to dzieci, mądro. ich boga. w słowa, uboga w czyny, verbosa videtur
sapientia eorum et operum sterilis. Arystot. i Plat. nie są lepsi od sofist.
słowa ich to słowa próżnuj. starc. do niedoświadczono. młodzieży. verba
otios(orum) senum ad juvenes imperitos. Tyl. Demokr. głębiej od inn. prze-
nikn. natu. a także jońs. filozo. przyswoi. sob. grunto. meto. przyro.
Na zarzut zaś, że tyl. pokol. nie pozn. się na tych nasław. filo. greck.
i dozwoli. mara. ich dzieł. zagin. ma zar. goto. odpowied. Jak podcz. powod.
lekk. rzeczy niesio. są na powierzch. fal a cięż. idą na dół, tak i z
rozbi. grecko-rzyms. oświa. wypłyn.: najlżejsi myśliciele: Platon i
Arysto: leviores isti (Nov. Org. I aphor. 71) Podobn. fraze. i
sąd niepotrzebn. umieszcz. w dziele B. o największ. wzor. wszyst. wiek. # tak iż trafn. przeciw niemu
obraca się zarzut, zrob. przez niego. gdzieś Arystot.: jakob. za przykład.
wschodn. despot. udusił wszyst. swoich współzawod. Najwyższ. zaś mądro.
wedł. niego była w posiad. oraz przedhisto. gdy ponow. mitolo. Ker. baśnia
o jak. bożku, możeb. Kupidyn. lub Bachusie kryj. treść głębo. pod szatą
allego. W księdz. de sapien. veterum podał mniej 30 przykład. tej symboli. allegoryi mądro.

n. p. o Kopern. Kepl. Galil. Gilbert i wielu inn.

6. Psychologia

Już w starożytności uchodził Fedon za wykład psychologii platońskiej, jako opiewał tytuł jego drugi περὶ ψυχῆς, a dzisiaj wielu tak samo sądzi. Mógłbym wtedy poprzestać na streszczeniu pięknego utworu, ale niestety autor żadnej nauki nigdzie nie wyłożył systematycznie, ani w Fedonie tego nie zamierzył. Przekonamy się nawet, że rozprawianie o duszy nie jest jego celem ostatnim. Gdyby nie był napisał Fedona, bylibyśmy pozbawieni zadziwiającego arcydzieła, ale znajomość nasza jego psychologii nie wiele by na tem traciła; moglibyśmy ją wydobyć z innych dialogów. Gdyby przeciwnie chciał kto poprzestać na samym Fedonie, miałby o niej pojęcie dość niedokładne. Już Fedros, który jest niezbędnym do niego wstępem, zawiera bardzo szczegółowy pogląd na dzieje i naturę duszy, a dodawszy to wszystko, co znajduje się w Menonie, Rzeczy-

12-5-283 32

Któż on sam wtrąci w ster. baśnie, podob. jak Ezop nadr. ludz. podsu- mierzam. zwierzę.

Styl B. żyw. jest i malowni. zwykle. a cześć. porzuc. w prac: niefilozofi. treści. Ta to w dziet. syst. filozo: jest on chropa. twar. Zamęczo. neologizm. bez liczb. lub nadawan. nowe. rzeczy. stary. wyraz. i niestety. a tyl. porob. dział i poddział. w swoim syst. nauk. i tak pedantycz. zatopiony. aż nad tym drobno. że Erdmann zaliczy go jemu. do scholast. Któż on przeciw tak strasz. nienawidz. Głęb. był wykr. zamiesz. dział. tytuł. może powst. nowa schola: nie oprz. od dawniej.

§ 5. ~~Logika~~ Metoda nowa Bakona. Jest nawet zdan. szcz. jego stro. dodat. w B. naj. prawd. do nienaw. wdzięczn. przyn. pokol.; jest meto., która jak mówi Wiza. w histo. rozw. ludz. wielka stanowiące epo; na natu. rozu. ludzk. jak na gruncie. oper. w niezależnej. przesz. potomn. Metod. tę wyłoż. w styczn. dzie. nowum organum – nazywał to jak. 12 razy przerob. Drugi. do część owego wielk. instaur. nauk. maj. drogę pokaz. któr. rozum. dotąd. do prawd. i panow. Panow. bowiem nie może bez wiedzy a wiedza żadna nie jest bez prawdy. Stąd drugi napis na dzie. B. aphorismi de interpret. natur. i. de regno hom. Panow. słow. jest ostat. cel. filo. a rozum. przyro. głów. jego narzęd.

Filo. nowożyt.

Wiza

czo, że nie, bo dusza nie tylko niebie porusza, lecz także inne rzeczy, poczynając od ciała wiecznego, jako źródło i początek ich ruchu, ergo sama nie ma początku, bo wszystko powstaje z jakiejś przyczyny, ale sam początek z nikąd powstać nie mógł, bo przestałby być początkiem.10)

Jak Parmenides w niezliczonych zwrotach myśl jedną powtarza, że byt ani powstać nie mógł, ani zginąć nie może, tak Plato o ruchu, prawie w tych samych słowach dowodzi, że nie ma początku ani końca mieć nie będzie.11) Początek wszystko w ruch wprawia, czyli dla wszystkiego jest początkiem, ale on sam jest nieporuszony, bo odkąd jest, zawsze jest ruchem.

Jakakolwiek jest wartość tego dowodzenia, to pewne, że miało tworzyć podstawę filozoficzną dla dogmatów, z przejętego misteryów.12) Ten zaś zawierał dwie nauki, o grzechu przed wiekami i o potrzebie odkupienia. Skąd się wzięły dusze, jakie było ich przewinienie, o tem przy stanie ułamkowym pomników i różnych wierszach poetów możemy tylko robić domysły. Wiernym wystarczało przekonanie, że winy

Filo. nowoż.

Uż do B a w tem ma stanow. po cz.: buch. wiedz. mal. przyr. i będ. ją stan. Wolu. jed. porząt. pie. cz to stąd pocho. że zbyt. uwyw. sylogiz. Dość że B. z niem. cryw. At nos demonstrationem per syllogism. rejicimus) – my zaś odrzu. dowodz. sylogisty. w czem głów. upatru. wani. międ. rob. a przeto. Że zaś wszysz. Arystot. logicz. zwykł. oznacz. się wspól. naz. Organonu B swoj. dzie.: nov. org. przezw. ab. wyraz. i wiąż. od dawn. i mające. donios. dla wsk. przyrod. – Chciał ab. nam. nowoż. opier. się na fakt. doświadcz. nabytych. od nich zaś ~~dopie~~. postępo. do poj. i prz. ogół. gdy przeciw. starożyt. jak sądz. wychod. od prawd ogól. a za ich pomo. tłum. szczegół. zjawis. Pierw. drog. nazy. się induk. druga deduk; pierw. na spostrzeż. poleg. drug. na sylogiz. Otóż induk. dała księ. nov. org. B. pośw. W pierw. części. czem ona nie ma być, w drug. pokaz. jaka być powin.

Czemu wiedza? pyt. B. Odwzorow. przyro. Umysł jest jakob. zwierciad. w któr. przegl. się rzeczywisto. Im jest lepsz. zwierciad. tem wierniejsz. obr.; im wszy. na niem plam i nierówno. tem niepodobn. Niestety umys. najwięk. ułom. nie. skaz, nie przedst. rzeczywisto. jaką jest, lecz taką jemu się zdaje. Taki obr. będ. ma się do pierwowzo. jak bóstw. bożw. (idolum) do istoty żyw. Jest zat. bez warto. jak pogańs. idolum. A twor. sob. umys. fałsz. karykatu. bo mnóst. przesąd. (anticipationes) zawsz. ow. wypełnio.

miłuje, z Boga jest." 98) I aby wszelkie wyprzeć ciemności, wraca
apostoł ~~wielki~~ raz jeszcze do kwestyi, najważniejszej ~~wśród~~ z wszystkich ~~z pomiędzy wszy-~~
obchodzących ludzkość:
~~[illegible]~~ ~~rzecze~~: „Jeśli nas Bóg tak umiłował i myśmy powinni
jeden drugiego miłować. Boga żaden nigdy nie widział. Jeśli się mi-
łujemy obopólnie, Bóg w nas mieszka a miłość jego doskonała jest
w nas." 99) Tego w Platonie nie ma i być nie mogło, bo nie
znał Objawienia. Bóg Najwyższy, osobisty, którego rządy nad
światem prawdopodobnie ~~przyjmował~~, za przykładem mistrza Sokratesa,
nie odgrywa żadnej roli w jego teoryach miłosnych; tam tylko
jaśniejsze idee nieosobiste a ~~ich blask~~ mnóstwo bogów ~~prowadzi~~ prowadzi życie pogodne i swobodne.
O ludzi nie bardzo się troszczą w tem ich życiu ani im dopomódz nie potrafią, gdyby nawet
chcieli. ~~Jeżeli~~ filozof zarazem każe ~~trzeba~~ boga naśladować i do niego
stawać się podobnym, nie myśli nigdy o Najwyższym, lecz o jednym
z owych jedenastu, który dowodzi hufcami dusz, a każe ~~go~~ naśla-
dować nie ~~dlatego, że~~ aby był ostatnim przedmiotem naszej miłości
lub dlatego że on nas miłuje, lecz na to jedynie, aby łatwiej z nim i w
jego orszaku dostać się do oglądania idei, których widokiem kar-
mią się zarówno bogowie ~~potrzebują~~, jak ludzie." 100)

14.5.903

Fil. nowożyt.

Jeż. więc induk. ma być prawdz. przyro. tłumacze. powin. najprzód wyrzu. owe bałwanki a priori. wymarzo. a na ich miejs. postaw. prawdz. o rzecz. poję. Są zaś cztery rodz. błęd. poj.: 1° idola tribus czy. przesą. maj. powód swój i grunt w sam. ludzk. natu. (fundata in ipsa natura humana) — n.p. ztąd. rzeczy. — 2° idola specus czy. osobis. przesą. - a te są nieliczo. bo w każd. człow. inne; 3° idola fori (przesą. społecz. - lub towarzys. gdy za dobr. monet. przyjmu. się sło. któr. nie odpow. żad. rzeczywisto. lub nie ta, która wyraż.; 4° idola theatri (błęd. teor. narowo. umyst. w kated. religii. filozofi. polity. syste. {

Gdy oczyści. nas. spostrze. i wraże. od tych. owych a nader uporczy. przesąd. pozost. nam czyst. niesfałszo. doświadcze. (mera experientia) (która choć jest źródł. i warun. naukow. wiedzy, jeszcze [illegible] wiedzą nie jest, lecz tyl. zebran. bezładn. faktów i zjawisk. Indukcyja a to już dodat. część jej przezy, z oczyszczo. ale jeszcze surow. materya. wydoby. prawdz. przyrodoznaw.; rzeczywiś. dzieje. przyro. badaj. przyczy. każd. zjawis. bo tyl. znajom. przyczy. jest wied. prawdzi. (scire per causas). Dochod. się zaś do przycz. sposob. następu.:

Każd. zjawis. przyro. wydar. się w pew. okoliczno. i warun. z któr. jedn. są istot. potrzeb. inn. tyl. ~~przypadkowe~~ przypadko. Trzeb. odróż. t.j. poim. ‡

‡ Arystot. od przyczyn. Same te być. rzeczywis treścią i przyczy. twór. zjawiska, jego natura naturans lub formę. Uwag: Formę jako tyl inn. wyr. u Bz ma znacz. nowe, niezwyk. bezp. zam. więc. kied. Bz causa effi. et material.

mówi Stein, że „Boskość, do której ludzie odnoszą się u Platona, aby zostać cnotliwymi, jest osobą co najwięcej w obrazie, w rzeczy zaś samej jest czemś nieosobistem, co ani pierwsze nie kocha, ani potem, ~~nie odpłaca miłością~~, gdy zostało ukochanem, nie odpłaca miłością." [95]) Z tego zaś wszystkiego wypada, że ani prawdziwej miłości bliźniego nie ~~ma~~ (w tej) teorya, ~~platońska~~ bo nigdy nie jest kochany dla siebie, lecz dla pobudek egoistycznych. ~~Bo i dla czego kochamy naszych braci?~~ Uwidocznia to najbardziej w ~~W~~ Fedrosie, ~~gdzie~~ ~~urodzi~~ bliźniego i rozkosze z nim ~~zapala nas widok~~ współżycie ~~z nami~~ zapala miłośnika ~~nas~~ do zajmowania się filozofią, dającą życie wieczne; i jeśli bliźni bez ~~nie~~ ~~ma~~ urody, ~~za dla nas~~ nie odgrywa żadnej roli, nikogo nie obchodzi, nie może ~~ma~~ być żadną pomocą w dziele odkupienia jak Platon je rozumie. W Biesiadzie miłośnik nie ~~szukanie~~ szuka więcej piękności zmysłowej w swoim bliźnim, ~~[illegible]~~ uwzględnia nawet jego piękność duchową 96) ale ostatecznie ta przyjaźń, także nie zupełnie bezinteresowna, do pierwszych chwil rozwoju ograniczona, na wyższych stopniach bliźni znika ~~nam~~ filozofowi z oczu, bo zatapiając się w ideach nie nakłada ~~nie nam~~ żadnych obowiązków względem jasnych niego. To pewna, że o jakiejś ~~miłości wszystkich ludzi nigdy mowy nie ma~~ ~~(gdy pytamy o powód tego)~~ ~~a nie inna~~ (faktu zaiste ~~nie jest żaden inny~~ i jak który wypowiedzieć, że nieobecność ~~zmarłego~~, przyczyna, jak brak ~~Platon w swych czasach nie umiał~~ ~~Boga osobistego w systemie miłości~~.

14.5.903

35 6

Ta forma jest właści. prawo, wedł. któr. każd. zjawis. powst. w przyro. Zapisuj. tedy naprzód ile razy zjawis. wydarz. się w pewn. warunk. a ile razy nie powtó. się w tych sam. lub podob. warun. Okaż. się, że dla zjawis. jedn. warun. są koniecz. potrzeb. inn. tylk. przypadko.

Tak powst. dwie tabli. jedna dodat. (tabu. essentiae et praesentiae) druga ujem. (tab. declinationis s. absentiae. Porównywa. je między sob. odrzuc. instan. ujem. od dodat. n. p. zjawis. ciepł. bez świat. od zjawisk ciepł. z świat. i zapisuj. na trzeci. tabli. (tab. graduum) wz. stopn. tego sam. zjawis. Gdy n. p. wzrost ciepł. pociąg. za sob. wzrost świat. i odwrot. Nareszc. przez ciągł. odrzucan. (rejectio) podrzędn. a zbier. (vindemiatio) warun. danych, dochodzi. do sam. przyczy. zjawis. Ona nie jest niczy. inn. tylk. jeg. praw. jego essen. i form. Wyraża. tem, jak już powiedz. nad. B. now. niezwykł. znacz. który go zem. causa effici. i mater. raz.

Że jedn. tabli. nie mog. nigd. być komplet. odróżniać zaś dodat. instan. od ujem. dla wielk. ich ilo. bard. jest mozol. rzecz. B. daje pierwszeńst. pewn. chart. wariacjom, pewn. warunk. wybitniejsz. któr. więc. od in. decydu. o natu. zjawis. Tak prerogatyw (praerogativae instantiae) wylicz. i szczegóło. przedsta. aż 27, któr. dziwacz. są przeważ.: jako to samot. podróżuj. tajemn. i t. p. Obszern. o nich mówi. u Więckowsk. p. 79-109. Pomij. inn. podrzędniejsz. środ. pomocni. któr. wzrost. rzecz. #

Fizo. nowożyt.

No XIV 7

Kład. się na prawdz. wytłum. (interpretatio) przyro. Cel zaś tych badań ma być głów. prakty. bo taka filo. nie tyl. umys. oswaba. i pełno. let. robi, lecz pozwal. dzierż. potęż. słow. wszech. jego panow. nad przyro. Nie mia. tej. zwol. dawn. logi: bo sam. fakt. zapamię. wyraz. Ale potrafi logi. nowa, która odkryw. jedn. po drug. wszyst. tajem. przyro.

że wszystkie bogi w Fedrosie same potrzebują widoku idei i od nich są zależni, musiał człowieka o własnych siłach wyprawić w drogę, aby bez niczyjej pomocy, bez wzajemności, stawał się podobnym do idei i ją wyrażał w swej naturze. 'Możnaby nazwać to ideifikacyą, tak jak ojcowie Kościoła pierwszych wieków najwyższy cel człowieka uważają za rodzaj teifikacyą. 91)

Jest jednak odstęp niezmierny między jednem pojęciem a drugiem. Chrześcianin tęskni za prawdziwą swoją ojczyzną, ale z innej, głębszej pobudki. Zapewne cieszy się, że tam będzie oglądał Prawdę wiekuistą, ale przedewszystkiem pragnie połączyć się z Ojcem niebieskim, który jego umiłował jeszcze przed założeniem świata. 92) On wierzy, że Bóg najlepszy kocha każdą duszę, odkąd istnieje w Jego myśli t.j. od początku. Platonowi nie wiadomo, czy tam w górze kto wygląda naszego powrotu. To różnica wielka. A druga jeszcze większa. Tak w Fedrosie, jak w Biesiadzie każdy o własnych siłach próbuje powrotu, samotny, opuszczony, nikt mu nie użycza pomocy. Człowiek musi sam się wybawić

14.5.903

36 C

Filo. nowszą.

Robić dawniej taki odkry. now. bar. waż. ale przypad. i na ślepo za wielka to rzeka. bo od umiejęt. rob. odkryć. wynalaz. zewś. zwięz. ludzko i dobrob. docz. Rozważ. skut. olbrz. zdział. przez szt. druk. przez proch i kompas magnesu a znajdz. że dokazały one zupeł. przewro. w ludz. stosunk. bo powszech. ludz. postęp. w spos. zadziwiaj. A jedn. były te wynalaz. zrobio. przypad. Cóż stan. się wyt. B. gdy nie przypad. lecz umiejęt. metod. będ. robić się odkry.? Ta meto. jest induk. której dwie i koleje wyłoż. są w ~~Nowym~~ orgenu.

§ 6. Kryt. uwagi nad induk. B. Induk. zwrot. się z zarzut. B. że dzisiaj nie spos. ich rozstaj. Są jedn. podziel. zdan. o tem, czy B. zeczynił ją wynal. i o tej drug. sprawie: jaka wielk. on jej zastosowanie. Naturalis. po większ. części. uważ. jej. meto. za nienaukow. i odmaw. jemu wszelk. wpływ na rozwój nauk. przyrodz. Już Harvey mów. że pis. o nauk. po kanclers. Ellis i Lewes uważ. jej. meto. za bezużyte. i w niej nie podob. do meto. jakiej używ. przyrodn. Józ. de Maistre dowod. usił. że B. o induk. i nauk. nie miał pojęc. a pod błagą nader śmiałą ukryw. wielk. nieuct. Liebig przestudyow. dzieła B. i powtórzyw. opis. przez niego experym. doszedł do konklu. że dowcip. kanclerz wiele rzeczy zmyśl., że spostrzeż. swoj. zbier. z książ.; że o warunk. nauko. experym. nie miał żad. wyobraż.; że nawet meto. rozwoj. przyrodn. nic nie ma wspól. z jej. induk.

nigdy do wdzięczności nie porywał się ani do grzecznego obchodzenia
frankfurcki ~~nie grzeszył nigdy zbytkiem wdzięczności. Gdy zaś~~ się z poprzednikami ~~lub~~ współczesnymi. Co zaś do własnych jego poglądów na tę przydrażną ~~Kto~~ ~~pytanie~~, co wygłosił ~~sam nowego w tej sprawie, zwolennicy jego~~ sprawę, poznać je można najlepiej z ~~z dumą odsyłają nas do jego~~ „metafizyki miłości płciowej", w której podobno wszystkie odsłonił tajemnice ~~owej~~ zagadki, męczącej ludzkość od wieków. 86) Rozdział ten, pełen dowcipu i spostrzeżeń trafnych zajmuje się analizą skrzętnych ~~wszystkich~~ za~~przebiegów~~biegów, których twórcą ~~używa~~ (pomocy) geniusz każdego rodzaju, ~~aby~~ kojarzył ze sobą jednostki do niego należące i obdarzył potomstwem. Takich geniuszów oczywiście tyle, ile jest ~~rodzajów~~ gatunków roślin i zwierząt a każdy od wieków tylko o to jedno się troszczy, aby kształt swój odtwarzać w coraz nowych osobnikach. Te zaś świadomie lub nieświadomie posłuszne są jego zachceniom. Czy to miłość ciała? Innej nie ma, odpowiada Schopenhauer, bo Eros zawsze jest egoistą i myśli o potomstwie wedle ciała; co zaś wyższą lub czystą zowią miłością, jest ~~z~~ istotą swą miłosierdziem, pragnącem ulgę przynieść cierpieniom drugiego. Każde poświęcenie za ojczyznę, za prawdę, wypływa z przeświadczenia, że w nas i w innych ta sama jaźń świata przebywa, rozbita w doczesności na niezliczone

14.5.603. 37 96

Filo. nowsz.

Z drug. stro. liter. i history. jak K. Fisch. starsz. się ocalić staw. B, dowodz. że pierw. on badacz. przyrod. pokaz. drog. prawdz.: wiodą do celu. Wirzmiciński ucz. mówi, że metodę jego u wkrót. Robert Boyle do Chemii, Kopernik i Newton do nauk fizyczno-matem. wprowadzili zastósow." itd (str. 174) — choć wiado. że Książ. Koper: de revolutionibus orbium coelestium wyd. w r. 1543 t.j. 17 lat przed narodz. się B., Newton, choć żył po Baconie: metodę jego stal. ignoru. Galil. i Gilbert robi. swoj. odkry. zupeł. nie znaj. dzieł B.

Angli. (ale nie przyrodn.) ~~przyzn.~~ po wszak. cząs. ubóstw. wszej. Bacona. Macaulay uważ. go za Herku. nauki w którego ślad. udadz. się wszyst. pokole. następ. Wobec zdań tak podziel. — a mieszo: ta posta: u jedn. z niewiedz. u drug. z namiętno. — należ. przypom. że post. nauk. przyrodn. poleg. zaw. na ścisł. rozumow. dwóch czyn. rachun. i obserw. Galil. pierw. to spostr. i w prze. swoich zadziwiaj. przeprowadz. B nie znaj. matem. nie mógł tej meto. podawaj. ani polec. ani sam wykor., dzieł. Kop. Keppl. Galil. były dla niej niezrozum. Mówi o nich z pewn. pańsk. pogar. System Kop. uważa za grub. niedorzeczn. t sam zaś wszystk. inn. niestych. dziwacz. bo i cóż mógł. sob. w astro. bez matem. Nie uczył się nigd. zresztą. system. nauk. przyro. Obserwow. tyl. przyro. w woln. chwil. ale najwięc. wiado. o niej zbier. z książ. nawet

+ z niewiedz. Arystot. lub z Plin. lub współcz. nie fizy. i geogr.

z cierpień doznanych, „być niejako własnym swoim zbawcą i odkupicielem.” 93) Chrześcianin ma lepszą rękojmię, bo nie liczy na to, że kocha jakąś ideę lub jakieś Bóstwo nieokreślone – takie jest stanowisko Platona w dialogach wymienionych – lecz buduje nadzieję swoją na fakcie niewątpliwym, że jest kochanym i że został odkupionym. Dość przytoczyć słowa św. Jana, który przecież zgłębił do dna istotę kochania: „W tem się okazała miłość Boża w nas, że Syna swego jednorodzonego posłał Bóg na świat, abyśmy żyli przezeń. W tem jest miłość, nie jakobyśmy my umiłowali Boga, ale że On pierwszy umiłował nas i posłał Syna swego na przebłaganie za grzechy nasze.” 94) A z tego wynika trzecia różnica, najważniejsza, co do szczęścia, które zgotowano nam u końca drogi. Wedle Platona będzie nagrodą naszych trudów i ofiar w najlepszym razie złączenie się z ideą, która dla nas nic nie czuje, bo nie jest osobą; chrześcianin stawa się podobnym do Boga żywego, który przez adopcyę uroczystą przybrał ludzi za synów. Jest to stosunek osobisty, bez którego nie może być miłości prawdziwej, wzajemnej. To też trafnie

14.5.903.

38 B

Nie będ. fach. uczo. w nauk. przyrod. nie um. oddziel. prawdzi. nowego. Filo. nowożyt.
od urojeń alche. i mag. od fizy. i chem. A przecież że jego czas stały
nau. bard. wyso. choć zdaw. się jemu, że wiedz. ludz. była ciąg. jeszcz.
czcza i bezpłod. Była ona wcze. boga. w odkry.; była na drod. dobr.
i prawdzi. ku olbrzy. wzrost. B. nie domyśl. się naw. że Kop. i Kepl.
wprowadz. astro. na tory zupeł. now., że Galil. Stevin, Gilb. Harriot
now. stwor. fizy. położyw. funda. pod nią. pod mechani. hydrostaty.
opty. nau. o elektry. i magnetyz. Ich zaś meto. którą B. pogardli.
empiry. nazy. nie była ani nowa, była to induk. dokład. opis.
przez Arystot. Za jej. czas. nie mogła jeda. wydaw. pożąd. owoc. dla
brak. potrzeb. instru. i niedostat. wyższej matem. Gdy zaś dwa
te warun. niezbęd. znalaz. się zaś., zaraz induk. zaczy. funkcyo.
daleko prze. niż Verulamcz. przepis. Jest zat. prawdą, jeśli
nie twór. to w każd. raz. odnow. induk. nauko. i pozost. na zaw.
Gal. bo nie tyl. wyłoż. gruntow. i jasno jej teor. lecz także prakty.
wzboga. odkry. zadziwiaj. =

Zob. znakomi. dzieło Th. Henry. Martin: Galilée, les droits
de la science. Paris 68. B. nie nie odkry (żadn.) a nawzaj. ciek. tyl.
„trąbacz." now. meto. i tej sławy nie należ. jemu odbier. Dodaj. wreszcie,
że wykorzystaw. jej i na gorsze. zmien. przez nieznajo. matem. a lekceważ. obserw.

nie był mieszaniną dziwaczną z grubego, niekiedy nawet brutalnego realizmu, a lotnego, często niedorzecznego idealizmu. Wszystko, co doczesne, tłumaczy on materyalistycznie; gdy zaś mówi o prawdach wieczystych przodujących (w krainie duchów, w naukach i sztukach, gotówbyś pomyśleć, że to Platończyk. Prawda, że to Platończyk bez wiary w Bóstwo i bez dogmatu duszy nieśmiertelnej. Kto czytał główne jego dzieło: „Die Welt als Wille und Vorstellung", wie że trzecia księga, cała najlepsza część systemu, jest tylko przeróbką platońskiej teoryi idei i bez niej zgoła nie byłaby została utworzoną. 84) Tem bardziej razi jego oświadczenie pogardliwe, że przed nim żaden filozof nie zajął się należycie kwestyą miłości, a nawet Platona wywody, tak twierdzi, nie wychodzą po za dziedzinę mitów, bajek i żartów a przeważnie do kochania chłopców się odnoszą. 85) Sąd taki i niesprawiedliwy, pokazuje choć sama mowa Diotymy, gdzie mit nie odgrywa prawie żadnej roli a żartów szukalibyśmy tam napróżno; zresztą gruba to w każdym razie niewdzięczność, tak wyrzekać się o pisarzu, któremu się zawdzięcza lepszą połowę swoich myśli. Prawda, że mizantrop

15.5.903

39

Dzie. Galil. były mało znan. po za Włoch. a jenn. ze zjś. auto. zost. pozys. zakazane, gdy przeciw. dziel. ang. kancle. obieg. Euro. Z nich wiel. litera. i uczon. dowiedz. się, że istn. nowa meto. i że jest koniecz. potrze. Litera. i uczon. publiczn. Kartez. uwierz. zaraz, że on sam jest jej wynalaz. Późn. przeko. się, że podobn. jak Amerygo Vespucci, nad. on imię swoj. uczony dom. odkryt. Ale tend. wymorz. przesąd. zasterz. Protest: bron. stew. innowatorstw. B. z polnd. religijn. Angli z polity. Najprzó. imię jeg. rozstaw. Encyklop. ubarwaj. i pokrywaj. włas. swoj materyali. dawniejsz. rzetory. oraz zacie. Tylk. jed. podówcz. Angl. Dawid Hume zdob. się na odwagę i wypowiedz. prawd. że B. niższ. był od współcz. Gal. bo ten nowa drog. odkrył i wszyst. obszar. a ten odkryt. nowo. dróg dale. zawrócił i wydob. nau. matem. z zapom. i piętn. do jej zastoso. i now. poparł dowod. B. przeciw. matem. nie znał a prace współcz. jemu wielk. naturalis. lekceważ.

Dobrze nadmien. że według Arystot. wynalaz. indukt. jest Sokr. i stosow. ją do otrzym. dobr. definic. Ponieważ Sokr. nic nie uczył. nie mam. jak: wyrażał się trzym. gdy uczniom. Kar. według tej meto. wynajdy. dobr. defin. Ale nie jed. przykł. dialog. porówn. i definic. w dziel. Pl. jest przeciwne: zabył. ten. co niegd. stwier. Pl. gdy obcow. z mistrz. Ponieważ. jedn. Pl. pisze: moż. wydaw. się wątpli. bo według. swoj. wszyst. podstaw. uczyni. swe:

Filo. nowoży.

Zob. Vall. o kwestyi czy nap. dram. Szeksp. artyk. p. Adol. Strzeleckiego Bakon i Szeksp. w Przegl. Pol 98 zesz. mar. cowy i nast.

bo nie istnieją na kształt osób. Dla nich bogi i ludzie są, jak gdyby
nie było. Niebo i ziemia mogą się zapaść, ale ich, niedotknięte
tą ruiną, będą jaśnieć dalej w swych pogodnych, nadniebieskich
siedzibach, choćby widzów nie było. Gdy który zjawi się, one nie
cieszą się; gdy stara się naśladować je i w swojem wy-
razie istnienia, one nie pomagają, bo stosunek osobisty
z niemi nie podobny. Widz, będzie się kochał w swoich wzorach (niemi
żyjący, ale jego nikogo nie kochany), wiedzący z góry,
że nie spotka się nigdy z wzajemnością. Będzie rósł w dos-
konałości dla siebie, bo w tamtym świecie nikt się nie interesuje
jego postępami. Jest to niewątpliwie rozkosz, wiedzieć, że się
pracuje nad swojem udoskonaleniem, ale rozkosz byłaby podnosząca,
gdyby towarzyszyło mu przeświadczenie, że ktoś żąda od nas tej
pracy, że ją pochwala i w niej nam pomaga. Ale gdy Platon
pisał Fedrosa i Biesiadę, nie doszedł jeszcze do pojęcia Boga
Stwórcy, Ojca Najlepszego, który w późniejszych jego dziełach,
o ile to być mogło w czasach pogańskich, odgrywa pewną rolę, a

15.5.903 40 6

lep. widz. u Xenof. Ten nie był. filoz: mógł nie jedn. źle zrozum. lub zapom. Filo. rozwój.
od Sl. ale za to sprawozd. jego niewątpli. są wierniejsze. W Mem. IV.2 § 12 sq
zna. współ. z Eutyd. defin. sprawiedli: Ken. jako jedn. stro. pod δ (= δικαιοσύνη) zapisyw. czyny sprawiedli. pod drug. pod α (= ἀδικία) czyny nie
sprawiedli. Zapisu. więc pod α ψεύδεσθαι (kłam.) ἐξαπατᾶν
(oszuk.) κακουργεῖν (źle czyn.), ἀνδραποδίζεσθαι (sprzedaw. w niewolę)
Tyże ter. dal. Sokr: czy te same czyny nie dadzą się zapis. także pod
δ – Eutyd. zdziw. i oburzo: Sokr. jedn. nie traci cierpliw. ani
pogod. ducha. Pyt. czy wódz zwycięż. miast. nieprzyjac. który dopuszcz.
się na jej. mieszk. czyn. niesprawiedli. powie. niesprawiedli. jeśli pozwan.
sprzed. w niewolę? Zgadz. się na to, że to czyny nie były niesprawiedli. tylko sprawiedli. (wedł. ówczes. praw. międzynarod.). Drug. pytan:
jeśli ten sam wódz, prowadz. wojnę, oszuk. nieprzyj.: czy to niesprawiedli.?
lub jeśli nieprzyj. kar. coś skrzętnie potaj. lub potrzeb. zgrab.?
Pokaz. się że wszystk. czyn. zapis.: pod α jako niespraw. teraz
mog. się znaleźć w drug. kolum. pod napis. sprawiedli.: gdy
są wyrządz. na niekorzyść nieprzyj. Wyciąg. z tego dalszy wnios.: że
kłam. oszuk. źle czyn. i t. d. względem przyjac.: za to czyny
niespraw.: względ. nieprzyj.: czyn.: sprawiedli.

miast, chowaniu młodych pokoleń, rządzeniu państw~~ami~~em, uprawie nauk, piśmiennictwa, sztuk pięknych, a kończy na pokochaniu najwyższej piękności i dobroci, z którą człowiek zlawszy się, jakoby w jedną naturę, staje się prawdziwie cnotliwym i nieśmiertelnym.

Wszystkie te rozliczne ducha ludzkiego objawy tłumaczy jedna i ta sama definicya ogólna i ~~to pozostanie~~ w tem jest trwałą zasługą Platona. Filozofowie nowożytni nieraz chcieli ~~Z nowożytnych niejeden miał ochotę~~ zastąpić ją czemś lepszem, ale przykład Schopenhauera, że nie wspomnę o innych, ~~wykazał~~ dowodzi jasno, ~~pokazuje~~ (w tej ~~kwestyi~~ przynajmniej, kwestyi), wyższości ~~ogromnej~~ greckiego mędrca. Jeżeli Kapłanka z Mantynei zawsze wyjawia obawę, że Sokrates może nie zdołać dotrzymać jej kroku w zgłębianiu tak wielkiej tajemnicy, to samouk frankfurcki na prawdę pozostał daleko za nią. ~~Pozostał Ani on~~ bo ~~nie dostał się do~~ ~~nie przekroczył nawet progu świątyni zewnątrz przy~~ ~~nawet~~ bo zatrzymał się na dziedzińcu przed świątynią właściwą. Do niej ani on nie wszedł ~~bytku miłości~~ ani wiemy jego pudel, ~~jedyna~~ istota którą jedyną kochał za życia. 90)

Chrześcijaninowi jednak nie wystarcza ~~polot idealny~~ teorya Platona, bo jej pozory błyszczące źle zakrywają dotkliwy ~~świetne przymioty jego teoryi nie powinny nam zakrywać~~ niedostatki,

15.5.903 | 41.

Filo. nowsz.

Ale na tem nie kon. Sokr. dowody. że okażemy · oczywiście · okrad. przyjac. nie zaw. jest rzecz. niesprawiedl: wódz mój stwierdzam. że n. p. nadzieja woli: ab. podnieść duch: swoich żołnie: rzecze; czy: moż. wmaw. w syn. że ma daj. przyjac. broń w tem ubezp: lekarst; przyj: moż. przyjaź: ukr. broń, ~~aby przestał~~ gdy ten nosi się zamysł. samobójcz. i t. d.

Vorma nie przyzdo. Jn na myśl B rad: że kaz. zjawis. wydo. czi w pewn. okolicznoś. zwane: z któr. jed. lub isto. potrzeb. drug. przypadło. Odróż. pierw. od drug. a odsuw. drug. pozwal. prawdz. odkr. natur. rzeczy. Le gdy kaz. na jedn. tabli. (tab. essentiae et praesentiae) zapisy. dodat. na drug. (tab. declinationis s. absentiae) zapisy. ujemn. na trzeciej" nawen: (tab. graduum) zapisy. róż. stop. tegoż. zjawis. wskaz. że postępo. jest zupeł. to samo, tyl. cała różni. w tem, że Sokr. etycz. bada zjawi. B. fizyk. Sokr. kaz. po jedn. stro. zapisy. czyny, któr. towarzy. ~~sprawiedli~~: wzgląd, że są zgodn. na niektóry. przyj. pot. te sam czyn. gdy są popeł. na niektóry. nieprzyj. B przeciw. zapisuje. zjawis. częśc. któr. towarzy. światł. a pot. znow. zjawis. częśc. któr. nie towarzy. światł.

Warto także przypatrz. się badan. przyrodn. w przed. Sokr. jak one opis. w Chmur. Arystof. i t. d. —

postacie indywidualne, ale w gruncie jedna i ta sama istność." 87)

~~Zastanawiać się nad~~ Zbijać błędnem założeniem tego nowożytnego badaczu, nie jest ~~teraz~~ zadaniem naszem; zrobiono to zresztą tyle razy. Teorya zaś miłości, będąca ~~kamieniem probierczym wartości systemu~~ jego duszą i dźwignią, tak jest niedostateczna do wytłumaczenia objawów głównych, dla których została wymyśloną, tak nie liczącą się z wielkiemi zdobyczami myśli platońskiej, że ~~po niej~~ wydaje się anachronizmem ~~przedzarazym~~ dziwacznym, choć zjawiła się dwadzieścia kilka wieków później. Miłość bowiem i litość w tym systemie wykluczają się nawzajem; ~~jeżeli~~ tam ta stwierdza swoją chęć życia płodzeniem coraz nowych osobników, ~~ta~~ ~~druga~~ zaś wyrzeka się życia osobistego na korzyść drugich. Dwie te funkcye, tak, jak Schopenhauer je sobie wyobraża, nie dadzą się podciągnąć pod jedno pojęcie wspólne, wyższe. A przyjaźń? Ta ~~zaczynając się~~ mu sprawia kłopot niemały, bo wydaje mu się być zawsze połączoną z egoizmem i litością. 88) Przypuściwszy jednak, że w każdej przyjaźni jest odrobina egoizmu, czyż powiemy, że cała reszta jest litością? A miłość ojczyzny lub prawdy jeszcze gorzej wycho-

18.5.953. 42a

Wart. takż. porów. Chmu. Arystof. z twierd. Aryst: Ten nad Sokr. tyl. z opowiad. Pt. i z pism jego uczn. tak. zw. Sokraty: Ale Pt. ~~poznał~~ [zastał] w bliż. stosun. gdy ten już miał lat przeszło 60 i kied. już wytycz. odwr. się badan. etycz. i polityc: czynnych z młodz. takż. odtąd. Ale wcz. lat przedt. który Sokr. oddaw. mądr. jak czyt. wiemy z jeg. opowiadań. w Fed: Filo. nowoż. w księdz. Anaxagor. i nauk. przyrod. takż. wprow. Takim ukazu. go Arystof. w ~~Chmu~~. gdz. jego φροντιστήριον nie tyl. jest pracown. myślen. lecz takż. nauk. przyrod. i matem. szcz. bar. odważ.

Gdy Streps. tam zacho: aby ~~z Syna się poznać~~ [stąd] [i] ~~pozwać~~ i zemści długi uczny. (wyjaśni. nie będ. dłw.) ~~dowiedz~~ [widzi] dowiadu. się, że Sokr. mierzy długo. skoku pchieł w ten sposób, że był. wosk. owa. osadz. w roztopio wosk. a gdy ten stwardz. zdjął tak. uprząż t.j. dobre przyległy pantofelek. i jego długo. wymierz. długo. skoku. (v. 149 sq) Nowoż. uczył. mierz. długo. sko. pchł długo. czas. swej. zw. się Sokr. było niewątpl. delikat. (v. 160 sq), stąd że matem. figu. ~~podział glob. astrolab.~~ wykreśl. się na stole posypa. popio: (v. 177 sq.) i ztąd kraj. przed. globus astron. i geometry. instru. służ. do mierz. ziemi (v. 200 sq.) i widz. mapy geogr. i na niej naryso. Ateny, Attykę i Eubea itd. (205 sq)

Streps: w rozmo. z Sokr. przyzna. (v. 767 sq), że może przed. [które] uciec τὴν ὁδὸν = szkło zapalaj: i odtąd zastrzeg. wszelkie

Filo. nowoż.

Hiadow aby uchopić swego procesu już na tabli. wosko:

Przypiski.

14) Zdanie: „a tem karmi się natura skrzydeł" w najnowszem wydaniu Schanza, ujęte w nawias, jako dodatek późniejszy. Zachowałem je w przekładzie, bo ułatwia zrozumienie okresu.

15) Phaedr. p. 251 a–c. Prześliczny ustęp o przemianie, dokonywającej się w mężczyźnie na widok pięknego młodzieńca, naśladowany z Safony (frgm. 2, u Bergka, poetae lyrici graeci p. 666 sqq.), która w podobny sposób maluje wrażenia swoje dla mężczyzny, siedzącego jej naprzeciw. On podobny do bogów, o słodkim głosie, a jego uśmiech czarujący budzi pragnienie. Jej serce w piersiach przerażone, głos zamilkł, język jakby paraliżem dotknięty, ogień ją ogarnia cała, oczy nie widzą, uszy nie słyszą, pot na nią bije, drżenie ją porywa, staje się bledszą od trawy, bliską jest śmierci i t. d.

16) Zob. str. 295.

17) Filozofowie tylko trzy razy wracają do życia ziemskiego, zob. str. 289.

18) Phaedr. p. 257 a.

18.5.903

Bakon

Dzieła B. zost. po raz pierw. wyd. przez sekr. jego William Rawley, wraz z biogr. w Frankf. a/M. 1665 – 2de pomno. w Amsterd. 1694

Najnow. i najkompl. wyd. w Lond. 1857–59 w 7 tom. staran. treści uczon. Ellis, Spedding i Heath = do czego przyb. jeszcze 5 tom. dodatko. (8–12), obejmu. życ. i listy B. w Lond. 1862–72 =

Bakona meto. tłumacze. przyrody przez Mich. Wiśniewski. w Krako. 34 – z dodatk. o Sędziwoj. alche. pol.

=

Z dzieł filozofi. najdawn. The two books of Francis Bacon on the proficience and advancement of learning divine and human – Lond. 1605 = z któr. 1a ks. przype. na r. 1600 – 2a na 1605:

1a ks. o znacze. wied. dla król. i mędrca, 2a ks. razy obszerniej o niedostat. i zadan. wied.

To dzieło znacz. rozszerzo. ukaz. się w Lond. w 1623, już po upad. polit. i moral. B. jako de dignitate et augmentis scientiarum

Uwaga dodatko = Warto porówn. owe bałwany idola z co form. czy sposob. (τρόποι) powstały. – tak od założenia (τῆς ἐποχῆς) – które utoż. Sceptycy [illegible] Pyrrhona – a później Sexto Empiryk: = w swoich Instit. Pyrronizmu (Πυρρώνειοι ὑποτυπώσεις) – 3 ks. i adv. Mathem. 11 ks.

=

Pomówiły one raz wyżej Grecko. [illegible]

Dwg. dzieło: styn. Novū organū scientiaz – Lond. 1620 – których główn. rysy w Cogitata et visa 1612 = następ. przetł. niem. Kirchmanna z przypiskami w jego phil. Bibl. Berlin 70 –

Essays moral, economical and political – 1597 które póź. ukaz. się jako (58) Sermones fideles = 1638

Instauratio magna

a) Encyklo. nauk = de dignitate et aug. scient.

b) Metodol: = novū org:

c) nauki przyrodz. = historia naturalis

d) schody dum. ścieżk przyr: – scala intellectus, filū labyrinthi =

e) prodromi s. anticipationes philo. secundae } przed.

f) philo: secunda – scientia activa

Krańcow. takt. proble. oraz i tego, że B właściw. nie pojmuj. proble. logicz. ory. teor. pozna.

1) ex animalium varietatibus

2) Ex hominum naturis et propriis temperamentis

3) Ex sensuū diversitate

4) Ex circumstantiis

5) Ex positionibus

6) Ex admixtione

7) Ex quantitatibus et constitutionibus rerū objectarū

8) A relatis

9) Ex eis quae crebro aut raro contingunt

10) Ex naturorum consuetudinibus

19.5.903

44

Filo. nowożyt.

§ 7. Hobbes był mało podob. do Bac. tak w życ. jak w dział. świat. uczon. choć wielkość uważ. go za powszechn. jego i kontynuat. jego meto. Ta legen. opie. się przedewszyst. na pewn. zdaniu w jego autobio. (z którego wynika) pod. zbyt ~~[illegible]~~ daleko idące wniosek że znał B. i oddał mu towarzy. w przekład. jest prawd. że Kenele wyraż. się o nim z komplem.: że dobr. rozumi. jego filo; że mu podob. pomag. w przekład. kil. jego rozpr. na łacin. wszyst. to nie miel. dowod.) że H. był uczn. i kontynuato. jego meto. i filozo. Jest fakt. że H. cenił liter. zalet. B. ale co do jego zasług filozo: jest także fakt. że w ~~[illegible]~~ pism. swoich nigd. go nie wymien. razem z wielk. naturalist.: Galil. Kepl. Harvey – jest niezaprzecz. fakt. że wyr. indukcya, tak częst. napotyk. u B. znajdziemy w jego dział. ledwo trzy lub cztery razy, że nigdz. temu wyraz. nie nadaj. znaczen.: tak obszern. jak rob. B. i że H. zawsz. mówi z pogar. o experymentat. w fizy. (The Encyclop. Brittan. XII p. 32 art. Hobbes) –

Porów. także Tönnies, Anmerkung. üb. d. Philos. d. Hobbes w Vierteljahrsschr. für wissensch. Philos. Jahrg. III Leip. 79 – p. 459 sqq.

Przypiski

8) Volquardsen: Platon's Phaedros, erste Schrift Platons. Kiel 1862. Monografia ta bardzo uczona i wyczerpująca swój przedmiot, nie straciła dotąd na wartości, choć wyszła 30 kilka lat temu. Świetny jest artykuł Usener'a: Abfassungszeit des Platonischen Phaedros w Rhein. Mus. für Philol. 1880. Gruntownie rozbiera kwestyę chronologiczną także Horn w swoich Platonstudien. Wien 1893, odznaczających się sądem oględnym, bezstronnym. Bibliografią dosyć obszerną podała w Ueberweg'a Grundriss der Gesch. der Philos. I p. 152 (8e wyd. z r. 1894). Zob. także uczone, dwutomowe dzieło prof. Huit'a: La vie et l'oeuvre de Platon, Paris 1893, które ukazało się, gdy już wydrukowano 16 pierwszych arkuszy tego tomu. (Znajdzie czytelnik o tem wiadomość w przedmowie.

9) Rhein. Mus. für Philol. 1880. Tom 35y p. 133 wspomnianej rozprawy.

19.5.903. 45 6

Filo. nowożyt.

Hobb. był niewątpl. tego sam. zdan. co O. Mersenne, jego przyj: który nap. kryty. Nov. Org: bakon. w swojem dziele la vérité des sciences contre les Sceptiques ou Pyrrhoniens – Paris 1625 = rozd. 16 = autor był pomim. porad. się ~~[illegible]~~ uczon. wszystk. narod. zamiast przedtem mnożyć reguł, uczynien. i instancyj. dla któr. nie zachodz. żadna potrzeba czy to się przybyło w arcyzawód uczon. czy się za nie wziąłeś – „ta była przyczyną że wiele nie zrob. nie zrob. z czego któż o postęp. nauk." – (Toennies p. 200) –

H. ur. się 5 kw. (w piąt.) 1588 w przedmieś. miast. Malmesbury – stąd po Teraz. Malmesburiensis – gdy armia hiszp. zbliż. się do brzeg. Angl. Panow. przeraż. powszech. i mat. zrodz. go przed czas. W swej: Vita carmine expressa, któr. pis. mając lat 84 = w hexam. i pentam. pomin: że mat. zrodz. bliźn: jego i przestrach = i przypisy- tema zdaniem: pewn. nerwow: ~~która~~ nie pozost. przez życ. jakie- kolwiek siła charakt. i stanow. dyet: walcz. tę dolegli: = ojc. był brat. wikar: któr. zn. o dzie. został. na Teraz. kaznod. zmarło dla sporo. wkład. i poraż. = wychow. szczeko. staran. ale kancelary. i wspaniały: pogrz. dla szkoły: w 14 r. życ. przeło. Medeę Euryp. Teraz. weszy. Na uniw. Oxford. nauczan. wład. przez spor. szkoły: nie zachę. się nauk. i przyj. od odraz. do logi. czyst.

Przypiski

33) Phaedr. p. 272 d–e.

34) Phaedr. p. 273 e – 274 a. ~~Fedrowo~~ Zwolennikom wymowy popularnej (~~dla tego~~ Sokrates żartobliwie odzywa się do nieobecnego Tyzyasza, profesora wymowy, bo Fedros już ~~przekonany~~ nawrócony) wydawało się przygotowanie filozoficzne do krasomówstwa zbyt długiem okrążeniem, ich zaś droga daleko krótszą. Sokrates pociesza ich, że może zbyt optymistycznie, że praktyczne ich cele nie zostaną zaniedbane, jeżeli wprzódy przez inną, dalszą drogę uzyskali dobra większe, będące nagrodą badań filozoficznych.

35) Phaedr. p. 274 c – 275 b. Że mit ten nie dowodzi, jakoby Fedros został napisany po egipskiej podróży Platona, jest samo przez się jasne. Ile w nim pierwiastków egipskich, trudno orzec; może cały został zmyślony, jak dowodzi Naukratys, osada grecka. Zob. zwerta str. 126 i nast.

36) Phaedr. p. 275 d–e.

37) Phaedr. p. 276 a.

Również stron. od melef. i fizy. i dotn. zajmo. się ojca: fortri.
i miasto: W r. 1608 – 5 lat. zost. bakał.: Miał lat 20 i zost. guwern.
młod. hr. Cavendish, który był w tym sam. wie.: Odt. zost. w związ. stos.
z tą rodz. rodzi. i ścisło wiąz.: więd. po za rolę guwern. i przyj. domo.
Młod. Cavendish mus. się ożenić wbrew. herytyer: na rozk. król.
ale narzecz. ta miała dopie. lat 12 – mógł z guwerner. swoim
puścić się w dłuż. podróż i zaczęli ją w 1610 – miał H. 22 lat
a przy i poznał z któr. aż do śmier. pozost. w przyjaź. przejech.
Fran. Germ. Włochy. Spotyk. wszęd. ludzi interesuj. się wykład. fizyk.
i astrono. nowa. któr. nie znał zgoła i wszęd. ~~etyq~~ zasz. schol. wyśmiew.
a nie mnód się dostateczn. przygo. do zrozum. dzieł Galil. i Fran.:
Rzucił się z ogrom. zapał.: do nau.: języ. klasycz. i nabył
tam styl jasn. zwięz. prost. Tem. któr. wyg. przekł.: a zatem
na wysto. i walka-domo: w Angl.: przekład. z greck. na angiel.
Tucyd.: aby odstrasz.: ziom. od wpad. w błęd. wywod. demokr.
ateńs. – Książ. ta wyd. w 1628 – już po śmier. młod. Devonshire
u któr. pozost. ... lat jako sekret. więc. wszęd. wol. wyjazd.:
i swobod.: i korzyst. z wszel. biblio. pałacu.
Właści. dopie. po wyd. Tucyd. w ang. przekł. t.j. od r. 1629 H zacz. na
serjo zajmo. się filo. Jego uczeń i przyj. bar. Cavendish-Wien (hr. Devonshire) = ...

Filo. nowoż.

Porów. Encyclo. Britt. XII Hobb.

Przypiski

XXXIV

19) Phaedr. p. 258 d.

20) Phaedr. p. 260 a.

21) Phaedr. p. 261 a: τέχνη ψυχαγωγία τις διὰ λόγων.

22) Phaedr. p. 262 c.

23) Phaedr. p. 265 a–c.

24) Phaedr. p. 266 b: τῶν διαιρέσεων καὶ συναγωγῶν, ἵν' οἷός τε ὦ λέγειν τε καὶ φρονεῖν. Obie te funkcye logiczne z szczególnem zamiłowaniem uprawiał Sokrates, jak widać z licznych miejsc w Pamiętnikach Xenofonta.

ż umarł
Zost. wdow. i syn., ale córki.
w bar. zaszerg. stan. Dla zbytku
wydat. Wdowa zepsu. się ??
mająt. a Hobb. nie był. jej potrzeb.
bo syn: był jeszcze zbyt mło. pozyj.:
now. guwern.: w r. 1629 z młod. Cliftonem
pojech. do Pary.: gdz. zaczął się zajmować
studyow. głów. Euklid.: Ale już w 1631
na wezw. hrab. wdowy musi wrac. do
Devonshire i kiero. wychow. 13 letn.
syna przez lat. ??? jej szczegól.
Derbyshire = ??? retory.
według ??: (ang. przekł. wyd. 1687
a w archiw. rodzi. w Hardwick gdz.
+ H. przecho. się tekst. ???
który . dzieło: młod. ucznio.
Na wios. 1637 powrót. H z swoim
wycho. do Ang.: Wtedy, teraz już
zajęc. probl. czysto filozof. zwła. proble. ruchu. Odwiedz. star. Galil. w Arcetri
nad Flor. ??? dla niego zawsze wiel.:
ucznio. i przyjaciel z powro. zatrzy. się
jak. 8 miesię. w Paryż. w wytwornym tow.
naturalis. i filozo. który ?? był O.
Mersenne – ex ord. Minimorum. Odtąd
powie.: w autobio. był zalic. do filozof.

1915-953 47 8

Filo. nowożytn.

Pod kon. 1637 wra.: H. do ojczyz. i zat. tam tyl. 3 lata. Przez ten czas stosun. między król. a narod. coraz więc. pogarsz. się. Król rządz. jak. 11 lat bez parlam.: W końc. pobit. przez Szkot. który. dla narzuc. im samowol. litur.: zwoł. nowy parlam.: wyprzód kil. m. króts.-pot. Długi który. przetrw. wład. królew. Te trzy lat. są niezmiern. waż. dla rozwoj. ducho. H. Dość się oddaw.: z metafizy. probl. ruchu, od który. wychodz. pragn.: opraco.: fizy. ety. polity. Zawsz. ~~[illegible]~~ interesow. się polity. i etyk.: ale wnet, że tych nie ~~można~~ nauko. opracow. bez zgłębien. natu. ludzk.. a przez natu. ludzk. zdaw. się jemu być zależ. od praw kosmo. o ile były podówcz. znan. nowożyt. fizyk.. Tak dojrz. plan system. w ten spos. że pierw. część miał. być de corpore t.j. obejmuj. H. wszyst. co jest ciał.: wyjaśnien. w świetl. ruchu, a ten znow. ze pomo. badań ówczes. fizy. Teor. zaś ruchu miała być na matem. i na ogól. wiedzy pozna. ludzk.

Druga część miał. trakto. de homine — t.j. z cał. kosmo.: wyjęta natu. ludzk. miała być przedmio. badań psycholo. i antropolo. Nareszcie filoz.: socjal.: czę. de cive była przeznacz. badan.: człowieka. jako żyj. w społeczeń. i państ. Zdaj. się jedn. że pod naciski. wypadk. polity. odłoż. do dalsz. dopełn.: częśc ogól. de corpo.: t.j. swoj. filo. przyro.: a zabr.: się do drug. czę. i trzeciej. Opracow. ~~plan~~: tak. rozdz. po angiel. human nature i po łaci. - de cive - choć dzieła te ukaz. się druk. dopie.: 10 lat później. Ale w form. broszu. wyłoż. swoj. główn. zasad. ~~filozofi~~ polity. o wład. nieograni. ~~[illegible]~~ - i te broszurę kurso. w odpis. ...

przecz. - Encykl. Britt. xii. 33

Poniew. a demokr. któr. part. wted. przewai. broni. ta wyrod. wielk. obuoze. uważ. U. za wyj. lepn. wyjech. do Pary. gdz. przeb. przeszło 11 lat obraw: się wśród dum. uczo. i przyj. Zusanu.

O. Mersenne wielk: miło. uważ. wted. jednog. pośredn. międ. nimi a uczob. Dekert.

W swoj. vita carmine expressa, któr. pis. w r. 1672 gdy już miał lat 84 opowi. od w. 149 sq swoj. przesiedl. do Pary. i szepte prawic. słow: przyjaciel. Mersenne –

Jamq in procinctu Bellū stetit. Horreo spectans
Meq ad dilectā confero Lutetiā
Tord[?] duos annos edo de Cive libellū
Qui placuit doctis et novq ōīs erat

Rozmaw. się ost. jak książ. ta była czyt. i tłumacz. na wszyst. języ. mówi: iż powag zacz. układ. plan mow. książ. de corpore (t. j. w. kosmolog. i metafizy. jak. H. ją pojmow.) i iż do tej pracy był mu bard. pomocny O. Mer.

Adfuit e Minimis Mersennus fidq amicq
Vir doctq Sapiens eximieq bonq
Cujq cella Scholis erat omnibq anteferenda

Opisuj. pot. jak do O. Mers. przyby. wszys. uczeni się radz; jak im now. zadaw. problem do rozwiąz. a sam był wśród nich. osąd: odkrycia. Książ. kończ. tak: Circa Mersennū convertebatur ut Axem || Unumquodq Artis sidq in orbe suo.

Przypiski. XXXX

49) Uwydatnimy przy rozbiorze Gorgiasza różnicę tych poglądów. –

50) Zob. str. 208. Oprócz tego porówn. Zeller'a Philos. der Griech. II. 1. p. 422 (4e wyd.) i Blass'a attische Bereds. III. 1. p. 12 (2e wyd.)

51) Dobrze wyjaśnił ten szczegół L. Spengel w Rozpr. Akad. bawars. Tom VI cz. 1 p. 466 sq.

22.5.903 48.

Filo. nowożyt

Że Mersenne był w bard. poufn. stosun. z H. i z tego wzgl. powstan: że on tyl. znał manuskr: de cive i tyl. on wiedz. że H. jest auto. bo 1a edycja wyszła w r. 1642 bezimiennie

Zob. także: Siebzehn Briefe des Thom. Hobbes an Sam. Sorbière nebst Briefen Sorbière's, Mersenne's u. a. – herausg. u. erläutert von Ferd. Tönnies in Kiel – Arch. f. Gesch. der Philo. III. p. 49 sqq.

Jak H. był już wted. cenio. przez M: dowo: ta okoliczno. że M. przygo- go do ziszłego. któr. zwróc. któr. dał do przejrz. w manuskr. Medyt. Dek. (ten prawdop. w Holl. a tyl. M. znał miej. jego pobyt.). Objek: Hob. ukaz. się w pierw. wyd. Medy: (z r. 1640) jako trzecie z odpow. D. Ale w tym sam. czas. prze. Mer. Dek. ini. uwag. krytyc. H. odnos. się do róż. punkt. jego Dioptryki, dodan. do jego Rozpra. o Meto: r. 1637 ale te uwag. nas. pozoż. obu myśli. Dek. był wted. już zbyt samodziel. aby znosić te krytyki. ~~Któr~~ w kores. fizyk. (któr. uważ. sieb. za mistrz. - odpowiedz. bard. krót. na objek. H. – a później napis. do Mers. że jemu się zdaje iż Anglik nie zapis. dobr. wzgl: w robieniu swoich zarzut. H. ze swej stro. nie dowieść żad. ochot. do polemi. bo był zajęt. wypracow. swego syst.

Tym czas. przybyw. coraz więc. emigr. z obozu Król. W r. 1646 sprawa Król. po róż. niepowodz. bitw. była stracon. Anegra: Wyd. wted. H. za pośrednict. i pomo. Sorbière'a swoj. książ. de cive – wznowio: i uzupełn. odpowiedz. objek: któr. mu zrobio. po pierw. wyd: któr. jedn. nie było wprzód: i stąd pierw. publiczn. znacz. tej książ. tyl. z powodu H. teraz wie. pozn. do oczu.

Przypiski

25) Phaedr. p. 266 b: καὶ μέντοι καὶ τοὺς δυναμένους αὐτὸ δρᾶν εἰ μὲν ὀρθῶς ἢ μὴ προσαγορεύω, θεὸς οἶδεν, καλῶ δὲ οὖν μέχρι τοῦδε διαλεκτικούς. W taki sposób wyraża się, kto utworzył wyraz nowy lub bierze stary w znaczeniu nowem, a lęka się, że nie dosyć dokładnie oddaje myśli swojej. Z Pamiętników Xenofonta wiemy, że Sokrates robił jedno i drugie; przymiotnik διαλεκτικός, rzeczownik διαλεκτική (sc. ἐπιστήμη, τέχνη) ~~zostały~~ on prawdopodobnie sam ~~przez niego~~ utworzył (Mem. IV. 6 §. 1) a słowu zaś διαλέγεσθαι nadał sens nowy ~~o oznaczało u niego~~ wspólnego badania pojęć, aby za pomocą ~~przez~~ indukcyjnej i dedukcyjnej metody określać istotę każdej rzeczy. Zob. Mem. IV. 5 §. 12; 6 § 1. Porów. Arist. Met. XIII, 4. p. 1078 b.

Oczywiście nie można διαλέγεσθαι κατὰ γένη bez ciągłego dzielenia pojęć na gatunki niższe a zbierania ~~różnych~~ pojęć pokrewnych lub podobnych w jeden rodzaj ogólniejszy; na to wychodzą ostatecznie co dopiero wspomniane διαιρέσεις καὶ συναγωγαί. O logice Sokratesa bardzo mało wiemy, dosyć jednak, aby wykazać, że wszystkie twierdzenia logiczne w Fedrozie są co do treści przynajmniej własnością starego mistrza. Niektóre miejsca zestawił Volquardsen, Platons Phaedros etc p. 158 sq.

22.5.903

i spokoju. wypracow. podstawo. uczś. swego. syste. filo. Kied. przybył. młod. Królewicz (późniejsz.) Karol II, któr. uszedł. przedost. się do Fran. w lip. 1647 dało mu zajęć. nieprzewid. Musiał mu udziel. lek. matem. a dostaw. się w owo. pontal. pośw. z angiels. emigr. i nasłuch. się straszliw. opowiad. o tem, co dzia. się w ojczyź. Postano. swoi. teor. polity. wyłoż po angiel. i rozpowszech. je w kraj. ojcz.

W r. 1650 ukaz. się jego dwie rozpr: Human (?) natu. ludzk. czyli zasady polityki – i druga: o ciele polity. czy. począt. zasadni. Prawa Polity. Moralno. i Polity. W nast. ro. 1651 wydr. ang. przekł. de cive bard. wzru. siln. styl. a w tymż. roku Lewiathan'a taki. po ang. wy. o mater. formie i władzy społeczno. kościel. i polity = późniejsz. wyd. łaciń. Le. s. de materia, forma et potestate civitatis ecclesiasticae et civilis – Te publik. zrob. mu dużo nieprzyja: Twierdz. chrześcijań. kościo. jest przez nieg. zapatrywa. władz. duchow. pospoł: z jedn. stro. urzęd. anglikan. z drug. katolików. jego przyja: we Fran: zwłaszcz: gdyż to przeciw nim wystąpił. Zabro. mu przystęp. do osob. królewicza a boj. się kroku nieprzyjaz. zarów. od emigr. angiel. jak od rząd. franc: uciekł w wielk. skryto. do Anglii gdz. stan. po 11 let. nieobecno. i zast. wszystk. zmienio. Poddał się. królobójczo. rewolucyjn. i rząd. Cromwell, jako pan absolu. z tyt. Protekt. Otrzym. od. pozwol. przebyw. w Lond; odwiedz. także. swego. dawn. patrona hr. Devonshire, któr. był cichemu: na wsi a majątek jego pod sekwest. jako rojalis. Ustalił także. swoj. twierd. w osob. pewn. dom. przypom. że Devonsh: przez cał. 11 lat, kied. Kar. II. miesz. w Paryż: pamięt. o swoim przyjacie. i sekr. i wypła. mu regul. pensyjkę, z któr. żył – †

Filo. nowożyt. XII Encyc. Britt. 35

40 6

† choć był. jako stron. króla był w Lond. tak, że:

Przypiski

45) Porów. Volquardsen'a Platons Phaedros p. 18 sq. Naśladowanie stylu jest przedewszystkiem widoczne w opowiadaniu o Theucie, p. 274 sq.

46) Phaedr. p. 276 gdzie Sokrates nazywa nauczycielstwo ustne ἀδελφὸν γνήσιον etc.

47) Zob. Phaedr. p. 276 a et e, które to ustępy podaliśmy wyżej w przekładzie.

48) Zob. Phaedr. p. 277 e

22.5.903

50

§ 8. Polity. Hobb. i rozbiór jego dzieła „de cive" a naprzód ostów. w o stanie natury. Książ. ukazuje

poteni. po raz pierw. w 1642 w małej liczb. exempl. drukowane bliższ.

nego: pot. poprawne i rozszerzone w 1647 w Amsterd. u słyn. wyd.

Elzewirów. — a przekład wyd. Sorbiere, przyj. z przyjac. i towarzy. O.

Mersenne i krótk. zackomi. wyroz. w któr. podowa. przeby. H.

To wyd. przypis. Gulielmo comiti Devoniae — Dno meo colend. ...

zwrac. się od drug. listu dedykacyjn. dwóch pozytywn. wyraż. się

o ... polity — po tej epist. dedicatoria następ. praef. ad lectores

potem list polecaj. Piotra Gassendi do Sam. Sorbière — drugi

podob. O. Mersenne do tego Sorbière = obaj już ... pierw. wyd.

który nie był pewno: w ... Księgi. Dzieło to przez Sorbière

tłum. na franc.: Élemens philosophiques du Citoyen. Traité

de politique ou les fondements de la société civile

découverts par Tho. Hobbes et traduits en français

par un de ses amis. Amst. 1649.

To angiel. Książ. ukaz. się 1651 w Lond.

Jeśli była ... częst. wydaw. i ... w rozbiorach wyd. dzieł o

raz z Teni. żywo. cała i ... sąd. o ... — jako wyd.

de Hobbii doctrina — ... Puffendorfa. Gassend. i wielu inn.

... przemi. —

Filo. nowoż.

Przypiski

52) Clem. Alex. Strom. p. 572 D. nazywa go περὶ ψυχῆς; w niektórych rękopisach oznaczony napisem περὶ καλοῦ. Hermiasz cytuje oprócz tego nazwy περὶ ἐρωτικῆς, περὶ τἀγαθοῦ, περὶ τοῦ πρώτου καλοῦ, περὶ τοῦ παντοδαποῦ καλοῦ (Introd. in Phaedr. p. 62 ed. Ast); on sam oświadcza się za ostatnią. Tamże wspomina, że u niektórych uchodził jako προτρεπτικὸς εἰς φιλοσοφίαν.

53) Zob. o tem także Volquardsen, Platons Phaedros p. 300. ~~Cyceron~~ Może dla tego i Cyceron częściej od innych dialogów ~~go~~ chwali go i przytacza, n.p. Tusc. I. 22. §. 53 sq; Legg. II. 3. § 6 etc.

54) Seliger, Platons Phaedros w Archiv für Gesch. der Phil. IV. p. 215 sq.

55) Zob. tamże p. 235 i 236.

56) Platons Werke I. 1. p. 46 sq (3e wyd.)

57) Gesch. und Syst. der platon. Philo. p. 575.

58) Platon. Studien p. 286 sq (3e wyd.)

25.5.903.

51 82

Fil. nowoż.

Książ. de cive podzielone trzy części a 18 rozdz.
Pierw. część: sub titulo libertatis zaw. pierw. czter. rozd.
Do drug. części sub titu. imperii należ. 10 rozd. od V–XIV.
Nareszcie trzecia część: sub tit. religionis ma czt. rozd. od XV–XVIII.
Pierw. część o wolno. wykł. stan ludzko. przed powst. państ.
Cytuj. według edy. berlińsk. z r. 1782 = Elem. philos. de cive
auct. Thoma Hobbes Malmesburiense.
Cap. I. 2: myla się, który twier. że czło. od urodz. jest istot. tak.
społecz. poryw. – Twór polityczność – ani nie jest praw.: że ludz
z wrodzon. sympatyi. zawsze. ugod. wzajem. poryw. Ludz. zrobi. to ze
strach.† Strach zaś podstaw. ma do z ogól. równoś. (naturalis hom.
aequalitas) jak to z chęci szkodze. sob. na wzaj. (mutua laedendi
voluntas). Dowód zaś równo. ludzi są stało. i niknąco. ludz. natu.
napręd. moc. najmocn. Takiego zabić. Nikt nie powi. sieb. uważ. za wyższ.
od inn. bo jest równi za, który wzgl. sieb. potrafi to samo wykon. (tego
samo. dowo.) – qui aequalia contra se invicem possunt a więc wszyst. ucz
to, mógł zab. drug. – Nierów. która dziś panu. przez prawo polity. zost.
zaprowadz: = Inaequalitas quae nunc est a lege civili introducta est.
Myśl tą zwiera w ostatn. zdan. wyraz. Rouss. prze. dział. powsta.
Rouss. tery równo. wial. nie dowodz. Tylk. konstat. fakt że stow. rodz
się wolno. – H. zaś dowod. go przez argum. wzięt. z ujemn. stro. stow.

† Statuend. igit. est originem magnarum et diuturnarum societatum non a mutua hominum benevolentia, sed a mutuo metu extitisse (I. 2.)

Przypiski

59) Zob. kilka innych zdań, zestawionych w artykule Seliger'a p. 226 sq. i kilka o nich dobrych uwag krytycznych u Horn'a, Platonstudien p. 231.

60) Zob. str. 270–271.

61) Zwrócili na to uwagę należycie Usener i Wilamowitz w rozprawach wymienionych; najgruntowniej kwestyę tę wyłuszczył Volquardsen.

62) Czytelnik łatwo to sprawdzi, porównywając pierwsze chwile i sytuacye, w których Sokrates ukazuje się u Platona. Wtedy przekona się, że nigdzie nie jest tak żywo i rzeczywisto i zupełnej osobistości, jak w Fedrosie.

25.5.2013 52 6.

Filo. nowoży.

Cap. I. § 4–6 = Poniew. wszys. ludz. są równi w stan. natu. wszys. mają wrodz. chęć szkodz. drugie ~~[illegible]~~ (voluntas laedendi) / ale dla różn. powod. jeden pozwa. inn. na to, co sob. pozwa.: w imię równo.: sec. aequalitatem naturalem § 4) qu. modesti hom. et vires suas recte aestimantes = [wynik. 6. z teg. że nie wszys. od urodz. mają chęć szkodz. drug.] inni zaś chcą być wyżsi – dla próżnej sławy i z teg. [illegible] wśród wszys. [illegible], inni dla teg. że spieraj. się chętn. o najrozmait. kwest. zwłaszcza religijn. i chcą ukazać swą ~~[illegible]~~ przy tem. rozum. a nie. okaz. wyższo. drugi. (§ 5) [illegible] inni chcą posiąść te sam. rzeczy, któr. za przedmio. upragnio. dla inn. – a że nie chcą ich pozost. ani ustąp. sob. rzeczy posiąd. ani razem ich używ. lub podziel. musi jej zabo. rabują – a kto silniejszy – pugna judicand. e (§ 6)

Te uwagi są przedtem prawdzi. ale nie odnosz. się do stan. natu. lecz są zaczerp. z mniej [illegible] że z tego obecn.: Bo ileż wyobr. sob. że ludz. nie mając nic ze sob. wspóln., nie tworz. jeszcze społeczn. = chcą. się o sław., o wyższo. w dziedz. etc. To wszyst. w społecz. ustan. wystarcz. Tak – spory będą [?] się toczyć – ale w stan. natu. brak nie. podsta. do podob. rozpraw. i ambicyj. Któtm.

Przypiski

36) Do Fedrosa odnosi się jeden z epigramów platońskich, zachowany u Diog. Laërt. III. §. 31. Dopiero Wilamowitz dobrze go zrozumiał i wytłumaczył w Philol. Untersuch. I. Aus Kydathen p. 222. O przyjaźni Platona i Fedrosa zob. Diog. Laërt. ib. §. 29.

37) Diog. Laërt. III. §. 8 zachował wiadomość z Praxifanesa (który był uczniem Teofrasta i pisał dialogi o poezyach, historyi i t.p.), że ~~Platon~~ Izokrates bawił na wsi u Platona w gościnie i miał z nim wtedy długą rozprawę o poetach. Blass (II. p. 28) słusznie domyśla się, że to działo się ~~było~~ w Akademii. Wyrażenie ἐν ἀγρῷ znaczy „na wsi", a z testamentu filozofa (zob. str. 218) wiemy, że miał dwa folwarki, jeden dziedziczny, drugi później nabyty. Ogród obok Akademii kupił dopiero po 387, kiedy z Izokratesem był już jak najgorzej. O stosunkach Izokratesa z Sokratesem zob. Blass'a, att. Bereds. II. p. 11 sq.

38) Za proces przegrany przeciw Eutynowi, którego bronił Lizyasz, jeszcze daleko później zaczepiali biednego retora Antystenes i Speuzyp, siostrzeniec Platona. Wspomina o tem z goryczą w Paneg. §. 188. Zob. o następstwach tej przegranej zupełnie nowe i trafne uwagi Usenera w rozprawie przytoczonej p. 140 sq.

25.5.903 53

Filo. nowoży.

c. I. § 7. Nie moż. się dziw. że środ. tych nie bierze. Każd. chce jak. najlep. zabierając. sam. istnien. Każ. od urodz. natural. poped. rząd. do tej, co mu wyd. się być nagi. a do unik. tego, co jest nienagi. — najbar. zaś śmierć. Każ. ma do tej prawo, aby unik. cierp. bo zaś nie sprzeciw. się rozumo. lub słuszne. rozums. t. j. sprawiedli. o słusz. jest ozna. Quod. aut. contra rectam rationem non ē, id juste ē jure factu oēs dicunt.

Uprawn. więc prawo pojęc. człow. do walki, bo a pierw. to prawo Juris naturalis fundam. primū ē ut quisq. vitam et membra sua quantū pō, tueatur.

§. 8. Kto zaś praw. do jak. celu, ma także prawo do środk. wiod. do tej. celu, bo wiem. pierw. praw. bytow. niczym., niedaremn. Z utend. oīb. mediis et agendi oēm actionē, sine qua conservare se nō pō.

Tak więc słuszno. celu pociąg. za sob. słusz. o. środ. ozy. uprawnie.

§ 9. Ale o środk. koniecz. potrzebn. do celu, któr. jest zachow. własn. ē. Wszys. bow. za równi. Gdy zaś kto uważ. to za sprzeciw. prawu natu. bedz. któr. drugi o tem sądz. co potrzeb. jest do zachow. wszej istn. a że wszys. są równi, może ją znowu ... rząd. ... itakie. oprzo zdanie ...

czy przyjąt. jest do zachow. moj. osob. Jakiekolwi. jakiemu
będ. sądz. tych rzecz. któr. zmierz. się do zachowania mojego

§ 10 Z prawa zaś przyrodz. wszyst. do wszyst. należ. Może
więc w stan. natu. każd. wszyst. więc. i przeciw każd. czyni.
jak sam uzn. iż być pożyteczn. = natura dedit omnia
omnibus — in statu naturae mensura juris est utilitas

Przypis. do §. 10 rozb. czy w stan. natu. może. gwałc.
przeciw ludz. Odp. że w stan. natu. może gwałc. prawa
Bo. i wola. gwałt. praw. natu., ale nie może wyrządz. krzywdy
ludz. bo nie ma żadn. praw ni ustaw ni ugod. Na pyt.
zaś czy syn w swe potrzeb. może zab. ojca, odpow. że
synów w stan. natu. nie ma, bo syn rozumny każdy co
zost. pod władz. ojców i natury. i że wraca władz. zachow. swoje. odsył.
do cap. IX = Ale czy wol. przypusz. hipot. stanu, w któr. nikt nie
wie ani że być ojcem, ani że jest synem

§ 11 Jak. prawo wszystk. do wszystk. — in omnia jus commune — jest
bezużyt. bo wychod. na to, jak gdyby nikt nie miał prawa do nich.

§ 12 — To jest omn in omnia, twora któr. jed. prawem coś zob. przyrodz.
a drug. prawem temu się opier. — dodan. do prawa, chęć szkodz. sobie do
wolnoś. przyrod. mieszk. więc. wyrządz. nie jak. pokoj. lecz wojny. i to nie
wojny — zwykł. lecz bellum omnium in omnes +

+ Przeważnie stan ludzko. zaś. utwór. jak. spole. była wojna wszyst. przeciw wszystk.

(34) Zob. ks. 5 str. 123 tego tomu.
(35) Zob. str. 122 tego tomu.

Przypiski

25.3.903

54

Filo. nowsz.

Cap. I. § 13. Taki wojn. jedn. wszys. wszystk. mało przydat. do zachow. czy rodz. ludz. czy jednostk. Jest zaś wszys. wojna, bo walcz. są równi. Nawet zwycięsc. otocz. ciągł. now. niebezpieczeń. tak iż to cud niesłych. gdy kto umrz. śmierć. natur.: wyczerp. lat. odwrot. Taki stan wojny panu. dziś. (mówi autor) u ludyt. amerykań. a w starożyt. wsch. lud. w nim znajdow. się, wtedy dzisiej. biedn. niecywilizow. ludzie twor. kwitn. społecz. i więc. dobrobyt. Czyż może ktoś wytrw. w tak. stan., sprzeciw. się sob. sam. bo każd. żąda z natury dobr. (bonum appetit) a wśród wszyst. wszystk. nie jest żadn. sob. towarzy. ut si bellum habendum sit, non sit tamen contra omnes neque sine auxiliis –

§ 14. Towarzy. zaś utrzyman. do zabezpiecz. sob.: istnien. więc albo przemoc. się nieby. albo dobrow. zgoda. Przemoc jeśli się staje zwycięz. i zmusza do poddan. aby na przyszło. niezdolny do walki. Byłob. zaś nierozsądn. zwycięzc. przyzwal. wolno. na to, aby mógł now. sił. rozpocz. wojn. Stąd wypływa wniosek (corollarium) że w stan. przyrod. potęga pewna i nieprzepar. nada prawo do rządz. i rozkazyw. tym, którzy oprzeć się nie mog. Z wszechmo. potęg. jest istotn. i bezpośred. prawo robien. wszystkiego – potentiam certam et irresistibilem ius conferre regendi imperandique in eos qui resistere non possunt, adeo ut omnipotentiae, ab ea causa, omnium rerum agendarum ius essentialiter et immediate adhaereat.

Przypiski

XIII

39) Liczne miejsca, w których Isokrates widocznie zaczepia Platona, nigdy go nie nazwawszy, znajdują się zestawione ~~powyżej wspomnianej~~ u Bergk'a, Fünf Abhandl. p. 19 sq.; porówn. także rozprawę wspomnianą Spengela: Platon und Isokrates i d. p.

40) ~~Euthyd. p.~~ Theaet. p. 175 d: σμικρὸν τὴν ψυχὴν καὶ δριμὺν καὶ δικανικόν. Porówn. Bergk p. 19.

41) Euthyd. p. 306 c.

42) Respub. VI. p. 495 d. Porówn. Bergka Fünf Abh. p. 37 sq.

---

§. 15. Poniew. zał. w stan natur. [wojny] który jest stan wojny (ludzk.) zachow. się nie może, trzeb. wyjść z położe., ile to być moż., gdy zaś nie ma tej nadz. trzeb. szuk. pomoc. do wojny. Tak jest recta ratio dictamen czyli słuszna zasada rozu. albo co tożsamo jest, lex natural.

Kilka uwag o meto. H.:

1° Czy to meto. dobra, żeb dla wyjaśn. podsta. prawdz. społeczeńst. zaczy. od rozbioru: jakim sposo. powsta. prawo, społeczeńst. i państ.?

Zdaje się, że nie, bo nic nie wiemy o powst. pierwo. praw, pierwo. form społecz. i t. d. Histo. nam wsząd. ukazu. ludów uspołecznio. przyczyn. w rodz. nigdz. zaś ludów bez rodz. Sam Hob. stara. dojść do rodz. uważ. już za stan społe. zwyczajnie ze stan przyro. (Zob. wyż.)

2) Czy porząd. naucza. powstan. społeczeń. jest prawdz.? Zdaje się, że nie jest.

3° czy społeczeń. jest wyni. przypad. czy też wyni. z natu. ludów? H. przecz. [illegible] ale drug. prawdz.

26.5.903 55 a

Filo. nowoż:

§ 9 Hobbes o prawie przyrodzonym mówi się w rozd. II–IV de cive.
nad praw. przyrodz. i sprawiedl. w rozd. 2gim o praw. natu. co do kontr.; w
rozd 3. o pozost. praw. przyrodz. de legibus naturae reliquis, któr. wylicz
i przechod. obszerniej. aż 20. i naraz. w rozd. 4 = dowodzi że każd. praw. natu.
jest zaraz praw. boż. Qu. lex naturalis ē lex divina = i przeprow. przy każd.
z 20 praw twierdz. swoj. cytat. ze skr. obow. test. –

c II § 1 = praw. natu. N następ. określen. stwierdz. (= prowadzi/rozumie. o rzeczy.
któr. należ. czyn. lub któr. wyprzed. zaniech. – dictamen rectae rationis circa
ea quae = ab. zachow. życ. i czło. ow. i ad vitae membrorum conser-
vationem etc. = stwierdz. zaś rozu (recta ratio) w stan. natu. jest dla N
nie jak. wład. nieomyl. lecz akt rozumow.: czy. rozumo. (actus ratioci-
nandi .v. ratiocinatio), jakiś. człow. własn. o czyn. któr. mog. wychod.
na korzy. lub szko. inn. ludzi.

c. II. § 2 = §3 z takich praw, dyktow. przez rozum naprzód. i fundam. jest:
quaerenda esse pacem, ubi haberi potest, ubi non potest, quaerenda esse
belli auxilia. Z tego prawa przyro. głów. wypływ. wszyst. inne a wszys. pochodn:
to ~~drugi~~ pierw. z pochodz.: lub dedukc.: 1) omnia in omnia retinendum non esse
sed jura quaedam transferenda v. relinquenda esse. czyli że prawo
każdego do każd. rzeczy nie może być zachow. lecz że pewn. prawa muszą
być przeniesione lub zaniech. mając być ciąg. wojna. a to przeciw. się rozu.
i owej maxy: że każd. ma prawo do ustaw. i samozachow.

Przypiski

XVII ~~CXXXXIII~~

46*) Untersuchungen etc. p. 86, porów. p. 80. Sąd bardzo zbliżony ~~Teoryę pokrewną~~ wypowiedział prof. Sybel w artykule ~~czasopis.~~ ~~Preuss. Jahrb. z 1889 Tom 64. p. 696 sq.~~ w „Platon's akademische Schriften" (Preuss. Jahrb. 1889 tom 64. p. 696 sq.), dość go ~~ale rozszerzył~~ ~~w sposób fantastyczny. Pr. Ma niewątpliwie racyę~~ stanowczo, uważając wszystkie pisma Platona za ~~ett.~~ przeznaczone dla Akademii; wpada jednak w przesadę ~~ale tylko przypuszczając~~, gdy ~~żeby~~ wszystkie mieni być ~~były~~ lekcyami wstępnemi lub zaproszeniami na wykłady lub też rozprawami propedeutycznemi. W tak ciasnej klassyfikacyi nie dadzą się pomieścić dzieła najważniejsze: Rzeczposp. Tim. Prawa ani pisma treści czysto ~~wszelkie dialogi~~ dialektycznej, jak Sof. Polit. i t. d. Były niewątpliwie ~~ok. przezna-~~ przeznaczone ~~czenie mową~~ na stały text do wykładów, który wedle potrzeby objaśniano. Należałoby jeszcze ~~Ale brak uwagi~~ kilka innych dodać kategoryi, n. p. kompozycye ~~dialogi~~ świąteczne, czytywane w zebraniach uroczystych i t. d. Ale z tem zastrzeżeniem można myśl zasadniczą Sybela przyjąć, jako dobrze określającą charakter istotny pism platońskich. W podobny sposób Bergk dawniej już zrobił uwagę ~~przypomniał~~, że Platon ~~przy ne~~ pisywał ~~przeznaczał~~ dialogi ~~swoje~~ przedewszystkiem dla uczniów swoich (Fünf Abhandl. p. 22 sq.).

26.5.98

56 6 Filo. nowoż.

c II § 4 Moż. alb. ustęp. = wyrzec się swego prawa (decedere de jure) alb. je przenieść na drug. (in alium transferre). Simpliciter renunciat bezwzględ. zrzeka się ktoś, który znak. oznajm. że nie chce, aby mu wolno było coś rob. co dot. mógł prawn. rob.

Transfert in alterum przenosi na drug. ktoś znak. odpow. drug. który chce to prawo od niego przyjąć. oznajm. że chce aby jemu nie było wolno odtąd sprzeciwiać się drugi. coś przyjmującej. jak dot. mógł praw. sprzeciwiać się.

Ta juris translatio in sola nonresistentia consistit, bo ten na który przenosi się prawo, przedt. już miał je w ogóle, stąd nowe praw. jemu dostać się nie może — tyl. amor. jest gród. przez który on drugi nie mógł w zupełn. korzyst. ze swego. prawa. Kto więc w stan. przyr. nabyw. nowe prawo, zyska to tyl. że moż. bez przeszkody korzyst. ze swego dawn. prawa. Kto drugi daje grunt jakiś, zrzeka się swego prawa do tego grun. ale przez wzgląd na jego prawo.

§ 5. Do przeniesien. prawa potrzeb. i woli przenosz. i woli przyjmuj. jeśli tej drug. nie ma — jus manet

§ 6. verba non transferunt nisi de praesenti

§ 7 verba de futuro valent si adsint alia signa voluntatis ad jus transferendi

§ 8. Si quis jus aliquod suum ad alterum transfert, neque id faciat propter bonum sui

XXIV.

Przypiski

73) Phaedr. p. 237 b – 241 d.

74) Phaedr. p. 242 d.

75) Phaedr. p. 244 – 257 b.

76) Sokrates odróżnia, ~~dziś nie właściwie~~, wyroczne po świątyniach jako ~~od nadzwyczajnych proroków i wróżbitów, dziś~~ stałą instytucyę od nadzwyczajnych posłannictw, spełnianych przez wyjątkowych proroków i wróżbitów w naprawie spraw publicznych.

77) Phaedr. p. 245 a. To głębokie i prawdziwe!

78) Phaedr. p. 245 c – p. 246.

79) Phaedr. p. 246 sqq. Platon nie przyjmuje różnicy istotnej pomiędzy duszami boskiemi a ludzkiemi; jedne i drugie ~~od wieków~~ są nieśmiertelne, bo nie powstały ~~są i nigdy istnieć nie przestaną~~ nigdy, lecz od wieków są.

80) Phaedr. p. 246 d – 247 e.

ż. mutuo accepto v. propter pacta ejusmodi translatio donu vocatur s. donatio libera.

In donatione libera obligent ea verba sola, quae de praesenti sunt vel de praeterito. Nam si de futuro sunt, non obligent ut verba etc. –

§ 9. Duor. autem v. plurium jura sua mutuo transferentium actio vocatur contractus. In omni autem contractu v. uterque statim praestat id de quo contractum est, ita ut alter alteri nihil concredat v. alter praestat, alteri creditur v. neuter praestat.

Wzajem. raz. kontr. którzy się z uwzgl. ony oddan. przedmio. ony przekaz. praw: w drug. i trzecim razie wypeł. jest pomocno. powyżej takie obietni. nazyw. się pacta.

§ 10. In pactis transit jus per verba de futuro.

§ 11. Pacta mutuae fidei in statu naturae frustra sunt et invalida, in civitate non item.

26.5.903 57 d

Filo. nowoż.

Z kwest. odnosz. się do ugody (pactu) podnosz. jeszcze, że układy obowiąz. w państ. tyl. od zawiązan. umowy (§ 14) że obietnic. wyższ. groźb. śmierci (np. zapłacić rozbójn. pewn. sumy) w stan. natur. obowiąz. ale może być w państ. illicitum (§16) choć dan. aut. orzeka że żadn. pacta nie obowiąz. w stan. natur. (§ 11) - bo układ też może być zależ. od pacta mutuae fidei. Gdyby bowiem bojaźń była wystarcz. przycz. nie dotrzym. obietnic. nie może żadn. ugoda z wrog. zmierzając do wyjść. ze stanu natur. a przejścia do stanu ugody.

W rozdz. III przechodzi. [illegible] (19?) dwudziest. praw przyrodz.: wolność ...
§ 1: pactis standū §7 2a lex volenti nō fit injuria — 3a lex: de ingratitudine §X lex quinta de misericordia etc.
potem streszcz. §30 - kto wyprow. te praw. przyrodz. jest sprawiedl.;
§31 - że te praw przyrodz. są zarazem praw. moralne.
ale §33 że prawa przyro. są dzieln. w pełn. znacz. prawami, gdyż są jako takie ogłoszo. w Piśm. św.

a w rozdz. 4 wyka: że uzgodn. wymieniow. praw. tak fundam. jak poboczn. zgadz. się w Piśm. i jako praw obowiąz. tam są ogłosz. Temiż słowy, któr. taka lex naturalis etiam est lex divina

Uwagi krytyczne: o praw. przyrodz. i o stan. natur. dużo się sprowadz. do jedn.: że to wyjątk. nie opiera. hypothese, która w dodat. nic nie tłum.: ale że zasługuje na uwag. jako prób. oparcia stanu wolności na stan. natur. jako swoj. niezbęd. przesłan. a następn. na praw. obszerniejsz. do wytłum. porządku państwo. jak sobie w ogól. wszech. —

Przypiski

66) Phaedr. p. 230 d.

67) Phaedr. p. 231–234 c. Że mowa jest autentyczna, dziś prawie wszyscy przyjmują. Zob. str. 262 przyp. 1.

68) Zob. str. 81 i nast.

69) Zob. n.p. dialog Amores, błędnie przypisywany Lucyanowi, należący do najbezczelniejszych, lub nie ustępujące mu w niczem brudne rozdziały 35–38 ks. II-iej głośnego romansu Achillesa Tacyusza „o przygodach Leucippy i Klitofonta".

70) N.p. Volquardsen, który niepotrzebnie (p. 40 sq.) występuje przeciw Krische'mu, Stallbaumowi, Susemihl'owi i t.d. podejrzewającym przewrotność Lizyasza..

71) Phaedr. p. 237 b. Volquardsen (p. 2–9) mnóstwem przykładów z bajkopisarzy greckich objaśnił pięknie naśladowanie Platona, co do stylu i dykcyi. —

72) Ibid. p. 235 c.

4.6.903

Filo. nowożyt.

Rekapitulacye krótka poglądu Hobb. dotąd wyłoż. Osią jego filozo: moral-no-socyaln. jest hipote. stanu przyro: (status naturae) On jest przeciw. stanu społecz: (status civilis) ale też jest koniecz. jego rodz:. Stan przyro: jest stan. wojny wszyst. przeciw wszyst. Zarodk. społecz. w nim nie ma, bo każd. idzie za popęd. samozachow: i pragn. być swój polepsz. Jest to stan atomisty-społeczn. gdz. każd. istn. dla sieb; każd. ma sieb. za wszyst. a wszyst. ma za nic. Jednakż. stan ten, choć wyd. się być stan. zupeł. niezależno. i wolności - bo każ tył. swoj. wolę za prawo uznaj. i tył. sob. prawa przyzn. do posiad: siły - w grun. niko. nie zadowol. bo każd. drug. się obawia, iż. ów: goto. go pożreć - homo homini lupus - Ta obawa zaś i nieustaj. chęć szkodz. każd. przeciw. się zasadni: prawa natu. ludzk. które przy: zachow. sieb. i zabezpiecz. na przyszło. To przyrodz. przynuk: jest w stan. natu. stąd. narosz. na zawo. Stąd wyrab. się przekon. taki. opar: na praw. przyrodz. samozachow. że wystep. byłob. gdyb. stan natu. ustał. Do tego jedna tył. prowadzi. droga: porzuce. dobrowol. stanu wojen. i zrzekn. się praw. do wszystk. któr. człow. posia. w stan. przyro. Ta renuntiatio jest zaraz. translatio; jest powszech. bo każd. zrzeka. jej musi jest wzajem. bo każd. jej zrzeka. pod warun. że wszys. jej powtórzą. Tworzą wzajemno. zamien. się w kontrakt #

translatio mutua juris contractus dicitur - Lev. I. c. 15 - a kontr. ten znosi stan natu. i stwa: stan społecz. czy. państwo. Na tym kontr. obopól. polega wszelk. prawo i wszelka moralno.

czenia. 79) Podobnie sądzą

(Carrau, Archer-Hind i wszyscy, którzy gruntownie zbadali wartość dialektyczną argumentów. Pod tym względem istnieje zgoda zupełna. Grzeszy mianowicie dowód piąty męstwem, że przypuszcza, których Platon nigdzie w Fedonie nie uzasadnił. Jeżeli dusza nasza dla tego ma być nieśmiertelna, że z nią przebywa nierozerwalnie idea życia, należało przedtem wykazać, że 1° idee są nieśmiertelne, 2° że niektóre z nich mogą tak wchodzić w stosunki tak ściste z jednostkami, że im dają trwałość wieczystą. Ale zamiast tego dowieść, odsyła nas Platon do naszych wspomnień osobistych. Mówi, że każdy z nas oglądał idee w życiu dawniejszem. To zbyt wątła rękojmia, bo może być, żeśmy niegdyś widzieli idee, ale czyż zawsze będą? Pamięć nas zwraca do tego co było, ale nie zabezpiecza przyszłości; ani też pamięć nie tłumaczy, dla czego zawsze będziemy zrośnięci z ideą życia. Trudno zatem się dziwić, że późniejsi hipotezę mało prawdopodobną. Ale czyż stąd wynika, że Platon nie wierzył w nieśmiertelność ani nie chciał jej dowieść? Twierdzili to Hegel i Teichmüller, sądząc, że konsekwencja systemu wykluczała każdą nieśmiertelność indywidualną. 89))

4.6.903

59 6

§ 10. Hobbesa teorya państwa ~~ogólna~~ owa zawarta jest, co w drugiej ~~trzeciej~~ częś. de cive. Druga od rozd. V – XIV incl. wykł.: nau. państ. [tylko]

tenż od XV do XVIII incl. teor. państw. kości. bo ma. H. nie wrzuc.

Po krót. przeg. głów. linie tej. zarysu, któr. między. miał dzieło wolne.

a dzisiej. now. ult. liny w kod. któr. wszystk. nie przyjmie. się do filo. H.

Prawo przyrod.: wszy. przez rozum za tak uzna. nie wystar.: do zabezpiecz. pokoju. Otwar. to wyzn. H. na pocz. rozd. V. Inter arma silent leges = nas. prawa przyrod. są za gwałtow. Każd. zachow. prawo przyrod. zobacz. co pisma się podo. i każdy. zob. w zachow. tyle że obo. drug. (§ 2) Gdyb. wielu żyło w zgod. można. pokój zachow. (§ 3), ale ta zgod. wielu nie jest dość trwa.: do zabezpiecz. poko. (§ 4) Trzum. obecn. dla nieg. wzmocn. społecz. zmienę. tow.: są i w zgod. żyj. a ludz. społecz. tej. dokaz. nie moż. (§ 5). Nie wystar. chwilo. zgod. różn. jednost. chcących to samo (§ 6) lecz potrzeb. zjednocz.: unio – ta zaś moż. tyl. być osiągn. przez zjednocz. woli wszystk. (una omnium voluntas) za pomo.: oddan. woli wszystk. pod wolę jedn. lub jedn. rady (§ 6) –

Poddan. woli wszystk. pod wolę jedn. lub pod wol. jedn. rady dziej. się w ten spos. że zawieraj. jednost. wszyst. ugodę (pactum) jako nikt nie będ. opier. się ani woli jedn. ani woli rady, któr. wolę swoj. poddał. ani nie odmaw. tej woli ogól. (czy jedn. czy jak. rady) wszystko swoich własn. sił przeciw wszyst. tworzące. To jest unio prawdz. – (§ 7).

Filo. nowożyt.

Przypiski

54) Theag. p. 128 b. Zob. także Symp. p. 177 d.

55) Phaedr. p. 248 d: φιλοσόφου ἢ φιλοκάλου etc. Resp. II. p. 376 b: τό γε φιλομαθὲς καὶ φιλόσοφον ταὐτόν.

56) Porówn. n. p. Mem. I. 6. § 3 – 13.

57) Zob. Mem. I. 2. § 8.

58) Zob. ~~Mem. I. 2. § 8~~. gruntowna monografię o tym przedmiocie s L'amitié antique etc. par L. Dugas. Paris 1894. p. 34 sq.

59) Zob. Plat. Alcib. prim. p. 103. Porówn. Theag. p. 129 e.

4.6.903 .60 c

Filo. nowoż.

Kaz. jednost. ktor. zrzek. się swoj. woli oddał. swar. podrzęd. — ois persona civilis subordinate — sub dicta appellatur —

Tyskä dwa są rodz. państw — civitatis — jedn. przez podbój — drug. po naradz. zgadz. się na powierz. komu rządzi — w tedy prior mu istotn hab. a potentia naturali — takież państ. origo naturalis — posterior a consilio et constitutione coeuntium quae origo ex instituto ē — Stąd dwa rodz. państ: alterum naturale, quale est paternum et despoticum, alterum institutum quod ē politicum dici pō

In primo dominus acquirit sibi cives seu voluntates, in altero cives arbitrio suo imponunt sibimet ipsis dominum. S. i. sit unus homo s. unus coetus hominum cum summo imperio.

ż. on potrzebował rodu Platona o mowach Sokratesa przy [illegible] było. Dla tego zmienia je na [illegible] ex eventu [illegible] Platonowi [illegible] pisał 1903

Przypiski

43) Powoływano się nieraz na powagę Cycerona, który ~~uważał~~ odnosił Fedrosa do ~~utwór~~ lat późniejszych Platona ~~kiedy Izokrates był w pełni swego rozgłosu a Platon także już podeszły w latach~~. Pisze bowiem: Haec de adolescente Socrates auguratur. At ea de seniore scribit Plato et scribit aequalis ~~et~~ quidem exagitator omnium rhetorum hunc miratur unum. Orator c. 13 §. 42. Poprzednio zaś (§. 41) podał proroctwo Sokratesa w tłumaczeniu dosyć wiernem. Hermann, Stallbaum i t. d. uciekają się do tej powagi, jakoby większą była od wiadomości przeciwnej, podanej przez Diogenesa i Olimpiodora. Jednakże tym razem Cyceron nie jest rzecznikiem jakiejś tradycyi, lecz tylko własny wypowiada domysł, o czem zob. obszerne wywody Volquardsen'a Platon's Phaedros etc. p. 90 sq. i krótką, trafną uwagę Usenera w jego rozprawie p. 134. Rzeczywiście w „Mówcy" swoim Cyceron najbardziej podziwia Izokratesa (rozd. 13), a na poparcie swego sądu estetycznego przytacza Sokratesa i Platona: me autem, qui Isocratem non diligunt, una cum Socrate et cum Platone errare patiantur. Jest oczywistem, że zwykłe proroctwo, które ~~mogło~~ się nie spełnić, Cyceronowi mało przydatnem

61

1.

Hobbes był jedyn. uczn. bezpośred. Bako: bo był jego sekre. i towarzy. dość przez czas dług. Ale w pism. jego nie spotyk. się ani z uwzględ. mistrz. wspomnie. ani z usiłowan. żeby metod. kanclerz. angiel. doskona. i system. stosow. Tyl. w ogól. kierun. empiry. wstępu. on w jego ślad. Bak. kazał wszyst. nauk: nauk. moraln. posługi. się naukami przyrod: bo histor. natur. jest dla nieg. żyw. pnien, z któr. wyrast. wszel. wiedz. Hobb: w tym kier: usiłuj. przeprow: syst. polity. swoj. i dosko. do zupeł. wykonania.

Ur. 5 kw. 1588, w ro. gdy Armada niezwycięż. zosta. zniszczo. - burzor - uczy się w Oxfor. wedł. dawn. meto. języ. starożyt. i logi. - krytyk. W 20 ro. życ. zost. powierzo. ob. eduk. młode. Cavendish i podróż. z nim po Fran. i Włoch. Utrzymyw. zaufan. wielk. do scholast. i Arystote. wraca do angielsk.: gdz. pod wpływ. Bako. utwier. się w swoi. wstręc. do Arysto. w abstrakc. empir. jako jedyn. źród. wszelak. wied: uwrażl. w błędn. przekon. polity. któr. z każd. rok. więcej. utrwal. jego dusze, że potrzeb.

|? 2

Charles de Rémusat, Histoire de la philos. en Angleterre 2 voll Paris 78 - 2e ed.

Kuno Fischer, Francis Bacon u. seine Nachfolg. 2e Aufl. Leip. 75. pp. 509 i nast.

rządu jest tak wiel. iż stoi on po nad wszel. krytyk. i może bez-
kon. stosow. wszelk. środk. naw. najgorsz., ubóst. la raison d'état
Ta myśl coraz wyr. ugruntow. się w jego duch. a gdy za Karola I
zaczęł. się pierw. spory z reprezen. narodu: a król w 1628
trzeci parlam. ~~rozwiąz.~~: na czas nieograni. ogłos. Hobbes przekł.
swój Tucyd. aby odstrasz. ziom. od demokr.

Wyjech. pot. do Paryż. gdz. oddaw. się stud. matem.: w któr.
jedn. nigd. nie doprowadz. do jasn. zrozum. tej nau. † obcow. z Gassendi i z O. Mersenne ~~i sympatyzo~~ i poznał lepiej teor.: Koperni.
Keplera, Harveya i Galilei, któr. później (około 1636 naw.
odwiedz. w Pizie. Z Descartes'em nie ~~miał~~ spotk. się osobi. ale przez
~~W 1634 nowa odbył podróż do Fran. w towarz. wychowan.~~
~~swego, młod. hr. Devonshire~~ w listow. korespon. i czyt. w manus.
udziela. sobie przez Mersenne'a jego Medyta. Jednak w nich nie bard.
gustow. ani też Desk. nie pochwal. jego teoryi, tłumaczą. wszyst.
zjawis. psycholo. przy zwykł. ruch mechani.

W ojczyź. zastał Hob. wszyst. w rozprzęż. Szkod. poli.
arnej ~~Karola~~ I a zawiąz. się „długi" parlam. (3 list. 1640) rozpocz.
walkę, która miał. zakończ. się zgub. króla i monarch.

† Był jedn. pobyt we Fran. i na stał. ląd. dokąd ciąg. nowe odbyw. podróż: razem z młod. Cliftonem, pot. od r. 1634 z młod. hr. Devonshire, bez. korzyst. bo

Wte. H. napis. w obro. wład. absolu. swoj. pierw. pismo filoz. polity: Elements of law natural and politic – Któr. krążył. wśród znajo. w odpis. a 10 lat później bez jego wied. zosta. ogło. druk. jako dwie oddziel. prace: human nature i de corpore politico. On sam po rozpowszechnie. się jego manuskr. bojąc się restytu. uszedł do Pary. gdz. ~~w~~ 1642 ogłos. Elementa philosophica de cive – 2ie wyd. rozsze. w Amsterd. 1647 – nowe wyd. popraw. w Bazylei 1782 – niem. przekł. w Bibl. filo. Kirchmanna Leip. 73.

Ogłos. pot. ciąg. przebyw. w Paryż. i utrzymuj. stosun. z rojalist. angiels. który otacza. restytu. tronu, tłum. Leviathan'a sive de materia, forma et potestate civitatis ecclesiasticae et civilis zrazu po angiel. w Lond. 1651, pot. 1668 po łacin. w Amsterd. ~~W 1652 gdy~~ Karol I tymczas. ~~[illegible]~~ zgin. na rusztow. (1649) a Cromwell gotow. się do objęc. protektora: (1653–1658), gdy Hobbes powró. w 1652 do ojczy. i odda się pod opie. uwieńcz. Cromwella. Ten sympatyzo. z jego teor. polityczn. W r. 1660 Karol II obj. rząd. Królestw (–1685)

ale dla Hob. nic nie uczyn.: Nawet Leviathan zost. spalo-
na wśród. perlam. w 1666 i zag. duszo niepoj. w auto.
W Angl. ogłos. jesz. Quaestt. de libertate, necessitate et casu
1656, pot. Elementorum philosophiae Sectio ~~prima~~: de ~~corpore~~ po ~~ang.~~ łaci. ang. 1655
sectio secunda: de homine po ang. 1658 – obie sekcje po łaci.
w Amsterd. 1668, do któr. de cive stano. sekcję trzecią.
Ostat. lata przepędz. w majątk. zaprzyjaźn. z nim rodzin. lord.
Devonshire, gdzie um. 4 grud. 1679 =

Leviathan w ed. lond. z r. 1678 rozpa. się na 4 częś.: de homine, w któr. aut.
wykła. krót. zasadn. poglądy z psycho. i zna. o zmysł. wyobra. i mowie, rozum. i woli;
pot. krót. poglądy etyczn.; dru. część: de civitate: o powstan. państ. i przysięgi oraz obowiąz.
władzy ...; 3° de civitate christiana, gdz. mówi o warto. i znacze. relig. chrześ.
oraz o stosun. państ. do niej; 4° de regno tenebrarum, gdz. widz. wśród. wiar. katol. zwłaszcz.
przyw. papież. a także rozpa. na różn. filozo. zna. Angl. któr. pozwol. sob. być w wiel. kwest.
inne. zdan. od Hob. Nareszc. in Appendice wykła. po swoj. symb. nicejs., tłumacz. pot. jak
należ. postępo. z ateusz. i heretyk.; nareszc. odpowiedz. na niektó. obiek. które podniesiono przeciw pierws.
edy. angiel. z r. 1651.

Tönnies, Anmerk.gen über die Philos. des Hobbes – Vierteljahrsch. f. wiss. Philo. 1879, 80, 81.
Opp. philos. quae latine scripsit ed. ~~edited by~~ Molesworth 5 voll. Lond. 39–45; English Works edited by M.
ibid. 39–45. Mayer, Thomas Hobbes, Darstell. u. Krit. seiner philos. staatsrechtl. u. kirchenpolit. Lehren. Frbg 86.

Filo. nowoż.

§. 11. Teorye Hobb. kościelno-religijne mieszczą się w trzeciej części de cive obej. rozd. XV–XVIII =

rozd. XV. de regno Dei per naturā
„ XVI. de regno Dei per pactu vetꝰ
„ XVII de regno Dei per pactu novū
„ XVIII de necessariis ad introitū in regnū coelo[rum].

Zastały drugi raz wyłoż. w Lewiathanie w 3ej i 4ej części. Ta tyt. znaczy, że Lewiathan pod. do druku już po zaborst. śmierci z rąk kata Karola I co wpłyn. na ścisłej i bardz. stanow. sformułow. niejed. myśli – przyj. dzięk. Lew. na całej ogól. W łacińsk. edy. z r. 1676 pierwsz. części de homine wyjęte, pozosta. zasadn. wszystko: auto. na umysłu, wyobraź. i mowę, rozum i wolę; pot. kil. przegląd. ogól. etyczn. Druga części de civitate wyprow. o powstan. państ. i obywatel. oraz obowiąz. tego, który posia. władzę. Trzecia część de civitate christiana mówi o warto. i znaczę. relig. chrześcijań. i stosun. państ. do niej. Nareszc. część czwar. de regno tenebrarum wymierzo. jest przeciw wierze katolic. zwłaszcz. prymato. papież. i przeciw różn. przes. ... [illegible] którym w owe(?) kwest. odrzuci. za inn. zdan. od Hob. W osobn. appendice aut. po rozwaz. tzw. symbol nicejski; daje przed. jak należ. postęp. z ateusz. i herety.; w któr. odpowiedz. na różn. obwck. które ꜰ

ꜰ podnosz. przeciw pierws. edy. angi. z r. 1651. Lewiath wogól. nie rózn. się wzgl. z wyjąt. części publiq. i w r. 1666 wcale nie ... perlam.

sobie wyrobić sąd bezstronny a zupełny, zestawiam wszystkie miejsca, w których Platon po ze Fedonem zajmuje się tą kwestyą. Trzy razy, w krótkich po sobie odstępach, wraca do niej w Rzeczypospolitej, najdojrzalszem swem dziele i to w tej samej księdze dziesiątej, która prawie cała poświęcona jest ostatnim sprawom człowieka.

Sokrates pyta młodego Glaukona: czy nie pojmujesz, że dusza nasza nieśmiertelna i nigdy nie ginie"? – Odpowiada Glaukon zdziwiony: „Na Jowisza, nie pojmuję; a ty możesz tego dowieść"? – Niektórzy dziwili się, że rodzony brat Platona nic nie słyszał o nieśmiertelności duszy; on jednak tylko skromnie odpiera, że nie pojmuje dostatecznie tej prawdy, aby módz ją wyłożyć, jak widać z dalszego ciągu. 88) Sokrates wtedy dowodzi, że każda rzecz ginie przez własne złe swoje, drzewo od zgnilizny, żelazo od rdzy, ciało żyjące od choroby i t. d. Podobnież dusza mogłaby tylko zginąć od własnej choroby a cztery są choroby, które jej zagrażają: niesprawiedliwość, niewstrzemięźliwość, tchórzostwo, nieświadomość. Ale doświadczenie uczy, że żadna z nich duszy nie przyprawia o śmierć. Zewnętrzne siły także nie potrafią

4.6.1883 64

Hobbes

Filo. nowożyt.

Władza państwa nieograni. Ażeb. stan natu. czy. bellu. omniu contra omnes zost. grunto. i na zawsz. zniesion., potrzeb. żeb. zrzecze. się praw swoich ze stro. jednost. było nieodwoł. Nieodwołal. kontrakt. społecz. jest zasa. polity. Któr. zapew. ani podw. w wątpliw. nie wol. bez wtrące. społecz. porząd. w pierwot. chaos. Ma zat. nowy stan społe. trwać na zaw. należ. władz. ustano. nieograni. któr. jednost. słuch. bezwarun. Ta władz. jest państw., w któr. wszyst. jednost. przedt. rozłożo. są teraz połączo. w jedn. społecz.

Państ. jest to samo, co panuj. i co naród. W obec państ. każd. jest poddan., ono jedno jest woln.; jednost. muszą słuch. a wolno. ich poleg. na zabrien. tego, czego nie zabroni. prawo. Począt. państ. jest koń. anarchii.

Władza państw. jest w każd. form. bezwzględ. Władzy tej nie moż. ani dziel. ani ograni. bez niebezp. powro. do stanu natu. t.j. do anarch. Jakakol. bądź konstytu. państ. nigd.

nie wolno wstrząs. podwali. państ. Prawo do rewolu. nigd. nie istniej. bo przeczyłob. fundam. zasad. wielk. polityk. tak jak w geometr. chcieć zaprzecz. przestrze. znacz. to samo, co zaprzecz. jej sam. Wyni. stąd, że istniej. porząd. rzeczy zawsz. jest legal. i absolut., że Hob. jest zasad. anty-rewolu. jak konserwaty.

Jeże. stan natu. jest chao. a stan społe. porząd. będ. każ. anarch. i każ. rewolu. powro. do chao. Dlatego tyl. wład. nieograni. państ. moż. zapobie. daw. chaos

Wład. państw. moż. być wykonyw. przez wszyst. przez kil. lub przez jedn.; stąd formy jej będ. demokr. arysto. lub monarchi. Każd. z tych form jest legal. gdy istniej. ale wład. jej zaw. musi być bezwzględ.; im więc. zaś będ. zjednoczo. tem lep. dla powod. państ. Dla tego form. monarchi. jest najstosow. bo jedno. pewniejsze. występ. odpowie. jedno. państ. Będ. zat. monarch. absolu. wypływ. praw. przyrodzone; naród będ. massa nieuporządko. a ta jest społeczno. czy. państ. +

+ państ. zaś jest władzą bezwzględ. a władzą bezwzględ. będz. król

Filo. ubwo żyt.

Hobbes

Król jest państ. i narod., on w sob. jednocz. wszelk. władz. społecz.; buntow. się przeciw nie: jest logicz. nonsens. bo nikt nie może buntow. się przeciw sob. samo. Dla tego w państ. normal. monarch. zaw. powied. moż.: państ. to ja.

Teor. państ. u Hob. jest teor. bezwzględ. króles. Prawo natu. nie moż. się zmien. i stoi po nad ludz. sprawo.; w tem znacze. prawo natu. wychod. na to samo, co prawo boże. Poniew. prawo natu. jest wyraz. woli boż. przeto podsta. przyrodz. władz. monarchii jest zaraz. religii. Królest. bezwzglę. jest zaw. z boż. łaski.

Kto inna konstytu. zaprowadz. bezpiecz. państ. Bo czy przeciw monarch. moż. postaw. republi; czy przeciw władz. bezwzglę. władz. ograni: czy to władz. państwo. poddawaj. pod jak. prawo wyż. czy stawiaj. obok niej władz. drug. czy przeciw niej dając poddan. pewne prawa czy wreszc. dziel. ją i rozdrabiaj. Ale tak. teor. uważ. Hob. za niebezp. teor. polity.

Po nad król. nie mają praw. państwo. bo on sam jest państ.

obow. więz. lub nad nim nie istniej. żad. włod. duchow.; bo panuj. będąc państ. łączy w sob. wszyst. włod., przeciw niema poddani żadn. praw nie więcej, bo włod. państw. jedno w sob. wszyst. prawa; ona jest niepodziel.

Król jest państ., on sam jest przedstawic. narod; jest zat. koniecz. że naród nie mieć obow. więz. przedstawi. w jak. zebran. prawodaw. posiadaj. jak. praw. osob.

Odzna. przeto Hob. jako twórc. teor. republi. państ. nauk. o praw. poddan.; nauk. o wyższo. włod. świec. i ducho. i kości. w państ.; nau. o wyżs. włod. państw.; nau. o reprezenta. narod. i wielk. koncil.

i Hob. walczy przeciw wszyst. teor. państw. tak stanowi. jak średniowiecz. a przeciw nie: wałcz. wszyst. wspólnie. i wszy. następ: Bakon nie wier. stanowi. w imię nauk przyrodz. i logicz.; Hob. z powod. polity. Tem też uważ. orga. Arystot. za przyczy. wiecz. się ludzko.; tem oskar. Polity. Arystot. o wszyst. klęs. i wypro.; naw. o wojn. domo. angiel. zakończo. stracen. Karo. I. Republi. pisa. stanowią chorobl. wyprzedz. na zaw. z edukt. młodz. i t. d.

Filo. nowożyt.

Hobbes

Państwo a Kościół. Skor. władz. państwo. jest bezwzglę. musi obejmo. wielk. władz. tak świec. jak Kościel. bo gdyb. jakakol. była władz. w państ. od nieg. niezależ. stoją wrota otwo. dla anarch. H. występu. przeciw. wszystk. którz. przy. relig. i Kośc. na nie oper. wyzwol. niezal. od państ.; występu. zarów. przeciw angiel. independent. jak przeciw katoli.

Ale jak. sposo. docho. H. wogól. do relig?

W stan. natu. jej nie ma, tak utrzym. Tam wszyst. wolno; wszyst. we wojn. i wzburze. Tam nie nie jest ani dobr. ani złem, piękn. ani brzyd. bez wzgl. pożąd. lub wstręt. dla osobis. chwil. Nie ma zat. w stan. natu. ani moralno. przyrod. ani ety. Wszyst. tak. poglą. i nam. dzię. zaczyn. się razem z państ. Państ. oznac. co dla wszystk. jest dobr. lub szkodli., sprawiedli. lub niespraw; dobr. lub złem. Prawo publi. jest jedyn. sumien. obyw.

Źródło. pierwo. wa stan. natu. ludz. jest nowi. umiejętno. Co mu szkod. jego mienia. i mocy; ale gdy ocz. nie potra. zmienić. obawia się jej. Tak zaczy. wierz. w jak. niedostęp. nadludz. potęg. przyro. Z tej wiary, potem. poczetne. powstaj. politicz. Ale wzrost. pierwot. takiej wzamn. o przyczy. i skut. w przyrod. dalnej. a wted. dochodz. do idei

jakiejś Wyższej isto. Zresz. polityczn. byt owoc. przestrz. to monoteiz. dziecko. jest reflex. Ale ten monoteizm nie zawie. żadn. treści pozyty; jest to rzecz grzeszn. dla naszeg. myślen. o przyro. cech relig. Wtedy relig. w stan. przyro. jest polityczn. wzor. w jak. demo. ztoczyn. ale każdemu w imię demo. i zamiast relig. posiad. tylk. zabob.

Dopie. ~~relig~~ w państ. zaczy. się relig; co ono uznaje (pokazu.) jest legal. relig; czeg. zabra. lub czego nie uznaje jest zabob.

Cic. legg. II. 8: separatim nemo habessit deos, neve novos s. advenas nisi publice adscitos, privatim colunto.

Lev. I. c. 6: metus potentiae invisibilis s. fictae illae sint, s. ab historiis acceptae sint publice, religio est; si publice acceptae non sint, superstitio.

Mogłob. się zdaw. że wted. warto. relig. zależ. jedyn. od dobr. woli panuj. i że mogliby. wow. zatka. chwalić. H. odpowiada sofisma. że wiar. wewnę. nie jest przystęp. władzy państ. lecz tylk. zewnę. jej wyznan. Temuż zew. woln. jest, bo legaln. albo że któr. podda. nie odpowi. gdy przymuszo. go zpełni.

+ rząd. ochota, zabron. wielk. relig: jak obiecuj. Liebk. Beb. i Sp. że zrob. w państ. swem przysł; jak zrząd. raz zrobi. niezapo. frasy.

Że to sofism. niedorzwo: wyni. z całe. syste. Zresz. bowi. pojęc. złe. i dobr. identyfi. się z ustaw. państwo. Każd. powin. do nich się stosow; z drug. stro. nie moż. być relig. bez kult. a ten odbyw. się publicz. Takż. mogłab. w państ. H. przyjąć +

4.6.903 Hobbes 67. h

Filo. nowożyt. 7

H. nie troszcz. się o d. p. objek. bo jest przekon. że chrześcian. jedyn. jest relig. odpowiadaj. „Bogu śmiertelu." (tj. państ.) Leviathan nie zdoł. sob. wyrzysk. lepsz. cni zgodn. relig. bo chrześcian. jest wiar. w przyszł. króles. boże, które nie jest z teg. świa.

Wnijdz. do królest. boże. gdy w tem życ. spełni. przykaz. boż. a temi są prawa przyrody, z któr. wypły. władz. nieograni. państ. a posłuszeńs. bezwzglę. poddan.

Słusz. Kuno Fischer (p. 520): relig. która obywatel. przyszłeg. króles. bożeg. zależ. robi od wypełnie. obowiąz. poddan. w państ. docze. jest jakb. stworzo. dla Leviath. Należ. jedn. dowieść, że takie jest rzeczywis. isto. relig. chrześ.

oraz kościoła chrześć. Dowód taki:

Relig. publi. alb. byw. ustano: przez ludz. alb. przez bosk. prawod. Pierw. miał. miej. w państ. starożyt. gdz. relig. pogań. jest środ. polity. przez pańs. wyzyskiwa. aby poddan. lepiej przestrzeg. praw. świec. Relig. zaś objawio. czyli biblij. jest ustano. przez Bo. czyli teokraty. natu. Tory są przedstawic. obrazu: Abrah. Mojż. Jez. Teokra. żydo. zginę. w świec. królest.

a miała być odbudow. przez Messya. zapowiedz. przez proro.
Tym Messya. jest Jez. a jego postanow. było odbud. królest.
messyań. któr. się rozpoczn. od dnia sądu ostatecz. Ale od
wniebowstąp. Jezu. aż do powtó. przyjś: Jego t. j. do zmartwych.
wstan. a koń. świa. Jez. nie chce panow. lecz tyl. naucz.
przez ~~kapłaństwo~~. i biskup. a treścią tych naucz. jest przygot.
królest. boże. i przygot. zbawi. i król Jez. Chry. Całe
naucz. Kości. powin. do tego zmierz. aby nas przygoto.
do przyjęt. ~~odrodz~~. królest. boż. Przygotuj. się zaś przez
odrodze. czy. regenera. która na tem poleg. aby się czyni.
wolę Najwyż: służ. Jego praw. któr. są jednoznacz. z
praw. przyro. natur. i z praw. państ. a co najważ. z
wolą Króla. Być dobr. obywa. oto regener: ku przyjęt.
królest. boż. Dopó. ziem. istnie. nasza panow. królo.
pod. przyjś. królest. Messya. Na tym świe. wier. w
Jez. Chry. moż. tyl. przez to szerz. się więc. panuj. cz.
relig. publi. czy zpotęgowa. Kości. gdy król tej wiary
aprob. Dla tej. na ziemi nie moż. być inne. Kości. chrześć. +

\+ przez rządow. czy narodo. którego głow. jest król jure divino a naczyn. bisku. z woli królew. jure civili.

Hobbes. Filo. nowo. żyd.

Oczywiś. Kościo. Leviath. nie moż. być Kościo. powszech. czy. Katol. Pap. wedł. H. nie moż. być zastęp. Chry. bo nie ma do tego iadn. pełnomocni: a w przysz. państ. boż. nie pap. będz. namiest. Chry. lecz Piot. zmartwych: Dla papie. na zie. miejs. nie ma, ani w tem życ. ani przyszł. Oto wszyst. środk. H. przy układ. swoj. książ.

Państ. chrześc. jest w zupełn. znacze. niezależ. i nie potrzeb. się niczę. obaw. Nie moż. być nowe. obrzą.: bo tego państ. nie przyjm. skoro raz uświęci. wszystk. dokum. na któr. opiera. się relig. obec. Temi dokum. są Pismo św. w któr. każd. obyw. wierz. musi, jeżeli nie chce się narazi. na kary. Wobec praw. ustaj. wszelk. innow. relig. Przekon. osobis. ~~not~~ znik. wobec uświęco. przez państ. wyzn. zbawcz; tej kwesty. się nie godzi.

Lev. IV. c. 32: mysteria autem ut pillulae; si deglutiantur integrae, sanant; mansae autem plerumq. revomuntur, Bak. był przeciw. dogm. z przepis. przy, któr. przestrzeg. ~~należ.~~ trzeba, gdy się chce należ. do partyi. — H. kaz. polityk. bez kościoła: woln. sum. relig. przepis.

Herbert of Cherbury

Krótko ... filoz. angiel. współczes. Hobbesowi

Lord Edw. H. of Ch. (1581–1648) zam: nega: przyrod. teolo. do któr. dosięd. Hob. usiłow. stworz. deizm racyonal. ze pomo. tych zdań relig. któr. wszyst. wiarom i ludz. są wspól: Wymien. pięć communes notitiae, któr. raz. powsz. służ. za kryter. wspól. niewątpli. przy wszyst. spor. relig.

a) Istnieje jakaś Isto. Najwyż.

b) Mamy obowiąz. czcić tę Najwyż. Isto.

c) cno. i poboż. są przedw.: czci tej ~~składn.~~ objawami

d) Bryjemy żal z powod. zaniech. tej czci.

e) ponieważ Bóg jest dobr. i sprawied. przeto wynagr. lub karz. w tem i przysz. życ.

Taka pozwal. relig. wedł. jej auto. uczyn. wszyst. relig. pozy. zbyteczn. Nazy. go ojc. stwór. angiel. deiz. W każd. raz. jest to deiz. racyonalist. ~~któr. wszy.~~ którema brak. ~~tak. relig.~~ wszelk. sankcyi z góry. i wszelk. sankcyi dziej. to więd. podob. deiz. nie istn.: a właśc. nie będ. jako religia.

Tractatus de veritate prout distinguitur a revelatione, a verisimili, a possibili et a falso. Paris 1624 De religione gentilium errorumque apud eos causis. Lond. 1645 etc.

Zob. także Ueberweg'a Grundriss III, p. 73 w 8em wyd. z r. 98.

Ch. de Rémusat, Lord Herbert de Cherbury, sa vie et ses oeuvres etc. Paris 73.

Vict. Lechler, Gesch. d. engl. Deismus. Stuttg. Tübin. 41 –

Relig. musi mieć dogm. obrzęd. i kult obrzęd.

Trwają w XVII stul. pozostaje w Anglii albo sceptyc. alb. mistyc. z barwą neo-platon. i kabbalistyczną, ten ma głów. vreqni w Jos. Glanville +1680 kapelan nadwor. Karo. II – Scepsis scientifica or confessed ignorance etc. Lond. 1655 de incrementis scientiae Lond. 1670

występ. przeciw dogmaty. tak Aryst. jak Dek.; przecz., żebyśmy mogl. experyment. przekon. się o praw. przyczyno. moż. tyl. prawdo-podob. co do niej pozwal. rob. wnios. nã no seqs. necessario: hoc est põ illud, ergo propter illud.

Twierdz. tak. o praw. przyczyno. moż. tyl. zbij. przeświad. psychologi. że moż. wywoływ. pew. skut. zewn. nas, ale moż. ich także zaniech.

Zwolenn. platońs. mistycz. jest nieposp. Ralph Cudworth 1617–1688 – od r. 1639 prof. w Cambridge walcz. przeciw ateizmowi a celowo. wprowadz. naw. do fizy.; powstan. organiz. tłumacz. ze pomoc. arystot. entelechii a Stoik. λόγος σπερματικοί – które obie nau. wyw. z teor. idei u Plat; przyjmo. siłę plasty. w przyr. Platoniz. w relig. powin. być zestoso. do normy chrześc. Głów. dzieło: The true intellectual system of the universe etc. London 1678 – Tłum. przekł. Mosheima: Systema intellectuale hujus universi – pomno. dodatk. i biogr. Jena 1733

w bardzo dobrym – bardzo cennym

§ 12. Znacz. Hobbs. dla rozwoju filozo. polityczno-państwo. nie zost. dostatecz. oceniony w nowoż. okres. nan. obwiąz. Wypow. jasno i systematy. myśl za przepow. że państ. powstał. przez wzajem. ugod. poddan. Pozorn. myśl ta nie jest nowa. Już sofi. greccy nauczali: że ludz. zgodzi. się dobrowol. na wspól. mieszk. w państ. (w mieście), aby lepiej zabezpie. się od niesprawiedliw. - (Plat. Prot. p. 322 Resp. II. 359 a). Także Epiku. podtrzymy. tę hipotezę. (Gomp. I. 416). Wielki. wpływ na myśl dzisiejsz. wywier.: Biblia i prawodaw. rzyms.: Bibl. mówi o przymierzu międz. Bog. a lud. wybr.: - n.p. o pakcie międz. Król. Jozyas. i lud. żyd. a Jehow. 2 Reg. 23 1-3 - lub przy inn. okaz.: n.p. 2 Chron. 23,16 - wychodz. na to, że król i lud mają być własno. Nawzaj. - Saul zost. król. na podst. ugod.: 1 Sam. IX sq. = Dawid przed namaszcz. zawar. zawierz. pakt w Hebron. plemio. żydow.: - 2 Sam. V. 3. Z tego wyprowadz. w średn. wiek. dalek. idące wnios.: a tak samo Justy: Justyn. były nieznan.: podst: podob. polity. rzymsk. Cf. Lib. I tit II de jure naturali, gentium et civili, gdy docho. do pisan. praw ustaw rzyms. wzor. odróż: lex, plebiscitum, senatusconsulta, principum placita, magistratuum edicta, responsa prudentium = Znacz. ustęp: Sed et quod principi placuit legis habet vigorem, cum lege regia, quae de imperio eius lata est, populus ei et in eum omne suum imperium et potestatem concessit. 4

Filo. nowoż.

Porów. Jellinek, Allg. Staatslehre Berlin 900 - s. 178 sq. (Das Recht des modern. Staates I)

4 są to słow. Ulp. cf. D. de const. princip. I-4

swej duszy byliby oswobodzeni. Ponieważ jednak okazało się, że jest nieśmiertelna, jedna (dla niej tylko) pozostaje ucieczka od nieszczęść, jedno zbawienie, aby jak najlepszą się stała i najrozumniejszą. Oprócz wiedzy bowiem i wychowania dusza nic więcej nie zabiera ze sobą na tamten świat, a dwie te rzeczy, jak mówią, najwięcej przydać się mogą nieboszczykowi, lub też zaszkodzić, i to zaraz na początku podróży w owe strony." 84)

Wobec tych słów wspaniałych, przypominających biblijne opera illorum sequuntur illos, 85) powinny ucichnąć wszystkie podejrzenia niegodne, bo jeżeli ten, który je głosił, nie wierzył że jego osobistość przetrwa rozkład ciała i przejdzie do bytu nowego, doskonalszego, był on poprostu kuglarzem. (Jeżeli Platon nie przyjmował na serjo nieśmiertelności indywidualnej, mówi dobrze Archer-Hind, możnaby słusznie obwinić go o mistyfikację. 86) To zaś właściwie robi Teichmüller, każąc mu dowodzić wieczystości wszechbytu, kiedy wszyscy byli przekonani, że on prawi o nieśmiertelności osobników. 87)

Ale może po napisaniu Fedona odmienił on zdanie swoje i okazał się mniej stanowczym wielkiego dogmatu rzecznikiem? Aby czytelnik mógł

5.6.903 71 6

Filo. nowoż.

Przez caś. śred. wcale na podst. Biblii, rzymsk. bozyst. Jans i prakty. stawy... uważ. wiedz. rzecz. ze względ. z ugody zewnęt. międ. ... a podd. Jednak w tej ugodzie: któr. ze podsta. wiedz. ... uważ. nie myśl. o powstan. państ. lub now. = (zob. Jellinek I. 187) lecz tyl. o etyku. danej wiedzy

Stwr. Jellinek: D. Vertragslehre des Mittelalters ist nicht Lehre von der primären Schöpfg des Staates, sondern von der Einsetzg des Herrschers im Staate. Nicht der populus, sondern der rex entsteht durch Vertrag. D. mittelalterl. Lehre ist daher überwieg. Lehre vom Subjektionsvertrag, der die Verfassg des Staates, aber nicht den Staat selbst schafft. – p. 187 –

Sprawdzić większo. scholo. i filoz. średniowiecz. i to wielk. odziedz. tezy... z Arysto. że wtedy nie uprzed... wolno. ... do życia społecz. ... jest. ... pot. ... się w ... pot. w ... w miast. ... państ. a ... się ... z ... poważ: uważ. ze największ. dobrodziej. tej. któr. pierw. tej. dowarz. Celem zaś takk. państ. jest dobre życie to ... – w zwyc. etyk. i ... wielk. wiedzy ... Średniowiecz. zaś ... nie chodzi. o ... ... podrzędniejszej ... o ... się – skoro państ. jest małe ... wyniki. z greckie ... z lecz o powst. i etyku. danej ... wiedzy polity. –

XXVII

Przypiski

89) Zob. Rohde, Psyche etc. p. 510 sq; Dieterich, Nekyia p. 85 sq.

90) Zob. Dieterich, Nekyia etc. p. 108.

91) Karol Hermann, Gesch. u. Syst. der plat. Philo. p. 374. 387.
Podobnież Stallbaum, Steinhart i t. p.

92) Używam wyrazu powszechnie przyjętego, choć pozostanie zawsze wątpliwem, czy Pitagorejczycy przerobili misterya orfeuszowe, czy też do nich zastosowali swoje spekulacye teologiczne.

93) Zob. całą drugą odę olimpijską.

94) Frgm. 131.

95) Frgm. 133: Φερσεφόνα ποινὰν παλαιοῦ πένθεος δέξεται.
Strofa ta pochodzi z jakiegoś trenu, napisanego może na śmierć Gelona (um. 478)

5.6.903

72 c

Filo. nowszy.

Teor: bezwzględn: prawa do swobod. niezależno.
a później: pot. części tej niezależno. w celu założ.
wspóln. przebyw. w jakie państ. nie rządz. się czy
z biblią czy z sum. chrześć: pomot. w czas. reform.
i to w sekt. najskrajn: Kalwinizm: Hooker
pierwsz. w Angl: przypis: idea ugody społecz:
aby na niej zbud. państ. = Jellin. I. 182 =
The Laws of ecclesiastical Polity - book I-IV
po raz pierw. wyd. 1594 =
przyjmu: dwie podsta: na któr. poleg. publicz.
stowarzysz: a) pociąg przyrodzo: każd. ludzi
do życia wspóln. b) porząd. wyraź. lub cichacz.
zgodzę: co do sposo: jakim ma być prowadz. życ.
wspól. - i t.d. W Anglii Kongregacyoniści
i independenci hołdują zaś. urządz. demokraty. gmin. chrześć. na podsta.
pot. tę konstytu. gmin. przenoszą do państ.
jakkolw. Konstytu. ta była wyjątk: układ. wobec
osób jednost. swobod. niezależ. chroniąc w nim.
króló. nie okazano ma, berety. czy tworzy. że
spełniając ten akt ego: spełniają rozkaz boży.

a pośród nowszych Horn. W przekładzie francuskim,
wydanym pod dyrekcyą Saisset'a, także zwrócono uwagę
należytą na piękności niepospolite dzieła (Vol. II. p.
245 sq. éd. Charpentier), choć nie dostrzeżono wyniku
dodatniego.

ż

76) Lysis p. 221 b: ἔσται ἄρα καὶ τῶν κακῶν ἀπολομένων ὡς ἔοικε, φίλ' ἄττα.

77) Lysis p. 221 d: ἡ ἐπιθυμία τῆς φιλίας αἰτία.

78) Lysis p. 221 e: τοῦ οἰκείου δή, ὡς ἔοικεν, ὅ τε ἔρως καὶ ἡ φιλία καὶ ἡ ἐπιθυμία τυγχάνει οὖσα etc. Poprzednio tłumaczy Platon, że οἰκεῖον jest to οὗ ἄν τις ἀφιέηται. Horn ~~[illegible]~~ słusznie w tych słowach znajduje alluzyę do utraty szczęścia i doskonałości przedwiecznej, o której mowa w micie fedrosowym (Platonstudien p. 218).

79) Lysis p. 223 b.

80) ~~Chlubny wyjątek stanowi pośród dawniejszych~~ Schleiermacher,

5.6.203

73 8

Na kontyn. europ. mów. że Althusjus+ pierw. wyraził kontr. społecz. = tak Gierke w swej monogr. o nim. Ale znając Althusiusa – Polityka ed. 4a – Herborn 1628 nie zdaj. się, żeby wyraził jakiś wpływ na angiel. polity. a przyj. tej. daleko [illegible] niż przedsta. w Hobb: = Tellen. I. 183

Ani Grocyusz, który uchod. także za twór. kontr. społecz.: nie zdod. ma ued. formy systen. ani wyłożenia jego isto. Do raz pierw. u H. zjaw. się teor. [illegible] oz uwo: państwo w form. nauko. Odróżnia bow. dwa rodz. państw: civitas naturalis, która powst. przez podbój lub przemoc – i civitas institutiva która powstaw. nie jest fakt. histo.: O to zaprzed. jemu nie chodzi: jak później i Rousseau twierd. że powst. ory państ. który powst.: na podstaw. kontrakt. jest obojęt. dla jego teor. – Podobn. H. pokazu. analizy jak państ. mogła powst.: i że taki sposób powstaw. najlepiej zgadza się z isto.: państ. i dobr. ugruntow. władzy. Widzieliśmy jak zobaw. przed wzajem. wojn. jednost. zrzekaj. się swej wolno.: i zob. akt poddan. na rzecz jedn. woli, czy one w jedn. osob. reprezento. czy w pewn. grup.: wradz osoba

Filo. nowoż.

+) Ur. w Emden r. 1557 zm. 1638 – był sędz. w Emden, późn. prof. w Herborn w Niemcz. Korzyst. dużo z Polityki Republiki Bodina

Zob. o Hobbesie dobry wyd. w Hist. de la science polit. dans ses rapports avec la morale par Paul Janet 3e éd. Paris 87 2 voll. Alcan.

2. podobnie w następnym otworzył on szkołę, obie daty schodzą się bardzo blisko. Stąd Sybel nazwał Bieniadę programem akademii; o czem później. –

Przypiski

81) *Lysis* p. 222 e, gdzie po wyliczeniu wszystkich teoryi, zbijanych w dialogu, Sokrates dodaje: ἀλλ᾽ εἰ μηδὲν τούτων φίλον ἐστίν, ἐγὼ μὲν οὐκέτι ἔχω τί λέγω.

82) Zob. str. 163 i nast. tego tomu.

83) „Nie mogę tego dowieść", ale wydaje mi się prawie bezpośrednio jasnem, że Sympozyon jest owym poematem, w którym naczelnik świeżo założonego bractwa Muz w Akademii kreśli wzór idealny dla biesiad uroczystych swego bractwa". *Wilamowitz* w *Philol. Unters.* *IV.* *Antigonos von Karystos* p. 282.

84) Ponieważ Platon wspomina o alluzyi pewnej do ~~Dla wzmianki~~ o zburzeniu Mantynei przez Spartanów i rozdzieleniu ludności w ~~miasteczka~~ gminy wiejskie (*Symp.* p. 193), przyjmują uczeni ~~przypuszczają~~ dość powszechnie, ~~że Platon napisał~~ r. 385 jako datę „Biesiady". Ponieważ Platon wrócił z podróży swoich około r. 387, a prawdo-

Filo. nowoż.

Ale nie jest ten pan i rządz: jakimś urzędn. lub pomo-
cni: wybieraj. go pośrednio; On nie zaciąg. wzgl. nich
żadn. zobowiąz.; nie zawie. z nimi żadn. umo: Oni międz.
sob. umawi. się, że wszel. się praw swoich na korzyś. panuj:
Lev. XVII p. 158 (z angiel.) Upoważniam i odd. prawo
rządzenia samym sob. temu mężo: lub temu zebran. mężów
pod warunk. że ty odd. prawo twoj. jemu i upoważni. wszyst.
czyny jeg. w podobn. sposób.

Nie są to dwie umo: jedn. międz. poddan: druga
międ. nimi a panuj: bo (sama) translatio juris u H. nie
jest kontraktem, choć drugi [illegible] oryginał = de cive II. 9-10
Zresz. w Leviath. XVIII p. 161 protest. H. przeciw każd.
stosunk: międ. panuj. a podd. podobn. do jakiegok. kontr.
Tak i Pufendorf go rozum. de jur. natu. et gentium
VII. 2 § 3

Tak zaś civitas sita podbi. zamien. się w civi.
przeci. gdy podbi. zgodz. się na rządy tych którzy ich
podbili. Lev. XX. p. 185 sq.–

H. chciał rozumo. wykaz. że podst. wszyst. w państ.
tem zaś: ochr: zaszcz. ową ugod: nie udaną. Tak
Pufend. go rozum = VII. 2 § 9 =

O fak. histor. pochod. tak państ. przet. nie myśl.
H. – ile go rozum. Stein – die sozia. Frage 46 –

Tu pomówić następ. krótk. §13. Krytyk. filozofi. syst. Hobbesa –

~~dziejowemi~~ współczesnemi, znanemi skądinąd. Wytrawną ~~dobrą~~ recenzyę tej pracy, i pod względem statystyki niesłychanie sumiennej, ~~pod~~ ~~[illegible]~~ każdym innym względem ogółem niedostatecznej, ogłosił Zeller w Archiv für Gesch. der Philos. 1889 p. 676-686

Przypiski

18) Plat. Phaedr. p. 278 d – 279 b.

19) Matth. 24, 2.

20) O roku, w którym ukazał się Panegiryk, gruntownie rozprawia Blass, Die att. Beredt. II. p. 250 – 253.

21) Po mowie za Ferenikiem (koło r. 380) nic o nim więcej nie słychać. Zob. Blass I. p. 344 wspomn. dzieła i Christ, Gesch. der griech. Litt. p. 322 (2ie wyd.)

22) Konstanty Ritter, Untersuchungen über Plato. Stuttgart 1888 nie widzi w tem nic nadzwyczajnego, że Platon czekał z krytyką swoją lat dwadzieścia (p. 130). Autor jednak nie podał na to żadnych rozsądnych argumentów, ani na to drugie twierdzenie, że Platon nie dając żadnych rad ni Lizyaszowi ni Izokratesowi (p. 131). Ritter jest pilnym rachmistrzem, ~~bo~~ ~~tożył~~ jak pokazuje bogata statystyka różnych słówek, ~~uży~~ używanych przez Platona, ale jest słabym filozofem, jak świadczą jego wnioski chronologiczne, zostające najczęściej w rażącej sprzeczności z rozwojem myśli platońskiej w poszczególnych dialogach i z wypadkami

8.6.903

Filo: nowoży

§ 13. Krytyka systemu filozofii Hobbesa. Musz. ją ograniczyć do kil-
niezbędn. uwag a musz. je ten wzgl: skreś. im mniej lub nie wiecznd.
nie powodziel. o jego syste. Bo teor-państw. jest tyl. jedn. częś: przed.
że uważ. tego syst. i wszystkie H. przyp. odług. prawa: nad tem,
aby jej dać podstaw: przyrodn. Cztod. stawą. tak. państ: jak wyd. jest
w Leviath. i w Książ. de cive, poniew. natu. ludz. go pchała do tego. Nie
mo. im. państ. stwo. jeśli ma być trwałe, i stąd. praw przyr: któr.
wskaz. ze pomo. swej. roz. A praw. przyr. są zaraz. praw. boże. bo
Bóg i uczynił. pan. i prawodaw. wszelkiej: wyris. praw. te w przyrodz. i dać
aby ostat. naszpoz. je poza. [illegible] ich stanu. —

Stąd opart H. swoj. de cive na 2ej częś: któr. praw. de hoie
a te zwar. w 1ej częs: de corpore, któr. zaw. tego podst. kosmologi.
W porząd. chrono: trzecia częśc, bo de cive zost. napr. wyd; potem
2e częś de hoie a wresz. 1a de corpo: ale w porząd. genety. ma być
H. obmyśl. pierw. częś 1ą: 2ą częś. która go to do druku częś 3a
a w porząd. logicz. [illegible] państ. (de cive) ma być dalsz. ciąg Książ.
de hoie, tak jak ta [illegible] wyłożona w książ. i porządki. metod.

Wiosna: że H. nie jest wybit. bad. wrodzo. nie był specjal.
ani w astro. ani w fizy. tyl. pewn: uwzględ. proble. zwią. probl.
ruchu, ile potrzeb. mu do wytłum. natu. człow. a te zaw. bad. głow.
z punkt. widz: polity: Antropo: i Psych. interes. go nie sam. przez się #

#) lecz jako wierzeg. przesłan. polity. [illegible]

górniejszym z myślicieli. Ażeby oczyścić go z tego zarzutu zupełnie urojonego, bo Platon nie był ani panteistą ani monistą w rozumieniu nowożytnem, Teichmüller ~~uważa~~ podejrzywa jego szczerość, każąc mu jednych straszyć piekłem, ~~innych~~ drugich ludzi nadzieją nieba, choć sam nie wierzył w żadne życie przyszłe. 83)

Zapewne Platon tolerował, zalecał nawet pewne kłamstwa, najczęściej bardzo niewinne, w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Spotkamy się z niemi w Rzeczypospolitej. Ale Fedon nie jest rozprawą polityczną ani Sokrates dostojnikiem, radzącym o bezpieczeństwie państwa. Wykłada przyjaciołom powody, dla których przez życie całe gotował się na śmierć, ~~i~~ podtrzymywał ~~ich~~ nadzieję nieśmiertelności, a gdy skończył ostatnie dowodzenie swoje, odzywa się w te słowa głębokie: „Skoro dusza jest nieśmiertelna, trzeba mieć o niej staranie, nietylko przez wzgląd na ten czas, który życiem zowiemy, lecz i na wszelki następny, a niebezpieczeństwo teraz może wydawać się wielkiem, jeśli kto ją zaniedba. Gdyby bowiem śmierć była uwolnieniem od wszystkiego, ~~gratka~~ ~~przytra~~-fiłaby się złym ludziom gratka, ~~że~~ że umierając ~~przy śmierci~~, ~~byliby~~ nietylko od ciała, lecz także od złości

Filo. nowszy

Jest to zapat. natur. z jego stan.: i punkt. widz. bo pragn. przedewszyst. osiąg. rezult. polity. przez filo. swoj: pragn. przyczy. się do uśmierz. niezgo. i walki stronn: w narodz. angiel. Dla tej. przemawia daj. polity: Od dawn. wielk. część owczes. fizy: Keple: Gassend. O. Mersenn. Galil: poważ: fizy. jest więc zapat. nowsz, ale jeszcze nowsz. jest filozo. polity. bo nie jest dawniej. od mego dzieła de cive. „Mówię to śmiało, gdyż bar. mnie zadowal. i mówię dla tego, aby ci, którz. mnie uwłacz. wiedz. że ich zabieg. na nic się nie zdały."—

Czem. jest. filozo.? Jest to poznan. skut: z ich przyczy. a przyczy. z ich skut. Przedmio. zaś filoz: jest wszelk. ciało, zdolne powstające i różnią. jak. przymiot. Bog. filozo. nie zajmu. się, bo jest od wszelk. zat. niepowstaj. nie rozkła. się. Moż. wprawd. wiedz. że Bóg jest, ale o jego. natu. i przymio. wiedz. wiedz. nie moż. Comput. s. logi. c. I § 8   de natu. hois. c. II. § 2-3

Trandyj. filo. zajmu. się tyl. ciał:

de natu. hois <u>c. XI § 4</u>. Przez słowo <u>duch</u> rozum. ciało przyrod. tak subtel. że nie działa na zmysł. ale wypełn. mimo to jakąś przestrz. jak by to wyzyz. mógł wizeru. ciała widzial. Pojęc. nasze o duch. jest to poj. figu. bez barwy, każd. zaś figu. wyobraż. sob. jako będąca w przestrz. skąd wyobraż. lub pojmo. duch. niepojmo. lub wyobraż. coś co ma rozmiar.

Przypiski

=39)

W Menonie (p. 82 c sq.) Sokrates młodego niewolnika, który nie ma żadnego wykształcenia matematycznego, doprowadza za pomocą rysunku i zręcznych pytań do sformułowania twierdzenia, że kwadrat, wykreślony nad przekątnią innego kwadratu, jest od niego dwa razy większy.

41 f. 4) = 40)

Phaedo p. 73 c–e. Przykład ostatni nie zupełnie stosowny, bo czy z portretem ~~przypominający~~ sobie Symmiasza, czy się z nim spotkamy samym, jest dla teoryi pamięci obojętnem. W obu razach przypominamy sobie, iżeśmy go już poprzednio widzieli. Byłby odpowiedniejszy przypadek taki, że ktoś, podobny do Symmiasza, przypomina nam jego nieobecnego, ale Platon wybrał tamten przykład umyślnie, aby wyrazić, jak dobrze objaśnia Archer-Hind, że jednostka każda ma się do swojej idei, jak portret Symmiasza do swego oryginału (The Phaedo of Plato p. 79).

8.6.903 77 2

Filo. nowoż.

Hobbes ib. § 5. Chrześc. mów. że dusza ludz. jest duch. ale tego wzgl. nie można. pojmujemy. nie może. mieć o tem jasn. ~~wyobraż~~ przekonania bo wszelk. przekonanie. jest pojęc. a wszelk. poj. jest wyobraż. od wszyst. przedm.

Zob. Höffding I. 297 =

Ciał. nazy. wszyst. co niezależ. od nas. wywiera. istnieją i wypełn. jakby przestrz. Ale od nas niezale. nazy. się często subst. Zat. często i subst. to samo Subst. nieorzecz. jest w sob. kontradykt. Ale subst. ... niedostrzeg. bezpośr. tego że pewne właściw. bierz. tyl. przymio (akcydens) o subst. właści. nie mamy żad. wyobraż. tyl. wnosi. że jest coś na spodz. ią przymio. Głównie przymio. subst. są przestrzenność i ruch. Wszyst. inne przymio. za to subjekt. wraż. powst. w czuj. ~~subjekt.~~ świadomości. Także przestrz. i czas są subjekt. bo są to wyobraż. wywoł. w nas przez przestrzenne i ruch ciał = a wszyst. b. powst. w nas: pamięć i wszyst. wszyst. chwil. wszyst. czas. powst.

Zob. także Ueberwega Grundriss d. Gesch. d. Philo. III. 1 p 70 sqq. – 8e wyd. Berl. 96

i Höffdinga I. 297 sqq

Przypiski

46) Phaedo p. 70 d.

47) Phaedo p. 77 c.

48) Phaedo p. 78 a. Porów. str. 137 tego tomu.

49) Zaraz po słowach: „zostało więc teraz dowiedzione to, czego żądacie" ~~tak~~ Sokrates dalej ciągnie: „Jednak mi się zdaje, że ty i Symmiasz chętniebyście gruntowniej zajęli się tą rozprawą i t. d." (p. 77 d). Kto tak mówi, przypuszcza, że wbrew dowodzeniu ~~dotychczasowemu nie~~ pozostała niejedna wątpliwość.

50) Phaedo p. 78 c – 79 a.

51) Phaedo p. 79 b: ὁμοιότερον ἄρα ψυχὴ σώματός ἐστιν τῷ ἀειδεῖ, τὸ δὲ τῷ ὁρατῷ.

52) Phaedo p. 79 e: na pytanie, do czego jest dusza podobniejsza i z czem więcej spokrewniona (ὁμοιότερον καὶ ξυγγενέστερον) odpowiada: ὁμοιότερόν ἐστι ψυχὴ τῷ ἀεὶ ὡσαύτως ἔχοντι μᾶλλον ἢ τῷ μή.

53) Phaedo p. 80 b. Cały ustęp przytoczony na str. 389 tego tomu.

54) Phaedo p. 80 c – d.

78

Filo. nowoży.

Robert Greville, lord Brooke - 1608 - 1643

o nim J. Freudenthal: Beiträge zur Gesch. der engl. Philos.

u. 3. Robert Greville, lord Brooke - = Archiv für Gesch. der Phil. VI. 120 -

ur. 1608 - należ. do puryt.: i stały. po stro. parlam. przeciw

Karol. I = zgin. w 35 r. życ. podcz. oblęż. Lichfield =

ogłos.: wśród zaj.: orgz. i wojz. dzw.: po ang.:

The nature of Truth, its union and unity with soule etc.

Lond. 1641 =

p. 124: co to prawdziwa filozo. jeśli nie teolo.? a jeśli nie

jest prawda, nie jest filozo.:

On zaś: jedyn. źródło. prawdy - każd. prawd. tajemni. Prawda

religijn. ukryta w tajemni. Apokalyp. i Ewanieli: nie zost. prz

wszo. odsłon. Bo od upad. Adama pierws. przyrod. w nas. świat.

zgubił: w kraju ciemno:

Moż. tyl. pewne prawdy moral. odkryw.:

Poznany wszystko: przedmio. rozwagę ~~[illegible]~~ bo czas i przestrz. tyl. w

nas. wyobraż. istnieją a wszystkie rzeczy są dla nas niezbadane.

Wolno tyl. twierd. że Bóg jest ostat. bezwzględ. przyczy. wszystkie

ziemi. zaś stworzo. przyczy. wrzech rzeczy jest jakaś emana. wycho. z Boga #

przez wiązanie jedno myśl zost. wypowied którą później spotk. u Berkeleye i Hume'a —

Obok Cudworth'a broni teleologii w przyrod. Sam. Parker †1688 w Tentamina physico-theologica Lond. 1669 a z teleolo. w przyrod. wyprowadz. wiarę w Boga Stwór.

Platoniz. pomięsz. z kabb. wykśc. Henry More 1614–1687 H. Mori Cantabrigiensis Opp. omnia 2 vol. Lond. 1679 – znajdu. się tam przy Enchiridion metaphys. Enchir. ethicum i t.d.

Rob. Zimmermann: H. More u. d. 4e Dimension des Raumes 1882 – Sitzungsber. d. Akad. –

Każd. ciało, wew. fizyk. jest przesiąkn. duchami, któr. w niższ. twor. organicz. ucząsz. się nasion. i zarodk.; we wyższ. zwierzęt. – Wszechświat wypeł. duchem inteligentnym – któr. nie jest Bóg. lecz jego narzędz. Istnieją: nerwowe ~~prost~~ niematerjal. prawdz. przestrzeń – Posiad. wiele cnót: np. dowod. Gale'ów = ojca i syna którzy całe pozn. boga opierają na objawie:

Inni mowa hódz: wpływ: mistyq. ~~Tomasz~~ Jakób Böhme = po umiar: racjon. ucz.: związan. z wyksztł. koło: angielskie. umiarow.: scholastyk:

Stanowią zaś wyraz: drzew. miar: Lockego =

~~81) Studien zur Gesch. der Begriffe p. 195 sq.~~
~~82) Tusc. I. 11 §. 24.~~
~~83) Studien zur Gesch. i t.d. p. 163 i nast.~~

CXXII

12:6.203

Dekart - Kartezjusz   Część II. Dekart i ~~jemu~~ współczesne filo. we Francji.   Filo. nowożyt. a   79

§ 1. Życie Dekarta.

Stara, zamoż. rodzin. nazyw. się w XIV stul. De Quartis, póź. des Quartes, była osiedl. w okoli. Tours - jed. z przodk. był arcybis. w Tours, dziad walcz. przeciw Hugenot; ojc. Joachim radzc. parlam. w Rennes

René Descartes ur. w La Haye, w majęt. rodzin. ~~ostatn~~. mar. 1596 był trzecim dziec.; matk. umar. w kil. dni po jej. urodze. był dziecko. słabow. a pozost. dob. i delikat. aż do śmier.; od majęt. swe. nazy. się René Descartes seigneur du Perron - Renatus Cartesius

w szko. jezui. La Flèche (Anjou) założo. w 1604 przez Henr. IV pozost. 8 lat od 1604-1612, rob. świet. postę. w nauk.; starsz. współucz. był jej. przyjac.: później. o. Marin Mersenne. 4 czerw. 1610 pochow. tam serce zamord. króla.

Wyucz. się dobr. język. klasy.; filoz. wykład. tam wedł. meto. scholasty. nie zadowal. go; matem. ogrom. polub. Tam też filoz. rodziła w nim dzi. wątpliw.; w matem. spodziew. się ścisł. meto.: za pomo. któr. także kied. da się zreformo. sama filozo.: Teraz nie chodz. o rozległ. bogact. wied. lecz przedewszyst. o pewn. Nów. w mate. mniej go interes. dowodz. a więc. rozkos. wyszuk. ciekaw. proble.

Mając pozwol. wstaw. później w Koleg. już wtedy przeniosł. stan. sob. zadan. matem. i rzucił podwali. pod nowe. nauk: tak zwa. geometr. analityczn. Gdy kończ. szkoł. był przekona. że uczono. się wszystk. czego tam uczono. się można było, a nawet Delekt. uczo. ale że właści. nic nie zrozum. Stąd postanow. nie szuk. wszc. żadn. wiedzy (nie mając wtedy (lat 1[7]) ukończo.) z wyjątk. tej, którąbym znalazł w sob. lub w wielk. księd. świa. Postanow. zat. resztę swoich lat młodości. przepęd. na podróż. dwor. we wojsk. i obcowa. z ludź i t. d.

Od roku. 1612, gdy opuści. szkoł: kształ. się sam i sam nad sob. pracow. Wcześ. niema ocho. zajmo. się nauk. a przygoto. do karyer. wojsko. Zimę 1612/13 przepęd. w Rennes u swojego ojca na ćwicze. rycersk. i zabaw. pot. udaj. się do Pary. i oddaj. rozrywk. wielk. świa. Ale obok miło tchnij. obcuj. z uczon. n. p. Claude Mydorge, wyznakt. matem. we wszech. i dawniejsz. (1588–1648) przyjacie. Mersenne w klaszto. minimów – w końc. zrywa z wielk. świat. i znika, prowadz. życie. ukryt. (1614–1616) nawet przed rodziną, z wyjąt. kilk. uczon. wskt nie wiedz. co się z nim stało. Zajm. tyl. dla matem. ale w 1614 spotyk. go na ulicy jeden z dawnych: i musi wrac. do świa. ale tu nie ma już dawnej pociąg. +

+ nie gra już w karty. a w zabaw. towarzys. interesu. się tyl. muzy. i jej teor. Wszęd. szuka jakiejś myśli naw. w muzy; ponieważ jej nie znal. w grach hazard. tylko zarzuc. na zaw.

12.6.903 6 80

Dekart – Kartezyusz:

Spostrzegaw. rob. tow. parys. i stosun. polity. we Fran. po zamordow. Marsz. d'Ancre w maj. 1617 udał się do Bredy, w służb. Mauryc. Nassauski. Od 1609 trwało tam zawiesz. broni z Hiszpa. ale wielu szlacht. francus. zaciąg. się pod chorąg. niderland. w przewidz. dalsz. wojny. W Bred. pozost. dwa laty, w spodziewan. pokoju, zajęt. prac. matem. przy prof. matem. w Dortrecht, Izaaka Beeckman'a, czytaj. plakat z prośb. o rozwiąz. zadan. matem. – on go rozwiąz. natychm. z Beeckm. pozost. w ciąg. przyjaźni przez lat 20.

W Niderl. spory domow. międ. Oldenbarneveldem, naczelni. part. republi. i pełnomocni. (Grosspensionär) Hollandyi a part. monarch. pod Mauryc. Nassauski (od lat. 1618 Księ. Oranii) namiestn. połącz. stanów (~~General~~ Statthalter u. Generalcapitän). Republik. sprzyja. prof. Arminiusza (Leyden) a monarchi. prof. Gomarusowi (Tamże); pierwsi zosta. zgnieci. przez stracen. Oldenbarneveldta 1619 a prześladow. Arminianów (liberal. racyonalist. – remonstrantów) drudz. wyznaw. surowszy Kalwinizm (Gomaryści – antyremonst.)

w 1614 zwoł. po raz ostat. Stany Królestwa przed wielk. rewolu. – rejentka była wted. wdow. po Henr. IV Marya Medici a wszechpotęż. jej ulub. Marszał. d'Ancre (Concino Concini zamord. 1617)

i odniósł. zupełn. przez ustale. się władz. Ks. Oranii. Na synod. w Dordrecht zost. Arminian. potępie.; przez Gomarystó. (wśród któr. odznacz. się zwłaszcz. Gisbertus Voetiusz)

D. przeniósł się w lip. 1619 do Frankf. n/M. gdz. koronow. Ferdyn. II - zaciąg. się do armii bawars. pod Tillym, znow. jako wolontar.; zim. 1619/20 przepęd. w Neuburg nad Dunaj. na zimow. leżach. oddan stud. matem.; w lecie 1620 odwiedz. żołnk. w Ulm, gdz. przebyw. ambasada fran. pod Ks. Angoulême, pot. jedz. do Wied. gdz. znow. styk. się z ambasc. francus.; 8 list. 1620 walczy pod Pragą w armii bawar. przeciw samozwańcz. król. czes. Fryder. z Palaty.; zostaj. przez zim. 1620/21 na zimo. leż. w Czech.; na wios. 1621 spotyk. go w arm. cesars. pod hr. Bucquoi w Morawi. i na Węgr. przeciw Betlen-Gaborowi, wnet porzuc. stań. wojs. 28 lip. 1621 (10 lip. poleg. Bucquoi pod Neuhausel) Przechodz. z jedn. służb. do drug. w obozi. sob. przeciw. było podówczas. utarł. zwyczaj.

12.6.203 C 81

Descart – Kartezyusz

D. miał 25 lat, gdy porzu. służb. wojsko; był już wted. dojrzał. mężcz. pełn. doświadcz. a co do meto. przyszł. któr. trzym. się chciał w badan. prawd. dobrz. ustalo.

Do ojczyz. wrac. nie było mu zbyt pilno, bo tam wrzały wojny hugeno. i wszy. się zaw.: a podróż. zwłaszcza wydaw. się jemu najlep.: szko. bo podz. nich czyt. w wielk. księd. świa. Wraca zat. po woli przez Mora.: Szlązk, Brandenb. i Pomera. Pot przez Mekleb. Holszt., Elbą do Fryz. wschod. następ. morz. do Fryz. zachod. i Holland. Przeby. wiel. niebezpiecz.; raz go ucz. chcieli zab. majt. W Hollan.: przeby. zimę 1621/22, odwied. w Hadze ks. Oranii, zaraz pot. z tą samą skwapliwo. infantk. Izabellę w Bruxeli – następ. w mar. 1622 wra. do Fran. odbiera swoją schedę po mat. a w lut. 1623 osiad. w Pary.

W wrześ. 1623 wyjeż. znow. na południe. – przez Tyrol (Insbruck) udaj. się do Wene. pot. odby. do Loreto pielgrzym. aby spełn. votum zrobio.: przed 4 laty w Neubur.: na Boż. Narodz. 1624 jest w Rzy.: gdz. za Urb. VIII gotu. się na obchodz. roku jubileuszo. – Opuś. w lut. 1625 opuszcza Rzym – ~~przez~~ Flor. gdz. odwiedz. W. X. Ferdyn. II i Pien. wraca do Fran. Najprawdop. ~~z~~ podówczas objaw. Flor.: Galilei osobiś. nie pozna.

W czerw. 1625 powró. do Pary. postano. nie przyjąć żadn. urzę. i prowadz. ~~z całą~~ niezależ. życ. oddan. nauk. Trwa to przez trzy lata a w obcowan. z znakomi. uczo.: z wszyst. dziedz. wiedzy ludzk. – matemat. przyrodn. teolog. – śród tych ostatn. przedew. więcej zajmu. kard. Berulle, zbiera bogat. materyał do swoich badań filozo. i fizyk. Towarz. wesoł. – akad. prywat. złożo. z najróżnorod. charakt. – umysł. wykształ. Dek. ucieg. aby znaleźć swoj. spok. on według zwycz. od czasu do czasu chroni się do jakie. miejsc. oddalon. aby tam używ. ciszy i spokoj. medyt.: – zwykł. wielk. część dnia przepęd. w łóż. medytu. i pisząc.

Tę ciszę filoz. raz jeszcze przerw.: udaje się pod La Rochelle, któr. zdoby. na hugenot. kard. Richel. Wielkoro. oblęż. skończy. się zdobyc. mias. do któr. Dek. wjeżdża w orsz. Ludw. XIII. Na św. Marcin 1628 wraca do Pary. z tej ostatn. swoj. krótk. kampan., aby już nigdy przed. nie opuszcz.

12.6.903

<u>Życie Dekarta</u>.

Trzecia epoka od r. 1629–50. Zajaw. jej wybit. stanowis. w zebran. towarzys. u kard. Berulle, gdz. wszystk. prawie uczeni francus.: dyskut. proble. filozofi. = Berulle był założy. porząd. Oratoire = odno.: Filip.: wzywa się D. do samotno.: aby wypraco.: swoj. meto. i zastoso. ją do badań filoso. i przyrodn. — Tomu podzy.: który był prześ.: że świat uczon. przyj.: nie zdał przed sob. że jest nie ta wpośród prawdzi. meto. filoso.: i wyjech. do Holl.: gdz. spędzie się tegoroczn. klima. dla sieb. niż w Pary. i wszkonej ciszy = Holl. był pozn.: w r. 1619 kied. z Bredy wyjech. do Niem. aby zaciąg. się do armii Tillyego. Drugi raz tam bawił w zimie 1621/22 kied. wracał z Węgier przez Morawy, Szląs. — Brandeb. Meklemb. i Fryz.: do Fran.: bawił wtedy ... w Hadze i Bruxelli — tam odwiedz. ks. Orani, tut. infantkę Izabellę =

Teraz postano. pobyt w Holl.: w zupeł. ciszy i odosobnieniu: Mało kto wiedz. że tam mieszk. a nikt prawie gdz. zamieszk.: Wreszcie to ciągle przygoto. wyjazd w najróżn. kierunki: Z wielu ... listów: z któ. przyjacioł. w Pary. ustal.: O. Mersenne pozwo.: aby był jego pełnomocn. do korespo.: ks. zaś Picot aby prowadz. jego interes.: finanso.: Odt. prawie wszyst. jego list. do Fran.: i z Fran. do niego szła na ręce O. Mersenne = Przec.: mieszk. w Holl. wiele, gdzie miastka = tylko +

Filo. nowoży.

Kuno Fischer Gesch. der neuern Philos. 4te wyd. Heidelb. 97 = I. 182–184

+ wrażo: że kto chce pis. do niego, powin.: albo adreso. list. do Paryża albo do Holland. do list. agent: np. Beckman w Dordr. i t. d.

Pierwszy, obrany z mglistej frazeologii, która ~~zwykle~~ lubi się otaczać, mniej więcej to mówi, że ludzie zwyczajni mają duszę niejako za rzecz, obdarzoną przymiotami, a wtedy obawiają się, ~~że mogłaby~~ by snać nie utraciła tych przymiotów swoich, n. p. myślenia. Dla Platona ~~kwestya osobistej nieśmiertelności ma znaczenie podrzędne, bo~~ zaś, według Hegla myślenie ~~u niego~~ nie jest przymiotem, lecz treścią i substancyą duszy, tak jak ciężkość jest substancyą ciał. ~~a bez niej~~ Bez ciężkości ciał nie ma, ~~tak~~ ani duszy ~~nie ma~~ być nie może bez myślenia. ~~które~~ Ale myślenie jest wszystką czynnością wszechbytu, pojmującego siebie samego, ~~zatem~~ i byleby ta pozostała, kwestya nieśmiertelności osobistej, jednostkowej ma znaczenie podrzędne. Tak Hegel, ale nie wykazał, żeby Platon przyjmował jakieś myślenie ogólne, w którem giną bez śladu osobniki myślące. Gdyby takie było jego przekonanie, nie byłby z pewnością zajmował się filozofią. Po co trudzić się doskonaleniem siebie i innych, jeśli dusza ginie w otchłani panteistycznej nieświadomości?

Z większą jeszcze stanowczością Teichmüller dowodzi, że Platon nigdy nie wierzył w nieśmiertelność osobistą. Nagromadził

12-6-903

83 e

Życie Dekarta –

W Holl. przepęd. 20 lat = 1629–1649 = ciąg. przenos. się z miejs. na miejsc. „jak żydzi w pusty. arabs." – Podczas tych 20 lat zmien. wszczie pobyt 24 razy a mieszk. w 13 miejscow. Naw. w miast. wielk.: żyj. osamotn. a gdy za wiel. zrob. rozgłos wyjeżdż. zaraz

Zwłaszcza mieszk. w Amsterd. i w pobliż. Franecker gdzie wyżej. rob. zamek. osamotnio. – Tam zaczyn. pis. swoj. medyta. – w Leeuwarden pisze swój Discours de la methode i swoj. Essays – a wszyst. swoj. dzie. Principia philos: zaczyn. w Endegeest a kończ. je w uroczej wiosce Egmond w półn. Holl. Tam przesiady. najdłuż. i wszyst. wracał –

Pob. 20 lat. w Holl: rozpa. się na trzy okres: najpierw od r. 1629–1636 t. j. 7 lat – przygot. swoj. prace = pot. od r. 1637 do 1644 – znow 7 lat – ogłasz. najważ. dzieł = wreszc: przez 5 lat od r. 1644–1649 wyciąg. mieszk. z prac wydano = robi now. bad. odpow. na zarzut: i trzy razy do ojczyz. wyjeżdż. do ojczyz. w 1644. 1647. 1648 =

Pierw. praca wielka: któr. prowadz. obok zresz: medyta: = miała być nazw. się Kosmos – zajęt: na kil. lat 1630–33 – ale pot. jej zaniech. o czem K. Fisch. I. 185 =

W r. 1635 19 lip. urodz. mu się cór: któr. bez. ślub: ale + 7 wrześ. 1640 = jest w Deventer –

Filo. nowożytn.

Kuno Fischer I. 187 –

= w Deventer jako Hélène fille de Jean = prawdop. Holender: wyzn. refor. o matce = tyl. tyle wiad. – że przepis. chatów Kościół. refor =

mnóstwo zdań, tak z Ojców Kościoła, jak z późniejszych pisarzy, 87) którzy uważają rozumowanie Platona za niedostateczne lub też za błędne. Gdyby zatem był poprzestał, nie mielibyśmy powodu do zajmowania się jego książką, bo i cóż w tem dziwnego, że czasem dowodzenie Platonowi nie udało się? Nie zmniejsza to jego wielkości, nie uwłacza jego sławie. Podziwiał go niezmiernie Cyceron a jednak w Tuskulankach wprowadza ucznia, tak się skarżącego: póki czytam Fedona, zgadzam się; gdy położyłem go, ogarnia mnie zwątpienie. 82) Wielu z nas odniosło i nadal będzie odnosić podobne wrażenie, ale z tego ta jedna wypływa konkluzya, że dowody nie zupełnie są przekonywające, + bynajmniej zaś, że Platon nie brał ich na serjo. Analiza nasza, może trochę za drobiazgową, mogła przekonać czytelnika, że one są starannie wyłożone i według metody umiejętnej, skoro mocniejszy idzie po słabszym, a najsilniejszy zachowany na końcu. Teichmüller jednak nie dostrzegł tej prostej rzeczy, lecz stara się wszystkiemi sposobami okazać, że Platon nie wierzył w nieśmiertelność duszy a kto mu ją przypisuje, grzeszy przeciw jego geniuszowi, robiąc go najzielo-

12.6.903

84 f

Filo. nowożyt.

Samotno. holend. jak wid. z list. D. ogrom. mu przypad. do gustu – jednocz. nie stron. od ludzi, po któr. spodziew. się korzyś. dla swoich prac naukow.; dla swej. wewn. ducha: lub któr. spodzie. się korzyst. dla swoich idei. Zwłaszcz. po nowo założ. uniw. wracało wielk. życ. uczon. w Utrecht – założ. potwierd. uniw. otw. w r. 1636.

W tem życ. brało udz. godnie kilk. kobiet: z któr. dwie wpływ: podniosły: na jego prace – jedna wpływ. drug. oddal. Pierw. była p. Anna Maria v. Schürman (1607–1678) – gwiazd. Utrecht., chluba mu. i [illegible] holend.: umie: bezprz. wiel. a nie kobiec. zdoln. W czas. kied. Dek. ją odwiedz. w Utrecht – nie znamy dokł. roku – mogła mieć trzydzieści lat, mogła mieć i mniej – była powszech. podziw. Pisał. ogrom. po łaci.: i w kilk. innych nowożyt.; umie: dobr. po gręc. i hebr.: zajmow.: się filozo. i sztuka: zwłasz. wytw. ręczn. [illegible]: ale przeważ.: uprawia teolo.: – była uczenn.: gorli. teol.: protest. Voetiusza – jedn. z późniejsz. wrogów Dekar.: Jej prace łacińsk.: greck. hebrajsk. i fran.: bo w wszyst. tych pisała: wydał. 1648 – także 10 lat po wyj. D. – wyd.: pod. Spanheim = ona sam. ogło. około 1641 po łaci. rozpraw.: niezwykł. gorąc.: o eduk. kobiet, którą uważa. podnieść do tego pozio. co wykształ. męż.: – Dość że D. gdy około r. 1637 lub 1638 ją odwied. # zaleca. #

D. wów. o niej mówi, że była stworz. za wielka walory. i wykształ.: ale Voetiusz ją zepsuł: swoja teol.: Papież: odt. panna Schurman i Voetiusz byli wrog. Dek. D. był tyl. raz u niej, zast. ją zatopio.: w czytan.: Genezy po hebr. Ona stwier.: mistyczn.: ogni mojże: dla której Dek.: dodał: odpowiedź że z Mojż. niej. nie mógł wyczerp. co do przest. zdrowo. Ogrom.: to wzię.: do ser.: i nazy. odt. D. uczyń. [illegible]

wymienia trzy przestępstwa (zob. c. 3 et 4): zabójstwo, pozywanie krewnych ofiar i krzywoprzysięstwo. Zob. Rohde, Psyche, p. 472.

4) Phaedr. p. 248 D.

5) Phaedr. p. [illegible]

Przypiski

96) Rohde (p. 472) bierze błędnie ὥρας za lata, a trzydzieści ~~oznacza~~ tysięcy za „niezliczone"; trafnie przypomina Dieterich, Nekyia p. 119, że w czasach najdawniejszych rok grecki dzielił się na trzy „pory", skąd liczba lat u Platona i Empedoklesa ta sama.

97) Zob. miejsce przytoczone w pierwszym tomie pod Empedoklesem.

98) Zob. Phaedr. p. 250 b–d.

99) Phaedr. p. 255 c.

100) Phaedr. p. 255 e.

1) Phaedr. p. 255 e: ἐπιθυμεῖ δὲ ἐκείνῳ παραπλησίως μέν, ἀσθενεστέρως δὲ etc.

2) Phaedr. p. 250 e. Chociaż w ustępie tym mowa o zboczeniach nienaturalnych ~~przeciwnych przyrodzie~~, wyraz παιδοσπορεῖν niespodziewanie wtrącony ~~ma na celu~~ wyklucza z miłości wszelkie zmysłowe, nawet ~~nawet przyrodzone~~ godziwe uciechy ~~rozkosze~~. Zob. Horn, Platonstudien p. 213.

3) Grzech przedświatowy, za który bogowie (δαίμονες) pokutują w ciałach doczesnych, zwykle nie jest oznaczony bliżej; Empedokles

12-6 903

85 9

Filo. nowoż.

Inna pamięć wywar: wpły. dodat. i przyjaźń. Była to ks.
palatyn. Elżb. (1618-1680) najstar. z cór. ow. Król. zimow:
Fryd: palatyn. któr. stra: koro: w bit. pod biał. górą (8 list.
1620). W bitw. tej walcz. D. po stron: cesarsk: przeciw zbunto.
Czech: teraz dziwn. zrządz: zyska: podziw i przyj: cór.
tego król. wygn: któr. um: 1632 - 29 list. na wygn. w Hadze
Z 13 dzieci: przeży. go 5 syn. i 3 cór. z tych najstar. była
ks. palatyn. Elżb: Matka jej, cór. Jak. I Stuart: prowadz.
wodz. dwor. życ. w Hadze. Z syn: który wszys. przechodz.
dziw. przygo: wymien. tyl. Karola Lud. (1617-1685), który
po zawar. pokoj. westfal: odzysk: znacz. wszystko: palatynat
z Heidelb: i ten chciał sprowadz. Spinozę. Z jego
młod. siostr. ~~[illegible]~~ przy wymien. Elżb: najmłodsz. zostaje na wzmiank.
Zofia która w r. 1693 zost. pierwsz. elektor. hanower:
a syn jej Jerzy pierw. król. angiel. w r. 1714 z domu
hanow: Córka zaś Zofii pierw. królo. prus: r. 1701 -
Jak. Karol Ludw: interesow. się Spino. tak Zofia hanow:
i cór. jej Zofia Charlotte pruska otacz. wielk. przyjaź: #
Leibniz: — najstar: zaś star. siostr. Zofii wspom. Elżb:
jest przyjaciół. Dek:
Księż. Elż. wych. chow: się w Brandenbur: u bab: matk:
elekto. palatyn. Fryde. IV a cór. de Nassau orańsk: pot.
u matki w Hadze Miała lat 15 gdy król Włod. IV Waza
(1632-1648) ofiaro. jej rękę i koro. Ale zapr. zerwał. stanow. #

~~2. spisał rozmowę jego z Teetetem a potem, co napisał, uzupełniał i t. d. (Plat. Theaet. p. 143 a) Platon mógł sobie fikcyę tę pozwolić, jeżeli on sam i Euklides nieraz to praktykowali.~~

przyjęła katoli: a gdy księżni. się sprzeciw. ukrzc. się wzbyty —

Przypiski

1) W „Pamiętnikach" Xenofonta (III.1) namawia człowieka młodego, aby ~~się oddać w naukę~~ chodzić na wykłady Dionizydora; w Teetecie platońskim (p. 151 b) chwali się, że dostarczył uczniów Prodykowi i wielu innym nauczycielom sławnym. W „Protagorasie" (p. 310 b.) przychodzi do niego młody Hippokrates z podobnem żądaniem. Z „Pamiętników" także dowiadujemy się, że z przyjaciółmi wertował „skarby dawnych mędrców, jakie oni pozostawili w księgach swoich" (I.6, 14). Porówn. tamże I. 2. 56.

2) Plato and the other companions of Socrates. Vol. I. p. 201 sq.

3) Plato Vol. I. p. 204.

4) Plato. Vol. I. p. 199.

5) Pamiętniki Xenofonta mogły tylko powstać z notatek poprzednio zrobionych; szewc Simon spisywał regularnie, co słyszał od Sokratesa (Diog. Laërt. II. 13. §. 122); Euklides wedle opowiadania Sokratesa ./.

12.6.203

86 49

Filo. nowożyt.

Księżni. była zbol. i dziw. wszech. Towarz.-owa p. Schürmann, „gward. Utrechtu" przyg. się usilnie i utrzymy. z nią koresp. ożyw. W tem ukaz. się pierw. dzieł. D w r. 1637 pod tyt.: Essais philosophiques w Leyden u księg. Jean Le Maire. Zawier.: a) Discours de la ~~vraie~~ méthode etc. b) Dioptrykę (o tem. światł. o wzroku, o szkłach opty- c) o meteorach (o natur. soli, o barw. tęczy i wrażeń. poszczegól. kolor. o wietr. któr. o tęcz. [illegible] i [illegible]. d) wykład geometr.

W pierw. ogł. uważ. wykład. swe. metod., w dwóch nast. [illegible] dow. nie jedn. praktyk. zastosow. jej do pew. proble.: jużto fizy. mate. jużto poszczegól.; wresz. w geom. daszed wzorow. swej. meto. ~~[illegible]~~ anality. przez wzoraz. [illegible]. Księżni. zaczy. się ~~[illegible]~~ ukazywać po księgarn. w sierp. 1637 = [illegible] głęb. uważ. w księżniczy. Przyg. zew. [illegible] tak głęb. i jasn. myśli. Dopiero w r. 1640 pozn. go — miała wtedy lat 22 — a D porozt. odt. jej wiern. nauczy. i przyj. do końca życia. Aż do był blisko niej zamieszk. w zamku Endegeest pod Leyden. W r. 1644 dedyku. jej swoj. uważ. dzieło: Principia philosophiae — Amsterod. 1644 Elzevir. Dedyk. pełn. pochw. [illegible] piękniejszy. ani delikatniej. ~~[illegible]~~ [illegible] sob. życz. nie mo[illegible].

Kuno Fisch. I. 134–135.

ἀληθὲς τὸ τῆς ἀληθοῦς ἐπιστήμης γένος; ibid. I: δεύτερον [illegible] τέταρτον; p. 248 b: [illegible] Stała u Platona antyteza między ἀλήθεια a δόξα [illegible] przez cały system Parmenidesowy. ~~[illegible]~~

-2-

6) Phaedr. p. 265 b: κεράσαντες οὐ παντάπασιν ἀπίθανον λόγον etc. Że Sokrates (lub właściwie Platon) myśli o różnych obrazach i podobieństwach poetycznych, z których mit jego się składa, wynika ze słów: „namiętność miłosną przyrównawszy, nie pamiętam już do jakiego obrazu (ἀπεικάζοντες), może coś prawdy uchwyciliśmy, a może też gdzie indziej zboczyliśmy; tak tedy za pomocą mieszaniny ułożywszy mowę nie zupełnie pozbawioną wiarogodności, dodaliśmy hymn mityczny i t. d." Dobrze zrozumiał to miejsce Volquardsen p. 253 sq.

7) Porów. Tom I str. 243 i nast. Dostrzegli tego naśladownictwa już Steinhart, Volquardsen i t. d.

8) Parmenidesowy poemat rozpadał się na dwie części; w pierwszej wykłada bogini „nieczerą myśl prawdy łatwo przekonywającej" (ἀληθείης εὐπειθέος ἀτρεκὲς ἦτορ), w drugiej zaś „domysły śmiertelników, w których nie masz prawdy ni wiary" (βροτῶν δόξας, ταῖς οὐκ ἔνι πίστις ἀληθής). Porów. z tem Phaedr. p. 247 c: τὸ γὰρ

12.6.903

87 c

Filo. nowoży.

D. usprawiedl. podtw: swoj. do skrom. uwag. że jako filoz: tyl. to mówi co myśli i że w dzieł. w któr. prag. wytycz. podst. ludzk. wiedzy, musiał powzd. cała prawd. Otóż jak w książ. tak i w dedyk. mów. cała praw. bo mów. jako filoz. Potw. teg. znakomi. myśli: i dedyk. książ. uważ. Tem więc. że w r. ~~po pozn~~ kied. pozn: księżniczę. już była goto. do druk: Medyta: o pierw. filo: które od razu wspomn.. zjedn. rozgłd. autor: Od więc. któr. już był znan: w cał. świe: jako pisarz dwóch olsz.. dzieł: o meto. i medyt. oddaw. jako hołd owych: kazał trzecie – Principia Philosophiae – tyl. odrazu: wobec Eur. Księżnicz: zapomn: na oraz drugi o pannie Schürm: i była w myśl.. wnii tyl. z Dekar: Jednakże krótki. wdzię. go dyl. przez 2 lata od kwiet. 1640 do koń. mar. 1643 – pot. przenosi się do półn. Holland. do wios. Egmond – aby mógł spokoj. i w zaciszu. oddaw. się dalsz. pracom. Tam pozost. aż do pierw. 1649 – odrzucz.. wszystki do Fran: Potem wyjech. do Sztokhol: gdzie + w lut. 1650. Przez ten ostatn. 7 lat już nie widzi. księż. ale utrzym. regular. koresp. odpowiad. na wszyst. jej pyt. i równocz. się nad stosun: drugi Dorota, nad cena i znacz. życia ludzi; nad książ. Macchiavel. O księc: o któr. to książ. księżniczk. napis. mu swoj. zdan. i prag.. wytycz. jego na wzn.. – i to czek. że dopiero. z jej list. pozn. D. tę książ. i musiał ją przeczyt. Przyt. dzisiaj jej 92 list. dotąd. #

XX Następ: r. 1649 gin. Karol I, ściętyj [?] jej, na rusztow.. skaza. wyrokiem par parlam.

rady i dziś powiedz – strapio. jest, że brat jej, ks. Edward, który zaślub. francus. księżniczk. przeszedł na katolicyzm w r. 1648 XX

Przypiski

88) Sokrates pyta: οὐκ ᾔσθησαι t.j. czy nie rozumiesz lub nie pojmujesz i t.d. (Resp. X p. 608 d). Campbell podnosi ~~uważa~~ jako rzecz godną uwagi, że Glaukon słyszy tu po raz pierwszy o nieśmiertelności duszy, choć była poruszana i wykładana w tylu dialogach, a nawet w samej Rzeczypospolitej VI p. 498 d, w której rozmowach ~~udział~~ uczestniczy (Plato's Republic vol. III p. 460). Rohde widzi w tem potwierdzenie swojej tezy, że nawet ludziom wykształconym pojęcie ~~myśl~~ duszy nieśmiertelnej było zupełnie obcem (Psyche etc. p. 556). Zapewne αἰσθάνεσθαι może znaczyć „słyszeć", ale u Platona daleko częściej kładzie się zamiast „rozumieć, pojmować i t.p." Sokrates nie pyta, czy młodzieniec „słyszał", bo wiedział, że każdy Ateńczyk od dzieciństwa coś wiedział o nieśmiertelności, lecz, czy ją rozumie i co za tem idzie, czy ją potrafi uzasadnić. Stąd zdziwienie Glaukona i dla tego pyta on także, czy Sokr. potrafi λέγειν t.j. tezę uzasadnić. Że taki jest sens prawdziwy tych słów, widać z greckiej odpowiedzi Sokr: „mniemam, że i ty umiałbyś (sc. λέγειν), bo to nie trudno!"

89) Resp. X. p. 609 a – 610 c.

15.6.903 a

D. poznała księż. jak mówi. Już w r. 1645 wytłum. jej listo: rozd. naszych ... ludzk: które gdy jakoś koment. do Sen. de vita bea: — w zim. 1646 pisz. stąd rzecz o namiętności: duszy = les passions de l'âme — którą księżnej. przesył. w rękopisie = tak samo jak królowej. szwedz: Ukaz. się drukiem dopiero w r 1650 — umarł. Szwecji = kiedy De. był już + wyjeżdż. do Szwecji. w 1649 odw. go księżna:

Wyjeżd. do Szwec: poznać ją. że wpływ. swoj. może: do królo. aby ta popierała interes: polityczny jej bra: Karola Ludw. i jej samej — aby pozw. mu ... przenieść się do Heidelb. gdzie mieć być brat jej osadzony na tron: Ale króla. Krystyna. była zazdr. nie chciała ... i o żad. przyjaźni z którą inną kobietą: bo uważ. siebie za pierwsz. z kob. w Euro: a interes. polity: nie popierała: bo w alians. z Fran: przeciw. elekto. kurow. który był sob. przeciwnikiem. ... polityce:

Księżnej. Elżb: gdy brat jej siedzi w zamku ... Palaty. ... nie jakiś w Heidelb: około r. 1650 ale i brat jej był bardzo ... ... który z żoną wraz z ... ks. heskiej Elżb. ... za jego żoną, ... z nią opuściła Heidelb. i przyjęła ... godność przeoryszy, ... opact. Herford która miała godność księżnej. i może ... zastępcą do Rzeszy cesarskiej — Opact. założ. w 939 przez Lud. Tolstoi. była wtedy instytu. luter: — K. F. 194 = Tam w r. 1672 dała schronienie ... ... Schurman, która wtedy już stara kobietą =

Filo. rozwoj.

K. F. I. 195

I. 197

Ur. do śmierć. 1680 8 lut = 30 lat po śmier. Dek: nie wierstw. wier. tron. 19 filoz.

= założ. nowe sekt. religii. Ten księżnej. wyjazd. w jej życiu ... zabójst. przez ... jej brat ... w Niemczech: za to, że poradził go o ... ... = z jej matką

Przypiski

38) Ażeby wyrazić symbolicznie śmierć Adonisa, bożka syryjskiego, wsadzano w doniczki gliniane lub srebrne (tak zwane „ogródki" Κῆποι Ἀδώνιδος) ziarna pszenicy, kopru i laktuki, a za pomocą sztucznej kultury wschodził już za tydzień gęsty porost na znak zmartwychwstania adonisowego.

39) Phaedr. p. 276 b.

40) Phaedr. p. 276 c.

41) Phaedr. p. 276 d.

42) Phaedr. p. 276 e.

43) Phaedr. p. 278 c – 279 b. Zob. także str. 263, gdzie koniec tego ustępu przełożony.

44) Zob. str. 269–272.

Xiężnicz. Elżb. † w r. 1680 - próż religii. przeg: na rzecz rozn. sekt mistyq. n. p. Kwakrów (Wil. Penn był dwa razy u niej w r. 1677 przed wyj. do Pensylw:) ale nie przestała się interes: filozo: a wszczegól. opracow. filo. D. Właśc. więcej przed śmierc. w grud. 1679 (um. zaś 8 lut. 1680) przypro. u sieb. Leib. wkt. już zaprzyjaź. z młod. jej siost. Zofią, ks. hanowers: Podczas rozm. książ. Malebranch'e Conversations Chrétiennes - które Leib. nie znał. Napis. wtedy do całości: Obrzym: Pańsk. Konwersacye chrześcijańskie przez Leib. ks. Elżbie. która rozm. stąd. jest przez umysł swój, jak przez swoje pochodz. Um. 8 lut. 1680 - t. j. tegoż sam. dnia, w któr. 30 lat przedtem przegr. bit. i koro: w bit. pod Białą górą - ale 60 lat póź: Mało ludzi dozn. tyl. co ona, przemi. przeciw. kot. toczęc. się fortuny. Um. 30 lat po Dé - ale 3 dni wcześ. D † 11 lut. 1650 =

Dla czeg. D. przech. do Szwecyi? Było to w jesieni r. 1645 kied. przyb. do Sztok. now. ambasad. Franc: Chanut. Króło. miała wted 19 lat i była spadkobier. wielk. imien. a panią potęż. państ. Naród szwedzki był ją ubóstw. i spodziew. się po niej świetn. rząd. Była już wted. w pełni duchowe: rozwoj. z pew. excesem: młodzień. siły i skłonność: męsk. Lubi. polow. Konn. jazd. i wielk. kawał. ćwicz. Sadz. 12 godz. na koniu, ubiór. się często męzk.; prowadz. życ. niedostat. a przedewszyst. pełni. obowiąz. króło: z zadziw. zapał: Znała

Filo. nowożyt.

Ta się na wszyst. sprawy. administr. i polity; zatem. wszyst. wed. rozum. i czyt: a było o wykształc: jak najwięcej z czytaniem czyt. Tacyta i jak kiedyś gramat. po łaci. mów. płyn.

Przypiski

84) Phaedo p. 107 c.

85) Apoc. 14, 13.

86) The Phaedo of Plato p. 26. Zdanie angielskiego filologa ma ten większą wagę, że ~~przypuszcza~~ sam zdaje się być ~~gotów~~ wyznawcą monizmu i Platonowi podobnie przypisuje naukę w ~~[illegible]~~ (późniejszych dialogach. ~~nieosobisty monizm~~. Mimo to oświadcza stanowczo ~~Ale tego dodaje~~: „chociaż Platon dobrze wiedział, że ani on ani nikt drugi nie potrafi dowieść nieśmiertelności dusz indywidualnych, jednak miał on silną skłonność do wiary, w czasach przynajmniej, kiedy pisał Fedona, jako każda dusza, po swojem rozłączeniu się z ciałem, nie zostanie pochłoniętą przez wszechbyt, lecz pożyje dalej, jako świadoma osobistość, tak samo, jak istniała przed obecnem wcieleniem." Zobaczymy, że ani w dialogach najpóźniejszych, Platon nie wyrzekł się tej wiary.

87) Oto jeden z licznych przykładów dowolnej interpretacyi, którą popiera Teichmüller swoją tezę. Słowa Sokratesa: „nic więcej dusza nie zabiera ze sobą na tamten świat prócz wiedzy i wychowania" (πλὴν τῆς παιδείας τε καὶ τροφῆς Phaedo p. 107 d) tak objaśnia: zabieramy do Hadesu tylko nasze wykształcenie t. j. naszą naturę ogólno ludzką. (Studien etc. p. 143). Tym sposobem można owszem wszystkiego dowieść. Gdyby taka była intencya Platona, byłby z całą szczerością powiedział: nie uczcie się filozofii, nie pielęgnujcie żadnej cnoty, bo to są zjawiska indywidualne, które za wami nie pójdą do krainy śmierci. Nie tylko nic nie zabierzecie, ale nawet was nie będzie po śmierci!

15.6.903 90

Pewn. dnia po jakiej audyen. zapyt. Chanut'a, co to jest miło? i zar. drug. pyt.: czy pozna. przyrodz. Boga może w nas wywoł. miło. do Niego? Chanut zaw. ped. podzi. dla intel. króla. odpowd. zachwyc. że chyb. więzi jego D. taki trud. wzmóg pyt. =

D. odpis. 1 lut. 1647 że inna jest miło. umysło. inne namięt.

~~Miło~~ Miło. umysło. powst. gdy pomyśl. rzecz. któr. posiad. sprawiłob. nam rado: uważ. za dobro. Stąd pożąd. tej rzeczy – ale budz. się te poruszen. woli odbyw. się w duszy, niezależ. od ciała: Każ. myśl. miło. musi ~~to~~ być zadowol. z poznan. ~~...~~ rzeczy – to poznan. jest dla nas powod. rado: nie-można poznan. przeżyw. nas smutk. Taka umysłd. miło. odbyw. się w obręb. duszy, ale nie jest namiętno. Tych. w tym życ. dusze przyn. związ. z namięt. nie ciało. w ciel. Te ciała: poruszen.: objaw. się wedł. pożąd. lub wstręt.: jako radość, ból, miło. i nienawiś. Z tych ostat. namięt. wszyst. inn. się rodz. Stąd wnios. taki, że miło. umysłd. przeby. w wiedz.: poruszeń. woli. duszy – zmysło. zaś w funk. niemiec. woli. organiz. Może być miło. umysło. bez porusz. ciałes.; mog. być porusz. ciała bez udzia. poznan. Może być miło. bez namiętno. i namięt. bez miłoś. Ale w zwykłe. pożąd. miło. Tu: i namiętno. i poznan. bo stosun. duszy do ciała takie, że wraz. na ciel. wpływ. jak myśl wzn. sto. a stow. myśl wywoł.. Stąd D. że poznan.: może +

Filo. uważny.

+ zwykł. porusz. obecn. krwi a równ. rozk. się z duchem pierw. z umysło. i ciele: stąd owa miło. o której pyt. się Król.

dochodzi do 0,36, potem w księdze ósmej obniża się znowu do 0,26 a w dziewiątej nawet do 0,18. Należało wytłumaczyć tę chwiejność dziwną. Jeżeli była umyślną, mógł Platon nieraz dopuszczać się takich odmian czy to pod wpływem traktowanego przedmiotu czy humoru (a wtedy statystyka słów przestaje być jakimkolwiek chronometrem. Albo też zmienność była mimowolną, narzucona przez jakieś zewnętrzne pobudki, których dotąd historyk żaden nie odszukał pomiędzy rokiem 384 a 379. Gdyby nawet kiedyś zostały odkryte, o czem wolno powątpiewać, jest widocznem, że one będą stanowić o chronologii pism, nie zaś stylometrya.[31])

Ale nie doszliśmy do końca niespodzianek. Po Rzeczypospolitej zjawia się „Fedros" z ułamkiem wartościowym 0,31. Jest to przyrost bardzo znaczny po dziewiątej księdze Rzeczypospolitej, której cechy stylistyczne spadły były do 0,18. Dodajmy, że to dzieje się w ciągu jednego i tego samego roku. Ale mniejsza o to. Odsłania się rzecz jeszcze ciekawsza. Filozof, zajęty wykładami, jak utrzymuje Lutosławski, przez lat dwanaście nic nie pisze, potem w r. 367 puszcza w świat Teeteta a w następnym Parmenidesa. Czy uwierzymy, że dwunastoletnia pauza nie sprowadziła prawie żadnej zmiany w stylu, jeżeli prawda, że Fedros z r. 379 = 0,31 a Teetet z r. 368 = 0,32. To bardzo nieprawdopodobne, wobec faktu, że niektóre księgi Rzeczypospolitej z r. 382 ukazują cechę 0,36. A zgoła

15.6.903 — 91

Filo. nowożyt.

Stosuj. to rozumo. do miło. bosk.: dochodzi. do wnios. że Bóg właśc. nie moż. być przedmio. miło. za sprawą: przychodzi. porówn. bo nie moż. go rob. wyobraż. pod zmysł. form. Alb. takż wyobraż. Bóg będ. ~~bog.~~ człow. i oględn. alb. moron.: mitologi. jak u pog.

Jednakże zastanow. się przychodz. nad Bog. moż. idea boż. zamien. w miło. i gwałto. namiętno. gdy Bog. bierz. jako począt. i cel naw. życ. ducho. To rozwiąż. Bo. jako źród. naszo: i cał. kosmi. istnie. jest tak wzrusz. że napeł. nas wdzię. i zachę. do pełnien. woli boż. To jest prawdzi. miło. Bo. która moż. być tak siln. że dusz. i ze sobą. i porwą. naszy. Towar. zaś i przynależ. Bog. nie wymag. wyraź. tej miło. lecz dodaj. do niej przep. oddan. się i ofia. Już przygot. goto. do ofiar, bardz. [illegible]. Im najwyższ. przedm. miło. tem swobodn. i ochotni. podporządko. pod nią własn. wartoś. Jedno nam. moż. poświ. i rzecz najprz. i miło. Sam Chcenie tego. dowo. bo chcę zrozu. że dla króla. ma tyl. [illegible] może jeb. o niej [illegible] że tego nie potrafiłb. gdyb. [illegible] nie było rozważ.: Czy [illegible] moż. być inacz. gdy się jest w pobliż. tak. świętą. / K. F. I. 256 p. 257

Powst. pyt. któr. z dwóch namiętno. jest gorsze, gdy przebie. miary? Im wyż.: siła afektu ~~[illegible]~~ przypraw. nas o cierpien. ~~[illegible]~~ i zmniejsz. naw. zadowol. a pcha nast do szkodliw. wybryk. tem gorsz. namiętno. Nienawiść niewątpli. tern. złość a naw. ~~[illegible]~~ nało. zatrawa. jest nam. smutk. bolesn. bez prawdzi. napaw. się — ~~[illegible]~~ Borkowicz w więzieni. //

/ I jest nawet dowo[dem] i właściw. jest tow. najpotężniej.!

wydaje się to niemożebnem, jeżeli między Rzecząpospolitą a Teetetem miała dokonać się, jak chce Lutosławski, reforma radykalna w myśleniu Platona.32) Byłaby ona niewątpliwie uwidoczniła się [533] w sposobie pisania a Teetet także stylem, nie tylko treścią, okazałby się późniejszym od Rzeczypospolitej. Tymczasem wedle statystyki jest on wcześniejszym a Lutosławski, uciekając się do argumentów innego rodzaju (zresztą bardzo słabych,33) uznaje ostatecznie, że głośna jego metoda nie jest dostatecznym środkiem do pokonania tak niezwykłej trudności.

[534] Mniej jeszcze powiodło się stylometryi w oznaczeniu stosunku Teeteta do najbliższych po nim idących dialogów. Lutosławski, jak niejeden przed nim, uważa Sofistę i Polityka za dalsze ogniwa, napisane niedługo po nim. Czy to prawdopodobne, zobaczymy przy rozbiorze obu dzieł zagadkowych; teraz filozofujmy troszkę nad datami. Teetet podobno wychodzi w r. 367, Sofista w 365. Pierwszego exponent stylistyczny 0,32, drugiego 0,65. To znaczy, że w dwóch latach styl podskoczył czy zestarzał się, co na jedno wychodzi, prawie w dwójnasób.34) Czy to możebne? Wszak pomiędzy jednym dialogiem a drugim nie odbyła się żadna duchowa metamorfoza zasadnicza, podobna do owej, którą przebył filozof w pauzie dwunastoletniej po Rzeczypospolitej. Przeciwnie Teetet jest jakoby przygotowaniem i wstępem do Sofisty. Skąd więc taka zmiana niespodziana? Na tem pytaniu kończę rzecz o stylometryi Lutosławskiego, mało u nas rozbieranej, która za

15.6.903

92.

Filo-mozaiq.

WoF. I. 257

Jedn. gorz. szkodliw. za wybrz. mito. Bo mito. potężniejsz. wszc. bohatkv. i wszc. ognis. od wieczni: Herk. Roland wszc. gnewy. w mito. nie w wiecuni. Bo mito. jedwoszy i wiecuni. wodzie. Gdy wsz mito. przyszło do ..gorł. pręd dnio. wszc. szkod. nie gdy wiecuni. wstąpi. nas z dobr. powiedzi. że mito. uczmiet. ne zwc wygląd. gdy natraf. na panenko. owc rodz. wzgl. wiecuni. i wielk. złe tego. nastąpi. Wszak mito. zapali. ową pożog. ktor. zniszczy. Troję!

Gdy króla. przeczy. list i odpow: Chanut ani: ile zadz. mog. o D[r] z tej. list. i z tej. co Pan o nim pisze. Jest to najmogilw. z ludzi i ... zarodv. Powiedz mu P. że go wysoko cenię. – List ten z 1 list. 1647 – adreso: do Chanut'a.

Ale w listop. tegoż r. 1647 musiał napis. list now: i ten wprost był wysłano. do króla.

Od 5 lat wykład. stypen. Jan Freinsheim z Ulm w naiw. upsalsk. polity. i wymo: znany z suppleme. do Liw. ktor. ułoż. z bezp. trad. i wyono: Z dzieła Liwiusz. w 142 księ: libri ab urbe condita – z ktor. 1–108 ancales – 109 sq. historia =

Z ollnego dział: pozost. tyl. 1–10, 21–45, czyli 1[a] 3[a] 4[a] i połowę 5[tej] dekady = razem 35 ks = = Z wszyst. in. mamy krótz. lub treści: wyciąg: – periochae = i wyja. in: .... notat: wedł. ktor. Freinsh: nakładz. tyl Liwiu: cał. jej. dzieło odtwarz. – Do Ups: wezw: za poslwc: Gust. Adolf. = w Ups. wykł. przez 5 lat a w r. 1647 #

króla. zamian. go historiograf. i bibliotek. swoim. Na mon. porzeg. w Upsa. przyj: króla. z dwor. swoi. i ambas. fran: Temat był zamc. pod: de summo bono. –

granicą ~~była~~ przedmiotem ożywionych ~~dyskusyi~~ sporów. Dzisiaj należy ~~po~~ ona do przeszłości, bo została zastąpiona lepszą. Prof. <u>Natorp</u>, niepospolity znawca Platona a zarazem zwolennik statystyki językowej, przedewszystkiem tem się trapił, że według udoskonalonej metody Lutosławskiego ani Fedros ani Teetet nie znalazły odpowiedniego umieszczenia w szeregu pism platońskich. Przekonawszy się o wadliwości metody, cały materyał statystyczny z niezmiernym trudem przerobił na nowo, wzbogacił własnemi spostrzeżeniami a poddawszy go licznym, bardzo delikatnym próbom i kombinacyom, doszedł do rezultatów zupełnie odmiennych, niż uczony nasz ziomek w swojej książce angielskiej. 35)]

[535 Dwa tylko z nich ~~podamy~~ wymienię, jeden specyalny, drugi ogólny. Pierwszy ~~obchodzi nas~~ bezpośrednio ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ odnosi się do Teeteta. ~~Według~~ Natorp sądzi, że ~~pa~~ (jest on stanowczo wcześniejszym od Rzeczypospolitej, bo nawet nie da się pomyśleć, ~~żeby~~ jakoby powstał po niej 36) Drugi ~~zaś~~ ogólniejszy wynik ~~jest~~ taki, że Platon jest świadomym twórcą swego stylu, ~~zatem nie można u niego spostrzegać się~~ a rozwój jego stylistyczny nie odbywa się w linii prostej. 37) Dawniej już zauważył <u>Gomperz</u> a stwierdził niedawno <u>Immisch</u>, także nie zły znawca Platona, że sposób jego pisania raczej podobny do ruchu fal, które wznoszą się i upadają. 38) Wtedy jednak nie może być mowy o tem, żeby statystyka słów służyła za instrument chronologiczny. Platon, jak każdy wielki pisarz, czasem uwzględnia ~~umyślnie styl~~ mimowiednie dykcyę przeczy-

16 [illegible]. 203 93. R

Filo. nowożyt.

Królo. nie był. zadowol. z tej mowy, któr. pod względ. retory. Teraz. nie mie
zostaw. do życia. Ale była to retory.: Królo. zwró. się do Chanut'a:
Ci panow. tyl. poświęcił. umysł. krótko. też. kwest.; uczr. 6. o tem artykuł.
D. Ten w list. 1647 uczyn. wyjaśn. do Król. swój list de summo bono.
Jest to całkow. wyłoż. zasad jego ety: któr. zresztą nig. nie opracow.
Nie chcę mów. o Dobrem bezwzględ. bo to jest Bóg, lecz o stworz. wszystk.
dobr. stwor. i to pojedyńcz. nie dokładnie: całą. dobr. wszystk. ludzko.
są wszyst. dobra materj. i ducha. przez nie mog. być posiad. Dobro wszyst-
dla
Pomieszcz. ostat. powin. być przedewszyst. wszystkiem, powin. zat. leż.
w sfer.: ludzk. posiad. Wszyst. zewn. i materj. dobr. leżą po za sferą
nasz: potęgi; mo. zat. wszystk. dobr. znaleźć się tyl. w obręb. ducha —
w dziedz. wiedzy i woli. Ale wiedz. zależ. od wrodz. okoliczno. przedewszyst.
od stopn. doskonał.; zat. nie zależ. ona wyłącz. od nas. Pozost. zat.
jedna tyl. dziedz. a tą jest wola. Ten jest zawsz. w nasz. mocy i jest
nasza więcej. najwyższ. nasz. ją, treścią nasz. istot.: Wola do wiedzy
(t. j. poznaw.) zost. wzn. można. Moż. powi. zamiar, że będ. zaw.
dział. wedł. najlepsz. rozum. i moż. ten zamiar wy twał. wypełnow. Gdy
to czyni. jest. cnotl. i uczyni. zaraz. i tąż. cel życia stoików z
epikur. Ta wola jest jedyn. naszą rzeczą w tym świe..

danych książki, jak w Fedrosie, czasem umyślnie odtwarza sposoby mówienia lub nawet cytuje wyjątki z pism, choć rzadko dosłownie, przeróżnych osobistości, zabierających głos w dialogach, jak Gorgiasza, Polosa, Eutydema, Protagorasa i t. p. Ulubione zwroty i słówka Sokratesa oraz towarzyszy jego ~~powszechnie używanych figur~~ niewątpliwie zachował lub mało odmieniał. A wedle treści przedmiotów i chwili, w której pisze, ~~często~~ wpada w natchnienie i puszcza wodze wyobraźni, ~~często~~ nudne, drobiazgowe prowadzi kontrowersye albo suche logiczne ćwiczenia, kręcące się w kółku; często mową gorącą przemawia do sumienia słuchaczy, posługując się delikatną, zachwycającą analizą etycznych problemów. Na wszystko ma swój styl a za pomocą niesłychanie bogatego słownika umie każdy sposób mówienia indywidualizować. Styl ten nie rozwija się ani w prostej linii ani falistej, lecz różne w jednem dziele lub w dziełach równocześnie pisanych, ukazuje postacie, co zresztą sprawdza się na wszystkich wielkich autorach. Zadziwiająca różnica pomiędzy stylem ~~stylu między~~ przedmowy Krasińskiego do „Trzech myśli Ligenzy" a stylem „Snu Cezary", choć powstały w tym samym ~~równocześnie~~ czasie, odnajduje się ~~powtarza się~~ w każdym wielkim mistrzu słowa. Cyceron w tym samym ~~[illegible]~~ roku pisał i ostatnią księgę Tuskulanek i dużo ~~kupę~~ listów i pierwsze [530] Filipiki i rzecz „o przyjaźni" i księgi „o obowiązkach" i połowę „Topiki". ~~Jak~~ o rozlicznych ~~[illegible]~~ odmiennych frazeologii ~~stylu~~, końcu ~~[illegible]~~

16.6.903. 94.

Filo. nowożyt.

K. F. I. 259

Wprawdz. dobra fortuny są wyższ. wychwal. ale będ. przeko: że Najcz.
Jeśli mężn. przyzwycz. uwagę od rozd. swoj. wie. do koro: uspokoi. otwar.
że ono. wydaj. mi się jedyn. rzecz. maj: cenę prawdz. Wszyst. inn. dobra
raz. zasługu. na to, aby były cenio. ale nie zasług. na rzecz ani na pochw.
chyb. że się je otrzym. jako dary boże, lub jako środ. których .. za pomo.
woln. woli nasz. moż. zdob. dobry użyt. Bo rzecz. pochw. są to nagr.
at tyl. co robi wola, może. nagrodz. lub kar. Najwyż. dobr. człow.
jest stan najwyżs. zadowol. które [illegible]. ono jest, tyl. w nasz.
wnętrz. się znajdu. Tyl. dusza jest kontent. wted. gdy wie, że posia.
przedmio. pożąd. Samo pożą. dobra jest niedostat. bo pomięd. bezpośredst.
sob. wiele dobr. wszystk. wiążą rozumi: Żyj. więc wartości: porównani.
Zadowole. jej zaw. tak wielk. jak wyobr. sob. dobr. posiad: Nie
ma jedn. żad. wartość. wszystk. od dobr. użyt. za pomo. woln. woli, żeb.
wolna wola sama jest najwyż. dobr. List z Egmond 20 list 1647
T. X Oeuvres p. 59-64 =
Do tego list. dołącz. D. swoj: rozpra: o namiętno. duszy pisan. (w manuskr.)
po fran. i kil. list. do kr. Elżb: o naszej. łasce.
Królo. odpis. dopie. po upły. roku bo w grud. 1648 - była wte.
zajęt: układan. pokojow. ~~Pokoju~~ westfal: ale czyt. dzieła D.
Studyo. Discours. Medyta. Princip. philos: a bardz. Freinsh. mus. takie je studyo.

1.536/537%

uczuć i temperamentu! Podobnież ma się rzecz z Platonem. Zapewne wyrobił sobie swój styl starości, bogaty w słowa a mimo to szary, jednostajny, sztywnie hieratyczny, ale nie da się formułkami matematycznemi oznaczyć, ile posuwał się w każdym roku ku temu stylowi, ani na podstawie tych formułek nie będzie można poszczególnym dziełom wyznaczyć ich miejsce chronologiczne. Byłoby to już dla tego istnem niepodobieństwem, ponieważ w jednym roku nieraz mógł Platon przeróżnych używać sposobów pisania. Dobrze mówi Immisch, który uznaje pewien styl starości i pewną nim nacechowaną grupę pism, że „naukowa stylometrya", o której marzy Lutosławski, jest prawdopodobnie utopią w znaczeniu powszechnem, a jest niewątpliwie, zastosowana do Platona. 39) Natorp zaś, choć wielkie pokładał nadzieję w nowej tej nauce, uważa za chybione, gdyby się chciało rozwój stylu platońskiego podciągnąć pod jedno proste prawo lub przypuszczano, polegając na rezultatach obecnych badań stylistycznych, że kwestye platońskie powinna uchodzić za rozwiązaną w głównej rzeczy. 40)

Po długim tym epizodzie o stylometryi platońskiej, która, jeśli wierzyć memu liczbom, raczej za wczesną datą Teeteta przemawia, możemy przejść do dwóch innych dialogów, których bliskie z Teetetem powinowactwo jest pośrednim potwierdzeniem jego daty. Wynika to ze wszystkich cech, które są wspólną własnością trzech tych utworów.

Filo. nowoż.

K. F. I. 260
261

Gdy reg. nie rozum. umarł Chan. na pomoc. Ten iestobli. mow. że
tako. amber. jest na to w Sztokh. aby bawi powoł. króla; a że ta
uwag. reg. mus. ambasad. studyo. dzieł D. Ten bar. wkd. oo
razostał. w Pary w lecie 1648 z obiecy. mu złot. góry, ale wieżeg.
nie dotrzym. rezy. cej nowa wojna domo: la fronde: gdy
wyjeżd. z Paryż. wzruszo. urzęd. burżua: przeciw królo: Anne
d'Autriche, wdow. po Lud. XIII

Tymczas. królo. zwrac. coraz usiln. uwag. się, aby D. przyjech.
do Sztokh: chcąc go osobiś. poznać: i wola: z ust jeg. usłyszeć jego
filoz. nie z jego książ. Chanut jest. mu urzędo. zapro
któr. go przez Paryż doszło w Hol. dopie. w lut. 1649 – a drug.
od kon. marc. D. odpis. 31 marc. 1649 w dwóch list. z któr.
jed. miał być przeczyt. królo. drugi tyl. dla Cha. był przezn.
W ofrycjal. liś. przyjmu. zaprosze. i zapowia: swoj. przyb. do Sztok.
w ciąg. lata i zwierz. poznaj. tam przez najbliż. zimę. W prywat.
liście wypowia. swoj. wątpli. co do korzyś. przebyw. na dworz. i przy
ambasad: żeb. królo. wyperswad. ten projekt, jeśli to z jej stro.
tyl. pusta ciekaw. Na dwor. filozo. zazwycz. nie kocha., jeśli jedn.
króla ma dość rozu. szytwe. gotów przyjech.
dopomin. żeprosić.

Przypiski

34) Wykładniki wartościowe najpóźniejszego stylu (r. 365–347) są następujące: Sof. 0,65; Polit. 0,69; Fileb 0,56; Tim. 0,60; Krytyasz 0,24; Prawa 1 (= 718 stylemów). Jest to zarazem epoka nowego rozwoju filozoficznego, wedle Lutosławskiego, inaugurowana Teetetem w 367 a Parmenidesem w 366. Ponieważ styl pierwszego równa się 0,32, drugiego 0,34, nagłe podskoczenie cech językowych w ciągu roku z 0,34 do 0,65, jest zdumiewające.

35) Zob. jego rozprawy, ogłoszone w Archiv für Gesch. der Philos. Tom XI p. 461 sq: Ueber die Methode der Chronologie platon. Schriften nach sprachlichen Kriterien. Tom XII p. 1 sq: Untersuchungen über Platos Phaedrus u. Theaetet, ciąg dalszy w tomie XII p. 158 sq. i w tomie XIII 1. sq. Dla oceny tych nader ważnych badań, które są z r. 1898 i 1899, należy także porównać zuchwałą pracę prof. Immisch'a: Zum gegenwärtigen Stande der platon. Frage w zeszytach VI–IX czasop. Neue Jahrb. für das klass. Alterth. etc. z r. 1899.

36) Archiv für Gesch. der Philos. Tom XII p. 163. Także Fedrosa umieszcza przed Rzeczapospolitą i przed Teetetem, o czem zob. trafne jego uwagi tamże XII p. 44 sq.

16.6.903.

Do ~~[illegible]~~ Chanut. jes pisze osob. list. dzi pózn.: że Ulyss. opowiad. poem.: Odyssea. wysp. Kalyps. i Cyrcy. gdz. wszyst. możeb. rozkosz. były na jego zawoł. aby zamieszk. znow. w kraju kamienist. i nieżyzn. ale to było jeg. ostat. słow. jed. który urodz. się w ogrod. zwanym Tour: (la Touraine) a ter. żyj. ~~ogrod.~~ ~~w ogrod~~ w kraju gdz. jeśli nie jest więc. miodu to w każ. raz. więc. mleka niż w Ziem. obiec. Zaledwo. zamier. dużo. przecho. tak. więc. postan. opuścić aby udać się do kraju niedźwiedziów wśród skał i lodów – Boi się strasz.: kabal dworsk. i niechęci [illegible] do [illegible]. któr. króla. sprow. w [illegible] ... itd. Ale króla. się niecierpli.: przyd. admir. Flemminga do Amsterd. aby D. przywiózł jeno osob. [illegible]. Jedne. D. nie mógł wyjech. przed koń. lata, bo chciał się ... les passions de l'âme, które króla. zaś. zamówił.: od. księg. do druk. i omów. wszyst. u niego. wydanie. Nareszc. osob. list. wyjech. z Egm. 1 wrześ. 1649 –

W pierwsz. dn. październ. był w Sztokh. Zamieszk. u ambasa. franc. & Ambasado. ~~był w~~ poznał w r. 1644 w Pary. ~~[illegible] zaprzyjaź~~ podr. wspier.: mój z Holl do ostat. i bard. z nim się zaprzyjaźn. Ceni bard. zad jego w kwest. etycz. i dzw. ... menuskr. do ogł. Też bard. przylgn. do jego filo. i gorąco. [?] studyo. & Żonat. zaś był Pierre Chanut z siostr. admira. Clerselier – takż. wielk. #

Filo. nowoż.

K. F. I. 262 – 263

& Po śmierc. filoz. Clerselier wyd. ogłos. jego pozost. spuścizn. zwłaszcza listy w 3 tom. Paris 1657 – 67. Le monde ou traité de la lumière 1677. Traité de l'homme 1664 – o przygod. menusk. zob. I. 269. # przyjaciel. i wielbi. jego filozo. On przełoż. na franc. objekt. i odpow. umieszcz.: w koń. Medyt. gdz. de Luynes ... w Pary. 1647 – &

1. 528 529

CLXXV

Przypiski

23) Zob. str. 147 i nast. tego tomu.

24) Zob. str. 521 i nast. tego tomu. Warto także przeczytać wytrawną rozprawę Oskara Thun, über den Begriff der platon. Doxa und deren Verhältniss zum Wissen der Ideen. Leipzig 1876 p. 42 sq.

529

25) Archiv für Gesch. der Philos. XII p. 3.

26) Kto nie ma pod ręką angielskiego dzieła The origin and growth of Plato's Logic, może zapoznać się z teoryą w Treściwem, bardzo rozumnem sprawozdaniu prof. Jezienickiego: „Kwestya platońska w świetle najnowszych badań W. Lutosławskiego" w piątym roczniku zasłużonego czasopisma Eos - Lwów 1899 lub też w artykule Meyer'a, Lutosławski's Theorie der Stylometrie etc. w Zeitschr. für Philos. und philos. Kritik. Bd. 110.

27) Wśród pięciuset stylemów, z których układał Lutosławski swoje tablice statystyczne, napotykają się i takie, które ani nie są znamionami stylu najpóźniejszego, ani właściwemi stylemami w rozumieniu autora. N.p. liczba podwójna τοῖν czyta się 4 razy w Eutydemie, 1 w Teetecie, 12 w Prawach. Dodane jest objaśnienie (Plato's Logic p. 102), że w Eutydemie i Prawach zwraca się mowa do dwóch osób ściśle zjednoczonych, zatem użycie liczby podwójnej było uzasadnione. Ale to już nie stylem właściwym, bo ten powinien być wedle autora niezależnym od treści. Takich zwrotów nie znaczących obliczeń znajduje się spora liczba, n.p. νῦν w Eut.

116 b 203

97 €

Filo. nowicz.

D. w rodz. ambas: czuł się jak w własn. domu – królo. przyjęła go z wielką
prostot. – pisze do ks. Slob. że uważ. pierw. było zaś. imponuj. jej powag.
Miała wted. lat 23 – Usunięcie wszelk. etykiet: męż. i żon. się na umów.
Francusk.: że ile razy królo. da znać że go widz. przyjm.: będą przy-
mowane bez żadn. ceremonii. Królo. miała stosunek. zamiłow. ze-
bryn.: D. w zam. Miał mieć trzy zadan. do spełn.: a) być jej przyja-
cielem: b) ratow. chwiej. uczuć w Szkocji. c) wypracow.: angielsk. dzieło
zamierz. a miał ich czt. będą przygot.: z wielk. szybko: gdzie jej król.
opieka. – Królo. chciała: ciągł. uważ. się nowi. filo. ale ją ostat. i roz-
powszechn. w kraju. Aby to oparło na trwał. podstaw. miał D. otrzym.
mywał urząd. i ~~godzin~~ zast. [illegible] izb. przegnatów.

Ambas: Chanut wrócił dopiero w listop.: – w ambasie: bawił
dost. był. jej. żona = królo. zamn. stanow. zaraz jeno plan wybory
i wyra: Komisja: nadz.: do ułoż. czt. ustaw. D ~~[illegible]~~ wymaw. się mog. Ukoń.:
Urzęd. ten mia. zostać usun.: ker: królo.: ambasad. i swoi. delegat.
z rady państ. wyjątk. aby w Pomor.: aby w przeciwd. sekulary. biskup.
Bremen, które na mocy pokoj. westfal. dost. się Szwe. bogat. więcej
z praw.: prateksy: wszyst.: bo D. nie był żon.: należał: wreszcie: Formalno-prawne trudności
dowiąz.: nie były jeszcze ukończ. gdy ciesta. D. mu.: Dnia. był b. mów.
kto. z rodz. stow. filo.: jako dzis. ordyn. gdzieś na Pomor. – było mu. zajęcia.
z Bismarck –

uczonego ziomka naszego, niestety jest fikcyą.[30]) Sama ewolucya sty-
listyczna w tej epoce nie źle się przedstawia (0,16 – 0,14 – 0,21) a
wyglądałaby prawdopodobniejszą, gdyby Biesiada szła przed Kraty-
lem. Mielibyśmy wtedy szereg 0,14 – 0,16 – 0,21 wcale równy a
nie wykraczający przeciw prawu stałego, postępowego rozwoju.

Dziwnie chaotyczną jest epoka trzecia. Należą do niej dzie-
ła „średniego Platonizmu", Rzeczpospolita z Fedrosem. Rzeczpo-
spolita, napisana podobno między r. 384 – 379, takie wskazuje cyf-
ry: Ks. III – IV = 0,31; Ks. V – VII = 0,36; Ks. VIII. IX = 0,26; Ks. X = 0,18.
Ekwiwalent zaś pierwszej księgi wynosi tylko 0,07 t. j. tyle, co
Lachesa lub Protagorasa. To też Lutosławski ma z nią nie-
mało kłopotu. Ponieważ mieni Rzeczpospolitę być całością or-
ganiczną, według planu jednolitego * napisaną w ciągu szeregu
lat owych, ucieka się do hipotezy, że księga pierwsza została na
nowo gruntownie przerobioną, ale to w niczem nie zatarło stylu
pierwotnego. Jest to przypuszczenie zgoła dowolne, które nie tłu-
maczy chwiejności stylu w dziewięciu innych księgach. Okres bo-
wiem drugi kończy się r. 385 lub 384 ekwiwalentem 0,21 w
Fedrze. [532] Zaraz potem w tym samym prawie roku wstępuje Pla-
ton w trzeci okres i zaczyna pisać drugą księgę Rzeczypospolitej
z wykładnikiem ~~ekwiwalen~~ stylistycznym 0,31. Skąd ten przyrost nagły? Nale-
żało go przecież wytłumaczyć, tem więcej, że już w księdze piątej

16.6.903 98 4

Królo. zaq. lekk. regul. w listop. do filozo. półneb. zuped. i wczś. rozbu-
muyst. to też postano: Król. dzieci od tych lekk. zwięz. Niest. Królo. miest.
tyl. zejść umysł. że wstaw. bez rozdzi. D musiał co dzień o 5te rano
wychodzi. Królo. w jej bibliot: Zima była niezwykl. srog. Musiał co dzień
przed piąt. z ambas: wydro. do zam: Jego idą sped: Przyby. zienny. że
18 sty. 1650 ambas: dost. silne zapale. płuc. D wczesniej oraz przyjrz: tez mimo
to rano o piąt. był zaw. w zamku i lekarz odbył.. Podtrzym. się siłą
woli. Poprotem. musiał drugi raz przychod. do Królo. aby omaw. zmie
statu. mej. zebr. się akad; prawdop. konfero. zaś tak. o więc.
spraw. polityk. podp. drog. ambas. Ulat. pop. przyjść gotow.
przy statu. akad. ale było to ost. wszy się zkoñ. Nacz: lek. przy
bez naznaczona. w zwolni gorącz: Nadwor. lekar: Królo. nieśl: nie było
rodów. w Szwecji: był to Franc: du Ryer - przyjac: chorego. Mież
zastęp: holender van Wulen = przyjac: ow: Woesyoze Ecolo.
Lekarz. z Utrecht: Mów. że jeśli go nie zab: to w każd. raz. nie
bud. się o niego troszczyd.

Lud w Wró. ter dont. opisy. ostat. chwile D przedruko. w III
tom. Archiv f. Gesch: Bd III v.1890 = Descartes Lebensende
von Remigius Stölzle – p. 54 – 57 = 2 ks. list. jedn. mówi.
tyl. wnosić, że pierwsze dni choro: D był niepzyto. i żadn. nie żądał
lekarz = że gdy mówi. przyto: wiedział. mówił obecno: lekar: Jego i że †

Filo. nowosz.

† już 5° dnia chorob. nastąpiło umeł. był strzał: W poniedz. śmier. zupeł. odzysk. przyt: oraz i przytom. ante porą: ambas. Król. nie dawno wstał z łóżka i zechcy: tej. ...wszystk. obecz: przyprow: sakram. i ...: Komu. D. um. Ulat. rano o ... gdy sakram: ambas: przyszedł Królo o tym zarazi: głośn. wybuch. płacz.

Tak sądzi Natorp, może zbyt łagodnie, bo inni twierdzą przeciwnie, że metoda sławiona dotąd nie może pochlubić się żadnym poważnym rezultatem. To zaś pewne, że sama, bez pomocy rzeczowych argumentów, nie potrafi być narzędziem chronologicznem. Czyż stylometrya n. p. dowiodła, że Teetet powstał w r. 367? Nawet w tej formie udoskonalonej, którą nadał jej Lutosławski 26), nie byłaby ona w stanie określić jakiejkolwiek daty, gdyby jej nie brała skądinąd cichaczem. Wprawdzie wygląda potężnie i wspaniale na pierwsze spojrzenie. Umie każdy dialog oznaczyć liczbą, mającą wyrażać chwilę w rozwoju stylu platońskiego. Uczony nasz ziomek z wielką pilnością zużytkował wszystkie odnośne prace poprzedników swoich, których było kilkadziesiąt a przyjąwszy za pewnik, że „Prawa" przedstawiają najpóźniejszy sposób pisania platońskiego, obliczył stopnie pokrewieństwa stylistycznego różnych dialogów w ułamkach dziesiętnych. Według tej rachuby bardzo mozolnej, ale niekiedy naiwnej a często dowolnej 27), znajduje się w Prawach 718 cech charakterystycznych czyli stylemów. Jeżeli tedy Apologia ma takich stylemów 16, będzie jej pokrewieństwo z Prawami wynosiło $\frac{16}{718}$ czyli 0,02. W ten sposób każdy dialog otrzymał swój ekwiwalent arytmetyczny a rozwój językowy Platona złożony w szeregu ułamków ciągle rosnących: 0,02

16.6.903

99. 9

Ośmiel. zar. że Kar. go pochow. w grob. królew. wzysław. wspan. nieurod.
Jedn. ambasad. to jej wypersw. Tobo. go nie śmiał. czdzoziem.
12 lat. 1650 i 1 Krzm. Kemień zapis. utorio. przez cenlen. poktyg.
wtórki mek. myśli: W tymi. roku zar. wybit. w Holl. med. na cześć
niebonny: z [illegible]. stoi. któr. oprom. ziem.

16 lat po śmier. jego przyj. we Fran: że stanu. owaes.
ambasado Terlon sprowad. nast. śmier. do Fran: 1 maj 1666
odpły. z [illegible] Stat. z Sztokh. ale dopie. 28 czerw. po zadatw.
wir. kradziw: złoże ją w kośc. św. Genowefy = w drużyj: Panteo.
D. wkodz. za herety. księgi jej. były w index: ale ostatecz. wiadomo
nie było tego. że przez życ. cał. był praktykuje. katoli. jako taki um.
Niektó. history. n. p. Kuno Fischer. któr. bard. podziw. D.
i uczpdac zapis. biogr. gniew. się że kiedy. Krysty: oświadcz.
publicz. że D. ją nawróc: Wiad. że wir. Gust. Adolf w 4 lat.
po śmier. D. 1654 złoży. koro: opuści. Szwecy. i przeszł na katoli.
Otóż wiar. że ona stwier. bo D. nie mieś. zezd. co tere. ciebie. uczen.
Złoży. koro. 16 czerw. 1654 a 24 grud 1654 potaj. w Brux. złoż.
wyzna. wiary katol: Publicz. prowa. w Rzym. 3 listo. 1655 w Insbr.
był wted. pap. Alex. VII który. tam post. ableg: Luk. Holstenius
(także konwertyta) Do Rzymu przyby. 21 grud. 1655 świet. przyj.
przez pap. Alex. VII zamieszk. w pała. Farnese - +19 kw. 1689 maj. lat 63 - pochowa. S. Piotra

Filo. wowiy:

Krystyna ur. 1626
od 7 grud. 1644
maj. lat 18 - samod
rządzi

% 530/531 %

(Apol.), 0,03 (Eutyfr.), 0,04 (Kryt.) i t. d. 27)

Takie rozwiązanie kwestyi chronologicznej, unoszącej się nad spadkiem literackim po Platonie, wydało się arcygenialnym pomysłem. Zwolennicy statystyki nie posiadali się z radości, a że liczby zawsze przemawiają do wyobraźni, nawet szersze koła literatów i filologów ~~poczęły~~ uwierzyć na serio, że będzie można na podstawie progressyi ekwiwalentów arytmetycznych wyznaczyć zaraz ~~każdemu~~ każdemu dialogowi platońskiemu miejsce przynależne, a następnie wszystkich innych pisarzy utwory uporządkować według tej samej prostej a nieomylnej metody. Jednakże słynna progressya z bliska obejrzana ~~ukazała~~ ukazała się dziwnie nieregularną. Według Lutosławskiego ~~zaczął~~ pisał Platon przez jakie pół wieku od 399 do 347. ~~pisać w r. 399 a skończył w 347.~~ Rozwój zaś jego stylistyczny ~~stylistyczny~~ ~~owego tej długiej~~ karyery autorskiej rozpada się podobno na cztery epoki. Pierwsza „sokratesowa" zaczyna od ekwiwalentu 0,02 w Apologii a ~~potem~~ dochodzi w Gorgiaszu do 0,12. Obejmuje ~~ona~~ mniej więcej lata ~~399–388~~ dwanaście od 399–388 i pokazuje ~~przedstawia~~ ciągle wzrastające ~~ekwiwalentów~~ ułamków wartościowych. 28) Prawda, że niektóre dialogi dla nieznanych powodów mogłyby zaliczone być do późniejszych. 29) Ale mniejsza o to.

W Drugiej epoce umieścił Lutosławski tylko trzy ~~tylko trzy obejmuje~~ dialogi: Kratyla (0,16), Biesiadę (0,14), Fedona (0,21). Są to ~~tak~~ pomniki tak zwanego „pierwszego Platonizmu" (od r. 387–385), który odkryty przez

16-6 903

100 - h

Filo. nowszej:

Przy Kancie: jego zwrot. nie było mowy przechodz – nad jej zabor.
Tolsi. jednak wyparcie: bard. drug. napis grobo: po Tarsi. z który.
wypisuj. tuż ostat. wiersz:

I nunc viator
et divinitatis immortalitatisq animae
maximū et clarū assertorē
aut jā crede felicem aut precib9 redde

W 18 wieku. stow: akademicy pochw. Thomas
i druga Dersi Guenard z r. 1755
nastręcz. przez akad: pomiń. metodyczn.
i wielkiej ludzi zasłuż. z wie. XVII

d

§2. Dekarta Metoda wyłoż. w jego Discours de la Méthode pour bien conduire sa raison et chercher la vérité dans les sciences.

Rozpra. o metod. zawie. 6 rozd.

1° uwagi ogóln. o nauk.

2° głów. prawidła ~~reg.~~ metody, które aut. odkrył

3° kilka prawideł ~~reg.~~ moralnoś. ~~wyobraż.~~ zaczerpnięt. z tej meto.

4° dowody ~~na~~ istnie. Bog. i duszy ludzk. które są fundam. jego ~~czyli~~ ~~podwaliny~~ metafi.

5° Szereg ~~porząd.~~ kwestyi fizykaln. przez auto. zbadan. i zwianor. ~~wszyst.~~ wytłumacz.

6° czego potrze: aby posun. się dal. w badan. przyrod. niż sam aut. zdoł. to zrob. i dla jakich powod. napis. tę rozprawę.

Ogól. charakter. pierw. cz.: ~~zob. na odwrot.~~ ~~1. 3~~ stron. tej kartki!!

W drug. zastęp. na uwag. reg. które. chce zastąp. Logi. Aryst.

~~Ubolewa przedewszystk., że~~ ~~metody~~ że: nauki przedstaw. się za jego czas. zbie-

~~r~~aniną zdań, najrozmaitsz. a niez. międ. sob. spoiczn., bez ładu

nagromadzo. Porównyw. je do miast, budowan. w różn. czas:

„Byłem wted. w Niemcz. dokąd zawiod. mnie ciekawość przypatrze.

się wojnie, dziś jeszcz. nie ukończo., a gdy powróci. z korona. cesarz. (w lip. 1619 korono. Ferdyn. II w Frankf.)

do obozu, musiał. zimę przepędz. w pewn. miejsc (t. j. w Neuburgu nad

Dunaj. 1619/20) Tam niko. nie znaj. z kimb. chętn. prowadz. rozmo. = [i na str. 2]

To co powiedz. w Rozpra. o Metod. należ. uzu-
pełn. przez dwie pomniejsze rozprawy: a) Regulae
ad directionem ingenii – któr. zacho. się tył. po
francus.: Règles pour la direction de l'esprit
b) Recherche de la vérité par les lu-
mières naturelles – obie
wydrukow. w wyd. Garnier à
Oeuvres choisies etc.
~~kwest.~~ bieżące i niektórych
im. kwest. zawiłych, dotycz.
medycyny; także o różnicy,
jaka zacho. pomię. duszą
naszą a duszą zwierz.

należ. to ne poz: odwrot. strony tej kart.

W pierw. części wyprow. Powin. uwag. o zdrow. rozsąd: oświadcz. D. że nie ma się za wędrow. od inn.: ani właściw. nie chce wykład. jakiejś meto. któr. każd. powin. się trzym. Chce tylk. opowied. jakim sposo. próbo. swoj. myślen: rozważ. przedt. pewn. zasad, któr. mu wierać były pomocne do wynalez. prawdy. Od dzieciństw. chył. się nauk. ale skończ. wśród niestych. podróży głoś. i najl. dobr. profes. przekon. się, że właściw. nic nie umiał, bo mnie posrat. pośredn. w jego umysł. oczyszt. nowo. odkryw. błędy w swoich wiadomo. Nic pożyt. stud. któr. robił, zaczarow. uczen. się języki i czyt. starożyt. auto. ale był przekon. że jak z podróży. tak i raz trzeb. skończ. z poczucz. obcych myśli. Lekko cenił ćwicz. retory. i poety. a nawet wysł. matem.: wydaw. mu się niedrogi praktyk. uważ.

Co zaś do filo. wykład. za jeg. młodo. podejś. one ciąg. obce myśli, jakieś goto. syst. niezgoda wieloznacz. powagą. Ale coż z tego, gdy się ich nauczy. na pamięć? „Gdybyś przeczyt. każd. słowo Plato. i Arysto. (powia: gdzieś indz. Règles pour la direction de l'esprit III) to bez pewności własn. samodziel. sądu ani o krok ład. nie posunęlibyś się naprzód w filozo. i wzbogaciłbyś nasze wiado. history. ale wzajemn. naszej wiedzy." Ztąd uzn. unikn. tej poli historyj. która nie pozwa: wyrab. się własne myśle. porzucił książki i zacz. podróżo. stał w wojsku, bywa. po dwor: i przypatryw. się i przysłuchiw. się ludziom. Z tego nie nauczy. się wiel. pożytku. wyjąd ale jedn: +

\+ pozbył się mnóst. zakorze. błędów, co do rządz. sposo. ludzk. i.t.d.

a Praf. zwężili. od wszelk. trosk wol. siedział. dniami całe. przy piecu
i w sposób swobod. oddaw. się rozmyślan. wszelak. rodzaj. A tak
przyszła mi pośród inn. taka. ta uwag. ~~na myśl~~, że dzieła, do któr.
różni majstrzy. między sob. niezgod. ręce przykład. rzad. są tak
doskonałe, jak te, których jeden doskon. Widzimy n.p. że gmachy
które jed. budowni. zaczął i skończ. są więc. ozdobn. i przedstawiają
całość. więc. zgodn. niż (?) tych te, które różni w różn. czasach stawiali,
dodaj. do star. mur. nowe. Podobnież gdy stare grody, które z nie-
pokazn. wios. z czas. wzrosł. się w wielk. miast., przyrównyw. do nowych,
których ich plan z wszelką swobo. mierniczy od razu w całości na równi wykreślił,
znajdzie. że są nad zwyczaj źle i nieporządn. wystawione. A
chociaż poszczegól. ich budowle mogą nieraz przy oglądan. więcej
sztu. i ozdób odkryw. niż domy jakichkol. innych miast, ~~prze~~
jednak zważyw. wszyst. razem - jak wielk. domy obok małych tworzą ~~ulica~~
ulice nierówne i krzywe, powiemy ostatecz. że racz. ślep. trafem,
niż wola rozum. ludzi zostały miasta te założone i t. d.

Poniew. wszakże wszyst. sobie ł. zaprz. także same sądz.
a nie zdarz. się jemu możeb. aby je wszyst. zburz. i na now. ułożyć,
tak jak przecież nikt stare. miast. nie burzy, lecz o ile się dzieje.

nieznacz. i powoli przebudowuj; przeto obrawt prozacją. dla nich jako

pewn. meto. wynalezł, którab. Tązy. w sob. to, co było dobr. wedł. jego

zdan. w Logi. Geomet. i Algebr. ba te trzy nau. cenił najwyż.

Ale dawna Logi. odstra. go najsamprzód tem, że wydaw. się

więc. przydat. do wykład. znan. rzecz. niż do wyśledzen. nowych,

pot. mienił się być przepełnio. niezmiern. ilość. przepis. zbyteczn. lub

mało praktycz. Przyr. zat. ją zastąp. czterema prawdz.:

1° nigd. nie przyjmo. ~~jako~~ żadn. rzeczy za prawdz.; ~~co nie zost.~~ której nie znałem (evidenter) z całą ewidencyą jako ~~taką~~ ~~uznaną~~ być tak. ~~rozpoznane~~; t. j.: unikać starannie pośpiechu ~~rzeczy~~ ~~nie za prawd.~~ tyl. ~~by~~ przyj. i uprzedzenia i nie ~~obejmow.~~ niczego mojem zd. prócz tego, coby się przedstawiało ~~które za~~ za tak jasne i wyraźne ~~rzecz.~~ (si clairement et si distinctement) moj. rozumowi ~~duchowi~~, że nie mógł ~~ich~~ żadn. powody być ~~sposob.~~ podaw. w wątpliwo. tego;

2° Każd. probl. trudn. badany rozłoż. na tyle części. ile by można i ile wymag. jego

2° dzielić każd. trudno. badanie na tyl. części, ile b. się dało i ile potrzeba, ab. mógł je lepiej — rozwiązać;

3° Prowadz. ~~myśl.~~ moje wedł. ~~naturał.~~ wedle porząd. zaczyn. od ~~rzeczy~~ przedmio. najprost. ~~pojedy.~~ i najłatw. dopozn.: aby ~~się~~ wznosić się potem jakb. po ~~scho.~~ stopn. aż do wiado. najwyż. złożon. a przyjmuj. naw. ~~porzad.~~ w tych wiado.: które nie ~~wyprzedzaj~~ następują natural. jedn. z drug. ~~porządkuj.~~ ~~po trudniejsz. i więc. złożon.~~

4° przy badan. trudno. tak. dokład. wylicz. szczegóły tak. wszechstronn. rozważ. wszyst. żeby nic zgoła nie zostało pominięt.

4° Rob. wszędz. wyliczen. tak. komplet. a ogół zestawien. tak. powszechn. że zawsz. miał. pewno. iż nic nie pominiętem

19.6.903

103

Jest widocz. że prawidła te, choć bard. praktycz. nie mog. zastąp. Logi. arystot. uwzględniając wyłoż. wszystk. praw. myśle.

Przepisy te racz. odnosz. się do sposob. wedł. któr. ma postępo. myślen. subiektyw. Gdy zaś D. rozważ. potrzeb. myślen. objektyw. poleca on znaną Arysto. metod. analizy i syntezy; pierw. od skutk. dochod. do przycz; druga od przycz. do skutk. Pierw. ~~zdaje~~ mieni D. być meto. inwencyj; drug. didakty. w jedn. ~~atłaś~~ zaś ~~się~~ najczęś. się sprawdz.

Przepisy moralne. któr. D. podaj. w trzeciej części, zanim będz. mieć goto. nowy syst. ~~moralności~~ Etyki, mog. tyl. uchodz. za pewn. zasad. postępow. osobist.

Jak ci, którzy mają zamie. zburzyć. stary dom a wysław. nowy, przedewszystk. gotuj. sob. mieszk. tymczaso. w któr. b. bez przykro. mieszk. mogli, dopó. nowy gmach nie będz. gotów, tak mówi D. że sob. ku własn. wygodz. wymyśl. jakaś Etyk. zawieraj: tylk. trzy lub cztery prawd.

1° być zaw. posłusz. praw. i zwyczajom ojczyz. i trwać przy relig. ~~relig. która za następ. miał~~ w któr. od dzieciństw. się chowałem, za łaską Boża;

w inn. zaś spraw. rządzić się mniemań. najumiarkowań. a od wszelk. ostateczn. najbard. oddalon.

2° być jak najbard. stałecz. (w działan. i słowow. i trwać jak najsiln. przy raz powzięt. zamia.; naw. gdyb. były bard. wątpli.

3° zawsze racz. sieb. niż los zwyciężć; i racz. własn. żądze odmien. niż porząd. ~~przyrod~~ świata; a ogóln. nawyk. do wiary i stm. takż. ~~wmaw. w siebie~~ że tyl. jedną rzeczą władamy bezwarunko. t. j. nasze. myślami; nie pragn. nigd. rzeczy niemożl.; i t. d.

4° poświęc. wyłączn. życ. swoje wykształcen. rozu. i wyszukiw. prawd. wedle wyż. podan. meto.

19.06.2003

104 6

Filo. nowożyt.

§3. Dekarta Medytacje o najpierw. o pierwszej — Meditationes de prima philos. ubi de Dei existentia et animae immortalitate. His adjectae sunt variae objectiones doctor. viror. in istas de Deo et anima demonstrationes cum responsionibus auctoris 1641 Paris

1a De iis quae in dubium revocari possunt

Od pierwsz. lat życ. uważ. wiele rzeczy fałszyw. przyjmuj. za prawdz.; stąd wszystk. co później na nich opier. wątpliw. być musi. Trzeba zat. raz przecie w życiu wszystk. wywró. (omnia semel in vita esse evertenda) i zaczyn. na now. budowę od sam. fundam. (a primis fundamentis denuo inchoandum), jeśli pragn. coś siln. i trwałe w nauk. ustal. (si quid aliquando firmum et mansurum cupiam in scientiis stabilire).

Nie potrzeb. jedn. aby cel taki osiągn. wykaz., że wszystk. nasz. zdan. są błędn. bo to zbyt trud. byłob. zadan.; wystarcz. rozbr. krytycz. pierw. i głów. zasad. bo tak. podkopan. fundam. pociąg. za sob. upad. całe. gma.

Najbar. prawdz. to nam się wydaj. co ze pomoc. zmysł. poznaliś, te jedn. niekie. nas mylą. Rozsądn. zat. nigd. im nie wierz. zupeł. jeśli nas choć raz omyliły. Na pozór zdaje się że te pomył. odnosz. się tylk. do drobn. i odległ. przedmiot. a za to wiele inn. rzeczy, o któr. zmysł. nam donoszą, uważ. za pewn. i prawdz.: n.p. że tu jesteśmy, że siedz. przy ogn., że trzym. pap. w ręku i t.d.

+ Drugie wyd. amsterd. miało tyt.:
+ Meditationes de prima philos. in quibus Dei existentia et animae humanae a
+ corpore distinctio demonstratur 1642 franc. przekł. 1647 = polsk. w bibliot. Stow. Karteryusz: Rozmyślania nad zasadami filozofii dowodzące istnienia Boga i różnicy pomięd. duszą ludzką a ciał. Przeł. z łaciń. Ign. Kar. Dworzaczek. Warsz. 83

Ale we śnie także niejed. widzi. tak wyraź. i wyj. tak żywo, jak na jawie a po głębsz. zastanowie się znajdzie. że pomię. wraż. zmysł. jedn. i drug. takiej. nie ma żadn. różn. Ale ponieważ to, że jesz. czasy widzi. we śnie, nie różn. się od tych, któr. spostrzeg. na jaw. zat. jedn. i drug. mogłyb. być złudz. to jedn. co w nich pewn. części składo. któr. zawsz. we wszystk. rzecz. powtarz. się, prawdz. być muszą. Każd. rzecz. np. ma pewn. kształt i pewn. objęto. i przestrz. wypełn. i czas jakiś trwania. Gdyb. więc nawet rzecz. same były złudz. zjawisk. muszą prawdz. być części z któr. się składa. bo czy na jaw. czy we śnie dwa i trzy czynią pięć, kwadrat. ma tę samą ilo. bok. i t.d.

Wyciąg. stąd wnios. że fizy. astrono. medycy. i t.p. nau. zajmuj. się rzecz. złożon. może są pełn. wątpliw. ale przeciw. arytmet. geometr. i inn. gałęz. matem. zawierają coś bezwzględn. pewn. i niewątpli.

Ale otóż nowa trudno. Od dzieciństw. przyzwycz. wiem. że Bóg wszyst. może. i że Bóg stworzył mnie takim, jakim jestem Skąd jedn. wiem, że może On wszyst. tak urządz. iż nie ma ziemi ani nieb. ani rzeczy rozciągł. i t.d. a mimo to wydaj. mi się, że +

pokąd, atoli nie zdołam za wszyst. naszych części zasada dla swoich kompozycj. ergo —

+ to wszyst. jest, i że nawet myli się w tem, że dwa i trzy razem czyn. pięć, tak jak inni ludz. mylą się w rzecz. najpewn.?

105 8

Filo. nowożyt.

§ 5. Krytyka uwag Kryty. o źródł. pierw. medyt. Rezult. do któr. dochodz. jest podwójn: 1° że o wszyst. moż. powątp. tyl. nie o tem, że się myśli, bo powątpiew. jest rodz. myśle. modus cogitandi – Stąd zdan.: cogito ergo sum, jest wyprowadz. prawdy bezpośred. nie: wyciągnię. ześ syllogiz. dowodz. bytu osobist. przez myślen. Pierw. tak: [illegible] [illegible] broni się Des.. A nie tyl. jemu przeciwnicy, lecz i później: brali to za syllog: Büchner n.p. twierdz. że zdan. to równ. mało dowodz. jak inn. n.p. der Hund bellt also ist er = Powtórz. D: za punkt wyjś. obiera sob. powątpiew. metody. stając [illegible] wszy. pewn: a pod tym względ. jego rozumo. jest zupeł. niewąt. Augustyn. wyjś. (§ 3) przedst. ustęp z S. Aug. któr. w tem sam. wyr. prawie powątpiew. wyszuk. punkt niewzruszo. w któr. może się oprzeć.

Ale [illegible] się rzecz z drug. kontekstu: ego sum res cogitans i.e. mens s. intellectus s. ratio. A pot. objaś. że res cogitans jest to dubitans, intelligens, affirmans, negans, volens, nolens, imaginans quoq et sentiens. Przeciw temu moż. więcej zarzu. Powiedz. najpierw. że wiedzy: zewnętrz: wyprowadz. pozn. ja – Twierdzą i twierdzą, że więcej moż. tyl. powied: coś myśli, ergo coś jest – A nast. asocyacyonist. ja myślę jest tek. asocyacyą. jak każ. inn: pod – do wiedzy. egzyst. reali. nie dochod: Na to moż. odpow: że ja moż. być asocyą towarzy: inn. pojęć: wted. jest podmio. w ścisł. zdan: granicy. co logicz. nie ma więcej między zdan. ja myślę, i chodzę: i t. d. a zdan. ptak lata, koń biega i t. d.

Wted. ja jest pierwotnie myślen., jedn. z wiel. któr. mogę każd. dowol.
zwol. podniość jak. zdar. dodawn. do niej. orzecz.

Inaczej. jest. rzecz się ma, gdy biorę ja moj. jako źród. wszyst. moich funk.
myśle. Wted. rozum. bezpośred. że ja jest twór. wszyst. owy. logicz. sądów
czyli że nie tyl. mog. myśl. o sob. jak o inn. rzecz. i przypisy. sob. różn.
orzecze.: lecz jest. wprost. tym, z któr. wszel. myśli. Nazw. Ks.
ja, z któr. się [illegible] wszyst. moj. wyobr. [illegible]
wprost. die Wirklichkeit schlechtweg = stoi dodaj. że to ja jest
[illegible] przyzn.: pozbaw. treści – w tem niby znaczy: że mam do czego
dod. orzecz.: jakieś, cieb. je nawet. treścią. –

Ks. niewątpli. się myli, bo źród. do któr. tyl. odnosi. zjawisk.
jest ono – przyj. Kiedy. powie, że jego ja jest siłą, która gdy dzia.
ła [illegible]: wydaj. z siebie: przedmio. jasno określo:

Ale myli się także. D. twierdz. – że mens semper actu cogitat.
o ile także. jest res cogitans, co inn. słowa znaczy. że dusza aktual.
myśl: rozu. chce, nie chce, twierd. przecz., czuj. i t. d. bo wszyst. to
są sposo.: myślen., modi cogitandi.

Tu nawet duch niedokładno. przed – D. bo nie może
1° przyznać że mens semper actu cogitat – bo tak. się przeciw
przyd. arystot. dystynk. międ. potentia a actus – tyl. Bóg semper
actu cogitat – lecz: dusza ma potentia, t. j. modo – cogitandi i t. d.

Ks ale nie ciąg: bo ma
także. stany bezwied.
w któr. stosow. do uspo.
czas.: zupeł. nadaj.
obecnoścz. impuls
funk. i przed. czas.
[illegible] przeszł.: myśle.
[illegible] funk. [illegible]

106, 9

Filo. nowoż.

Stąd 2° błędn. jest, chociaż, jak to robi D. wszystk. funk. życi. duszy ~~mać~~ jedn. nazwą: myślen. cogitatio. Aż do ~~Desk~~. odróżn. tzw od innych. dotychcz. czynn. duszy: uczucie, wolę i rozum a przez wolę rozum. appetitus rationalis, t. j. ~~instynkt~~ popęd połączo. z rozum. czyli ~~prace~~ rozumny. Nie przeczę: że popęd (appetitus), moż. jak w zwierz. tak w człow. występo. bez rozu. lub nawet przeciw rozum: ale przecz. ~~ich~~ wszyst. te funk: jak. uczucie, popęd nierozum. popęd rozum. i myśle. dało się sprowadz. do jedn. niewiadomi. D. to czyn: duszy. pojęt. bezwzględ. intellektualistyczni, ale przez to ~~sprowadz~~ do życie: stąd zasadn. który się świat niebe. zasadz. ~~[illegible]~~ we zasadz i sprowadz. razem zyt.

Bo jest ~~[illegible]~~: ich. ludzk. ja było tyl. res cogitans jest ważni wszys: ta definic. tyl. przez to mogła powst. że D. brał cogitare ~~[illegible]~~ za jedno z świadomo: Z tej. punkt. widze. moż. b. twierd. że uczucie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ od świadomo. staj. się przedmio. myślen. bo je myśl: formuła. wtedy idea: czuję ból. Jednak. sprowadz. ~~[illegible]~~ uczu. bólu, nie zmienia bólu w myślen: bowiem jest ważni przy tej. ważni wielu rzecz. by to sprowadz. czynie sprowadz: ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ tej niezgodno.

Moż. jedn. dod. jesz. dwie pożyt. uwag: po dwóch ujemn:

3° Ludzk. ja jest wsz. ~~agens~~ nie cogitans = wsz. działacz. nie

myśl: Myślen. naw. w ludz. prowadz. teoret. życie = pł. naw. przez tylko pewn. [illegible] życia wypeł. w dni stąd wid. że przy wszelk. rodzaju pracy [illegible] teoretyk. nie. być [illegible]: myślen. prac. wśród więcej. [illegible] ~~ujemnej~~ ~~na potrzeb~~ [illegible] i patrz. na wszystk. dzieci. [illegible]: [illegible] że ciało [illegible]. Otóż to wypeł. nad [illegible] lub nad energią jak sam D. który czyst. wszystk. alg. stud. ich ciało i bolo: [illegible] tak że stąd. jest ~~res~~ cogitans – nie określ. życi. ludzk. a jej życ. składa się z actio i cogitatio, nie wola. tyl. jed. pierwiast. wziąć za całe ~~[illegible]~~ [illegible]. A z tem tak: się

4° ~~[illegible]~~ że naw. przy odemw. myślen. akcya tę rama od-

przy. woli w życ. prakty. gdz. myślen. sprowadz. się do roli wład. bard. ekonom: Pochodz. to stąd, że dusza jest substancyal. złącz. z ciałem nierozerwal. stano. całą. Stąd naw. zabezp. się do teoret. myśl: nawet wykonuj: uwodz. organiz: dusza uwadz. wszyst. co potrzeb. jest do wygod. skuteczn. myślen. Do myśli. który wyk. spisuj. myśli ręką: ~~skład~~ papier ~~[illegible]~~ pióro i t. d. nawet tę samą pewność co myślen. który nie pop. myśl: A więc tem więcej ††

† nie powo. osob. że jest tyl. res cogitans lecz doda, iż jest także res agens, bo bez drug. niemożliw. być pierwsz.

Rękopis X Pawlickiego

[illegible] 5 str. [illegible]

Dekart 22.6.903 107 2 Filo. nowożytn

Mógłb. kto odeprz. że Bóg, Najw. Dobr. nie moż. chcieć, abym ciąg.
się mylił; ale wted. sprzeciwiałob. się także jego dobr. że się czas. mylę, a
jedn. zrob. mnie takim. Zdarza się zbyt często, że ludz. się mylą. Chociaż
tej trudno. rozwiąz. nie potrafię; jedno nie mniej pewn. jest, że wśród rzeczy,
które dawniej za prawdz. miał. nie ma ani jedn. o któr. b. nie mógł
powątpiew. – nihil esse ex iis, quae olim vera putabam, de
quo non liceat dubitare – a to nie dla braku zastanow. się lub
lekkomyśl. lecz dla bar. siln. i dobrz. pomyśl. przycz.

Jednakże potrzeb. dług. ćwicz. aby w sob. ustal. to przekon.
i uwoln. się od wszystk. błęd. i przesąd. oraz tyl. lat wciągan. i
żywion. Przypuszcz. zat. dla odbyc. takie. ćwicz. nie że Bóg Najl.
ten Duch jakiś zły i przebiegł. a barz. potęż. ciągl. mnie zwod.
Przypuszcz. zat. że nieb. powiet. ziem. koło. kształty, głosy i
wszystk. rzecz. zewnę. zgoł. nie istnie; lecz są tyl. senn.
złudzen.; przypuszcz. nawet że nie mam ani rąk ani oczu ani
mięśni ani krwi ani zmysł. żadn. lecz że będz. takim mi się
wydaj. Pozost. uparcie w tem rozmyślan. a wted. nie będz.
zgoła w mej mocy prawdę pozn. ale jedno potrafię; nie zgodzę się
na fałsz i będę usiln. nieb. pilnow. aby ten zwodzic. choć taki

przebieg. i potrz. nie zdbd. mnie w nizzpodziej. Ale to sprawa trud. i t. d.

S. August. Soliloqu. II. 1: Tu qui vis te nosse, scis esse te?
Scio. – Unde scis? – Nescio. – Simplicem te sentis an multiplicem? – Nescio. – Moveri te scis? Nescio. – Cogitare te scis? Scio.

De vera relig. 73: Oīs qui se dubitantem intelligit, verum intelligit, et de hac re, quā intelligit, certꝰ ē. Oīs igitur, qui utrum sit veritas, dubitat, in seipso habet verum, unde non dubitet nec ullum verum nisi veritate verum ē. Non itaq; oportet eū de veritate dubitare, qui potuit undecumque dubitare.

22-6-903

108. 3

Filo. nowoż.

§ 4. Medytacye druga:

De natura mentis hum. qu. ipsa sit notior quam corpus

Poprzedn. wątpliwo. wtrą. mnie w otchł. niepewno. Nie trzeb. jednak upaść na duchu, lecz dalej usuw. wszyst. co jakikol. wątpliwo. rodz. może. Dopó. nie dojd. do czegoś pewn. alb. przyjmujem. do tej pewno. że nic nie ma pewn. Archim. żąd. punkt. aby na nim stanąw. aby ziem. porusz. z jej miej.

Przypuszcz. że wszyst. co widz. jest fałsz; że nic nigd. nie [illegible]: co mi pamięć kłamli: przedstaw., że nie mam żadn. zmysł. że ciał. kształt. przestrzeń. ruch i miejs. są chimer:

Cóż więc jest prawd. Może to jedn. że nic nie jest pewn. Ale skąd wiem, że nie ma nic inn. oprócz wymien. rzeczy, o czem nie mam żad. powo. do powątpie.? Czyż jest jakiś Bóg, któr. mi wszyst. te myśl. podsu. Ale może ja sam jest. ich sprawc.? Ale czyż ja przynajm. czemś jest.? Zaprzecz. już, że mam jakikol. zmysł. lub jakiekol. ciał.: Ale cóż stąd? Czyż tak związ. jest. z ciał. i zmysł. że bez nich być nie mogę? Ale już wyperswad. sob. że nic zgo: nie ma w świe. żadn. nieb. żadn. ziemi, żadn. umysł. (mens) żadn. ciał. Ale czyż mnie także nie ma? Ale zapewne byłem, skoro sob. coś wyperswad.!

Dopóki trwają, piękne są rzeczą i same dobre wydają owoce, ale długo nie chcą zatrzymać się, lecz uchodzą z duszy człowieka, tak iż nie wiele są warte, zanim ich kto nie zwiąże pojęciem przyczyny (αἰτίας λογισμῷ). To zaś, o drogi Menonie, jest przypominanie sobie, jak nie uznaliśmy poprzednio. Gdy zaś zostaną powiązane, stają się najprzód wiedzami (ἐπιστῆμαι), a potem stałemi. I dla tego to cenniejsza jest wiedza od zdania prawdziwego a różni się od niego owem powiązaniem." 98) Ustęp ten niezwykle ważny, bo Sokrates mówi na seryo; zarzeka się uroczyście, że żadnej rzeczy nie zna tak dobrze, jak owej różnicy między zdaniem prawdziwem a wiedzą. Otóż uznania, którą przyjmuje w Menonie, dziwnie podobną do tej, którą odrzuca w Teetecie. Boć „zdanie prawdziwe z podaniem racyi" (μετὰ λόγου) a „zdanie prawdziwe, powiązane pojęciem przyczyny" (αἰτίας λογισμῷ) mniej więcej wychodzi na to samo 99)

w Teetecie Także wytłumaczymy tę sprzeczność? Czyż Platon nagle zmienił swój pogląd i odrzucił to, co uważał za pewne w tylu innych miejscach? Ażeby wyjaśnić trudność, przypomnijmy sobie, 100) że dla niego poznawanie ludzkie rozpada się na wiedzę i mniemanie. Metoda jego dialektyczna wychodzi z tego od najpewniejszego (jak się jemu zdaje) założenia, że dwa te obszary są ściśle od siebie odgrodzone a jak niegdyś Eleaci, tak on podobnież utrzymuje, choć w formie cokolwiek zmienionej, że w niebie

22.6.903

Filo. nowożyt.

Ale moż. jest zwodzi. jakiś niesłych. potęż. i przebie. któr. mnie oszuku. Nie dokaż. jedn. tego. abym nie był niczem. dopó. będ. myśl. że czemś jest. Dochod. więc do wnios.: że zdan.: ego sum, ego existo, ale zaw. je wymaw. lub umysł. pojmu. — koniecz. jest prawdz.: Ale trzeb. się mieć na bacz. żeb. nie afirmo. zbyt wie: zacza. w zdan. któr. ma być wyrażon. i wszystko.

Za co więc sieb. mieć. dawn.: zanim zacząć. te rozważ.? Oczyw. że człow. Ale co to człow.? czy moż. animal rationale? Nie chcę tej defini. Bo to wol. się zno. pyt.: co to animal? a co rationale? i t.d.

Rozum. ted. B. przez zdan.: że jest człow.: że ma twarz, ręce, ramio.: i wszyst. to, z czeg. się skład. ciało: potem że się karmi, chodzi, czuj. myśli — któr. to funk. przypisuj. za duszy.

Ale czem dusza, z tego nie zdaw. sob. spra.: i wyobr. sobie jako coś bard. delikat.: co jest wiatr i rozlan. po grubsz. częśc. jego jestes.: O ciele zaś nie powątpie. Rozum. przez to coś co może być określo. jakimś kształt. wypełn. przestrz. z wykluczen. innego ciał; co może być percypow. zmysł. i być poruszan. różn. sposob. nie samo przez się, lecz od czegoś drug. któr. go dotyk.—

przebywa byt a z niej wiedza prawdziwa, na ziemi zmienny niebyt i złudne mniemanie. Podział ten nigdy tak jaskrawo uwydatniony i zasadniczo przeprowadzony, że Platon (nawet matematykę, a tem bardziej niższe, więcej rzemieślnicze, praktyczne umiejętności nie waha się odsądzać od godności wiedzy istotnej [521/522]). Jednakże świetna za jego czasów rzeczywistość sztuk i nauk, które coraz wyższą osięgały doskonałość; potem całe życie domowe, społeczne, polityczne, mogące nawet w upadku chlubić się nie jedną cnotą i niejednem powodzeniem, protestowały głośno przeciw teoryi, nie przyznającej im żadnych zasad pewnych, żadnej prawdy, żadnej możności przewidywania następstw, obliczenia skutków swoich czynów i zamiarów. Budowniczy, stawiający trwałe gmachy; sternik, z statkiem swoim odwiedzający rok rocznie dalekie porty; polityk, mądre przeprowadzający ustawy; dowódzca, według reguł swej sztuki wygrywający bitwy i zdobywający miasta; ojciec rodziny, dobrze rządzący mieniem i roztropnie chowający dzieci – wszyscy ci, choć nie zajmowali się metafizyką, nie słyszeli o ideach, wiedzą doskonale, każdy w swoim zawodzie, co prawda a fałsz, co dobre a złe i stwierdzają to czynami. Czyż ta większość olbrzymia rodu ludzkiego, wśród którego giną jak rari nantes nieliczni filozofowie, posługuje się tylko mniemaniem a nigdy nie dochodzi do prawdy? A to mniemanie, w skutkach swoich najczęściej tak podobne do wiedzy, że ich odróżnić nie sposób, czemże będzie?

Wobec tych słusznych wymagań życia rzeczywistego znalazł się filozof w nader trudnem położeniu. Nie mógł zaprzeczyć, że wszyscy bez wyjątku odróżniają błędne zdania od prawdziwych, systematycznie ułożonej

22.6.903

110 5

Filo. nowszy.

Nigdzie nie przypu. że często na wsch. pomylen. się (mniemania) myśle. – uew-
drów. się, że podob. zjaw. mog. się znal. w przen. części.

Jesc. ter. przypuszcz. że wszechpotęż. złudzi. we wszyst. mnie oszukan.
nie mog. twierdz. że mam cośkol. z tego co nale. do natu. ciała – nic zgoła
A jak się ma rzecz z tem, co przypisu. duszy, np. karm. się i chodz.?
Skoro ciała nie mam, będ. to same złudz. Bo oni że moj. bez ciała
a we śnie zdaw. mi się, że onyt. wiel. rzeczy, któr. następ. nie oradem
Jak się ma zaś rzecz z myślen.? Znajdu: Cogitatio est, haec
sola a me divelli nequit, ego sum, ego existo, certum est –
Jak długo? Jak dłu. jak myślę

Sum igitur praecise tantum res cogitans i.e. mens s.
animus s. intellectus s. ratio; voces mihi prius significationis
ignotae; sum autem res vera et res existens

Sed qualis res? Dixi: cogitans.
Czem jest. prócz tego? nie jest. owa maszyn.: członk. któr. się
zowie ciał. ludzk.; nie jest. ani cienk. jakimś powietrz. rozlan.
po członk. ani wiatr. ani ogn. i t. d. Przypuszcz. bow. że to wszyst.
nic nie jest. Ja jedn. czemś jestem.

Mogłob. jedn. być, że te rzeczy, któr. nie znam, jak przypu-
ścił nic znan. wcale nie róż. się od tego, czem jest! Tego nie wiem, dotąd
do twierdz. że jest. nie potrzeb. wszyst. owych rzecz. nieznan. rzeczy.

330

CLXXVI

Przypiski

Biesiad. 1, w Fedr. 1, w Teet. 1, w Sof. 1, w Polit. 3, w Fileb. 4, w Praw. 2 – któżby chciał twierdzić na podstawie tych liczb, że stylem ten ~~wspomniany~~ jest jakakolwiek cechą, świadczącą o objętości względnej pism. Lub co powiemy z takiem wiadomością: τέχνα (liczba podwójna) 2 w Rzeczyp.; 1 w Sof.; 1 w Polit.; 1 w Praw. Takich nic nie wyjaśniających liczb stylemów warto [illegible] spory do tablic. Wybór tego samo (układanie tych tablic usuwa się z pod ~~nie jest wolnem od~~ wszelkiej kontroli naukowej, ponieważ autor z góry przyjął ~~że~~ cztery klassy wartościowe ~~dla~~ cech językowych, ~~tak iż~~ a wzajemny ich stosunek tak oznaczył, że ~~które mają się do siebie, jak 4 : 3 : 2 : 1. Innemi słowy:~~ jeden stylem najwyższej klassy waży ~~znaczy~~ pod względem siły powinowactwa znaczy tyle, co cztery z najniższej; ~~klassy lub trzy z drugiej~~ jeden z trzeciej wyżej przedostatniej ~~klassy~~, tyle co trzy z najniższej, a jeden z drugiej ~~klassy~~ tyle co dwa ~~albo dwa z trzeciej klassy. Jeżeli n.p. Apologia ma 9 cech~~ z klassy najniższej. Zatem Apologia ma 9 cech (przypadkowych) (z klassy najniższej), 2 cechy powtarzające się (z drugiej klassy) 1 cechę ważną (z trzeciej klassy), które dają ogólną sumę jednostek ~~cech~~ wartościowych 9 + 4 + 3 = 16. Wszystko to bardzo dowolne, bo zawsze ~~zawsze~~ autor sam rozstrzyga ostatecznie o liczebnej wartości każdego stylemu. Czy Platon, ~~pisząc swoje dialogi~~, przywiązywał podobną wartość do każdego frazesu, o tem wiele słusznie powątpiewa. ~~częściej używanego, do potrzeby odnieconej.~~ Chwilowe usposobienie, sytuacya w dialogu, wymagania dyskussyi podsuwały mu nieraz przez niego nieużywane kojarzenie pojęć, wyrazy techniczne, obrazy, zwroty retoryczne, których przez kilka lat nie używał w pisaniu, bo nie nastręczała się okazya stosowna.

22.6.403 111-6

Filo. nowożyt.

Wszyst. obra. ciałes. za rzeczą wyobraż. a to pomoc. tej. ... jest, owe Kształt. zmysło. zupeł. są niepotrzeb. wedł. tej. co się rzekło wyż.

Poznaję więc (Itaq cognosco etc), że nic z tej. co mog. wiedz. wyobraż. obejmow. nie należ. do tej wiedz. którą mam o sob; należ. umysł od owych rzeczy trzeb. jak najpilniej. oddziel. aby mógł jak najdokł. poj. swoją własną natu. Czemż więc jest? Res cogitans.

Ale co to jest? Nempe dubitans, intelligens, affirmans, negans, volens, nolens, imaginans quoq et sentiens. To jest wiel. jeśli to wszyst. do mnie należ. Dużo rzecz. nie niełatwo należ. Wszak o wszyst. powątpię; niejed. jednak rozum. skoro twierdz. że to jedno jest prawdą a reszt. neguję. Pragn. więc. pozn.; nie chcę być oszukane; wiele sob. naw. wbrew woli mojej wyobraż. Z tych wszyst. jedn. rzeczy nic nie jest tak pewnie. jak że jest: quid non aeque verum sit, ac me esse? Nic takiż. nie moż. być oddzielon. od mego myślen. ani ode mnie -

Nam quod ego sim, qui dubitem, qui intelligam, qui velim, tam manifestum est, ut nihil occurrat per quod evidentius explicetur

Zdolb. bow. żad. rzecz wyobraż. nie była prawdziwą. siła jedn. wyobra. istnieje. i stano. część mego myślen. Nareszcie ten sam jest który czuję czyli który spostrzeg. rzeczy cieles. jakoby przez zmysły

N.p. światło widzę, słyszę. Tętent, czuję. ciepło - to jest wszyst. fałszy- bo śpię - Ale zapewno. zdaj. mi się, że widzę, słyszę, ciepło mi się zdaje - to nie moż. być fałsz. - a to jest właści. co we mnie nazyw. się czuciem #

hoc ē propriè qu. in me sentire appellatur atque hoc praecise sic sumptū nihil aliud ē quā cogitare. -

Przypiski

28) Dla wygody czytelnika podaję wszystkie dialogi epoki sokratesowej: Apol. 0,02; Eutyfr. 0,03; Kryton 0,04; Charmid. 0,06; Lach. 0,07; Protag. 0,07; Menon 0,08; Eutyd. 0,08; Gorg. 0,12.

29) Gomperz n.p. choć znawca i zwolennik statystyki językowej, stawia w najnowszej publikacyi swojej (Griech. Denker II p. 289 sq.) Eutyfrona po Gorgiaszu, tuż przed Rzeczpospolitą a Menona jeszcze później; Krytona zaś po pierwszych księgach Rzeczypospolitej (tamże str. 357). Wywraca to nietylko zasadnicze prawo stylometryi Lutosławskiego, ale i wszystkie jego dedukcye co do rozwoju filozoficznego Platona.

30) ~~Wspominałem o tem~~ Była o tem mowa kilkakrotnie przy Biesiadzie i Fedonie, a ~~powtórzę~~ będzie raz jeszcze przy Kratylu.

31) Wobec tych trudności radzą sobie zwolennicy statystyki w przeróżny sposób. Albo twierdzą, że księgi Rzeczypospolitej nie zostały napisane w porządku później im nadanym przez autora albo też każą porównywać ze sobą całe grupy dialogów, przyznając, że wobrębie grup poszczególnych wyskaźniki wartościowe nie mają znaczenia bezwzględnego. Ale wtedy one na nic przydać się nie mogą a stylometrya zmienia się w zajmujące liczenie frazesów, nie prowadzące do żadnych praktycznych rezultatów. Nareszcie uciekają się do argumentów rzeczowych, które najczęściej jednak naciągane są do popierania hipotezy stylometrycznej, a gdy nie dają się naciągnąć, śmiało odrzucane bywają, jako nie zasługujące na wiarę. –

112. 7

Filo. nowożyt.

I jeszcze raz wraca do owego rozpat. przez: że wszys. zmysło. któr. obrazy tworzymy za pomo. zmysłów. dalej: pełniejsz. i jaśniejsz. przedstaw. wszystko. niż poznan. nieb. rozu. I Kartezj. zatrzymuje się przy dłuż. nad przykł. wosku - sumemus exempli causa hanc ceram = ściąga. ogrzew. przymio.: post. wybiera. jak przymio. te zmien. się gdy wosk topnieje. ~~ale~~ w cieple

Wniosk. ogól.: me ne quidē imaginari quid sit haec cera, sed sola mente percipere = ejus perceptio nō visio, nō tactio, nō imaginatio ē nec unquā fuit quāvis prius ita videretur, sed solius mentis inspectio, quae v. imperfecta esse pot et confusa, ut prius erat v. clara ē distincta, ut nunc ē, prout minus v. magis ad illa ex quibus cōstat, attendo.

Końco tak: cū mihi nunc notū sit ipsamet corpora nō proprie a sensibus v. ab imaginandi facultate, sed a solo intellectu percipi, nō ex eo percipi qu. tangantur aut videantur sed tantū ex eo qu. intelligantur, aperte cognosco, nihil facilius aut evidentius mea mente posse a me percipi.

Raczej nad tem dłuż. się zastanow.

Wyni. z drug. medyt. że najpierw. rzeczywisto. jest myślen: i jeg. różn. modyfikacye, a że myślen. oddziel. się nie daj. od myśl. ja = to moja myśl. ja jest ~~najpierwsza~~ najpierwsz. i najpewniej. prawdą

Fieri plane non potest cum videam s. (quod jam non distinguo) cum cogitem me videre, ut ego ipse cogitans non aliquid sim. Nam si judico ceram existere ex eo quod hanc videam, certe multo evidentius efficitur me ipsum etiam existere ex eo ipso quod hanc videam: fieri enim potest ut hoc quod video non vere sit cera, fieri potest ut ne quidem oculos habeam quibus quidquam videatur; sed fieri plane non potest cum videam s. etc. [v. supra].

D. ~~robi~~ sob. sam. zarzut (recherche de la vérité), że ucz. b. naprzód wiedz. co to powątpiew. myśl. lub byc – aby wiedz jak on rozumo, odpow. że to każd. sam z siebie. dowiedz. a nie potrzeb. do teg. żad. definicyi. ~~[illegible]~~ [zwykł.] ~~[illegible]~~ świadect.: własnej świadomo.

Z punktu widz. Kantow. filo. może b. wymyśl: taki zarzut, że świado. nie podaj. nam ~~funk.~~ umysło. jakie. są w sob. lecz w jakiejś formie subiekt. Wład. podobn. jak zmysł. zewnętrz. pokazuj. nam rzeczy zewn.: jako zjawis: taki zmysł wewn. ukazuj. nam zjawis: powątpie., myślen. chcen: nie jak. są w sob. lecz jak. wydaw. się naszej w form. subje. świado. – Sed magis speciosum quam verum – bo sam Kant, choć uważ. ja za coś przez. doświad. treści. jedn. uważ. to ja za die Wirklichkeit schlechtweg =

Assocyacyoniści i niewcz: samodzielno. i rzeczywisto. ludzk. ja z jedności. ja jest czemś wyżs.: niż apercepcya, bo jest samym sobą – w ludzk. wszystkich percepcyi [illegible] =

Dekart. § 6. 113. a

Filozofowij.

Medyta. III: De Deo qu. existat.

Zamknę oczy, zatkam sob. uszy, oderwię się od zmysłów, zatrę naw. z myśli mojej obrazy rzeczy cieles. i t. d. aby lepiej swoj. własn. ja pozn. Czemż tedy będ. to ja? Z medy. IIiej powta: Dek:

Ego sum res cogitans etc:

Jest. rzeczą myślącą t. j. powątpiew. potwierdzającą, przeczącą mało rozumiejącą, wiele niewiedz; chcącą, niechcącą, wyobraż. sob. a także i czującą; bo jak przedt. spostrzegł. choćby rzeczy, które czuję lub które wyobraż. sob. zewn. mnie może wcale nie ma, jedn. jest. pewny, że owe sposo. myślen. któr. nazyw. wrażen. zmysło. i wyobrażen. o ile są tylk. pewn. sposob. myślen., są we mnie.

A w tych krótk. słow. wymienił. wszystk. co prawdzi. wiem, lub o czem przynaj. przekon. się dot. że wiem.

Dek. robi teraz krok dal: w rozglad. się po myśl. swoich dprzedt do pewno. że jest rzeczą myślącą – teraz now. zadaj. sob. pyt.: czy wiem, czego potrze. abym miał pewno. czyli był zapewnio. o jakiejkol. rzeczy – ut de aliqua re sim certus?

Mam pewno. (sum certus) się znoszę nic inne. jak jasn. i wyraź. spostrzeg. tego, co twierd. (quā clara quaedā et distincta perceptiō ejus quā affirmo)

Jednakże tej pewno. lub żadn. wogól. nie miałb. gdyb. mog. się wydarz. aby coś było fałszyw. co tak jasno i wyraź. poznaj. jak owo zdan.: jest. rzecz myśl.

Wolno zat. postaw. regu. ogól.: wszyst. to jest prawd. co bard. jasno i wyraź. poznaję. = illud omne esse verū qu. valde clare et distincte percipiō –

Ale ta wcześniej. dawn. wątpliwo. Wszak wiel. rzeczy miał. za zupeł. pewn. i jasn. któr. pot. okaz. się być wątpliw. np. ziem. nieb. gwiazd. i wszyst. co ~~pod~~ zmysł. obejmo.

A nie tyl. twierdz., że we mnie przebyw. pojęc. (ideae) tych rzeczy, lecz nawet wierzył. najmocn. Ale dawn. uważałem. że tym pojęc. zewn. mnie odpowiad. rzeczy, od któr. owe pojęc. pochod. i do któr. one są podob.

W tem niewątpli. myliłem się a przynajm. jeśli to było prawd. nie poleg. ta prawd. na moj. spostrzeg. zmysło.

25.6.903 114 β 6

Przeciw. okaza. się w materia; tem prawdy jasn. i wyraź. Tylko wted. mogłyb. być fałszy. gdyb. był jaki Bóg wszechmog. Kiedy mnie obdarz. nato. żeb. nawet mylił się w rzecz. które wydawały mnie najjaśniej. Jednakże gdy od owej hipot. zwrac. się znow. do rozważ. rzeczy, które mi się wydaj. bard. jasn. i wyraź: muszę mimowol. zawoł: fallat me quisquis pot, niech mnie zwodz. kto może. nigd. jedn. nie sprawi, żeb. nie był niczem. dopók. myśl. będę, że czemś jestem – nunq. tamen efficiet, ut nihil sim, quamdiu me aliquid esse cogitabo – it.d.

Zresztą ta racya do powątpiew. jest bar. słab. bo ani nie mam powod. do mniem. że Bóg jakiś mnie zwodz. ani dot. na pewn. nie wiem, czy jest Bóg jakiś. Ażeb. więc usun. zupeł. ten powód do powątpiew. należ. jak najprzęd. rozważ. dwa pyta:

a/ czy jest Bóg – an sit Deus

b/ czy moż. być zwodz. – an possit esse deceptor

dopó. bow. tego nie wiemy, o żad. inn. rzeczy nie możę. mieć zupeł. pewno. – hac enim re ignorata, non videor de ulla alia plane certus esse unquam posse =

Das Urtheil bei Descartes von Dr. Broder Christiansen. Hanau 902

nō minq verū est me unā imaginari quā alterā

Kazim. Twardowski, Idee u. Perception eine erkenntnisstheoret. Untersuchg aus Descartes. Wien 9?? Konegen

Z dawniejsz.: Koch, d. Psycholo. des D. Münch. 84

Natorp, D' Erkenntnistheorie Marbg 82

Według Desc. dzieli Det. wszystk. rzeczy wewn.: cogitationes
na a) idee (pojęc.: jakichkolw.) n. p. człow., chime., nieb., anioł, Bóg itd.
b) na pewn. funk. ducha, w któr. zjedn. stro. są myśl. z dodatk.: do jakiej. przedmio. się odnosz. – wszyst. te funk.: są alb.: voluntates v. affectus, alb. judicia –

Otóż ~~prawd~~ fałsz nie przeby. w ideach, dopó. są rozważ. same dla sieb.: chime. jest również prawdz. jak koza.
fałsz także nie przeb.: w voluntate v. affectibg – bo gdyb. nawet odnosi. się do rzecz. nie istniej.: sam fakt ich istnie. nie uleg. wątpliwo.

Zat. błąd mieści się tylk. w sąd. gdy myśli we mnie (ideae) uważ. za podob. lub zgodn. z pewn. rzecz. zewn. mnie – (rebg quibgdā extra me positis similes esse v. conformes)

Pojęcia. zaś (ideae) jedne ~~lub~~ są wrodzo. (innatae), ~~alb.~~ inne przybyte z zewn. (adventitiae), inne przez nas zrobio. (a me ipso factae)

Do pierwsz. zalicz. auto.: quid sit res, quid sit veritas, quid sit cogitatio o nich mówi: haec nō aliunde habere videor quam ab ipsamet mea natura –

co do drug: qu. nunc strepitum audiam, solem videam, ignem sentiam

o nich sądzi: że pochodz. od rzeczy jakichściś zewnęt.

naweno: Syreny, Hippogryf. i podob. rzeczy przeze mnie są wymyślo.

a me ipso finguntur =

Przez pojęc. wrodzo. niewątpl. Dek. rozum. ~~pojęc.~~ władzę ~~któr.~~ tworz. qu. pewn.
pojęć =

Na raz. aut. uważ. za oboję. wszy pojęc.: ta lub owa droga powstaj.
a zwra. głów. uwag. na te, któr. z zewn. przychodz. t.j. powsta.
za pomo. wraż. zmysło.

Dla czeg. uważ. je za podob. do rzeczy, od któr. pocho?
Zdaj. się, że przyrod. mnie tego uczy - n.p. gdy ogień grzeje -
powtór.: że są niezależ. od moj. woli.

Jednakże z teg. nie wynik. że rzeczy koniecz. są sprawcy.
pojęć moich ani że te pojęc. do nich są podob - astro. pojęc.
o słoń. bard. się róż. od obrazu, przedstawiaj. się nam. zmysł. =

Obiera zat. Dek. innej drog. - psychologi = aby przekon.
się, czy pojęc. któr. w ~~zewn~~ nas ~~istnieją~~ nie zewn. nas rob. rzecz odpowiadaj.

Zdaj. się auto. że charakt. psychi. pojęc. ~~ot~~ sądzi. o jego pochodz.

O ile bow. pojęc. tak. (sc. adventiciae) są pewn. sposob. myślen. nasz: (modi cogitandi), nie dostrzeg. wśród nich żadn. różni; wszyst. zdaj. się w ten sam spos. odem. wypływać – a me eodē m° procedere ale o ile każda z nich innąj rzecz przedst. (repraesentat), bard. się międ. sob. różn.

Jedn. przedstaw. substan. – substantias mihi exhibent, inne przedstawiaj. tyl. tryb. czyli przypadki. = otóż pierw. są czemś większ. = majus aliquid sunt = zawieraj. w sob. więc. rzeczywisto. objektywn. = plus realitatis objectivae in se continent =

Podobnież idea Boga – przez któr. rozum. najwyżj. wszechwiedz. nieskończon. wszechwiedz. wszechmog. Boga i stwór. wszech rzeczy, któr. są oprócz Niego. zawiet. w sob. zaiste. więc: rzeczywisto. objekty. niż idee, za pomo. któr. wyobraż. sob. skończ. substan.

Ale w przyczy. musi przynajmn. tyl. być rzeczywisto. ile jej w ~~skutk~~ skutku przyczy: (może być mniej, nie może być więc.) – bo skądb. mógł skut. swoją rzeczywisto. jeśl. nie od przycz: i t.d.

Hinc autē seqq. nec posse aliquid a nihilo fieri nec etiā i. q. magis perfectū ē, h. e. q. plus realitatis in se continet, ab eo q. minus.

25.6.953

116 (10)

Filo. nowoży.

Z tego. dalej wno. D. że prawo to sprawdz. się nietyl. w bezpośrednio. rzeczywist. (gdy się rozważ. ich realitas actualis s. formalis) lecz także. w ideach są/(?): gdy się rozważ. ich realitas objectiva – n.p. kamień, któr. przedt. nie było, nie może. zacz. być bez żadn. przyczyny. a ta musi go w sob. zawier. formaliter v. eminenter – ani ciepło. nie może. w bezpośrednio. powst. jeżel. nie zost. tam wniesio. przez rzecz tego. samego porządku: t. j. przez. ciało w tej samej doskon.

Ale również. idea ciepła lub kamień. we mnie powst. nie może. jeżel. tam nie zost. wniesio. przez jaką przyczyn. któr. zawie. przynaj. w sob. tantumdem realitatis quantum esse in calore v. lapide concipio. i tego. obecnie dowodzi D. Konkret. tak:

Jeżeli idee we mnie są to obra: (ideas in me esse veluti quasdam imagines etc.), któr. mog. być mniej doskon. niż rzeczy, od któr. pocho. ale nie mogą więcej od nich zawier. w sob. rzeczywisto. ani dosko... – a wśród tych idei znajdu. taka, któr. sam stwor. nie mogł., wnosz., że musi być zewn. mnie jakaś tej idei przyczy.

Wśród moich zaś idei (Ex his aut. meis ideis etc.) prócz idei mego własn. ja, która nie spra. żadn. trudno. znajdu: 1° idea Boga. 2° idee inn. wyobraż. już to rzeczy ciele. i nieży. 3° już to aniołów – już to zwierz. wreszc. ludzi inn. do mnie podobn.

Co do tych idei wymienio. pod 3° twierdzi: że gdyb. nie był. ani inn. ludzi ani zwierz. ani aniołów – mógłb. utwo. je jedn. utworz. mej: 1° ideę sieb. sam.: 2° ideę rzeczy ciel. 3° ideę Bo–

Co zaś do idei rzeczy ciel.: (pod no° 2) takie w nich nie ma nic tak wielk. (qu. sit tantum etc), aby nie mógł. odem. pocho. i tego znow. obiera. dowod. odróżn. subst. wraż. przeciwno. wszak: jako ich pojmuj.: i jem. wśól. pojmuj. rozciągło. ruchu i t.d.

Pozostaje tak dalej ciąg:

Itaq sola restat idea Dei – rozp. więc, czy w niej jest coś tak. co jedn. z pocho. odem. pochodz. nie może.

Najprzód defini.: Dei nomine intelligo substantiam quandam infinitam independentem summe intelligentem, summe potentem et a qua cum ego ipse tum aliud omne si quid aliud exstat quodcunq exstat est creatum.

To wszyst. odem. sam. wymyśl. być nie mogło bo mógłb. wprawdz. ideę subst. posiada. sam jest. subst., ale nie mog. mieć idei subst. nieskoń. bo sam skończ. jest.

Musi więc ta idea pocho. od jakiejś subst. która ~~sama~~ jest nieskończ.

25.6.983 117

Filo. nowoży.

Pot. poucay, żeb. nieskoń. nie poźno. przez ideę prawdz. [= pozytyw.] per verā ideā, sed tantū per negationē finiti jak n. p. poimu. się spoczyn. i ciemno. przez nega. ruchu i światł. bo jasno prozum. (manifeste intelligo), że więc. jest rzeczywistw. w subst. nieskoń. niż w skończo. a stąd dawniejsza niejako (prędniejsza, priorē quodamō) jest we mnie pojęc. nieskoń. niż skończo: t. j. Boga niż mego ja.

Dowod. Daleź że ta idea Bo. nie może być materyal. fałszy. jak to się dzieje z ideami ciepł. zimn. i t. d.

bo gdy idea Bo. jest jak. najjaśn. zrozumiała. (maxime clara ē distincta) i więc. zawie. w sob. rzeczywisto. objekty. et plg realitatis objectivae quā ulla alia contineat — żad. nie jest pewniej przez się prawdziwa. lub w któr. mniej by było miejsca dla podejrzen. iż fałsz. jest = nulla ē p̄v so magis vera nec in qua minor falsitatis suspicio reperiatur —

Rozchodzi. się jeno. nad dodatn. stro. idei nieskończo. i najdoskon. Bo. staw. pyt:

czy on, mający w sob. tę ideę Jestest. nieskończo. mógłb. wogół. być gdyb. tak. jestest. nie istn.

Porów. tekst. quē cum ratione intelligerē me dubitare, me cupere h. ē aliquid mihi deesse ē me nō esse oīo pȳfectu si nulla idea entis pȳfectioris in me esset, ex cujus cōparatione defectus meos agnoscere. (citi d.)

Otóż nie mogę być od siebie bo byłbym sobie nadał wszystkie te doskonałości bez których teraz jest u mnie pożądanie przyczyn etc. d.

a byłbym sobie nadał wszystkie doskonałości i byłbym Bogiem"

Ale nie mogę także być od rodziców lub innej drugiej przyczyny stworzonej bo skoro mam w sobie ideę Boga musi przyczyna która w nim wyrobiła tę ideę, która również doskonała jak sam Bóg – bo nie datur progressus in infinitum

ani też nie może ta idea pochodzić od kilku przyczyn składowych które w jednej się złożyły bo

simplicitas s. inseparabilitas eorum omnium quae in Deo sunt, una est ex praecipuis perfectionibus quas in eo esse intelligo etc

Rodzice ani nie zachowują mnie przyczyną (conservant) ani nie mogli mnie ... quatenus est res cogitans

Ergo est concludendum ex hoc solo quod existat quaedam idea entis perfectissimi h. e. Dei in me sit, evidentissime demonstrari Deum etiam existere.

Pozostaje jeszcze do zbadania: qua ratione ideam istam a Deo acceperim: neque enim illam sensibus hausi etc

a) nie wziąłem do mnie sposobem obrazów zmysłowych od świata zewnętrznego

b) nec etiam a me effecta est – bo nie mogę nic od niej odjąć ani dodać – pozostaje więc

c) ut mihi sit innata quemadmodum etiam mihi est innata idea mei ipsius –

Filo. nowoży.

Przez idee, wrodzo. alb. wyra. D. znam. który Bóg stwarz. człow. na nim wycisn. – ut esset tanquã nota artificis operi suo impressa ale dodaj. że znam. to nie potrzeb. być czemś różn. od sam. stwór. – nec etiã opꝰ ē ut nota illa sit aliqua res ab opere ipso diversa jest przeciwnie: że Bóg stwarz. człow. na obraz i podobień. swoj. – ad imaginẽ et similitudinẽ ejꝰ – i że człow. może to podobieńs. w któr. zawier. się idea Bo. pozn. przez te sam. władz. przez któr. człow. sieb. poznaj. t. j. że człow. nie tyl. poznaj. sieb. jako jest czemś niedoskonał. i od kogoś zależn. i t. d. lecz także pozn. że isto. od któr. zależ. – posia. wszystk. owe w człow. nieokr. i przymio. w stopn. najwyż. i że tak jest Bo.

rezult. końco: fieri nõ posse ut existã talis naturae qualis sũ, nempe ideã Dei ĩ me habens, nisi revera Deꝰ etiã existeret, Deꝰ inquã ille idẽ cujꝰ idea ĩ me ē etc.

Z przymio. boż. prawdo. – D. illũ fallacẽ esse nõ posse, õnẽ enĩ fraudẽ ẽ deceptionẽ a defectu aliquo pendere lumine naturali manifestũ ē

Wst. wielka. zakończ. o znacze. przymio. boż. dla duszy ludzk. w tem jej przyrost. życia.

Kryty. uwagi nad medyt. 3a musza wyp. bard. skap: dla bogac. zawart. w niej proble: Trzeb. b. cały teor. pozna: streści. chcąc odpow. sprawdzi. na podst. idei u D. i na jego teor. sąd.

Ograniczyć się 1° do pyt: ideae innatae

jak się mają: do reine Verstandesbegr. Ki!

2° pyt. czy Bóg jest idea innata?

3° pyt: czy to argum. wystarcz: na istn. Bo?

K.? jak się ma ten argum. do kosmologi. argu. zwalcza. przez

ale wskaz. można, z podob. istn. drugi. istn.: B. za pomo. cał. argum. kosmo.

26.6.203 119 a

§ 7: Trzy pozost. medyta. III. Dowództw. że B jest prawdomówn. (verax), jako Istn. uosobion: rozbić: D. w owwarz. medyt. i stron. przed. do falsum. Stąd napis: de vero et falso

Przyczy. błędz. w tem się mieści, że siła woli naw. dalej sięg. od jasne. naw. rozum: Powinien. wstrzymy. się od sąd. w rzecz. któr. jasno nie rozu. w tyt. woli. ni śmiało i stworzy, afirmo. to co jasno i wyraźn. rozum.: ale wola przyp. afirmo. naw. gdy rzecz nie jest jasna i tak. Bóg w sąd. raz. nie mógł być zmysł. wonto błęd. i t. d.

Piąt. medyt:

de essentia rez materialiū

et iterū de Deo qu. existat.

Do jasn. przed. należ. extensio i wszystk. zasadni. twierdz. matem. a stąd bierz. pochop do uzn. ... istn. Bo: Tak z natu. trójk. wyni: że suma jego kat. = 2 R: tak z natu. Bo. wynik. że istn: bo jest ens perfectiss. a tak. musi

obejmo. także doskonało istn. Nie moż. oddziel. od idei Bo. jego istn. Przechod. od matem. twierdz. do istn. Bo: powia. Certe ejus ideā nempe entis sumē prfecti nō minus apud me invenio quē ideā cujuslibet figurae aut numeri (nie mniej ...

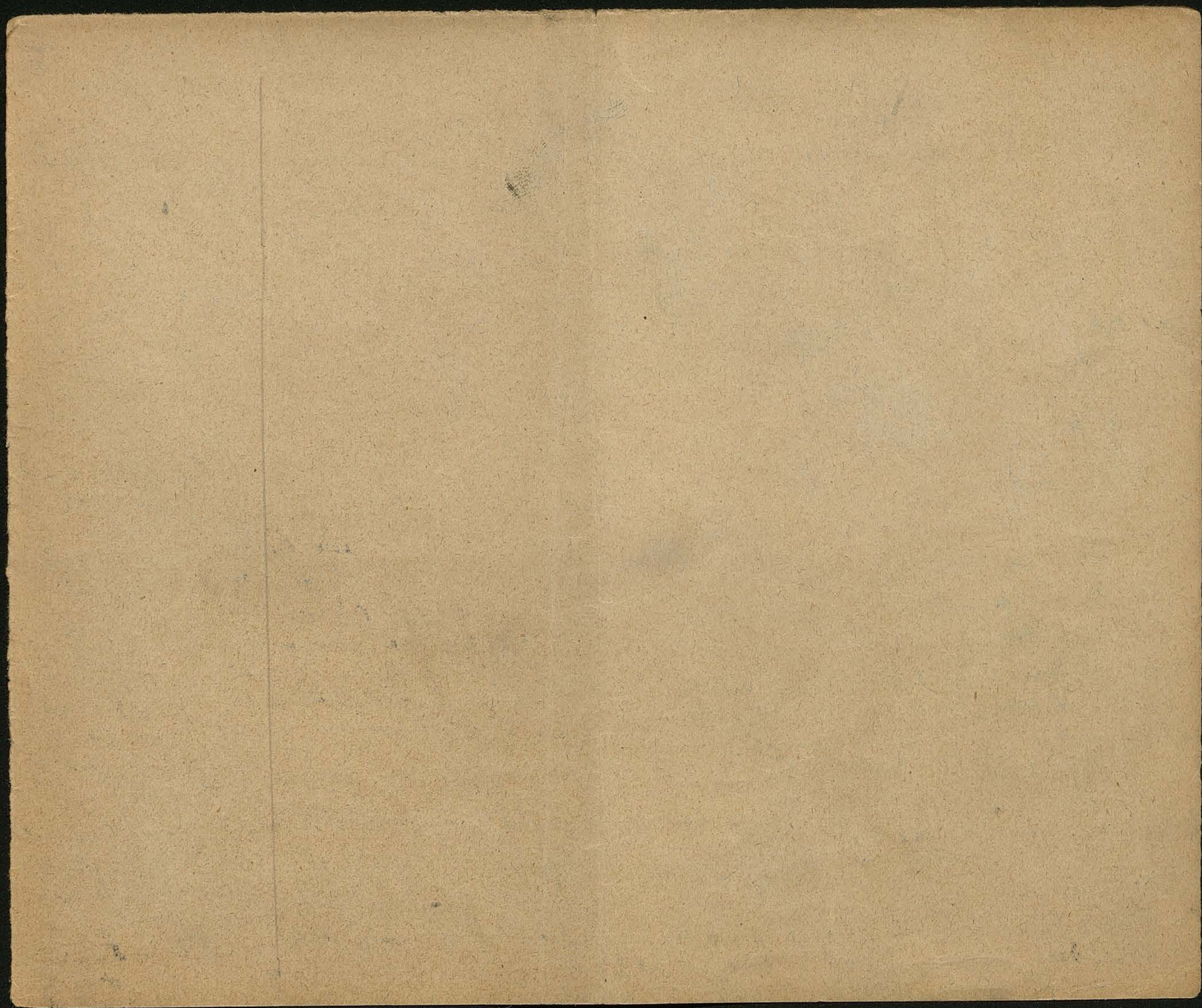
Et clare et distinctē intellego ad ejus naturā pertinere ut semper existat, quā id quod de aliqua figura aut numero demonstro ad ejus figurae aut numeri naturā etiā pertinere etc.

Trzecia: de rez materialiū existentia et reali mentis a corpore distinctione. Z jasn. percep. i naszy. operat. wnio. o rozciągło ciał opar. się naw. ideę także. ~~Do jasn. przed. nal.~~ od wszys. świat. ... ... D. że rzeczy. subst. ... istn: w przeciw. bow. razie zrodzen nas zwodziłob. na Bo-dem. Rozciągło. ciał uważ. D. za obiekty, za subjekty. zaś takie przyjmo. jak kolor, dotyk. smak. — Dusza zaś jest samodziel. i niezależn. od ciał. istnej.

Filo. nowoż.

S. Tho: Suma theo. I. ... Deū ... non necesse ē poni rē ē nominis ratione. s

Zob. S. Ansel. in proslogio — Gaunilo, apolo ... S. Tho Sum. phil. I. c. 10 qu. Deū esse ...



26.6.903 58 120

Dekart, *Principia philosophiae* - rozpa. się na cztery częś.

a) de principiis cognitionis hum.

b) de " " rerum materialium

c) de mundo spectabili

d) de terra

Po streszcz. zasad wyłoż. w Medyt. rozwij. D swój pogląd na teor. wiedzy. Najdoskon. wiedza jest to pozn. skut. z ich przyczyn, najlepsza filozofia jest to tłum. stworzen. za pomo. tego co wiemy o Stwór.

To też następ. dowod. za istn. Bo. o tyle zmien. że argum. ontolog. umieszcz. na początk. bo w pojęc. Bo. mieści się koniecz. wieczność i doskonało. exyst. i oprócz. zaś ma się sprawa z stworzen.; one zawier. w sob. tyl. byt przypadko:

W Princ. Philo. defini. dokładniej. niż w Med. i odpowiedziach.

I. 45. Ad perceptionem cui certum et indubitatum judicium possit inniti non modo requiritur, ut sit clara, sed etiam ut sit distincta. Claram voco illam quae menti attendenti praesens et aperta est, sicut ea clare a nobis videri dicimus quae oculo intuenti praesentia satis fortiter et aperte illum movent; distinctam autem illam, quae cum clara sit, ab omnibus aliis ita sejuncta est et praecisa, ut nihil plane aliud quam quod clarum est, in se contineat.

Filo-nowożyt.

Za przykład pod. perceptio doloris, która może być clarissima a nawet nie distincta jako że przy p. ból zwykle...

Ale zdanie prawdziwe najczęściej potrzebuje być uzasadnionem. Jeżeli Platon uważa je za wystarczające we wszystkich dziedzinach życia politycznego, w każdej nauce i sztuce, która więcej posługuje się doświadczeniem, niż spekulacyą, przypuszczał oczywiście, że opiera się na dowodach. Rzadko prawdziwość zdania jest tak widoczna, że wszyscy ją od razu przyjmują; zwykle żądają dowodów. A dowód to wiedza. Zawsze przez wiedzę rozumiano możność wytłumaczenia, dla czego coś jest lub dla czego się coś twierdzi. Było to celem każdej dialektyki od czasów najdawniejszych. 5) Gdy Sokrates układał nową definicyę i z niej wyprowadzał szereg wniosków, tłumaczył, dla czego tak robi, dla czego rzecz taka jest, jaką być ją mieni. Ale takie tłumaczenie jest podawaniem racyi lub przyczyny. Platon nie inaczej wiedzę rozumiał, skoro w Menonie nazwał ją powiązaniem zdań prawdziwych za pomocą przyczyny. A po nim Arystoteles tak samo wiedzę określa. „Znamy każdą rzecz bezwarunkowo a nie sposobem sofistycznym i przypadkowym, gdy wiemy, że przyczyna, przez którą rzecz jest, właśnie jest jej przyczyną i że inaczej być nie może." 6) Teetet nic innego nie twierdzi. Dla czego więc Sokratesowi nie podoba się jego definicya? Dla czego odrzuca „cechę charakterystyczną" jako niedostateczną do ustalenia wiedzy? Sam przecież najlepiej wiedział, bo przez życie całe nic innego nie robił, że definicyi naukowej utworzyć nie można, bez cechy charakterystycznej czyli bez różnicy gatunkowej?

28.6.903

1.21 c

Nowożyt. filo.

Nasz. percepc. odnosz. się alb. do rer lub rer affectiones s. modi, alb. do wiecznych prawd, nulla existentia extra cogitationem nostram habentes. Tak. aeternae veritates są n. p. ex nihilo nihil fit, impossibile est idem simul esse et non esse etc. (Ueberw. III. 1-88)

Res się dzielą na 1) cogitativae v. intellectuales (quae pertinent ad subst. cogitantem)
2) materiales s. quae pertinent ad corpus

Substan. myśląc. właściw. są: perceptio, volitio omnesque modi tam percipiendi quam volendi

Subst. rozciągł. właściw. są: 1° magnitudo s. ipsa extensio in longum, latum et profundum,
potem 2° figura, motus, situs etc. Ueberw. ib.

Z unii duch. z ciał. rodzą się zmysło. pragn. porusz. wraż. etc. które należ. do subst. myśl. gdy i ile połącz. jest z ciał.

Naskpr. pot. defin. subst. (I. 51)

Per substant. nihil aliud intelligere possumus quam rem quae ita existit, ut nulla alia re indigeat ad existend.

Obyczaj. pot. (I. 51-52) się takie subst. właściw. znacz. moż. tyl. być jedn. nempe Deus – wszystk. inn. subst. istnieją tyl. ope concursus Dei stąd nomen substantia non ~~praedicatur~~ convenit Deo et creaturis univoce –

Zob. cały ust. w Ueberw. III. 1. 88.

i/522 | 523

398

wiedzę od grubego empiryzmu, fachowe doświadczenie od nieuctwa. Z drugiej strony przegrodę ~~przegrodę~~ ~~ogólny podział, przyjmowany przez wszystkich, i chociaż także~~ zabezpieczył przywilej filozofii, która w jego rozumieniu samo ~~tylko bytem~~ wiedzą rzeczywistą. W tym celu uprawiał a zarazem określił naturę „mniemania prawdziwego". „Czy nie miarkujesz, mówi Diotyma, że jest co w pośrodku między mądrością a nieuctwem? – Cóż takiego? – Czy nie wiesz, że miewać mniemania prawdziwe (ὀρθὰ δοξάζειν) a nie módz ich uzasadnić (λόγον δοῦναι) nie jest żadną wiedzą? Bo i jakże rzecz nieuzasadniona (ἄλογον) byłaby wiedzą (ἐπιστήμη)? Ani też nie jest nieuctwem, bo to, co dosięga bytności (τοῦ ὄντος), jakże byłoby nieuctwem? Jest zatem czemś takiem mniemanie prawdziwe, co zostaje w pośrodku między wiedzą (φρόνησις) a nieuctwem." 2)

Z tych słów Platona wynika, że „zdanie prawdziwe", choć nie jest wiedzą, ma nader ważne zadanie do spełniania w ekonomii umysłowości ludzkiej, skoro bytu każdej rzeczy dosięga, zatem i prawdy. Wszak byt to samo co prawda. Nie odsłaniając bytu, zdanie nie będzie prawdziwem, ale poradzić zaś go może do urządzenia życia i pełnienia obowiązków najzupełniej wystarczyć. Przyznaje to Platon w Teetecie a w Menonie nawet zdanie prawdziwe pewnym darem Bóstwa nazywa. 3) Tego przekonania nigdy nie zmienił, bo czy w Rzeczypospolitej, czy w Filebie lub Prawach, zawsze zalicza je on sąd prawdziwy do przedmiotów, będących zawsze takie same i niezmienne, przebywających w duszy, jako właściwość jej istotna i pierwotna. 4)

523

26.6.903

122.

Filo. nowoży.

Wszyst. subst. stworz. maj. to wspól. qu. solo Dei concursu egent ad existend.

Z atryb. wolu. wnos. że istu: jakeś res existens z. subst. do któr. należ.

Każd. jedn. subst. ma swoj. poredn. cechę (attrib.) proprietas, quae ipsiq natura essentiaq constituit e ad quã aliae omnes referuntur tak rozciągło. jest właści. subst. ciełes. a myśle. subst. myśleć. Wszyst. inn. przymio. są jakob. modi tej. każdej. przymiotu.

Modi w tej sam. subst. zmien. się mog.: każdoraz. jej wścisłość jest jakością, qualitas.

Co zaś nie zmienia się, nie jest ani m.[?] ani qualitas, lecz attributu

Defini. te występ. u Kartezjusza. i utrz. syst. Spinoz.

Ogól. teor. kosmol. u Ueberw. III. 1.88.

o stosun. Duszy do ciała: " " " 89.

Les passions de l'âme traktu. o afekt.: wedł. pogl. rozwinj. w Princ. philo.

6 afekt. pierwot.: podziw, miło., nienawi., pragnie., rado., smut. z któr. daj. się wyprow. wszyst. inn. afekt. Najdosk. miło. Bog. intellekt.

Krót. zarys ety. w list. do król. Krysty. De summo bono

Przypiski

98) ~~Theaet.~~ Meno p. 98 a.

99) Komentatorowie zestawiają oba miejsca, jako równoznaczące, n.p. Campbell w swojem wydaniu Teeteta p. 2?2 a przytaczają jako podobne Symp. 202 a; Polit. 309 c. Kilka miejsc, gdzie ten sam frazes znachodzi się, zebrał Campbell w swojem wydaniu Polityka p. 187.

100) Zob. str. 464 i nast. tego tomu.

1) Str. 469 tego tomu.

2) Sympos. p. 202 a.

3) Meno p. 99 e.

4) Zob. Resp. IX p. 585 c, gdzie jako mające udział w czystym bycie, postawione są obok siebie prawdziwe mniemanie, wiedza i rozum; Phileb. p. 66 b wymienia razem wiedzę, sztuki i prawdziwe zdania. Nareszcie Legg. X p. 896 roz[?] prawdziwe zdania między te[?] władze duszy, które ona posiada od początku, przed połączeniem się z ciałem.

5) Porówn. str. 450 i nast. tego tomu.

6) Analyt. poster. I, c. 2.

7) Zob. Anal. prior. I c. 32; poster. I. 2; Metaph. I c 3; V c. 1.

2.7.1907 123 1

Filo. nowoż.

§ 9. Rozwój kartezyanizmu i wpływ na współczes. filozo. francus.

Pierwsz. zwolenn. znal. D. w Holland. gdz. przebyw. Ktoś uczeni holender (Renerig, Regia) jesz. za życi. D. wykład. jego nau. w Utrecht i Leyden, nie bez nagabywań ze stron. protest. teolo: i holend. władz.

We Fran: miał D. zaraz bardzo gorliw. stronn: które jedn. wplot: w spory teologi: narazi. sama filozo: na prześlado:

Należ. tu wspomn: o Port-Royal, słyn. klaszto. benedykty. poło. 25 kilom. od Pary. który ze ksieni Angélique Arnauld przez surowe zasad. ascetyzm: i gorliw. edukacy. w swoi: szkol. żeńsk. ale więcej przez przykł. dla pensyon. które wted. zwłaszcz. przyzn. się do dyskrecyi. kartezyaniz w tych i ówczesny brat owej ksieni, Antoine Arnauld – głoś. teol: (1612–1694) którego dzieła w 45 tom. wyszł. w Lausanne 1775–83 = filozofi. wyd. na nowo w Pary. 1893 przez Jul. Simon i Ch. Bourdain

Z tego koła dystyngow. myśli: którzy zbier. się w Port-Royal gdy zakonni. przenieśli się do Pary = wyszła słynna logika = Logique de Port Royal utwor. przez Ant. Arnauld. i drugiego kartezyan. Pierre Nicole (1625–1695)

Ta logika ukaz. się 1662 i mocn. wzbudz. za przerób. wykład. logiki według meto: i zasad myśl. D.

Przypiski

22) Najlepsze wydanie: Plato's Republic. The Greek Text edited with notes and essays by the late Jowett and Lewis Campbell. Oxford 1894 Clarendon Press. 3 voll. Pierwszy tom zawiera text grecki, przygotowany przez B. Jowett'a, znanego tłumacza Platona a po śmierci jego przejrzany i poprawiony przez Campbell'a. W drugim tomie znajdują się niedokończone wywody Jowett'a i ślynne badania Campbell'e nad językiem Platona, oraz nowe tegoż zestawienie wszystkich różnic między textem rękopisu paryskiego A 1807 a wydaniem Bekker'a. Wiadomo, że ten rękopis równoważy wszystkie inne, wedle błędnego zdania Jowett'a. Nareszcie trzeci tom podaje bardzo cenne przypiski.

23) Zob. szczególnie de sen. c 3 § 7 sqq.

611 24) Resp. I. p. 330 d – 331 b.

25) Resp. I. p. 331 e – 332 b.

26) Resp. I p. 335 a – e.

27) Resp. I. p. 338 c: οὐκ ἄλλο τι ἢ τὸ τοῦ Κρείττονος ξυμφέρον.

28) Resp. I p. 338 e – 339 a.

612 29) Resp. I p. 342 b – e.

30) Resp. I p. 344 a – c.

31) Resp. I p. 345 – 350.

32) Resp. I p. 353 e – 354 a.

2.7.903. 124 2

Filo. nowożyt.

O Port Royal i życiu ducho- tam podtrzym. i wpły- tego tamże na literat. i nauki fran- wed- przeczyt. Sainte-Beuve = Port Royal- 3e éd. Paris 67- Hachette - 7 vol. z których 7y zaw. indices - warto przejrzeć ten tom 7y aby przekon. ile wyjęło: stoi ... w 6 tom o Jansenizmie ... : franc. z dzieł. pold. 17 stul. A kto na styl wytraw: Sainte Beuve jego myśli ... a zaś ... że to jest dzieło ... Oparte na źródł. a zaś wiel. ... pierw. rzetelno- ...

Do Histo- rei Kartezyani. ... : w wielk. Dziele: Hist. de la philos. Cartésienne par Francisq Bouillier Paris 3e éd. 1868 - 1e wyd. z r. 1847 =

Georges Monchamp Hist. du cartésianisme en Belgique Brux. 87

Oprócz- ... monogr: Kartyzm: ... - u Ueberw.

W kraj. katol. był zwalcz. ... przez Jezuit: np. Bourdin ... objectiones septimae - ... Daniel, voyage du monde de Descartes Paris 1691 = Iter per mundum Cartesii Amstelod. 1694

Descartes par Louis Liard Paris 82 - Germer Baillière - (Alcan) Bibl. de phil. contem.

612/613/614

Przypiski CCX

33) W Fedrosie (p. 267 c) przedstawiony jako człowiek gwałtownego ~~gwałtowny jego~~ temperamentu ~~...~~ i skłonny do oszczerstw, ale Cyceron wyraża się o nim z szacunkiem i wymienia razem z Prodykosem i Protagorasem, jako badacza wszech-rzeczy (de orat. III c. 32 § 128).

34) Zob. je w Oratores Attici ed. Didot II p. 244, gdzie także zebrane świadectwa starożytne o zasługach jego retorycznych.

613 35) Griech. Denker II p. 365.

36) Griech. Denker II p. 363.

37) Dobrze Arystoteles: ἔοικε δὲ πλεοναχῶς λέγεσθαι ἡ δικαιοσύνη καὶ ἡ ἀδικία. Eth. Nicom. V 2 p. 1129 a.

38) Resp. I p. 354 c.

39) Po szczegóły odsyłam do Hirmer'a Entstehung und Komposition der platon. Politeia. Leipzig 1897 p. 605 sq. (Odbitka z Jahrb. für class. Philol.)

614

40) Tylko w V p. 450 a-b dorzuca do wspólnej prośby zebranych ~~obecnych~~ słów kilka a z ~~...~~ żartobliwej alluzyi w VI p. 498 d dowiadujemy się, że ciągle jeszcze obecny.

41) Resp. II p. 357 b: ἄμεινόν ἐστι δίκαιον εἶναι ἢ ἄδικον.

42) Resp. II p. 357 c-d.

W r. 1663 księgi D. dost. się na index librorum prohibitorum św. Kongr. – w r. 1671 edyktem królew. zabron. wykład. je w uniw. parysk. Synod luters. w Dordrecht już w r. 1657 zakaz. tezy: wyraż. ich

W Anglii i Niemcz. były toler: dla Angl. zwłaszcz. franc. filozo. kartez. jest Antoine Le Grand z Douay, który później zamieszk. w Angl. i po łacin. pisz: Oprócz wiel. nowy ogłos. w obro. kartezyanizm. wyd. Institutt philosophiae sec. princip. Renati des Cartes nova methodo adornatae Lond. 1672 i więc. wyd. Nast. wszyst. księgi do później. czyt. jako wykład. w szkoł. w ciąg. 18° stul. pod nazw. Kartezyanizm.

W Niemcz. Bekker, Wezel – die verzauberte Welt 1690 po holend. wst. tłum. na niem. język: ale połowi. kres prześl. przeciw czarownicom = oprócz tego Clauberg, Sturm i t. d.

W 18 wieku Kartezyanizm publicz. wykł. po szko: zwł. Jezuitów – tak we Fran. jak we Włoch. – jeden zost. zwolenn. we Włoch. kardy. Gerdil + 1802 =

we Fran: jezuit: Buffier 1724

P. Ant. Guénard 1755 (l'esprit philosophique

Thomas 1765 – nazwisko

615/616/617:

Przypiski

CCXI

43) Resp. II p. 358 e – 360 c.

44) Resp. II p. 360 e – 362 a.

45) Resp. II p. 363 a – e. 616

46) Resp. II p. 364 a – 365 a. 617

47) Resp. II p. 365 b – 366 d.

48) Resp. II p. 366 e – 367 e.

3-7-903

126.

Filo. nowożyt.

Ale dzieła. Kartezjanizm. nie był. odbyw. się w sam. szkol: ono zdaż. do tego. jak każd. prąd filo. uważał, żeb. był. przedmiot. ludzkoś. prze rozwaz. więc. trudno. który. zdaw. się być niedostat. traktow: Takiem n.p. reform: czy wykończ: Kartezjanizm. jest okkazyonalizm. niegd. bardzo głośn. i mający zwolenni: przedstawi:

Pobud: do niego. był dualizm. niepogo. pomię: subst. człow. a ducho. Ponie: dzie te subst. tak są roz. tak więc nie mają. wpł: nie mog. wpływ. na sieb. a jedn. wpływ ten objaw. się w życi: każd. zwol. Okazyonaliz. jest jedn. z prób pogodz. tej trudno. Rozm Kartezjanie nad tem pracow: Clauberg w Niemcz. +1665 w Herborn. Louis de la Forge wydał 1664 Traité de l'esprit de l'homme etc oraz inni, ale największym. Geulinx 1625-1669 - um. w Leyden jako prof. uniw. - długo. przeslado: także z katolicyzm przeszedł na Kalwinizm - choć to nie wiel. mu pomogło. = napis. mnóst. traktat. lecz nieporządn. wydan - ale teraz mamy gruntow. i podwzgled. formy zaw. wyd. w 3 tom: = Arnoldi Geulinx Antverpiensis opp. philoso. recogn. Land - 3 voll - Hagae Comitu 1891-93. Wyd. opart. na now. zebran. i spojnem manuskryp. w nie było nawet datow. Obmów. na to renta fund: zebrana na pomnik Spinozy -

byłby w mieście bogatem wygodnie leczył się z ran i choroby, zamiast puszczać się w drogę uciążliwą, niebezpieczną, prawie zabójczą. 7)

Liczne inne szczegóły pomijam, przemawiające za r. 394 lub 393 n.p. męstwo Teeteta, którego pochwała jest dosyć banalną w pięćdziesięcioletnim żołnierzu, bo tyle lat miał w r. 368, a bardzo stosowna w młodzieńcu, który w r. 394 zaczynał może wcześniej swoją służbę wojskową. Zużytkowali ten argument Campbell, Bonghi, Teichmüller, Wohlrab, Susemihl i do ich pism odsyłam czytelników ciekawych, ja zaś kończę krotochwilą. Dajmy na to, że Platon myślał o potyczce Chabryasza w r. 368. Wtedy taka przedstawia się sytuacya arcyzabawna. Terpsyon i Euklides mieszkają w tej samej miejscowości i spotykają się codzień, jak ludzie w Krakowie. Dobry tedy Terpsyon wie, że przyjaciel jego ma od r. 399 spisaną dysputę sokratesową bardzo zajmującą i pragnie ją poznać. Ale z tym zamiarem pochlebnym nosi się trzydzieści dwa lat. Jeżeli nas już razi fikcya, że dopiero w r. 394 lub 393 na to się zdecydował 18) to odkładanie prośby aż do r. 368 jest zupełną niedorzecznością, jak dobrze mówi Natorp 19)
Wziąwszy to wszystko pod rozwagę, większość uczonych opowiada się ~~się~~ za r. 393 lub 392, wśród nich także nawet, który jak Campbell,

3-07-203

127 6

Filo. nowoż.

W każd. z trzech tom.: jest mnóst. drobn. rozpraw i mów, ale też obszerniejsza prace - Z 1° tomu wymien.: Logica fundamentis suis restituta i Dictata ad Logicae hucusque inedita - z 2° tomu: Metaphysica i Physica z tej: szczegóło. rozpraw. z 3° tomu Ethica i tejże o niej disputationes - Na końcu tomu znajdu. się Annotata Latiora in Principia Philosophiae Renati Descartes - prócz tego w I i III to. wiado. biogra. i bibliografi = W głów. części syst. idzie Geulinx za mistrz. swoim D. - ale co do psycholo. i etyki - tej drug.: D. ~~mało~~ nie wiele sprzed. nie one swoj. poglądy = Wedł. niego ani to co się dziej. w ciele nie moż. być przyczy. bezpośred. dla wszy. zmian. przez duszę, ani wola, przebywaj. w duszy nie jest przyczy. ruchów w ciel. lecz jest to tyl. occasio, causa occasionalis do wywoł. tak wraż. psychi. jak ruch. ciales: Sprawcą jedn. i drug. jest wszech. Bóg - a to dzięki Boż. który jedyn. jest prawdziw. przyczy.: czasem przedsta. G. jako ciągł. dziej. się cudu że Bóg każd. chwili sprawia że ciało. ruszą przez ciał. a przez dusz. ciąd. porusz. = ale ten spos. tłumacz. jest zgodniej.: z myśl. zasadn. systemu D. - wymag. ciągł. współudział v. assistentia Dei = czas. G. tłum. że Bóg stworz. ciało. raz na zaw. urzą. tak urząd.: że ruchy ciał. i funkcye duszy zaw. zgadz. się = #

Ta to jakob. dwa zega.: tak. zbudow. i nakręc.: przez Najzręcz. artyst. że zaw. wskazu. te same godz. ale bez żad. wpływ. wzajemnego na siebie. ab ... ulla causali Idea Physi. teo wpodob. - sobie Leib. i zastoso. do objaśn. swego. własn. syste.

zaliczają Teeteta do utworów późniejszych. Twierdząc zatem, że Platon pisząc wstępną jego rozmowę, myślał o wojnie korynckiej, i to pierwszych jej latach, znajdujemy się w bardzo szanownem towarzystwie. Ale nie przesądza to bynajmniej o drugiem pytaniu:

2° Kiedy został napisany Teetet? Allusye do wojny korynckiej i do innych zdarzeń, które Zeller zestawił,[20]) każą domyślać się, że koło lat 392–390 dialog był gotów. Także Susemihl w najnowszej pracy swojej przyjmuje tę datę,[21]) która mi się wydaje o kilka lat za wczesną, bo niewątpliwie, dialog wraz z swojem słowem wstępnem przeznaczony był dla uczniów i przyjaciół założonej już Akademii, ta zaś otwartą została w 387.[22]) Że Platon przy tej okazyi, powróciwszy po dłuższej nieobecności w ojczyźnie, chciał wyrazić wdzięczność Euklidesowi za doznaną w 399 r. gościnność a także uczcić Teeteta, jednego z ostatnich i najmłodszych towarzyszy Sokratesa, z którym był prawdopodobnie zaprzyjaźniony, jest zrozumiałe, jak i wprowadzenie Teodora matematyka, którego odwiedził w Cyrenie. Pewne utyskiwania na dworactwo wobec możnych tego świata tłumaczą się przykremi wspomnieniami, które wyniósł z Syrakuz podczas pierwszej swojej tam bytności.[23]) A nie przywiązując zbytniej wagi do tego rodzaju mniej lub więcej ukrytych allusyi, uważam za wystarczające, że Teetet

3-7-203 128-

Filo - nowoży.

Inna form. okkazyonaliz. wymyśl. Nico. Malebranche - 1638 - bar. młod. wstąp. do Oratoire parysk. + 1715 =

Oeuvres de Malebranche par Jul. Simon 2 voll. Paris 42 Charpentier =

W 1ym tomie Entretiens sur la Métaphysique -

Méditations chrétiennes -

Traité de l'amour de Dieu -

Jego najpierw dzieło (w 2im tomie) de la recherche de la vérité -

Blaise Pascal - 1623 - 1662 = Pensées = najnow. edyc. krytyczn. par Michaut - Fribourg 96 =

Pierre Bayle 1647 - 1706 = Dictionnaire historique et critique - Rotterd 1695 - 97 - 2 voll - później wyd. 1702 w 4 tom. najpełn. 1740 w Amsterd.

Système de la philos. wyd. po śmierci. 1737 -

Porzucim filozo. D. choć żyjąc. dla niej. Sam. współ. był Pierre Gassendi. o parę lat od niej. starsz. (1592 - 1655) wam prof teolo. w Aix - pot. tenże w Dijon - wreszcie prof. matem. i astron. w Paryżu - gdzie należ. do owe. koła ludzi zbieraj. się u O. Mersenne - który wyp. cenił. i tak Dek.

jest dawniejszy od Menona i Biesiady.[24]) Ta zaś powstała niedługo po r. 385. Mogli więc uczniowie dostać do rąk Teeteta między r. 387–385, z czem przewybornie zgadza się jego treść polemiczno-propedeutyczna, przeznaczona głównie dla takich, którzy zakosztowali już heraklito-protagorejskiego sceptycyzmu.

Ale co powie na to statystyka wyrazów, najmłodsza a tak dzisiaj głośna gałęź filologii platońskiej? Tyle zrobiła wysileń, aby przenieść Teeteta do r. 367 a jeden z najwcześniejszych jej przedstawicieli zaręcza, że ścisłość jego badań nie ustępuje w niczem pewności metod przyrodniczych. Byłaby wtedy sprawa na zawsze przesądzona a jak astronomii wierzymy, że Jowisz z księżycami swemi toczy wspaniały bieg swój na około słońca, tak musielibyśmy w pokorze przyjąć wyrok statystyki, że Teetet nie powstał przed r. 367. „Czy z taką datą można jeszcze zrozumieć rozwój filozofii platońskiej, mówi nie bez ironii Natorp,[25]) sam przecież statystyk niepośledni, mało kto się troszczy. Sąd o tem uchodzi raz dzisiaj za przestarzały subjektywizm, nie mogący ostać się wobec niewątpliwej objektywności argumentów cyfrowych. Zresztą będą się powoływali na Jackson'a, Campbell'a, Lutosławskiego i t. d. którym rozwój filozoficzny Platona wydaje się z tą chronologią nawet zrozumialszym, niż według układu Zeller'a. Ale — zostają poważne wątpliwości."—

Filo. nowożyt.

Gass. nie wyjątko. ważne: w tej epo: jako wskrzesi. epikureiz.
Wiel. syst. starożyt. od wieku odrodz. nieal. pozy. naśladow.: ale żad.
odrębnie. syst. starożyt. nie zost. zrobio. z podobl. mego: Oryginal. wyst.
zasady Epiku. że mater. jest i była zaw. a zatem świat powst.
i gin. przez przypadko. spotyk. się atom: był w ścisłym zwiaz. - ta
wyst. zost. zastąp.: przewd. chrześcij. bo Gass. był zaw. dobr.
i wierz. chrześcijan. -- że Bóg stwor. mater: a mater. skła. się
z atom. a te atom. są w ruchu, im nadan. przez Boga w pocz.
przeto: -- Pomimo. Gass. był fizy. ... pogl. jeg. kosmolog.
jest mechaniz. i zwier. dzieje: a organiz. przygoto. pogl.
materyalist. 18o stul. z którą nigd. nie był w wyj.

Naczel. zasłu. powag. Aryst.: w dziel.: Exercitationes
paradoxicae adv. Aristoteleos lib I Grenoble 1624 lib II
w Hadze 1659 - reszta ciąg w manuskr. zniszcz. - a i drugi ks.
wyszła już po jego śmier.
Później wyd.: De vita, moribus et doctrina Epicuri Dijon 1647
i drugie dzieło: Syntagma philosophiae Epicuri Lyon 1649
Uczniowie Gass. i syst. jego byli gorli. zwolen. - zwłaszcz. że i etykę
opier. na zasad. Epik.:
Bernier, lek. w Montpellier, gorli. zwolen. Gass. wyd. w 8 tom.
Abrégé de la philo. de Gass. Lyon 1678 sq. #

Równocześ. Magnenus (Francuz, prof. w Pawii, odnow. syst. Demokr. = Democritus reviviscens s. de atomis - z dod. de vita et philoso. Democriti - Pawia 1646 i później. Książ. ta nie powst. bez wpływ. na stud. Gass.

525/526

Przypiski

CLXXIII

8) Theaet. p. 176 e-177 a

9) Resp. IX p. 592 b. Porów. także Campbell, the Theaetetus p. 130; Plato's Republic III p. 438.

10) Zob. Theaet. p. 152 d; 153 e; 180 d; 185 c; 186 a. Zasługują na uwagę wyrażenia αὐτὸ καθ' αὐτό; ἔστι μὲν γὰρ οὐδέποτ' οὐδέν, ἀεὶ δὲ γίγνεται; μηδὲν αὐτὸ καθ' αὐτὸ ἓν ὄν; τὰ μὲν ἑστάναι, τὰ δὲ κινεῖσθαι τῶν ὄντων; τό τ' ἐπὶ πᾶσι κοινὸν καὶ τὸ ἐπὶ τούτοις (z objaśnieniem Campbell'a p. 160); ποτέρων οὖν εἴδης τὴν οὐσίαν; etc. Porów. wreszcie p. 176 e: παραδειγμάτων ἐν τῷ ὄντι ἑστώτων (cf. p. 175 c) z podobnym wyrażeniem w Parm. p. 132 d: τὰ μὲν εἴδη ταῦτα ὥσπερ παραδείγματα ἑστάναι ἐν τῇ φύσει, τὰ δὲ ἄλλα τούτοις ἐοικέναι καὶ εἶναι ὁμοιώματα.

526 Zob. także str. 472 i 486-488 tego tomu.]

11) Str. 521-524 tego tomu

12) Zob. przedewszystkiem Zeller'a, die Abfassungszeit des platon. Theaetet (w Archiv für Gesch. der Philos. IV p. 189 sq.) i tegoż: Noch ein Wort etc. (Tamże V p. 289 sq. W obu artykułach, napisanych głównie przeciw Erwinowi Rhode, wymieniona także współczesna literatura. Bardzo także udana rozprawa Susemihl'a, Neue platon. Forschungen. Greifswald 1898 p. 44 sq.

130. e

Filo. nowozy.

Malebranche przekształ. syst. D. w mistycz.
okkazyo: Dla niego przedmio. wiedzy są idee - ogól.
zaś przedmio. wszystk. idei - objectum quale omni idea
jest wzgląd - tego, co nieskończo. nadzmysło.
niezmienn. niezmierzo. Z tej intui. tworzy: wszyst.
co ogląd. w nas lub zewn. nas. Ale nieskończo. to
Bóg - jest intui. Bo. jest pierwsz. pierwiast. naszej
wiedzy i ogląd. wszyst. w Bogu

Dalej mówi, że sieb. sam. pojmujemy jako cząs.
bożą - jestest. bo w tej sam. bezpośred. intuicji
Bo. także sieb. ogląd. Stąd boża nieskończo. jest
wszech. horyzont na który. zezwaj. się wszyst. przedmio.
i moż. mieć ogół. wszystko. wszech rzeczy, zaś
je pojmuj. przez dziedzi. Bóg stwor. wszyst. rzeczy
i jest jedyn. przyczy. działaj.; ale zanim je
stwor. zawi. miał ich idee w sobie w sieb.
Te idee są określeniami nieskończo: (limitationes)
Są zaś dwie idee pierwot: przestrzenność i
myślen: wedł. pierw. zost. stworzo: jakob. wedł.
wzoru wszys, świat, a na wzór myślen. wszyst. istot.
myślące. Jest jedn. ta różni. do względ:
że świat przestrzen. Bóg nie obejmu. sobą, tylko [illegible]

A ich idee - duchy
zaś Bóg obejmu.
zaraz z ich ideą:
Stąd Bóg przestrzen.
i jaźni duchów
a duchy ogląd.
Bo. mog. także
[illegible] [illegible]
idee wraz z ogól.
ideą przestrzen.
są w Bogu

401

Z takiem założeniem i celem dialogu dobrze się zgadza jego
chronologia. Został niewątpliwie napisany zaraz po r. 387, kiedy Pla-
zaczął zbierać młodzież
ton wrócił z wielkiej podróży i założył Akademię. Wtedy właś-
nie przedewszystkiem

Przypiski

13) O teoryi Munk'a zob. str. 257 tego tomu.

14) Suidas sub voce Theaet. Także Susemihl, neue platon. Forschungen p. 44 sqq.

15) Hellen. VII. 1 § 19. Zob. także, co mówi Grote w History of Greece London 1869 X p. 17.

16) Platon. Studien. München 1885 p. 43

17) Lutosławski ~~usiłował zbić wszystkie~~ poświęca dużo miejsca zbijaniu argumentów Zeller'a na korzyść wojny Korynckiej i t. d. (Plato's Logic p. 385 sqq.). Gdyby był ~~[illegible]~~ dokładnie porównał relacyę Xenofonta (u którego np. możność obozowania jest wykluczona) z opowiadaniem ~~u Platona~~ platońskiem, byłby ~~spostrzegł~~ przyznał, że Zeller ma słuszność.

18) W dalszym ciągu wojny Korynckiej Ateńczycy przeważnie używali najemnego żołnierza, musiała zatem przygoda Teeteta wydarzyć się w dwóch pierwszych latach.

19) Philos. Monatshefte XXV p. 483.

20) W pracach wymienionych na str. 526 tego tomu

22) Zob. str. 150 tego tomu i Ueberweg'a Untersuchungen etc. p. 232, który w tem tylko się myli, że przenosi dialog do czasów znacznie późniejszych.

21) Neue platon. Forschungen p. 52

131

Arnold Geulinx ur. 1624 w Antwerpii z ojca Jana, który był tam listono. i z mat. Mar. Strickers. w 1640 uczy się filoz. w Lowenium, w pedagogium Liliusza, u Wilh. Filippi, zwolenn. filozo. Vicrtery. - 1643 zost. licencyat. in artibus i zapis. na teol; w 1646 zost. prof. filoz. niższej w temże pedago; zwycz. był nad. Filippi aż do 1650 - w 1649 przenosi się rodzi. do mieg. na stały pobyt - w 1652 zost. prof. primarius i exemie. dla bakałarzy c w dym z. w: na oratorem primum -

w 1650 wyd. Quaestt. quodlibeticae - Antverp.

w 1654 dzieka: wydz: i zost. licent. teol.

w 1657 dostał kanonik. w Aktorzgr: ale do mieg. nie dopuszcz. au. probare non potuit legitimatem parentu

w 1658 zaniech. w urzęd. porzuc. się ojcu. choć w 1630 orekł. stany Brabanckie, z powod. małżeńs. Wilh. Filippi, że jemu pozwalaj. być nadal prof. filoz. ale na przyszł. profeso. filoz. zabraniają się żenić - Filippi wykład. filoz. do r. 1650, od. prze 15 lat medycy: a miał kanonikat brugski (Brugge)

Hist. du Cartésianisme en Belgique par l'abbé Georges Monchamps Brux. 86

Geulinx, Etude sur sa vie, sa philosophie et ses ouvrages par Vict. Vander Haeghen Gand 1886.

Zob. Jahr. Archiv für Gesch. der Philo. IV. 1 - z r. 90 gdzie wypowie wydaw. Landa o now. edy. dzieł.

W tymż. roku 7 maja zapisa. w Leyden honoris causa w albu
stud. jako Phi[l]os. quondā prof. primarius Lovanii
6 wres. 1658 examen skończ. medy: a 17. wres. zostaj. dokt. med.
8 grud. żeni się z Suzanną Strickers, prawdop. nostrzenią
Zdaj. się że wtedy lub niedłu. pot. przeszedł. ze wyzna. r[z]reformo.
pod wpły. Abrah. Heydana, prof. teol. któr. bard. cenił filo. Kart[ezjusza]
1659 16 mar. dostaj. od senat. aked. pozwole. mieważ. wykł. prywat.
ale z licz. zastrzeżen.
1661 traci to pozwolen.
1662 wyda. 1 sierp. i przypisuj. Kurato. uniwers. Logica suis
fundamentis restituta Lugd. Bat.
za co dost. 70 złot. i posad. Lectora Logiki z płacą
300 zł. rocz.
14 paźd. zaczy. wykła. wygłosiw. Oratio secunda –
1663 31 sierp. wyd. i przypis. Kurat. Methodus inveniendi
argumenta – Lugd. Bat. –
4 wres. dost. 60 zł.

132

Geulinx

już w r. 1663 odbyw. dysp. fizyk.

w 1664 26 kwiet. dysp. z etyki –

w maju dysp. z filo.

18 pazd. podwyższono pens. do 500 zł.

26 listop. i 3 grud. dyspu. z fizy

20 grud. dyspu. z filo.

1665 – Saturnaliū s. quaestionū quodlibeticorz wyd. 2ie

Lugd. Bat. przyp. Mikoł. Staefvenisse 4 stycz.

27 lip. Tractatg Ethicg primg – przypi. Kuratom – Lugd. Bat.

28 sierp. dost. za to 30 zł. i tyt. prof. nadzwy. oraz

mieszkan. wolne.

9 list. przy obejmow. profesur. Oratio IIIa

1666 – 3 kwie. i 3 lip. dwie dyspu. z metaf.

3 pazd. dwie dyspu. z fizy.

1667 8 lut. dostaj. prawo wykłada. Ety. i pens. podwyż. do 700 zł.

14 kwiet. przekład holend. Etyki, 1o trakt. przypi. Kuratom.

1668 – 14 i 28 sty; 29 lut; 14. mar. 8 kw; 5 maj. 13 cze.

dysput. z ety.

23 cerw. dysp. z logi.

10 i 24 listop. dysp. z ety.

22 grud. dysp. z fizy.

1669 sty. dysp. z fizy.

10 mar. " z metafi.

13 kwie. " z fizy.

4 maj. " z fizy.

1 cerw. dostaj polec. wykład. retory.

w cerw. dysp. z fizy

" 3cie wyd. Saturnalia etc. Lugd. Bat.

8 list. dost. wypłaco. pens. za trzy ost. miesią.

20 list. oznajm. Abrah. Heydan na wstęp. wykła.

akad. że z nich im. Geulinx'owi zmarło się

na zawsze – który, gdyby na prędko nie stało mu się,

inter excellentes hujus saeculi philosophos et

oratores nomen et decus tueri potuerit

27 list. przyzna. jego wdow. wypła płacz 300 zł.

1670 6 styczn. wdowa pochow. na koszt senatu akad.

<u>Geulinx:</u> Nowe wyd. dzieł, dokona. z fundu. zebran. na pomnik Spinozy

Arnoldi Geulinx Antverpiensis opera philosophica recog. J. P. N. Land 3 voll. Hagae Comitum 1891.92.93

Wyd. wspaniałe. bardzo staranne. dokon.; co nie przyszło łatwo przy braku dobr. kopii a lich. wydan. dawniejsz. — ~~zadn. rękopis. ani list. do niego pisan.; wszyst. co wydan. po jego śmier. wychodz. z~~ Cont. po ~~pie~~ śmierci. zasw. (dyktow. uczniów. w tak. wypisów; ~~a przez~~ cało. ~~zwykło. wyd. były~~ i co złe wyd. za życi. stało się nader rzadk. osobliw. (w bibliot. —

Pierw. tom zaw.: oprócz przedmo. wydaw. i chronolo. życia oraz bibliogr.:

a) Episto. dedicatoria et praefatio ad Saturnaliū editionē Lugdunobatavā.

b) Oratio I cū paraphrasib9 et comentariis

c) Quaestt. quodlibeticae

d) Oratio II

e) Logica fundamentis suis restituta

f) Dictata ad Logicā hucusq inedita

Tom II zawie:

a) Methodus inveniendi argumenta
b) Tractatus de officio Disputantium (antehac incogn.)
c) Oratio III
d) Metaphysica
e) " " vera
f) " " ad mentem Peripateticam
g) Annotata ad Meth.
h) Physica
i) Physica falsa (nunc prim. edi.)
k) " " vera
l) Annotata ad Phys.
m) Disputationes
n) Responsio ad Obiectiones
o) Disputt. Metaph. I–III
p) " Physicae I–VI.

134

Geulinx

Tom III zawie:

a) niektó. dodat. do biograf. kroni. w I^m tom.

b) Ethicae Tract. I in dedicatione etc.

c) Ethicae Tract. II–VI quos auditoribus dict.

d) Annotata ad Eth.

e) Disputt. Ethicae

α) " de virtute etc.

β) " de Summo Bono I–IX

f) Annotata Latiora in Principia Philosophiae Renati Descartes –

Filo. nowożyt.

Część trzecia: Spinoza

§ 1. Żywot i pisma. Ur. 24 list. 1632 w Amsterd-e ze żyd. hiszpań. starow. tam istnie. gmin. portugal. Ojc. był zamoż. kup. i kar-go starann. kształ. w szko-rabin: Tam rozwija. od 1szy. lat. i Tzun. Tory na hebr: (w domu używan. go hiszp.) i potem prow.: a w szczeg. [illegible] wykład talmud. Zasłuż. wkrót. jako znaw. talmu. ~~[illegible]~~ Saul Levi Morteira podów. już rabina godno. piastuj. Oprócz talmu. studyo. także wielk. filozo. żydowsk. średnio wiecz.: (Mojżesz Maimonidesa (More Nebohim, napis. pierwo. po arabs. XII stul.) i Ibn Esry wielk. komentato. Star. Test. Od XIV wiek. zaś. z upad. Arab. także przestały. Żyd. potoś. koniec ich litera. Oprócz tego studyo. młod. Spi. także Kabb. która w gmin. tamtej. żyd. była bard. gusto. Morteira bard. lub. młod. uczn. i ~~[illegible]~~ później w nim wielk. nadz. Liczył na pewno, że będz. now. świat. synago.

Ale Spi. stracił wcześ.: w relig. mojżesz. i ogląd. się za jak. przewodn. któr. by mu pomog. wyzwal. swój duch z filozo. Tego przewod. odkr.: w pism. Dek., bo filo. już wtedy nie żył. Jed. z dawniejsz. biogr. Colerus, wyd. swoi żywot po holend. 1705 t. j. 28 lat po śmier. filo. ale gruntow. zebr. o nim wiadomo. zwłasz. u ludz. któr. go znali osobiś. mówi (K. F. 120) że przez. teol. aby się odd. nauk.

(Kun. Fisch. p. 99

przypom. Dla. zostawia się . kogob. obrał sob. za prawd. Który dost. ma
się do rąk pis. Dek. przeczyt. je z wszystk. dziw. i czyst. oświadcz.
że wszys. było które posiada, nab. ze studiow. tych dzieł - i przekon.
zechce - go zaraz. Sp. że nie należ. nic więc zapraszał - co się
zost. dowzględ -

Czyt. oryginał D. po łacinie - a uczył się po łacinie. podst. umiej.
stąd - nabiorana u lekarz. i Kameniusz z Fr. van den Ende
U córki jego Klary Maryi nie mógł się ważyć, bo ta była
wted. zbyt młoda - później gdy miał - dwi. wozu. i był głos. ka-
ndydatem. - Spin. - podst. się w nasz. kości. ale wybr. ~~holendr~~ Niemca
kancerny ona przesz. na katolicyzm - i wyszła za mąż w r. 1671
ks. za Verkrinken ona miała wted. lat 27 Spino. brał
lekcye u jej ojca przed ~~[illegible]~~ porzuc. z synagogą - potem z nią zgodził
się - odwrócił - ~~jej~~ ojca ojca - Van der Ende. po ślub. cór. opuść. Amster.
bo miał coraz mniej. stan. utrzym. co mu przeszkad. w praktyce
lekar. i dawa. lekcyi. Udał się do Paryża - gdzie mowa dow.
ale już wstęp. roku 1672 skazany. na śmierć. jako szpieg
holend. (tak gadano) wplat. do ~~[illegible]~~ spisku Rohan'a i La
Tréaumont, którzy podn. wojny Ludwika XIV chcieli franc. Normandyę
oddać w ręce Holendrów i F.

[margin note:]
F W życiu Spin. -
mało. ma kobiety
nie odgryw. żadnej roli -
Klara Marya van
der Ende była zdep. lekar.
od jedyn. tem jego
[illegible] nie Dek. któr.
był ściśl. w stosun.
z band. - wykształt. -
~~[illegible]~~ z wszystk. sfer

5.7.903 136.2

Filo. nowożyt.

Gdy Spi. coraz więk. miał wątpli. relig. a coraz. rzadz. uczęszcz. do synago.; kiedy niestrój. wypow. się o dogm. wiary, cytow. był przed zarząd synago. a gdy ani namo. ani groźb. nawracaj. jeg. Rabbi Morteira, nie zdoł. zmien. jego postępow.; gdy odrzu. nawet pens. roczn. ze któr. miał powrót uznać. żyd. a nawet ukazy. się w synag.; gdy w końc. nawet zam. skrytobójczy się nie udał. wywo. na niego wielka klątw. 27 lip. 1656 — Spi. miał wtedy 24 lat.

5.7. Text klątw. zost. odkry. w żydow. archi. gmin. amsterd. przez wyd. dzieł Sp. van Vloten i jest niezwykle straszny.

Spino. zdaje się nie czek. na ogłosz. wyro. lecz schron. się do jedn. z przyjaciół należ. do sekt. Arminianów (Kollegiantów) przez ateny lata ukryw. się w jego willi na wsi, nie daleko od Amsterd. — pot. od r. 1661 wohnt go w miasteczku Rijnsburg niedaleko Leyden — w domku tym i przyjaciół znaczna. po drodze wyjechał do Amsterd. gdzie i ogłosi. Renati D. principiorum philosophiae pars 1a et 2a more geometrico demonstratae per Bened. de Spinoza etc. Amsterdod. — 1663 ap. Joh. Rieuwerts = przedmo. i wyd. zostało przyj. jego doktor Ludw. Meyer: jest to jedy. rzecz, którą ogłos. Spino. za życi. z pod swym imien..

66) Książeczka Łukasza, sumiennie opracowana, ma trzy wielkie niedostatki: 1° uwzględnia tylko dziewięć dialogów i to według dziwacznego rozkładu, bo rozbiera najprzód Rzeczpospolitę, Timeusza i Prawa, jako poświadczone przez Arystotelesa; potem Fedrosa, Gorgiasza, Teeteta, jako nie dostatecznie przez niego poświadczone; nareszcie Sofistę, Polityka i Fileba, których autentyczność nie przez wszystkich uznana. Przy końcu każdej grupy streszczony rezultat porównawczych badań, co pociągnęło za sobą niepotrzebne powtórzenia. 2° Autor przeważnie zajmuje się „dzieleniem pojęć", skąd tytuł „Die Methode der Eintheilung bei Platon" a tylko mimochodem dotyka metody syntetycznej. Sprzeciwia się to wyrażonym oświadczeniom Platona, który każe używać obu [illegible] jednej metody obok siebie a utrudnia pogląd na udział ich równoległy w tworzeniu definicyj. 3° Autor pominął dzieje obu metod [illegible] oświadcza, że nie będzie [...] u poprzedników Platona (co jest wielką tą wadą, bo dla zrozumienia zasług Platona nie jest obojętnem wiedzieć), w jakich rozmiarach właśnie Sokrates posługiwał się metodą dzielenia. Mojem zdaniem domaga się temat nowego opracowania na daleko szerszej podstawie, w ten sposób, aby zbadano obie metody, indukcyjną i dedukcyjną, najprzód u Sokratesa, potem we wszystkich dziełach Platona, wreszcie u Arystotelesa. Otrzymalibyśmy wtedy obraz dokładny definicyjności u trzech wielkich myślicieli, z poglądem na rozwój historyczny tej sztuki;

137 3

Filo-nowy.

Od r. 1669, za namow. przyj. świecon. Jana de Witt zamieszk. stale w Hadze – najpierw w pens. u pob.-wdow. van de Werwe – gdzie miał pokoik na drug. piętr. w podwórz. – później ze względu oszczędn. przeniósł się w r. 1671 do domu malar. Henryka van den Spijk, gdz. zam. aż do śm. [illegible] gospodar. i przyj. – tam też zm. 1677 21 lut. – pochow. 25 lut. na cment. [illegible] ... =

Przy śmierci jego był tyl. lekarz Ludw. Mayer z Amsterd.

należą jeszcze pod str. 456

Przypiski

61) Xenofonta wspomnienia o Sokratesie przełożył Konopczyński. Warszawa 1896 str. 205.

62) Po grecku δέλτα (= δικαιοσύνη) i ἄλφα (= ἀδικία).

63) Zob. Memor. IV. 2 § 13–18

457

64) La philosophie de Socrate I p. 87.

65) Jeżeli niektórzy (n. p. Lutosławski p. 332) powtarzają ciągle, że dialektyka u Xenofonta i w dawniejszych dialogach Platona oznacza sztukę pytania i odpowiadania, w Fedrosie zaś zdolność odkrywania jedności w rozmaitości szczegółów, nie zgadza się to z prawdą, jak wykazałem ~~poprzednio~~ na str. 450 tego tomu. (Lutosławski zarazem nawet ~~daje do zrozumienia~~ utrzymuje (p. 421), że dzielenie pojęć jest prze wyższą formą dialektyki, zalecaną w Fedrosie i Sofiście, ale której Platon nie znał w Rzeczypospolitej i wcześniejszych dziełach. Ażeby ~~potrzeciego czytelnika~~ rozproszyć te bałamuctwa, wystarcza przypomnieć, że Xenofont lub raczej Sokrates, przez διαλέγειν κατὰ ~~εἴδη~~ γένη (rozumiał) to samo, co Platon przez κατ᾽ εἴδη διαιρεῖσθαι (Phaedr. p. 273 e; Soph. p. 264 c, 265 a), κατὰ γένη διαιρεῖσθαι (Soph. p. 253 d) i t. d. Słowo διαλέγειν u Xenofonta w swojej formie czynnej znaczy to samo, co διαιρεῖν, διαλαμβάνειν, διακρίνειν i t. d. u Platona.

138.

Pisma Spino. zost. wyd. na nowo w r. 1882

Benedicti de Spinoza Opera quotquot reperta sunt recognov. J. Van Vloten et J. P. N. Land. Vol. I (prius) Hagae Comitū zawiera

1, Tractatus de intellectus emendatione
2, Ethica ordine geometrico demonstrata
3, Tractatus politicus
4, Tractatus theologico-politicus
5, Annotationes in Tractatum Theologico-polit. pō lib. editū adscriptae.

Vol II (posterius), 1883 zawie. praeter Auctoris imagine
1° Epistolae doctor. quorđā viror. ad B. d. S. et auctoris responsiones. (wszyst. 83)
2° Korte Verhandeling van God, de Mensch, en deszelfs Welstand
3° Renati des Cartes Principiorū Philosophicorū pars I et II more geometrico demonstratae
4° Appendix, continens Cogitata metaphysica -

Filo. nowożyt.

Oeuvres de Spinoza traduites par Emi. Saisset Paris 4 t. Charpentier

ℰ Wallen de obitu Cartesii

Scriptura quae auctor utebatur, specimina duo.

5° Stelkonstige Reeckening van den Regenboog
6° Reeckening van Kanssen
7° Compendium linguae hebraeae
8) Epistolae Joh. a ℰ

Przypiski

67) Wiele spostrzeżeń gruntownych zrobił Fouillée w swojem dziele znamienitém La philosophie de Socrate I. p. 80 sq. Ubolewam, że uczeni niemieccy za mało liczą się z autorem, który (jasnością stylu i siłą dialektyczną) zajmuje miejsce nieposlednie wśród znawców starożytnej filozofii.

68) Resp. VII p. 533 c. Porówn. VI p. 510 c.

69) „Jeżeli początkiem jest to, czego się nie wie, a koniec i środek splecione są z tego, czego się nie wie, jakim wtedy sposobem podobne przypuszczenia mogą kiedykolwiek stać się wiedzą” (Resp. VII p. 533 c). Ostry ten sąd o matematyce objaśnia Campbell w ten sposób, że „Matematyka nie jest nauką w znaczeniu Platońskiem,” (Plato's Republic III p. 346). nie bada natury naszych własnych pojęć. Rzeczywiście wychodzi ona od pewnych przypuszczeń, które według rozumienia Platona miałyby (tylko wtedy podstawę naukową, gdyby badania matematyczne się powiązało z ideą dobrego, którą byłaby równocześnie ich początkiem (i końcem), przyczyną celową, do której by one wszystkie zdążały a fundamentem, na którym by się opierały. Takie połączenie matematyki z najwyższą ideą ontologiczną wydaje się angielskiemu filologowi złudzeniem, którego nie można było uniknąć w początkach filozofii. Dodaje, że rzeczywistość matematyczna nie jest metafizyczna, lecz fizyczna, a takie przeświadczenie byłoby wywróciło platoński porządek idei. [+] Platon jednak stawiał sobie zadanie szersze, niż Campbell przyjmuje, bo żądał od wszystkich nauk, aby uspra-

7.7.903

139. 1

Filo. nowożyt.

<u>Etyka Spinozy</u> rozpa. się na pięć części:

1a de Deo 2a de natura et origine mentis

3a de origine et natura affectuum

4a de servitute humana seu de affectuum viribus

5a de potentia intellectus seu de libertate humana –

Czyli =

1a O Bogu 2a o naturze i początku duszy

3a O początku i naturze namiętności

4a O niewoli ludzkiej czyli o sile namiętności

5a O potędze rozumu czyli o wolności ludzkiej =

=

Tytuł dzieła: Ethica ordine geometrico demonstrata

Stąd każd. część zaczyna się od pewnej liczb. defini. i axyomat: jak w podręczni: Euklide: następu: twierdz. ze swemi dowod: (propositiones – demonstrationes) – czasem po jakiemś twierdze: wypływ: corollarium czyli bezpośr. wnios. = czasem scholia czy. objaśnien. – Trzecia część ma zamia: axyom: dwa postulata #

czwar. części tyl. jed. axyom. piąta żad. defini. a tyl. dwa axyom. trzecia, czwar. i piąta przy tej. osob. przedmo.

niane oglądaniem idei wiecznistych w towarzystwie bogów. Bez nich żyć nie może, bo traci skrzydła, a im więcej zapomina o tem, co widziała niegdyś, tem niżej spada, tem głębiej zanurza się w materyę. Ale i wtedy jeszcze ~~nawet~~ zachowuje główną właściwość swoją, że porusza wszystko, co nieruchome, ożywia, co nieżyje; staje się źródłem i początkiem ruchu. Będąca zaś początkiem, sama nie może mieć początku, wnosi Platon 26) i na tem oparł słynny dowód nieśmiertelności w Fedrosie, który rozbierzemy przy Fedonie. Tu kładę tylko definicyę, streszczającą w sobie poniekąd cały ów dowód: „To, co się porusza samo z siebie, dusza jest.” 27) Określenie ~~Definicya~~ to wydało się jemu tak trafnem, że je będzie powtarzał przez życie całe. Na schyłku dni swoich, drżącą już od starości ręką, pisze: „Jaka jest definicya tego, co nazywamy duszą? Czy mamy inną, prócz tej, którą podaliśmy ~~powiedzieliśmy~~, że to ruch, mogący sam siebie poruszać?” 28) Jest zatem dusza samoruchem, mogącym w ruch wprawić i własne ciało i wszystkie rzeczy, z którymi ~~za pomocą~~ poprzez ciało się styka. Ona może dla wszystkiego, co spoczywa, być pierwiastkiem ruchu, jeśli ~~[illegible]~~

8.I.903 140. 2

Filoz. nowożyt.

Ocenić prawdziwo. syste. zależ.

1° od logicz. związ. twierdz. któr. musz. wypływ. jedn. z drug.

2° od prawdziwo. defini. i axyom: któr. służ. poszczegól. twierd. za dowód i popar.

Co do 1° nie moż. nic zarzu. Spino. i uchodz. zaw. za głów. ucz. logi. co do 2° moż. podnieść bard. częs. zarzu: i jest powszech. przyję. że zarzu. te za ~~prawdz.~~ wszech.: Wtedy jedn. syst. wywraca się, bo nie jest to wykł. jakiejś nau. doświadczal. w któr. mog. być hipote. przedzi. po mieścić z błęd. i fakta prawdz. zawier.: lecz jest to ins. budo: geometry. w któr. jedna część trzym. się drug: a wszyst. raz. opier. się na pewn. liczb. defin.

Gdyb. kto zaprzecz. w geom. euklid. że kąt ostry jest mniejsz. od prost. lub że dwie linie równoleg: w tej sam. płaszcz. przedłuż. w nieskończ. nigd. się zejść nie mog. musiał b. także zaprzecz. twierd. polegaj. na tych defin.

Przypatrz. się części pierwsz: o Bogu.

Czyt. zaraz na wstęp. ośm defin: z nich pierw. (causa sui) i drug. (res finita) chmurno: pomiń. Objaśn. cztery nast. bo na nich opier. się cały syst.

3a defin: Per substantiam intelligo i. qu. ~~intellectu~~ in se ē ē pr se concipitur h.e. i. cujus conceptus nō indiget conceptu alterius re- rei a quo formari debeat –

nie zawsze w czynie, to niewątpliwie w myśli. Dla tego dawniejszą jest od ciała, a nawet wszechświat dopiero powstał, gdy dusza powszechna jego była gotową.29)

Śmiała ta definicya, bo i cóż może być piękniejszego od „ruchu, który sam się porusza", spotkała się z ostrą krytyką Arystotelesa.30) On także brał duszę za źródło ruchu i życia, przeczył jednak, żeby sama musiała być w ruchu. Wynikało to z jego założeń metafizycznych, ale nawet z punktu widzenia platońskiego definicya okazuje się więcej świetną, niż prawdziwą. Nam ludziom nowożytnym wydaje się bardzo zrozumiałem, że ruch powstaje z ruchu, bo wszystkie siły przyrody uważamy za różne formy ogólnego ruchu kosmicznego. Ale to zawsze ruch zapożyczony; z jakimś pierwotnym czynnikiem ruchu nie spotykamy się nigdy. Stąd materyaliści nawet duszę mają za pewną ilość ruchu ogólnego, kształcącego się pod wpływem organizmu żywego. Takie jednak nie jest zdanie Platona. Nazywając duszę źródłem ruchu, myśli o pochodzim, który z niej przelewa się na ciało nieruchome; gdy zaś samoruchem je obdarza, wyklucza z niej wszelki ruch pożyczony. Ona zatem jest

7 f. 203 141 3

Filo. nowoży.

4^a defin. Pr attributu intelligo i. qu. intellectus de substantia percipit, tanqua ejusdē essentia constituens.

5^a def. Pr modu intelligo substantiae affectiones s. i. qu. in alio ē pr qu. etia concipitur.

6^a Def. Pr Deu intelligo ens absolute infinitu h. e. substantia constante infinitis attributis quor unumquodq aeterna ē infinita essentia exprimit –

To znaczy

Subst. jest to co jest w sobie i co się pojmu. przez się t. j. rzecz, któr. pojęc. moż. być utworz. bez pojmo. poję. któr. kol. innej. rzeczy –

Attrybut, co rozum pojmu. w subst. jako stanow. jej isto.

Sposób (modus) zaś to affekcye subst. czyli co jest w inn. rzeczy, i przez tę rzecz się pojmuje.

Bóg, jestes. bezwzglę. nieskoń. czy. subst. złożo. z nieskończono. attrybu. nieskończ. z któr. każd. wyra. isto. wieczys. i nieskoń.

Spino. objaś. że bezwzględ. nieskoń. nie jest to samo, co nieskoń. w swo. rodz. bo kaz. rzecz, któr. jest tyl. nieskoń. w swoim rodz. nie potrzeb. mieć nieskończono. attrybu. Ale Jest. bezwzglę. nieskoń. jest tak. że wszyst. co wyra. essen. a nie zawie. żad. nega. należ. do jeg. essen.

zawsze ruchem swoim, którego znikąd nie ma, lecz od wieków posiada. Ale cóż to za ruch, który wiecznie trwa z siłą niezmniejszoną? Skoro ruch pośredni każdy, dostrzegany w przestrzeni, ustaje, wolno zapytać, dla czego ona jedna nie wyczerpuje się nigdy? Jeśli przyczyną tego faktu niewytłumaczonego jest jakaś osobliwa natura samoruchu, której mu spojrzeć, widocznie jest to ruch zupełnie odmiennego rodzaju, niż ten, który w przestrzeni odbywa się a z niego wypływa. Ale czy wtedy jeszcze godzi się nazywać go ruchem? Z trudnością tą nie jeden bił się. Arystoteles, prawdopodobnie wielu z jego współuczniów mawiało sobie, że określenie duszy, jako źródła ruchów cielesnych, przyjąć się da, bo opiera się na rzeczywistem doświadczeniu, ale nie stanowi nic o samej istocie duszy, jako jest w sobie. Definicya zaś druga, że dusza brana w sobie, bez żadnego względu na ciało

także ruchem jest, nawet samoruchem, jest zupełnie dowolna, bo z natury skutków nie wolno wnosić o naturze przyczyny. Prawda jest, że dusza ciało swoje w ruch wprawia, ale z tego nie wynika, żeby ona same w ruchu być musiała.[31]

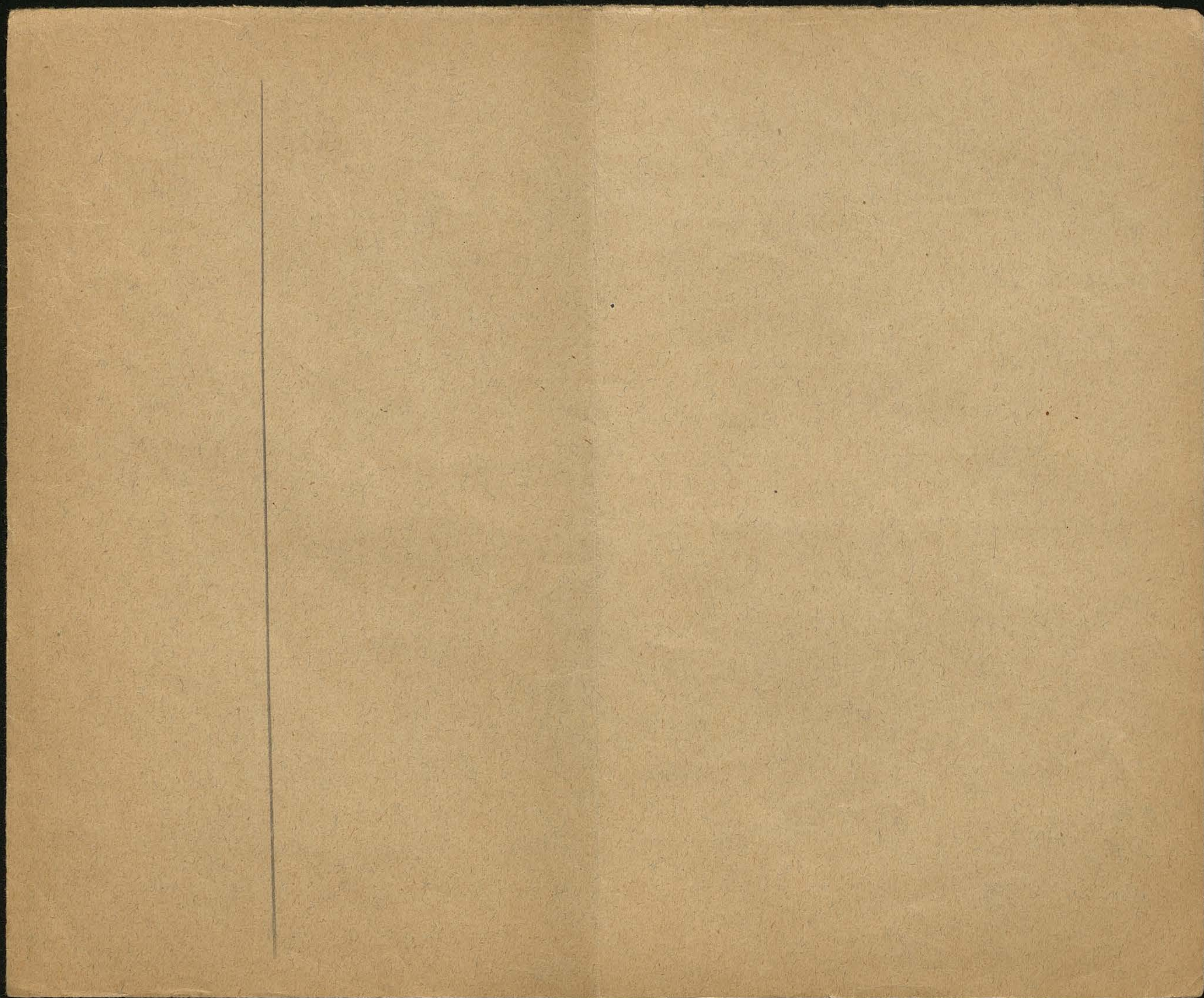
Dusza tedy jest ruchem, który sam utrzymuje się, jest myśleniem, które samodzielnie myśli,[32] bo każde myślenie wedle

Z trzech defini. Subst. Attryb. i Modus-u i z czwar. defini. Boga który jest subst. Koniecz. istniej.; złożo. z nieskończ. przymio. z któr. każ. wyra. bytności wieczys. nieskoń. zbudo. Spi. swój syst. w ogóle, a tem. Bo. w szczegól. Zanim przejdź. do teol.: przypatrz. się owym defini. One nie są ozdoby. z ścis. znacz.: bo tam nie napotyk. żadn. podob. subst. Tam są tyl. jednostko. subst.: któr. wyrażą. są w sob. – i pojmow. są jako byt samodziel.: ale nie wol. twierdz. że nie potrzeb. do jej poznan. żadn. inn. poj.: Bo jest-ist. każ. musi dać się zdefinio. a defin. dzieją się zaw. za pomo. inn. poj. I to nawi. odno. się do subst. boż. Wyrazi. nie może być definio. przez wyż. rodz.; gdy jedn. mów. z Spi. że to ens absolute infinitum, lub substantia constans infinitis attributis – postuga. się pojęć: attrybu. lub nieskończo. – lub bytu, bez któr. poj. boż. subst. uformo. nie moż. A gdy z D mówi. że to byt, któr. nie potrzeb. żadn. inn. bytu dla istnien. podcz. gdy byty stworz. potrzeb. pomocy (assistentia) boż. do istnien. zawsze postug. się drug. pojęć: dodatn. lub ujemn. do wyjaśn. co to subst:

= żadn. specyal. teol. nie wnosz.

Jest dobr. zaznacz. że wyr. subst. w porząd. logicz. jest względ.: poj.: i stosu. się do przymio: (accidentia), jako ich podmiot (ὑποκείμενον) = przymiot musi być w podmio: a podmiot nie moż. być bez przymio. Stąd lepiej zost. przy dawn.: rozróżn. tego, co jest w sob. (in se) i teg. co jest w drug.: (in alio) = Jedn. wyjd. w ogóle. – Przyp. ~~należ.~~ dod. że antyte. #

międ. subst. a accid. nie ima się boż. sub: w któr. przymio. attry. identyfiku. się z jej istno. ale to nazy tkolo: Spino. się =



97-203

143. 1

Filo. nowoż.

Bóg jest tedy bezwzględ. byt. czy. co na jedno wycho. jest bezwzględ. wyzwo. i wolno. Jeżeli bow. jest nieskończo. substan. koniecz. istniej. musi składać się z nieskończ. ilo. przymio. czy attrybu. a każd. z nich wyraż. bytno. wieczyst. nieskończo. Ale z tej nieskończo. liczb. przymio. znam. tylko dwa: rozciągło. i myśl. Wiemy zat. tyl: że jest, że jest myśla, że jest rozciągło. Oto nasza wiedz. dodat. o Bogu. Poniew. każd. przymio. Bog. bezwzględ. jest i nieskończo: moż. trzy zdan. uważ. za pewne:

1° Bóg jest ~~substan~~ substancyą złożo. z nieskończo. liczb. attrybu. z któr. każd. wyraż. bytno. wieczyst. i nieskończ. a Bóg ten istniej. koniecz. Prop. XI gdz. są dod. dowod. i schol.

Prócz Bo. nie moż. istn. ani być pojęt. żad. inna subst. Prop. XIV

Wszyst. co jest, w Bo. jest ani. nic nie moż. istn. ni być pojmow. bez Bo. prop. XV

Wiel. zn. twierd. któr. to stanow. i rozwi. zagadn. się w szczegó...

2° Myślen. jest attryb. Boskiem czy. Bóg jest to rzecz myśląca Eth. P. II. prop. 1: Cogitatio attributum Dei ē s. Deus ē res cogitans

3° Rozciągło. jest attrybu. boż. czy. Bo. jest to rzecz rozciągł. Ib. prop. 2: Extensio attributum Dei ē s. Deus ē res extensa

jest jednak istność pewna, z którą dusza każda nierozerwalnie połączona jest; idea życia. Ona właśnie sprawia, że dusze pokrewne są ideom, bo te także i wszystkie razem i każda z osobna najściślej z życiem zjednoczone są. „Czyż na Jowisza łatwo damy wmówić w siebie, że byt rzeczywisty doprawdy nie posiada ruchu ani życia ani duszy ani rozumu" pyta Platon a zaraz potem wykłada obszernie, że wszystkie te przymioty znajdować się muszą w każdym bycie t. j. w każdej idei.[37] Podobnież świat odwiecznych idei nazwany w Timeuszu „jestestwem żywem i umysłowem" na wzór którego ułożony został świat widzialny.[38]

Zupełnie w taki sam sposób duszy właściwe jest pojęcie życia, ona z niem nigdy nie może się rozłączyć.[39] Co więcej! życie tak jest nieodstępnym towarzyszem duszy, że bez niej zgoła objawiać się nie może. Jeżeli żyją idee, to dla tego, że mają udział w duszy a przez nią w życiu; jeżeli obdarzone są rozumem, to za pomocą duszy.[40] A w świecie doczesnym wszystko, co żyje, musi mieć duszę. Jestestwo żywe nie dla tego żyje, że

<u>Rozciągło.</u> jest przymio. boż. bo ona nieskoń. a wszystko co nieskoń. moż. tyl. być Bo. lub przymio. boż. Trzeb. jedn. odróż. rozciągło. skończo. która jest cecha cia. od rozciągło. nieskoń. która sama tyl. odpowie. boż. isto. Bóg jest rozciągło. nie znacz. że On jest długi, szero. głębo. lub że ma kształt. określo. Bóg nie jest ta lub owa ~~rozciągło~~ rozciągło. daj. się dziel. lub porusz. lecz jest rozciągło. w sob. czy. niezmierno. nieruchoma i niepodziel. Czato jest tyl. zjawis. czy. skończo. formą nieograniczo. rozciągło.; jest objaw. znikom. tego co ciąg. trwa i exystu. Treści niedostęp. wszyst. czas jest przestrz. jest ona nie tyl. równ. zjawis. jak czas: w niej znajdu. się, lecz dale. wszy. od nich zjawis. Ta przestr. zjawis nieskończ. jest objaw Bo. lub raz. Boża zem.

<u>Myśl Boga</u> jest tak samo bezwzględ. Jego attrybu. jak przestrz. Myśl zaś zwró. do jakie. przedmio., przedmio. myśl. boż. która jest bezwzglę. moż. tyl. być sam Bóg czy. subst. (bo tyl. jedn. jest subst.) Myśl boż. bezwarun. nieograni. a przedmio. jej będz. być równ. nieogra. czy. subst. brana w sob. i dla sieb. bez wzglę. na jej przymio. albo przymiot. ograniczo. subst. Rozum n.p. jest form. myśle. zat. jego określ. i ograniczą. Wiedź. zaś ograniczo. jest nega. Nega. jedn. nie moż. znale. pomieszcz. w myśli peł. i bezwzglę. To też myśl boż. nie będ. w niczem podob. do ‡

‡ naszej myślen. tak jak przestrz. boż. nie jest podob. do przestrz. rzeczy. przez jakie czato pojmujem.

ma wprost udział w idei życia, lecz posiada duszę, która dla niego źródłem jest życia, sama zaś i była i zawsze będzie życiem, ani bez niego być nie może.[41])

Takie wyjątkowe stanowisko duszy nie dozwalało ściśle określić jej istoty. Jest to widocznem tam zwłaszcza, gdzie Platon usiłował być dokładniejszym. Gdy w Fedonie (p. 78 b) zastanawia się nad pytaniem, jakie rzeczy ulegają zniszczeniu, dowodzi obszernie, że jestestwa złożone mogą się rozpaść, niezłożone czyli pojedyncze nie mogą. Uchodzi zaś za pojedyncze wszystko to, co nigdy się nie zmienia, lecz ciągle trwa na ten sam sposób. W tem położeniu jest idea każda, n.p. Piękność sama w sobie rozważana, ale jej objawy doczesne, piękne konie, szaty albo ludzie nigdy nie są te same, lecz bezustannie się zmieniają. Sprawdza się to na wszystkich rzeczach, podpadających pod zmysły, idee zaś wiecznie te same, niezmienne tylko myśleniu są przystępne czyli mają istnienie umysłowe. Wszystko zatem, co jest jakimkolwiek sposobem, będzie albo widzialne albo niewidzial-

Wprawdz. Bo. jako suma wszelk. istnie. myśli o wszelk. rzecz. nawet najmniejsz. i najniższym. a w tem znacze. myśl. boż. ~~tajem.~~ jest podob. do myśle. ludz. Ale Bo. uważ. w sob. bez wzglę. na rzecz. stworz. czy jestest. od Niego zależ. i myśli tyl. o sob. a ten akt myśl. boż. nazy. myśl. bezwzglę. Dla niej nie istn. ani grani. rzecz. ani zmienno. rzecz. i będz. ona pełn. w sob posiadan. i jedn. wszystk. i godz. swej. nieskoń. przedmio. To też Bóg nie jest rzecz. lecz myśla bezwzglę.

Wolno. Boga. Z isto. boż. wyni. że Bo. 1) istn. 2) rozwij. się w nieskończo. szeregi nieskoń. począwszo. nieskończ. odmienn. (zmodyfiko.) Ale rozwoj jest czynno. Być przestrz. zna. dla Bo. to samo, co wyda. ze sieb. przestrz. i być myślą to samo co wyda. myśli. Skor. zaś Bo. jest bezwzglę. byt. i bezwzglę. czynno. będz. on także bezwzględ. wolno. Wolno. prawdz. jest czynno. która nieograniczo. przez żad. zewn. przyczy. ogran. sieb. sam. i rozwij. się jedyn. w skut. konieczno. swoj. isto. czy. dla tego że wewn. isto. jej tego żąd.

Zwykl. uważ. wolno. za możno. wybier. wśród pobud czy możno. wyrob. tego, co się woli. Jest to złudz. bo wolno. nie poleg. na możnoś. wybier. lecz na wolno. konieczno. Gdy uważ. że 2 × 2 = 4, popełn. akt wolno. bo żad. zewn. przyczy. nie nakła. nas, nie zmusz. nas do tego lecz isto. nasz. myśle. a to nie w atrybut. jest konieczno.

ne; w pierwszym razie będzie zmienne, więc i znikome, w drugim niezmienne, więc niezniszczalne. Wszystko to jasne, dopóki mowa z jednej strony o ideach, z drugiej o jednostkach tego świata, podlegających warunkom czasu, przestrzeni, materyi i t. p. Ale mniej jasnem zastosowanie do problemu antropologicznego. Ponieważ człowiek złożony z ciała i duszy, ciało zostało zaliczone do rzeczy widzialnych i ~~z~~mniennych, dusza do niewidzialnych i ~~bogi~~ niezmiennych, jak należało wnosić. Platon wszakże tego nie mówi, bo wtedy byłaby dusza ideą zupełną, lecz wykazawszy, że tak zwane zmiany duszy skutkami są wpływów ciała, kończy oświadczeniem, że dusza mimo to przecież jest podobniejszą do tego, co zawsze jest sobą a nigdy się nie zmienia, ~~niż~~ do tego, co zmienne.[42]) Każdy przyzna, że to nie bardzo jasne, bo ~~odstęp~~ zmienność odstaje od niezmienności o całą nieskończoność.

Ta sama niedokładność towarzyszy dalszej argumentacyi. Ponieważ przeznaczeniem ciała jest, aby służyło, duszy zaś, aby panowała, wynika z ich stosunku wzajemnego, że dusza będzie podobniejszą do Bóstwa, które rządzi światem, a ciało podobnem

Filo. nowoż.

<u>Rozwój Boga</u> był jedn. z proble. któr. najwięcej. interes. Spin., bo sądz. że bez jasn. załatwien. tej kwest. nie moż. przeprow. swego. syst. Stano-biblij. dog. o stwor. świa. przez Bo.: przejęt.: przez filo. i teol. chrześ. wydaw. mu się wręcz. niegodn.: w żad. spos. nie daj. się pogod. z jeg. dogm. jedn. wszechś.-subst. Dla nieg. myśl, że coś powst. mogł. z nicz. i ta drug. że świa.-ten nie istn. koniecz. a Bóg mógłb. istn. bez nieg. zdaw: się tak. wręcz. kontradykt. że prędz. nieg. stano. się oświad. Jego Bo. jest przedewsz. przyczyn. a jako taka jest On ciąg. czynny. Dla teg. świa. dzieł. nie jest dział. jednoraz. decyz. boż. woli lecz wieczn. rozwoj. wieczn. czynn. pierw. Bóg nie jest przyczy. przechod. to znacz: któr. raz coś zdział. a pot. dział. przestała, lecz jest przyczyn. wewnątrz. świa. w nim ciąg. przebyw. i ciąg. czynn. – omnium rer. causa immanens, non vero transiens.

<u>Przyroda rodząca czy. natura naturans</u>. Korzyst. z wyraż. niez. używ. przez ojców kości. i scholasty. i wzię. przez Giord. Bruno, twierdz. Spi. że byt bezwzgl. i działan. bezwzgl. jedno są. Dla Bo. być jest to samo, co działać, a dział. to samo, co ze sieb. wydaw. Natura Bo. wydaj. ze sieb. niezlicz. przymio. Bo. (attrybu.), z któr. dwa tyl. znamy, myśl i rozciąg. Wszyst. te przymio. raz. z boż. byt. nazy. przyro. rodz. (natura naturans) w przeciwsta. do świa. dzier. któr. jest jakob. przyro. ‡

‡ rodz. natura naturata.

do śmiertelnych rodów, które słuchają Bóstwa. Innemi słowy: dusza podobna do tego, co boskie, ciało do tego, co śmiertelne.[43] Ale między boskiem a śmiertelnem jest przepaść zawieszona, nie dająca się wypełnić, nic przeto nie zyska ~~istota~~ pojęcie duszy na jasności, gdy powiemy, że jest podobniejsza do Bóstwa. Nie zważając jednak na te trudności, kończy Platon wywody swoje taką definicyą: „Zobacz tedy, o Cebesie, czy z tego wszystkiego, co się powiedziało, nie wynika, że dusza jest najpodobniejsza do tego, co boskie, nieśmiertelne, umysłowe, jednokształtne, nierozwiązalne, zawsze takie samo i sobie równe; ciało zaś najpodobniejsze do tego, co ludzkie, śmiertelne, wielokształtne, nie dające się myślą ująć, rozwiązalne, nigdy takie same ani sobie równe?"[44] Cebes oczywiście najzupełniej to potwierdza, a Platon, zdaje się, przy tej definicyi pozostał, bo w jednem z ostatnich dzieł swoich tłumaczy wiarę w bogi i oddawanie im czci przez wrodzone ludziom poczucie, że są natury pokrewnej, czyli, żeby użyć słów Fedona, że dusze ich są podobniejsze

Ale byt boż. wydaw. ze sieb. nieśk. mnóst. nieskończ. przymio. nie mógł zatrzy. się w rozw. bo ciąg. dążeła. Dlatego każ. z przymio. boż. przybier. przeróż. sposob. istnie. (modi existendi) i przeróż. form. określo. któr. różn. się nie tylko dorze. czy przyro. zrodzo.. Znamy tyl. dwa przymio. boż. któr. rozwi. się obok sieb. – Zat. i przestrz. boż. i myśl boż. będą mie. swoi. sposo. istniec. t. j. pojedyncz. ciała i dusze.

Co to jest ciało. Jest to spos. boż. istn. o ile Bo. jest przestrzenn. Pojedyncz. sposob. boż. istnien. przestrzenne schod. się i rozcho.; w pierw. raz. mówimy, że się ciała rodz. w drug. że umierają. Ciało, czy znajdu. się w spoczyn. czy w ruchu, nie moż. odmien. swej. położ. ni stanu. Potrzeb. na to wpływu ciała zewn. aby przez nie został sprowadzo. do przejś. ze stanu spoczy. do ruchu lub odwro. A ciało drug. któr. zdział. tę zmianę, samo z sieb. nie mogło tego dokaz. lecz zrobi. to pod wpły. trzeciego ciała itd. Mamy więc Tajemn. nieskoń. ciał oddziaływ. na sieb. któr. wszyst. raz. obejm. boż. przestrzenno. za tyl. róż. formac. jej istnien.; róż. sposob:

Co to dusza?

do tego, co boskie, niż do wiary ziemskich.45) Słusznie mówi Zeller, że dokładniejszych wyjaśnień ogólnego pojęcia duszy szukamy u Platona na próżno.46)

To samo można powiedzieć o stosunku jej do ciała i (o)władzach, za pomocą których spełnia ~~swe~~ funkcye żywotne, czy ~~społem~~ z ciałem czy bez niego. W Fedrosie, Fedonie, Rzeczypospolitej i wszystkich dialogach, dawniejszych od Timeusza, ~~jest~~ ~~to~~ stosunek ten ~~wspólny~~ (nienaturalny, jest (smutnem następstwem grzechu ~~upadku~~. Dusza za karę (siedzi w ciele, jak w grobie lub więzieniu, z którego pragnie wydostać się jak najprędzej.47) Kto prawdę kocha, będzie śmierci pragnął przez życie całe i dokładał wszelkich starań, aby z dniem każdym więcej odrywać się od ~~wpływów~~ ciała, bo jest ~~to prze~~ największą przeszkodą ~~w~~ ~~ważne~~ przy (szukaniu prawdy. Zmysły najbystrzejsze, jak wzrok i słuch, nas ~~go~~ zwodzą, każde wzruszenie bolesne czy radosne ~~nami~~ wstrząsa a tylko wtedy sposobni ~~stajemy się~~ jesteśmy do poznania prawdy, gdy jak najmniej mamy do czynienia z ciałem.48) Myśl ~~a jest~~ piękna i szczytna, ~~ale~~ którą przyswoili sobie wszyscy ludzie

Część V: de potentia intellectus s. de libertate hum.

Przedmio - Nierozr. przecho. do drug. cz.: Ethy: która trakt. qua ē de m° s. de via qua ad libertate ducit = Więcej będę ted. wytłum. de potentia rationis i wykaże, co moż. rozum wobec afekt: - quid ipsa ratio in affectus possit - a potem quid mentis libertas s. beatitudo sit A z tego - przekona się quantum sapiens potior sit ignaro

Wyłącz. Sp: dwie Kwest: a/ jakim sposob. należ. umysł doskonal. bo to należ. - do logi:

b/ jakim sposob. należ. obchodz. się z ciał. aby mogł dobre spełn. swoje obowiąz. - bo to należ. do medy:

Tut. będz. tyl. mówił de sola mentis s. rationis potentia a przedewszystk. o tem, jaka ona (mens - ratio) włądz. nich. wielk. posiad. nad. afektami i pożądan.

Bo że nad afekt. nie mamy bezwzgled. panow. - jak wykaz.

Stoi. jednak mniem. że one bezwzgled. należ. od naszej woli i że moż. panow. nad niemi bezwzględ.

Musiel. jedn. wobec doświadcz. - przyzn. - nie raz w innej swoich zasad, i jako wymagan. - jest wprawa i starań. nie mało - aby je ustrzymać.

Jed. z nich naprzykł. [illegible] przez to wyklucz. [illegible] i myślenie i t. d.

Następn. ust. długa polemika i [illegible] teor. Dekarta (de passionib. animae), który dowodzi [illegible] dobrze mogła opanow. namiętn. (passiones) — bo te wedł. n. są perceptiones aut sensus aut commotiones animae quae ad eam speciatim referuntur quaeque producuntur, conservantur et corroborantur per aliquem motum spirituum

jednak i [illegible] imperium acquirere absolutum in nostras passiones —

Pot. [illegible] teor. Dek. że mens vi certos gradus quosdam tribuere glandulae pineali — et quanta cum vi eandem suspensam tenere po —

Następn. dwa aksjom.:

I Si in eod. subjecto duae contrariae actiones excitentur etc.

II Effectus potentia definitur potentia ipsius causae etc.

Sprzeczności u Spinozy

Kuno Fischer
s. 573

I Bóg a miło. Boga

Bóg jest pierw. a jedyną wolną przyczy. wszech rzeczy
Kon. się zaś syst. niemożn. intellektu. miłoś. Boga do sieb.
Wszyst. się logiczn. rzeczy. a wynika. stosu. –
Jednakże ~~zar.~~ Ta trudno. że Bóg nie posiada ani
rozu. ani woli –

s. 366

Eth. I. prop. 17a schol: ad Dei naturam neque intellectum neque
voluntatem pertinere –
Gdyb. je miał to byłb. do ~~ludzk.~~ rozu. i ludz. woli tak
mało podob. jak pies nieb. do szczekając. psa ziemi.
Epist. 23a ad Blyenbergh = (II. 106)
nos dum philosophice loquimur, non debere phrasibus theologiae
uti ....
philosophice loquendo dici nequit – Deum a quoquam quidquam
petere neque ei taediosum aut gratum quid esse: haec quippe
omnia humana sunt ~~attrib~~ attributa, quae in Deo locum non habent
Zob. także dalszy tego listu = Zob.! Kartka sig. II a

Kuno Fi.
574

Teże. Bóg pozbaw. jest ~~afekt~~ intellekt: nie może ani rozmnoż. się sobą ani doznaw. jakichkol. afekt. ani radow. się sob.

Tei. mowi. V prop. 35ª Dem. Dei natura gaudet infinita perfectione —

to jest to istn. niepodob. bo wedł. jego psycho: etycz. miło. jest radz. rados: a radow. się nie może. kto nie posiada. afekt.

Bóg nie ~~zna~~ ma miło. bo nie jest zdolen. jaśnieg — jest nieskończ. nieograni. istot: zat. nieosobist.

Kto nie ma osobisto: nie może wchodz. w osobist. stosun: do siebie zat. nie może. koch. sieb.

zat. nieskoń. miło. intellektu. Boga do sieb: sprzeciw. się istocie boż:

dla tego, że

a) jest intellekt.
b) jest miło zna

x) że musiał. by być równ. do istot. jak które. nie posiada.

150. II a

Spinoza

dalszy ciąg do II z listu do Blyenbergh'a = (epist 23a – II p. 101 sq.

Z tego listu wyjmę jeno ważniejsze uwagi Spinozy:

Ad primū hoc do responsū me (philosophice loquendo) quid his verbis Deo acceptu esse, velis, nescire. Si roges, an Deus hunc nō odio habeat, illū vero diligat? an Deū alius contumeliis afficerit, alius favore prosecutus fuerit? respondeo quod nō. Si vero quaestio ē, numne homines, qui occidunt ē eleemosynas distribuunt aeque probi ē perfecti sint? Rursus negando respondeo.

Ad sec: si bonū respectu Dei inferat, justū aliquid boni Deo praestare et furē aliquid mali, respondeo neq' justū neq' furē in Dei delectatioē aut taediū posse causari; si vero quaeratur, an utrumq' illud opus, quatenus aliquid reale ē a Deo causatu ē, aeq' sit perfectū? Dico, si ad opera tantū animū advertamus ē ad talē modū, posse fieri, ut utrumq' aeq' sit perfectū. Si igitur interroges, numne fur ē justus aeq' sint perfecti beatiq'? respondeo, nō. Per justū namq' eū intelligo qui constanter cupit, ut unusquisq' qu. suū ē, possideat; quā cupiditate ego in mea Ethice (needū edita) in piis ex clara, quā de seipsis et Deo habent, cognitione necessario originē ducere, demonstro. Et quoniā ejus generis cupiditatē fur nō habet, necessario Dei ē sui ipsius cognitione

h.e. primario, qu. vos hoēs reddit, destituitur.

Si tamē ulterius quaeras, quid te queat movere, ut negēs hoc opus qu. virtute nuncupo, quā aliud facias? dico, me nō posse scire, quā viā, ex infinitis, Deus utatur, ut te ad hoc opus determinet. Posset esse, ut Deus tibi clare sui ideā impresserit, ut mundū oblivioni propter sui amorē traderes, reliquosq hoēs sicut te ipsū amares; ēq perspicuū ē, hujusmi animi constitutionē cū ceteris omnibus, quae malae vocantur, pugnare ēa de causa in uno subjecto nō posse esse ....

Quantū deniq tertiā quaestionē attinet, ea contradictionē supponit mihiq aeq, videbatur ac si quis rogaret: Si magis cū alicujus natura conveniret, ut seipsū suspenderet an rationes darentur, ut se nō suspenderet? Verū ejusmi dari naturā sit possibile; tunc affirmo (etiamsi liberum arbitrium concederē s. nō concederē) si quis videt, se commodius in cruce posse vivere, quā mensae suae accumbendo, eum stultissime agere, si se ipsū nō suspenderet; et is qui clare videret, se scelera patrando revera perfectiore ē meliore vita v. essentia, quā virtute sectando, posse frui, is etiā stultus foret, si illa nō faceret. Nā scelera respectu istiusmi naturae
essent etc. perversae virtus

Sprzeczno. u Spino:

Kuno Fi: 5 za

II Bóg a człow.

Miło. Boga ku sob. nie może być czem inn. jak nasze miło. do Boga
jest to nasz amor Dei, intellectualis i które. ... przekonan.
że Bóg nie moż. nas miło. naszą oprócz swojej miło.

Ta nasza miło. intellekt. Boga jest afektow. wyraz. naszej.
jasn. pozna. Boga a to pozna. jest przyczyn. naszej wolno.
Pierw. część Ety. zaczy.. od bożej przyczyno. – ostat. część kończy
na ludz. wolno.

Bóg jest jedyn. przyczy. wszech rzeczy
Kto jest przyczyn. jedyną tego, co w nim lub po za nim się dzieje,
ten jest sam. wolą. W każd. inn. razi. będz. on bezw. i niewol.
Jest tylk. jedna wolno = bezwzględ. przyczyno.
nie ma inn bezwzględ. przyczyno. oprócz bożej –
Bóg jest jedyn. wolna istota = (? czy może być wolna nie mając intell. wolności)
Ale wtedy wolno. ludzk. jaki ostoi się wobec tej wolno. boż. lub
boża wobec ludzk.?
Jeśli jedna jest afir. musi druga być negacją!

Kuno F. 574

Zwarimy, że jedynym naszej wolności jest poznan. Boga, w którym dotycz. poznan. wszech rzeczy się zawierzeć.

Nesp. jest Bóg twórcza isto. wszech rzeczy i pot. istota poznana wszech rzeczy.

Jako istota twórcza jest on przyczy. wszech rzeczy

jako isto: poznana jest przedmio. ducha ludzk. czyli objektem

575 poznającą jestest.

Rasącz jest różni. pomięd. byt. działaj. subst. a byt. poznawan; tamta isto. w wiecznoś. wszechświecie czyli w porząd. wszech rzeczy, ta isto. w ducha ludzk. czyli w rozum. poznaw. isto

Jako objekt ducha ludzk. jest subst. obecn. w jedn. skończo. dorzecz. rzeczyś; czysta w wyobraź. (pozornej) ~~przedstaw.~~ określon. jestest. ~ zat. nie

p. 575 będzie już ten sam byt za porząt. ens absolute und schlechthin

Z isto. boga nie może. wynik. poznan. boga bo poznan. byt. wrzeczy przez intell. intell. zaś nie istn. w isto. bożej

Najlepszy wykluczo. wiem. z isto. boż. z któr. ptyn. wielk. poznawcz.

Tyl. z natu. ducha ludzk. wyn. poznan. Boga ale duch ludz. jest byt. modusem boż. – modus. skończo. przypadko. – jest rzeczą wśród rzeczy, skut. wśród skutk. +

+ ogniw. w Łańcuchu przyczyno. przyrody – Jedn. ze ogniw. wyrozniaj. się od inn. Łańcuch. z któr. jest splatany. –

Spinoza

Spinoza u Spin.

II - Bóg a człow.

Ciąg dalszy

W chwili kied. się wyzw. z Tajem. przest. być ogranicz. w Taj. przyczynow. — Kuno Fi. p. 575

Jeśli zaś w skut. natu. swoj. nie moż. odróżn. od szeregu ogranicz. w Tajem. — także nie potrafi przedstaw. sob. dokład. związ. przyczyno. ani poznać go ani pozn. jego wszystk. przyczy.

Duch ludz. jako jednost. należ. do dziedzi. bezpośred. skutk. — zat. nie moż. poznaw. Boga któr. jest pierw. przyczy. wszyst. rzeczy, gdy je rozważ. w szere przedmiot. Potęg. która bezwarun. — p. 575

potęg. rzeczy, gdy je rozważ. w szere przedmiot. Znosimy nadzmy. panuj. od któr. jest. w zupełn. zawisł. od któr. więc nie może być niezależ. takie potęg. więc nie moż. stać się przedmiot. mego poznan.

Zat. jest niemoż. aby duch ludz. poznawał kied. Boga.

Porówn. do przeświadcz. się rozwód. natu. boż. jak natu. ducha ludzk.

Czego zaś nie potrz. duch ludz. mniej jeszcz. potrafi jaki inny skończo. ny. Każda rzecz poszczegól. należ. do Taj. pośred. skutk. których osta. przyczy. jest Bóg — p. 576

Żad. z tych pośredn. skutk. nie moż. oderw. się od Tajem. do któr. jest przykuty; żad. nie moż. bezwzględ. przyczy. od któr. zależy, uprzedmiotow. sobie.

Kuno Fi.
p. 576

W zėdz. zat. rzeczy poznać idea boża nie jest możeb.-

Czego zaś nie potrz. zad. m? to cni przez cało- wszystkich modusów do skut. nie dojdzie; to zresztą jest niemożeb. w nieskoń. rozum. który jest przecież tyl. suma wszystk. idei

Wedł. Spi. bowiem rozum nieskoń. ma się do skończo. (który. wreby. w jakim modusie) jak cało. do części; poznan. nieskoń. rozu. ma się do poznan. rzecz uwarunkowe. (= poznań. w duchu ludzk.) jako warunk. do rzeczy uwarunkow. Ponieważ jest warun jest także: Poniew. (rzeczy) ~~uwar~~ uwarunko. nie ma - ani warunku nie ma - czyli poznan. w rozum. nieskończo. - tak brani zdan. kontradykt. wyraża -

Zat. cni poznan Boga przez Boga ani przez rozum nieskończo. cni przez rozum skończo (przez ducha ludzk.) osięgnąć się nie może; raczej powied. - należ. że w porządku rzeczy, jak sob. Spin. je przedstaw. zgoła jest niemożeb.

Poniew. zaś prawdz. pozna. rzeczy tyl. przez pozna. (Boga) ~~rzeczy~~ możeb. jest, raz. z tem drug. takż owe pier. zapewn. wypad i ogłosić, że wiedza adaequata okazu. się niemożeb; wypad. (dorób.) ~~[illegible]~~. i owej [illegible] przez syst. Spino. ustanowion. -

V

Spowcerno. u Spino.

Spinoza

Kuno F.

p. 576

III. Duch a ciało

Duch ludz. jest idea ciała – idea corporis hum.
Jest ideą czyli rozum. jedn. poszczegól. rzeczy, która istn. rzeczywi.
Ale podobn. może określ. każd. inn. inną!
Dla czeg. tedy nie każd. inna rzecz jest taki. poznan. swego ciała
i sieb. samej w tej sam. mierz. co Duch ludz.?
Odpow. Spi. że ciało ludz. jest dale. doskon. zat. jego idea taki. musi
być doskonal. od inn. idei (duchów) rzeczy.

Duch ludz. odróżn. ciało, którego jest ideą, od wszystkim. pozost.
ciało to, jako swoje, a przez to pozn. sieb. sam.

p. 576

Duch ludz. odróż. ciało, którego jest ideą (od wszystk. inn.) pozn. to
ciało, jako swoje a przez to pozn. sieb. sam.

Wyobr. sob. to ciało, jako swoje, ~~a przez to pozn.~~ odczuwaj. go, ale duch jest
tyl. jestest. myślącem – myślen. zaś jest z natu. swoj. zupeł. niezależ.

p. 577

od rozciągło, duch zat. niezależ. od ciała ani w jakiemkol. względzie
z wyj. o ile to od duch. zależy – zat. duch nie tworzy swego ciała
Jeś. zaś wydarz. się czucia (wrażen.) – mogą one tyl. być w ciele
a tyl. ich idee mogą być w duchu.

Vmno F.:
p. 578.

Afekty ciała ludzk. są wrażeniami (wrażeń) a w tem różni się ciało ludz. od inn. a to różni. tem i wyższa doskonałość ludz. ciała! a tem zem. i ducha ludz.

Tu zaczyn. się znow. trudno. nieprzezwyciężon.
Ciała są przecież wszystk. tyl. i dla tego mają tyl. ruch —
Ciało ludz. różni się kierun. swojej kompozy., komplex. swoich poruszeń od inn. ciał ale nic więcej —

Jeś. tedy ciało ludz. ma wrażen. (wrusze), mogą to być tyl. poruszen.. Muszą być w ted. poruszen. które zamien. się w wrażen. (wrażen.) Ale jakże moż. kiedykol. ruch zost. wrażen. (wruszen) Tego ani Spi. nie wyjaśn. ani nikt drugi

Jeś. zaś poruszen. nigd. nie mog. stać się wrażen.; prze. że sam. mechaniz. układ. i ruchu wraż. nigd. nie wynik. oczywist. jest że ani w ciele wzbudzić się nie mogą

A że duch, wedł. Spi. moż. tyl. mieć idee, nigd. zaś wrażeń (affectiones), a wraż. zaś są niemoż. bo ani w ciel. powst. nie mogą ani w duchu,

Jeżeli zaś ciało ludz. wskut. poruszeń swoich, nie zbliża się do obrazow. wraż. (do przed. wraż.) to ani inn. ciała ich mieć nie mogą.

VI

Spino.

Kuno Fi, p. 577

Dla czego nie mogą? A jedn. cięż. rzecz. mogą wraż. (czucia) tak samo, jak ludz. Dla czego wted. dusze rzecz. nie mog. w tych sam. rozmiar. poznaw. jak dusza ludz.?

U Spino. uczu. i zmysło. wyobraż. są to wydarze. cieles., są to affectiones corporis hum.

Czemb. wrażeń. musiałb. być idee tych afekcyi gdyb. nie były ideami wraż.? Gdyb. te idee były same wrażeniami, to afekcye mogły być tyl. ruchami a wted. idee tych afekt. byłyb. ideami pewn. ruch. sen (poruszeń.) co oczywiś. nie zgad. z Duch ludz. gdy oraje. musiałb. wystaw. sob. pew. ruchy

p. 577

Zat. idee cieles. afektó nie są uczucia. ani uczu. u Spi. nie schodz. się z ideami lec z afekt. cieles.

p. 578

Tut. alternaty. taka przed nami: alb uczu. same są ideami nerw. cieles. afekt. alb. są sam. temi afekt. t. j. poruszen. Nie mogą być ideami afekt. bo wrażen. (uczu.) byłyb. wted. ideami pew. poruszeń (czyli wyobraż. ruchów). To się sprzeciw. zdan., co wyłat. Spino. oraz z doświadcz. i z natu. uczuć. Nie mogą uczu. być poruszen. bo to sprzeciw. się natu. uczuć,

Kuno F. p. 578

nie dających się tłum. przez zesp. pomysłów.

Zat. syst. Spin. nie tłum. tem, co to są afekty.

Idee zaś afekt. są to idee inadaequatae, i są źródł. wszelk. wiedzy niekompet. (inadaeq.) – są to składn. ludz. wyobraź.

Jeż. tedy wszech. nie daj. się wytłum. ani idee wrodzone dadzą się wytłum. ani cała wiedza inadaeq.

Poniew. poznan. kompl. tylko wytłum. się nie daje – przeto żad. poznan. wytłum. być nie może w tym rzecze.

155. VII

Sprzeczno- w Spino.

Spino.

IV Syst. świa- a syst. poznan.

Vierno Fi. p. 578

Możno. jasn. poznan. sprzeciw. się zarówn. istocie Bóg. jak. isto ducha ludz. Ist. Bóg jest nieograni. subst. bez rozu. i bez woli, nie może ani sam poznaw. ani przez inn. być poznaw. Nie moż. zgoła być przedmio. poznan.

Duch ludz: jako m? lub jako ogniwo w związ. przyczyno. wszech rzeczy ogól. jako skut. jed. wśród inn. skut. zależnych, pozb. ied. i przypadko. nie moż. uprzedmiotow. sob. isto. bożej ani nawe. isto. wszech rzeczy stworzo. Nie moż. być względ. nich podmio. poznaj. Zat. możno. jasn. poznaw. sprzeciw. się zaraz. natu. subst. jak natu. m?

Wedł. Spino. Bóg jest jedyn. subst. rzeczy zaś są tejż. modusy – Innemi słowy: dla niej świat jest przyro. a tej jedyn. praw. jest przyczyno. W takiem przyrodzie. rozumo. poznaw. ściśl. jest niemoż. p. 579

Walory tych sprzecz. w syst. Spi. racyonaliz. z naturaliz. ogól. międ. teor. poznan. a teor. kosmicz. bytu

Ist. świat jest takim, jakim Sp. go tłum. rozum. nie moż. jak mógł jego syst. powst. i jak wogól. podob. teor. poznan. mogła powst. p. 579
przypuśćw. że syst. Spi. jest prawdz. musiał powst. w zupeł. innej budow. ściśl.

Kuno Fi. p. 579

Jeśli duch ludz. jest tyl. skończo. istot. wiecz. wszech., nie może wyjść poza całość świata; nie może stać się rzecz. Spinoz. tak jak trójkąt nie może stać się matematykiem. W porząd. rzeczy, jak je sob. Spi- noza wyobr. wszyst. jest możliw. tylko nie on sam; tyl. nie może być tam rzecz. isto. któreyb. istot. ów był rozum

Poznan. niejas. tworzy się w ideach niejasn. które wyobraż. to, co my czujemy. Ale nie ma poznan. niejasn. jeśli nie mam idei, które odpow. wrażeniom; duch może tyl. wted. poznaw. wrażen. (to czego doznaje jego ciało we afekty czyli gdy wrażen. odpow. cielesn. afektom lub pewn. poruszen. ciała). Ale ze sam. ruchów nie dad. się wytłum. wrażen. Dopóki ciała mają tyl. właściwo. ruchów, i nie posiad. wrażli- wości – ~~Ruch~~ wszystk. wraż. wzmac. zaś jest percepcja wrażeń. Ciała zaś mają tyl. zdoln. poruszan. się, dopóki nie są niczym innem

p. 579 jak tyl. modusami rozciągło.; czyli dopó. rozciągło. nie jest niczym inn. jak przeciwień. myślen.

Jeś. myślen. i rozciągło. są to atryb. sob. przeciw. będą ciała miały tylko możno. ruchu i będ. się poruszać, żad. zaś ciał. nie będz. zdoln. do odbier. wrażeń chociaż były jak najbar. złożone a w ruch. swoich jak najbar. skomplikow. afek. ciał. nie będą dla tego wrażen. a wted. idee tych afektów nie będą +

+ ideami niejasn. Nie może jest wted. poznan. niejasn. a zatem także cało. idei niekompl.)

Możno. jasn. poznan: sprzeczn. się natur. subst. i modu; a nie można natur. Boga i ducha ludzk. jak sob. je wyobr. Spino. — Spino. →

Możno. niejasn. poznan. sprzecz. się z Tonerkowi dwóch atrybu. jak je Spi. wyznacz. subst. — pr. 380 Kuno. Fi.

Zat. teor. poznan. sprzeczn. się zasad. i składni. syste. t. j. teor. subst. i atrybu. i modusów =

Albow. zasadni. składni. czy post: syst. = subst. i modu: są w rzędu. sprzeczno.

Jeżeli Bóg jest przyczy. wewn: wszech rzeczy = causa immanens rerz. – to należ. wytłum: jak subs: z natu. swoj. nieskoń. nieogran: niezawarunko: konieczn = (= bez koń. bez gran. bez warun. konieczn.) moż. przejść – w modusy skoń. ograni. uwarunkow. przypadko: — p. 380.

Subst. przeciwnie jest zupeł. nieokreśl. te zaś są zupeł. określo.
" " " pierwo. (bez początk.) i wolna
modusy są pochod. i niewol. — p. 380
" jest przyczy. wszystk. te są skut. tylko.

Cóż mogą rzeczy mieć wspól. z istot. bożą, jeżeli ~~nią~~ są tak we wszyst. do niej niepod?

Gdzież podziała się immanen. bosk. isto.?

Gdyb. Bóg jako subst. jako siła pierw. i działaj. natu: (natura naturans) rzeczywiś. przebyw. w rzecz. to iże musiałyb. także być subst.; jestest. pierwotn. i natu. działając z własn. sił. A jedn. modusy są przeciwieńst. wszyst. tego. winnb. być powsz. i gdyb. Bóg przebyw. w nich jako causa immanens =

Tymcza. międ. subst. a modus. jest przepa.: nierówne. która wywod. nowy dualizm; subst. u Spi. tak mało jest ~~immanens~~ i tak mało przeby: w rzecz. doczes.: jak mało przeby: w nocy i władnie: w potędze =

Spino.

<u>Czy Ety: u Spino. jest możli:?</u>

Jest dobr. zazna. na wstęp. teg. rozważ. że Spin: swoj: nau. etyczn. ze odmienn. od wszelk. inn: moralno. czy teolo. czy filozofi: Pozor: gdy tyl. ~~biorz.~~ ~~brz~~ brzmien słów uwzględn. wprowadz. wyd. się ze względ. jego ety. a chrześ. pewnej zgoda zupeł:

Wszyst. inn. syste: wychod. ze założ. że człow. ma obowiąz: moral. któr. w tem życiu wykonyw. musi; jeśli w przyszł. chce dostąp. zbaw. i wiecznej szczęśliwo. Równocześ. przyjmuj. człow. wystarczaj. wol. wolę, aby cel ten ostatni osiągn: Wbrew temu zwraca uwiecz. całe wychow. człow. i ustrój społeczn. w któr. on żyj: Społeczn: go karze, gdy postęp. źle. wyrzeg. gdy zapełn. piękn. czyny, wychod. na korzyść innych. Spi. uważ. tak. pogląd. za błędn. a co najmn. za urojon. Pojęc. takie jak cel, ład, piękno i dobroć i.t.p. są to fikcye podmiotu, którym przypisuj. znacz. przedmioto

Erhardt, die Philo. des Spino. p. 391

Kto zna stosun. wzajem. wszelk. rzeczy, ten rozum. że każ. rzecz w tym świe. jest człon. wielk. całoś. w któr. rządzi nie ulag. konieczno. nad wszelk. bytem i wszelk. powstawan. Jan.-ści: wszyst. co jest, konieczn. jest, wszyst. co się dziej. koniecznie dziej. się —

Eckardt

p. 392 Spino. jest ted. fatali. U niej. wszyst. co jest i co się dzieje jest zdeterminow.

Przypuszcza, że wolno. woli musiała by poczed. te. właściwo. źeb. w działan. swoj. i chceniu zupeł. być niezależ. od jakichkol. determinuj. powodó. Który. jed. z drug. złoż. przyczyn. tyl. jedn. pozwo przyczy. którą jed. tyl. Bóg wyłłuny. i wedł. niego się rozwiąz. – przeto odrzuca z góry wszelk. poję. woln. woli.

Jednak: indeterminow. wolno. woli nie jest jedyną form. wolno. Wolno. nieokreślo. = bezwzględ. samowola

p. 393 Zaprze. determiniz. przypuszcze, że nic dziać się nie może, coby nie wynik. z ogól. związk. przyczyno. Ale z tego nie wynik. aby zależno. przyczyno. któr. człow. jest podd. była czyst. mechaniczn. konieczno. Ta pewn. jest pewna części. wypad. ale w człow. działal. takie rozum. i wola, zat. siły nie mechani.

Nie woln. zat. twierd. że człow. przy powierzchni. sprawdzeni. się prawa przyczynow. podleg. w swoich uczyn. zawsze przymuso. przeciw którem. jest bezsiln. Zaprze. niektó. zost. pod takim przymus. a wted. nie moż. uważ. sieb. lub być uważan. za woln. Ale gdy w czyn. swoich idzie za własną wolą; o tyle wted. jest woln. o ile to, co czyni, nie jest dziełem zewnęt. sił, lecz jego własn. dziełem.

158. X

Samo przez się zrozumiał. jest, że wola potrzebu. pewn. pobud. aby zabrać się do działan. Pobud. (motywa) nie za jedn. mechaniczn. działaj. i pozyma ... zewnętrz. narzucaj. siłą, lecz staj. się pobudk. ponieważ obecna jest wola, która je w sieb. przyjmu. i w pobud. zamien.

Zapew. czyn nie dla teg. nazy. się wolo. ponieważ jest wyraz. idzie... woli. Wrażl. i zwie. i niedorost. dzieciń mają wolę, chociaż wszyst. inne przypisuj. wolu. woli. Do woli musi się przyłącz. rozum i roztropn. aby wolę ... rozwodz... usposob. jednost. przy któr. mówimy o woln. woli w ścisłejsz. znacze... Gdzie zaś to wol... nastąpi. mówi. staj. się ...

Spino.

Erhardt, Die Philo. des Spi.
p. 393

K. 158.
7. VII. 1953. Jach





60

